BIAŁOSTOCKA
GAZETA
Współczesna
Nakład 47 000 egz.
PIĄTEK-NIEDZIELA, 14-16 WRZEŚNIA 2001 NR 179 (14 842) CENA 1,50 zł

DZIŚ wydanie weekendowe

BIAŁYSTOK
ymisjonowany dwa
esiące temu wicemini-
r obrony narodowej
muald Szeremietiew,
ndydujący w wyborach
Senatu, uważa, że jest
wigilowany.
Czytaj na str. 6.

BIAŁYSTOK
Dla naszych Czytelników mamy 120 zaproszeń na film „Quo vadis" oraz 100 nagród rzeczowych.
Czytaj na str. 5.

BIAŁYSTOK
We wtorek w siedzibie redakcji odbyło się losowanie 20.000 złotych, czyli największej nagrody w zakończonej „Jubilatce". Dziś publikujemy listę laureatów i kupon nowej loterii „Feta".
Czytaj na str. 11.

REKLAMA
ASPIRIN®
Kwas acetylosalicylowy, 500 mg.
BAYER
Przed użyciem przeczytaj ulotkę.

W czwartek spod ruin World Trade Center udało się odkopać zaledwie kilka żywych osób

ŻYCIE POD GRUZAMI

ba ofiar wtorkowych ataków rorystycznych w Nowym Jor-Waszyngtonie nie jest je-e znana. Przeszukiwanie ruin ld Trade Center będzie trwa-iele dni. W czwartek, głównie ki sygnałom z telefonów ko-kowych, spod gruzów wydo-zaledwie kilka żywych osób.

Prezydent USA George W. Bush wartkowym oświadczeniu podkre-konieczność wygrania wojny, jaką owiedziano Ameryce.

Bush powiedział też, że wtorkowe na USA są okazją do zjednoczesię i „wyplenienia terroryzmu". ocześnie zwrócił uwagę, że mieszkaw USA Arabowie i muzułmanie muwać traktowani z godnością.

Trwa energiczne śledztwo, mające ć organizatorów ataków. Telewizja poinformowała w czwartek, że amerykańskie służby bezpieczeństwa zidenowały co najmniej dwóch uczestniwtorkowych zamachów. Według , wśród terrorystów było m.in. braci o nazwiskach Adnan Bukhaamir Abbas, z pochodzenia Saudyjów. Obaj od niedawna przebywali Florydzie, gdzie m.in. uczestniczyli rsach pilotażu.

CNN nie potwierdza, czy dwaj wyienі z nazwisk ludzie brali bezpoi udział w zamachach; sugeruje jedże mogli znajdować się na pokładzie go z czterech samolotów użytych kach.

Zdaniem informatorów amerykańskiej sieci telewizyjnej, liczba terrorystów, zaangażowanych bezpośrednio w zamachy, może sięgać 50.

Prokurator generalny USA John Ashcroft podał, że w każdym z czterech samolotów użytych w zamachach były grupy liczące po nie więcej niż trzech-sześciu terrorystów. FBI bada obecnie co najmniej dwa tysiące wątków, związanych z tragicznymi wydarzeniami w Nowym Jorku i Waszyngtonie – podaje CNN.

NATO stanowczo zaprzeczyło czwartkowym doniesieniom brytyjskiej gazety o przygotowywaniu planów ataku na Afganistan w odwecie za terrorystyczne zamachy w USA.

– Całkowicie temu zaprzeczamy – powiedział rzecznik NATO komentując informacje gazety „Guardian", że wojskowi planiści opracowują plany ataku dziesiątków tysięcy żołnierzy sił lądowych na afgańską bazę terrorysty Osamy bin Ladena.

Przedstawiciele USA i zachodnie agencje wywiadowcze twierdzą, że bin Laden jest główną osobą podejrzaną o zorganizowanie wtorkowych zamachów. Biały Dom jest na „95 procent pewien", że za zamachami w USA stoi saudyjski terrorysta Osama bin Laden.

W czwartek afgańska agencja prasowa AIP zdementowała też wszelkie informacje na temat osadzenia bin Ladena w areszcie domowym. **(PAP)**

Czytaj też na str. 2., 3., 4. oraz w magazynie „Tydzień"

dług burmistrza Nowego Jorku Rudolpha Giulianiego, listę zaginionych w Nowym Jorku wpisano dotąd 4763 oby (w tym wszystkich, znajdujących się na pokładach samolotów, które uderzyły w budynki WTC). Do tego dać trzeba około 200 zabitych pracowników Pentagonu, ludzi z samolotu, który runął na Pentagon, i 45 osób amolotu, który rozbił się koło Pittsburgha. Jak się wyje, w tym ostatnim przypadku porywacze spowodowali tastrofę, próbując opanować maszynę.
ród zaginionych w następstwie zawalenia się wieżowców rld Trade Center jest 300 strażaków i 60 policjantów.

PAP/CAF

Zdjęcia osób uważanych za zaginione podczas wtorkowego zamachu terrorystycznego w Nowym Jorku, przyklejone do wozu jednej ze stacji telewizyjnych stojącego przed szpitalem Bellevue na Manhattanie

ISSN 0137-9488

Już w październiku!!!
Konkurs dla prenumeratorów
"PRENUMERATKA XXI wieku"
Do wygrania wiele atrakcyjnych nagród AGD, RTV i nie tylko!
Na wykupienie prenumeraty masz czas do 20 września
Szczegóły w gazecie.
TYLKO 16,50 zł
cena zawiera podatek VAT

pit, sm

Opowieści naocznych świadków ataku na World Trade Center

Uderza tylko cisza

KORESPONDENCJA WŁASNA Z NOWEGO JORKU: MAREK JANIKOWSKI I ROBERT PÓŁKOŚNIK

Wtorkowe wydarzenia nadal wstrząsają wszystkimi mieszkańcami Nowego Jorku. Wydaje się jednak, że życie powróciło do normalności. Z wyjątkiem Manhattanu, w pozostałych dzielnicach ludzie powrócili do pracy.

Uderza tylko cisza. Zwykle gadatliwi Amerykanie, często uśmiechnięci, pozdrawiający znajomych i przypadkowych ludzi, z którymi się spotykają – milczą. Posępne twarze wyrażają ciągle kipiące w nich emocje.

Jakby padał śnieg

– Właśnie miałem przerwę w pracy – opowiada jeden z naocznych świadków, **Marek Mieleszko**, pracujący na dolnym Manhattanie pomiędzy 9 Street i 2 Avenue. – Razem z kolegami staliśmy przy sklepie rozmawiając i popijając poranną kawę, kiedy nagle usłyszeliśmy olbrzymi huk. Zobaczyliśmy w górze kłęby dymu. Usłyszeliśmy drugi wybuch i za chwilę zobaczyliśmy walące na nas kłęby dymu, tłumy uciekających ludzi. Zaczęliśmy również uciekać. Schowaliśmy się na chwilę w jakimś zaułku. Wyglądało wtedy tak, jakby padał śnieg. Tyle, że bardzo gryzło w oczy, trudno było oddychać. Nie było paniki. Każdy chciał przedostać się jak najbardziej w górę Manhattanu. W jednym ze sklepów zobaczyłem na małym ekranie telewizora, co się naprawdę stało. Większość ludzi wydostała się z Manhattanu przez Brooklyn Bridge. Każdy chciał dostać się do domu i wydostać z Manhattanu.

Woleli zginąć skacząc

Pan **Stanisław Marzec**, pochodzący z Będzina, pracował w nowo powstałym budynku na Manhattanie. 40-piętrowy budynek stoi około 200 metrów od World Trade Center.

– Pracowałem na 28. piętrze. Tuż przed godziną dziewiątą usłyszałem wycie syren – opowiada. – Podszedłem do okna. Zobaczyłem, że pali się jeden z budynków World Trade Center. Razem z kolegami z pracy zastanawialiśmy się, co się stało. Pożar? Podłożona bomba? Po około 10 minutach tuż nad moją głową zobaczyłem samolot. Leciał tak nisko i tak gwałtownie schodził w dół, że dziwię się, że nie zahaczył za budynek, w którym byłem. Był dosłownie tuż nad naszym dachem! W tym ułamku sekundy zdążyły przebiec przez głowę myśli: „Gdzie on leci! Przecież rozbije się!" Nie myślałem w tym momencie o terrorystach. Samolot wbił się w budynek World Trade Center. Zniknął w nim i po ułamku sekundy nastąpił niesamowity wybuch. W moim budynku rozległy się krzyki: „Wszyscy na zewnątrz!" Zbiegłem na dół. Zobaczyłem palące się budynki. Wiedziałem już co się stało. Byłem na ulicy Broadway. W pobliskim kiosku kupiłem dwa jednorazowe aparaty fotograficzne. Z tego miejsca wszystko było dokładnie widać. Najbardziej przerażający był widok ludzi skaczących desperacko z okien. Woleli zginąć skacząc, niż spalić się żywcem. A może w tym momencie, są tylko instynkty... Widziałem co najmniej ośmiu ludzi, którzy wyskoczyli. W tym momencie policja kazała nam uciekać. Jestem im wdzięczny, gdyż widząc taką tragedię, człowiek jest oszołomiony, stoi bez ruchu, nie oceniając stopnia zagrożenia. Początkowo nie bałem się. Dopiero, kiedy budynek runął i zobaczyłem te nacierające kłęby dymu... Uciekłem z tego miejsca. Zresztą, tak, jak pozostali. Straszny był widok dzieci, niemowlaków z okrytymi odzieżą twarzami. Płakały, matki próbowały je ochronić od dymu, przytulały do siebie. Wózki zostały po drodze. Wszyscy pokryci byliśmy grubą warstwą popiołu.

– Jedna z kobiet, w ciąży, zemdlała. Ocucona, krzyczała przeraźliwie w szoku. Trzeba przyznać, że ludzie bardzo sobie nawzajem pomagali. Każdy był w szoku, ale wyciągano ręce do innych, nikt nie przeszedł obojętnie obok osoby, która siedziała, bo zasłabła, czy pozostawała w tyle uciekając. Widać było tę solidarność. Kiedy zawalił się drugi budynek, mieliśmy szczęście. Wiatr zaczął wiać od wody. To nas uchroniło. Wkrótce potem podpłynęły statki. Ewakuowali nas na drugą stronę rzeki do New Jersey. Po drodze załoga statku, którym płynąłem, wyciągnęła mężczyznę z wody. Rzucił się do wody, płynąc szukał ucieczki. W New Jersey byłem około 11.00. Przesiedziałem tam do 18.00. Dostałem się do mostu Waszyngtona. Tam przygotowane były autokary, które przewoziły ludzi przez most. Przed wejściem do autobusu wszystkich dokładnie rewidowali. Nie było mowy nawet o małym scyzoryku, czy czymkolwiek co mogłoby stanowić choć najmniejsze zagrożenie. Po drugiej stronie mostu po pół godzinie zaczęło kursować metro. Tak dostałem się do domu.

Uratował nas samochód

Oficer policji **Julian Dwornik** obecnie pracuje w rejonie World Trade Center.

– Stacjonuję na Bronxie. Natychmiast po tym, jak pierwszy samolot uderzył w budynek World Trade Center otrzymaliśmy sygnał od naocznego świadka. W pierwszej chwili trudno było uwierzyć. Szybko informacje potwierdzono i natychmiast zostaliśmy skierowani do World Trade Center – opowiada z widocznym zmęczeniem na twarzy po wielu godzinach pracy na Manhattanie.

– Otrzymaliśmy zadanie, aby zatrzymywać ludzi podążających w stronę World Trade Center. Ludzie nie wiedzieli, co się dzieje, próbowali zbliżyć się i zobaczyć przyczynę wybuchu i kłębów dymu. Robili zdjęcia. Wtedy otrzymaliśmy wiadomość o zbliżającym się drugim samolocie. Zobaczono go na radarze, za późno jednak było na jakiekolwiek reakcje. Stałem jedną ulicę od World Trade Center. Zaczęliśmy krzyczeć, żeby ludzie uciekali jak najdalej. W tym momencie nastąpił wybuch i po chwili budynek zaczął się zawalać. Gruz leciał we wszystkich kierunkach. Wszyscy zaczęli uciekać, łącznie ze mną. Operator filmowy wciągnął mnie do swojego samochodu. Samochód zdewastowany, ale nas uratował. Po wybuchu znów przystąpiłem do pracy. Kierowałem ruchem i pomagałem ludziom trzy ulice od pozostałego budynku WTC. Wtedy usłyszałem straszny huk i zobaczyłem zawalający się drugi budynek. Miałem szczęście. Po raz drugi uratowano mi życie. Stojący w pobliżu ambulans wciągnął mnie tylnymi drzwiami do środka. Szybko zaczął się wycofywać w boczną uliczkę. Tam przetrwaliśmy najgorsze. Teraz pracuję przy odkopywaniu i poszukiwaniu ofiar. Nie chcę nawet opisywać, jak tam wygląda. Nie znajduję słów. Nadal walczymy z ogniem. Nadal też zawalają się pomniejsze okoliczne budynki. Zachował się Trinity Church, najstarszy, zabytkowy kościół w Nowym Jorku.

Za policyjnymi zaporami

– Wyjechałem na Manhattan około 10.00, trochę dłużej niż zwykle zabrało mi złapanie subwaya – relacjonuje **Robert Półkośnik**. – Około wpół do drugiej dotarłem w okolice Hauston Street, gdzie natrafiłem na cały ciąg blokad policyjnych, odgradzających dolną część miasta. Poszedłem Hauston w kierunku zachodniego wybrzeża, myśląc, że znajdę po drodze jakąś lukę i przemknę się w miejsce akcji. Każdy wjazd w kierunku południowym był jednak bardzo dokładnie zablokowany przez policyjne zapory. Doszedłem w końcu do zachodniej obwodnicy, gdzie wśród tłumów gapiów przebijały się samochody ze sprzętem ratunkowym, ciężarówki pełne butli z acetylenem, używanym do cięcia pozostałości konstrukcji, na długości około kilometra stały wozy TV z olbrzymimi antenami sat.

– Droga wiodła prosto do WTC. Wraz z przyjazdem kolejnych samochodów ratunkowych, czy autobusów wypełnionych po brzegi ochotnikami do odgruzowywania, publika wyzwalała z siebie gwałtowny aplauz przez oklaski, machanie flagami i czym tam się da... Poza magiczną linię byli wpuszczane tylko osoby, które mieszkały w tej okolicy, za okazaniem dowodu tożsamości z adresem, jakkolwiek do „głębszych" stref również i ci nie mogli się dostać.

– Wróciłem jeszcze na Manhattan; subwayem. Większość strategicznych punktów miasta była pod silną eskortą mundurowych, przez jakiś czas nie można było nawet wejść na pocztę główną, nie wspominając o Empire State Building, który pewnie jeszcze wiele dni będzie totalnie zamknięty dla odwiedzających.

– Nastał późny wieczór, postanowiłem wracać. W pociągu panowała wyjątkowo ponura cisza, przerywana nerwowym przekładaniem stron gazet.

Polska czci pamięć osób, które zginęły w zamachach terrorystycznych w USA

Zapalmy świece

Polska Akcja Humanitarna, PCK i inne organizacje pozarządowe apelują do Polaków o włączenie się do akcji: „Zapalmy świece". Akcja ma być gestem solidarności z ofiarami zamachów w USA.

– Chodzi o to, aby w piątek o godz. 19 zapłonęły świece w oknach polskich domów, w geście solidarności z ofiarami terroru. Zdajemy sobie sprawę, jak ważne jest dla nich w tym momencie moralne wsparcie i właśnie w ten sposób chcemy je okazać – powiedziała szefowa PAH Janina Ochojska.

Punktualnie o godz. 14.48 w czwartek we wszystkich jednostkach straży pożarnej w Polsce zawyły syreny na znak solidarności z nowojorskimi strażakami. W czwartek o 14.45 na dziesięć sekund zapanowała cisza w eterze. Większość rozgłośni radiowych uczciła w ten sposób pamięć ofiar zamachów w USA.

Po południu w czwartek w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie rozpoczęła się uroczysta msza święta w intencji ofiar ataków terrorystycznych w Stanach Zjednoczonych i ich rodzin. Uczestniczyli w niej: prezydent Aleksander Kwaśniewski, premier Jerzy Buzek, marszałkowie Sejmu – Maciej Płażyński i Senatu – Alicja Grześkowiak oraz ambasador USA w Polsce Christopher Hill.

Kolejka mieszkańców Warszawy przed Królikarnią, w której ambasada Stanów Zjednoczonych wyłożyła w czwartek księgę kondolencyjną

FOT. PAP/CAF

Biskup polowy Wojska Polskiego Sławoj Leszek Głódź, witając przybyłych na nabożeństwo, powiedział: – Przyszliśmy na modlitwę w chwili dramatycznej dla Ameryki, także dla świata. Przyszliśmy, aby wyrazić naszą solidarność z ofiarami tamtej tragedii, z ich rodzinami i bliskimi. Także z całym narodem amerykańskim, z prezydentem Bushem.

Unia Europejska ogłosiła 14 września Europejskim Dniem Solidarności z Ameryką. **(PAP)**

Rozbrzmiały syreny

Czwartek, z woli prezydenta i premiera, był w Polsce dniem solidarności z cierpiącymi w Ameryce. Na znak żałoby we wszystkich urzędach państwowych flagi zostały opuszczone do połowy. Dokładnie o 14.45, czyli o 8.45 czasu amerykańskiego, godzinie o której nastąpił we wtorek pierwszy atak terrorystów na wieżę World Trade Center, rozbrzmiały w Białymstoku syreny alarmowe i strażackie. Wszystkie ogólnopolskie i lokalne rozgłośnie radiowe publiczne i komercyjne na kilkanaście sekund przerwały emisje programu. **(rw)**

Być w pełnej gotowości

Tragiczne wydarzenia w USA spowodowały podjęcie, również i w woj. podlaskim, odpowiednich środków zapobiegawczo-ochronnych. Oto uzyskane wypowiedzi przedstawicieli zainteresowanych instytucji i służb.

Konsul Generalny Republiki Białoruś w Białymstoku – Leonid Karawajka:

– Wciąż nie mogę uwierzyć w to co się stało. Pracowałem w Nowym Jorku osiem lat, z tego pięć w ONZ, a trzy w Konsulacie Generalnym. Dobrze znam Manhattan. Mam go teraz ciągle przed oczyma. Ze ściśniętym sercem patrzę na wstrząsające zdjęcia z tej części miasta. Kontaktowałem się z moimi licznym przyjaciółmi w Nowym Jorku. Na szczęście żyją. W środę był u nas obywatel USA. Przekazaliśmy mu słowa serdecznego współczucia.

– Jak dotychczas nie mieliśmy ani jednego zapytania ze strony obywateli Białorusi na temat losów swych bliskich w USA. Jeśli zajdzie taka potrzeba, służymy pomocą. Nasze telefony: 744-55-01 i 744-63-28.

– Zauważyliśmy, że co pewien czas w pobliżu konsulatu pojawia się radiowóz i jest kilku policjantów. W każdym razie policja robi to bardzo dyskretnie.

Zastępca dyrektora Oddziału Okręgowego NBP w Białymstoku – Krzysztof Ryczka:

– Nasze systemy ochronne są odpowiednie do stopnia zagrożenia i rodzaju prowadzonej działalności bankowej. Nie widzimy potrzeby uruchamiania dodatkowych środków. To czym dysponujemy – ze zrozumiałych względów nie mogę podać szczegółów – jest wystarczające. Mogę jedynie zapewnić, że klienci w naszym banku mogą czuć się bezpieczni.

Naczelnik Wydziału Organizacyjnego Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku – Andrzej Uścinowicz:

– Istniejąca w naszej strukturze Podlaska Brygada Odwodowa PSP stanowi jednocześnie odwód specjalny Komendy Głównej PSP. W razie zagrożenia lub zaistniałej sytuacji, na polecenie komendanta głównego PSP, może być natychmiast skierowana na określone miejsce lub do konkretnej miejscowości.

– Nie wprowadzamy specjalnej gotowości. Już bowiem z charakteru naszej służby wynika, że ludzie i sprzęt muszą być zawsze w pełnej sprawności.

Rozmawiał (h)

Formularz zgłoszenia osoby poszukiwanej

1. Imię i nazwisko dzwoniącego .....
2. Nr telefonu .....
3. Lokalizacja osoby poszukiwanej w dniu ataku .....
.....
4. Imię, nazwisko, inicjał drugiego imienia osoby .....
.....
5. Adres zamieszkania w USA .....
.....
6. Telefon domowy w USA .....
7. Płeć .....
8. Wiek ..... Stan cywilny .....
9. Umiejętność posługiwania się językiem angielskim .....
10. Kolor włosów .....
11. Kolor oczu .....
12. Wzrost .....
13. Waga .....
14. Rasa .....
15. Opis ubrania w dniu ataku (jeśli znany) .....
.....
16. Tatuaże, kolczyki, inne znaki szczególne (łysienie itp.) .....
.....
17. Powód podejrzewania, iż dana osoba może być ofiarą .....
.....
18. Stopień pokrewieństwa dzwoniącego z osobą poszukiwaną .....
.....
19. Imię i nazwisko oraz telefony kontaktowe osoby najbliższej w preferencyjnej kolejności: współmałżonek, dorosłe dzieci, rodzeństwo, rodzice .....
.....

Szukaj swoich bliskich!

Rzecznik MSZ Grzegorz Dziemidowicz powiedział w czwartek, że nie ma informacji o śmiertelnych ofiarach ataków terrorystycznych wśród Polaków. Rzecznik apelował w imieniu polskiego konsulatu w Nowym Jorku i w imieniu MSZ o to, by zainteresowani dzwonili najpierw bezpośrednio do swoich bliskich, a dopiero po tym, w razie potrzeby, do ministerstwa czy konsulatu.

MSZ podało numery telefonów, pod którymi można dowiedzieć się o losie Polaków w Nowym Jorku i Waszyngtonie. Są to numery: **001(800) 331 0075** oraz **001(414) 979 4800**.

Jednocześnie podano numery telefonów amerykańskich linii lotniczych: American Airlines **001 (800) 245 0999** i United Airlines **001 (800) 932 8555**.

Obok, a także na stronie internetowej www.wspolczesna.pl, publikujemy specjalny formularz. Można go wypełnić i przesłać pocztą lub faksem (0-22 621-74-58, czynny całą dobę) do MSZ, który na podstawie danych będzie zbierać informacje o losie osoby przebywającej w USA. **(PAP)**

Oświadczenie

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność" ze wstrząsem i przerażeniem przyjęło wiadomość o tragedii w Nowym Jorku i Waszyngtonie, o barbarzyńskim terrorystycznym zamachu na niewinną ludność cywilną, cywilizację i instytucje wolnego świata. Jesteśmy przekonani, że brak sprawiedliwości społecznej, prześladowania, gwałcenie wartości uniwersalnych i praw człowieka oraz nędza prowadzą do ludzkiego nieszczęścia i terroryzmu. Dlatego uważamy, że wszyscy, którzy wierzą w humanistyczne wartości wolnego świata, powinni zintensyfikować swoje wysiłki w celu wykorzystania tych klęsk, które są hańbą cywilizacji.

Pogrążeni w bólu i smutku, łączymy się w modlitwie z rodzinami tych, którzy stracili życie i z tymi, którzy zostali ranni w czasie ataku lub operacji ratunkowej. Wyrażamy nasze najgłębsze współczucie i przesyłamy wyrazy solidarności Narodowi Amerykańskiemu i naszym przyjaciołom z AFL-CIO.

Białystok, 13 września 2001 r.

Za Prezydium ZR Józef Mozolewski
Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność"

Niepewność na rynkach

Rynki finansowe nadal są pogrążone w niepewności co do sytuacji w USA. Skutki wtorkowego zamachu będą odczuwalne w najbliższych miesiącach. Złoty jest raczej stabilny, ale jego kurs będzie zależeć od rozwoju sytuacji na głównych rynkach zagranicznych.

Producenci nie wykluczają poważnego wzrostu cen paliw. Według analityków, sytuacja na międzynarodowych rynkach paliw, w tym także na krajowym, wyjaśni się w ciągu kilku najbliższych dni. Już w środę dwaj najwięksi producenci paliw w Polsce, tj. PKN Orlen i Rafineria Gdańska SA podnieśli ceny paliw o 50 zł na tonie.

Jak stwierdził w czwartek wicepremier, minister gospodarki Janusz Steinhoff, nie sądzi aby ekonomiczne skutki zamachu w Nowym Jorku miały istotne reperkusje dla polskiej gospodarki.

Według Cezarego Józefiaka, członka Rady Polityki Pieniężnej, wydarzenia w USA nie wpłyną w sposób znaczący na sytuację w polskiej gospodarce. Mogą się jednak przełożyć na wzrost inflacji w Polsce.

Środowe i czwartkowe reakcje inwestorów z warszawskiej giełdy na wydarzenia w USA były spokojniejsze niż na Zachodzie i w Azji. W czwartek złoty umocnił się o 1,4 gr w stosunku do dolara i o 1,6 gr do euro wobec środowego zamknięcia, osiągając pod koniec dnia poziom 4,225 zł za USD i 3,828 za euro. **(d)**

Księga kondolencyjna

Każdy kto chciałby złożyć kondolencje narodowi amerykańskiemu z powodu tragedii, która miała miejsce 11 września, może złożyć wpis w księdze kondolencyjnej. Będzie ona wyłożona w godz. 8-18 w piątek (14 września) na parterze Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Sokólskiej 1 w Białymstoku (osiedle Białostoczek). Księga zostanie przesłana do Ambasady USA w Warszawie. **(MN)**

Odwołany festyn

Na najbliższą niedzielę, 16 bm., w Wysokiem Mazowieckiem był zaplanowany festyn sportowo-rekreacyjny „Pożegnanie Lata". W związku z wydarzeniami w Stanach Zjednoczonych organizatorzy odwołali tę imprezę. **(dk)**

Co najmniej kilkuset cudzoziemców zginęło w World Trade Center

Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...

Setki, a być może nawet tysiące cudzoziemców zginęły we wtorkowym ataku terrorystycznym na nowojorski World Trade Center – pisze w czwartek agencja AP.

W dwa dni po wybuchu gazety na całym świecie opisują przypadki swoich rodaków, którym udało się uniknąć śmierci w katastrofie, która kosztowała życie tysięcy osób – głównie Amerykanów.

Irlandczyk John Clifford dzielił się w telewizji swoją historią – jego brat, pracujący w jednym z wieżowców World Trade Center, przeżył katastrofę i uciekł. Zaraz po uratowaniu się otrzymał wiadomość, że siostra obu mężczyzn podróżowała na pokładzie jednego z uprowadzonych samolotów.

Liczba cudzoziemców, którzy stracili życie w wyniku bezprecedensowego ataku terrorystycznego, pozostaje nieznana. Jednak wraz z pierwszymi informacjami obcych rządów i instytucji, które śledzą losy swoich obywateli, powoli zaczęło się okazywać, że co najmniej kilkuset cudzoziemców straciło życie.

– Pracujemy 24 godziny na dobę – powiedział Yoshinori Ide, rzecznik japońskiego Banku Fuji, którego 12 pracowników wciąż nie daje znaku życia. Pracownicy tej instytucji szukają w szpitalach swoich kolegów. W momencie uderzenia samolotu znajdowali się na 79., 80. i 81. piętrze drugiego drapacza chmur.

W tragicznym zamachu jeszcze więcej ofiar mogli ponieść Brytyjczycy. Według ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Jacka Straw, prawie 100 obywateli Zjednoczonego Królestwa zginęło, a kilkuset innych nadal znajduje się pod ruinami. Liczba brytyjskich ofiar przewyższa zatem największe zamachy IRA na wyspach, a także tragedię z 1988 roku, kiedy to wysadzony w powietrze samolot Pan Am spadł na miasteczko Lockerbie w Szkocji, zabijając 33 osoby (w katastrofie zginęło w sumie 270 osób).

Za zaginionych uważa się 18 południowych Koreańczyków – pracowników różnych firm, mających siedzibę w zawalonych budynkach. Potwierdzono na razie śmierć tylko jednej Koreanki.

Służby ratunkowe potwierdziły także śmierć dziewięciu Australijczyków, informując jednocześnie, że 85 obywateli tego kraju uważa się za zaginionych. Australijski minister obrony Peter Reith twierdzi jednak, że obie liczby mogą wzrosnąć.

Wśród ofiar jest najprawdopodobniej 86 Francuzów – pracowników banku Credit Agricole, których uznano za zaginionych.

Rząd meksykański poinformował, że w obu gigantycznych budynkach pracowało od 100 do 150 Meksykanów. Na razie 12 z nich uważanych jest za zaginionych – są to pracownicy restauracji „Okno na świat".

Kanadyjskie MSZ potwierdziło śmierć dwóch obywateli swojego kraju, a 50 innych uznaje za zaginionych. Wśród nich jest David Barkway, który zdążył zaraz po uderzeniu samolotu wysłać ze 105. piętra e-mail do kolegów w Toronto. Pisał, że potrzebuje pomocy i że ma spore kłopoty. Była to ostatnia wiadomość, jaka od niego dotarła.

(PAP)

Prawosławny duchowny z ręką na krucyfiksie wiszącym na szyi modli się za ofiary terrorystycznego zamachu w USA. Przy wejściu do ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie mieszkańcy miasta złożyli tysiące kwiatów. PAP/CAF

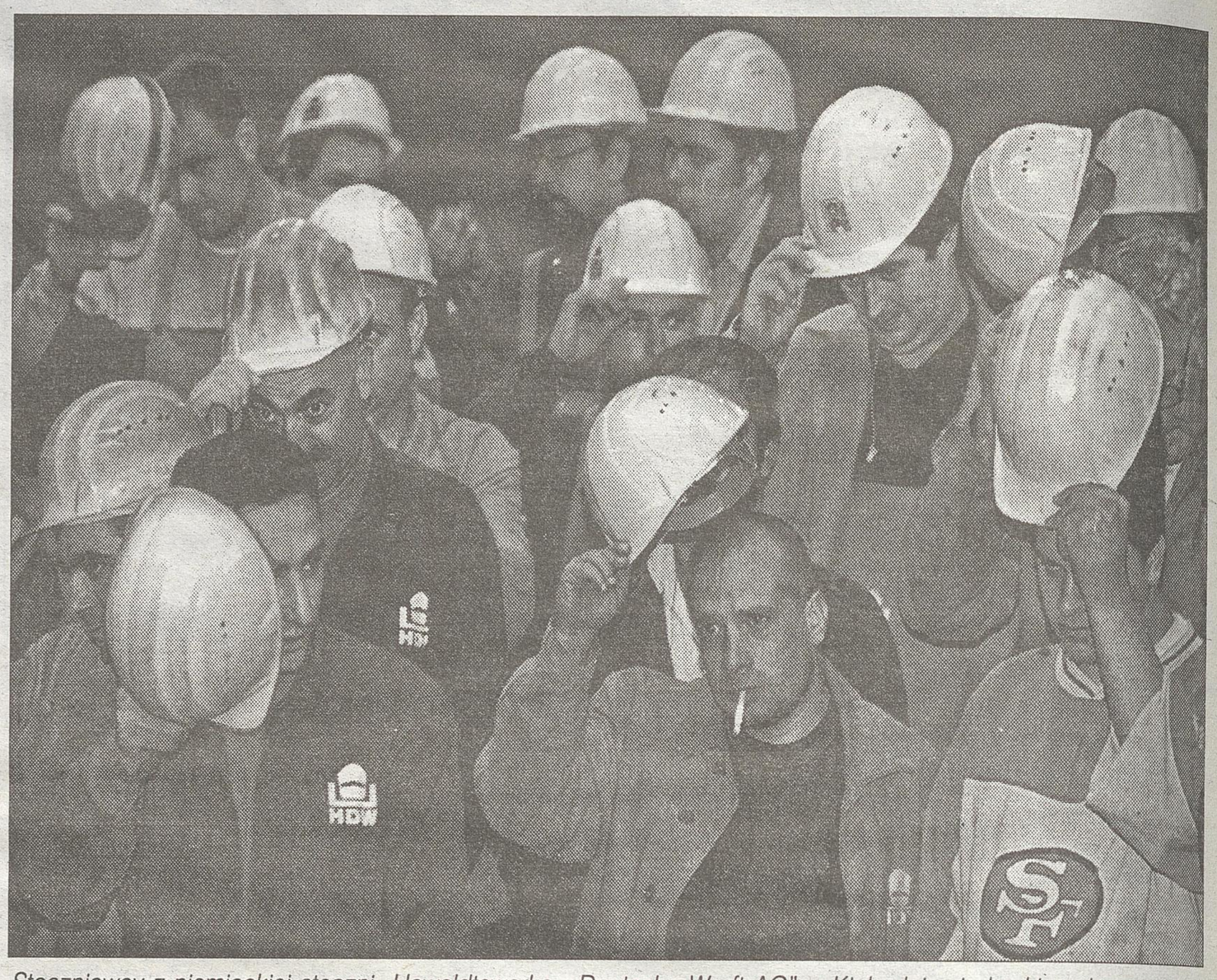

Stoczniowcy z niemieckiej stoczni „Howaldtswerke - Deutsche Werft AG" w Kiel zdejmują kaski podczas minuty ciszy ogłoszonej w czwartek w całych Niemczech PAP/CAF

Już w październiku
konkurs ze zdrapkami
"PRENUMERATKA XXI wieku"

WSPÓŁCZESNEJ PRENUMERATA TO TRAFNA LOKATA	CENA "GW" W SPRZEDAŻY DETALICZNEJ	CENA "GW" W PRENUMERACIE	OSZCZĘDNOŚĆ
PAŹDZIERNIK 2001	26,90	16,50	10,40
IV KWARTAŁ 2001	73,40	49,50	23,90

Prenumeratę "Gazety Współczesnej"
na PAŹDZIERNIK i IV KWARTAŁ 2001 roku
możesz zamówić w oddziałach Ruchu S.A.
w Białymstoku, ul. Kopernika 95, tel. 0800 127 005;
w Łomży, ul. Nowogrodzka 41, tel. (086) 216 59 63 ,
w Ełku, ul. Mickiewicza 43, tel. (087) 610 30 14,
w Ostrołęce, ul. 11 Listopada 121, tel. (029) 760 89 89
oraz w urzędach pocztowych i u listonosza
w Państwa miejscowości.

Tylko do 20 września!

Nie wiesz jak wykupić prenumeratę - zadzwoń:
tel./fax (085) 748-74-25

Największe firmy ubezpieczeniowe świata przygotowują się do wypłat odszkodowań

Słona cena terroru

Analitycy finansowi na świecie oceniają, że ataki terrorystyczne w USA związane będą z największymi w historii stratami spowodowanymi przez człowieka.

Największe światowe firmy reasekuracyjne i ubezpieczeniowe spodziewają się konieczności wypłacenia ponad 15 mld USD w związku z poniesionymi w USA stratami ekonomicznymi i utratą życia przez, jak się wstępnie ocenia, nawet kilkanaście tysięcy osób. Nie brakuje jednak i takich opinii wśród ekspertów sektora ubezpieczeniowego, że kwoty odszkodowań mogą osiągnąć poziom nawet 25-30 mld USD.

Eksperci oceniają się, że brytyjski Lloyd`s, największa na świecie firma ubezpieczeniowa, będzie musiał wypłacić odszkodowania sięgające 300 mln funtów szterlingów. Drugie z największych na świecie towarzystw reasekuracyjnych, szwajcarskie Swiss Re, wstępnie oszacowało sumę odszkodowań na 0,7-1 mld USD.

Niektórzy szefowie towarzystw ubezpieczeniowych mają nadzieję, że rząd USA poniesie dużą część tych kosztów, tak jak miało to miejsce w przypadku francuskiego rządu, który wypłacił rekompensaty ofiarom ataków terrorystycznych w 1985 i 1986 roku.

(PAP)

- najwyższe do tej pory sumy odszkodowań, 19,7 mld USD, wypłacono jako rekompensatę strat poniesionych podczas huraganu Andrew w 1992 roku.
- trzęsienie ziemi w Los Angeles w 1994 roku kosztowało towarzystwa ubezpieczeniowe 16,3 mld USD.
- cyklon Mireille spowodował straty w 1991 roku sięgające 7,14 mld USD.

Po wtorkowej tragedii Hollywood zmienia plany

Rzeczywistość przerosła film

Po wtorkowej tragedii amerykański przemysł filmowy faktycznie zawiesił działalność. Przełożone zostało też rozdanie nagród Emmy i Latin Grammy, zamknięto teatry na Broodwayu, ograniczyła działalność telewizja kablowa.

Disney World na Florydzie i w Los Angeles są zamknięte, podobnie jak wszystkie sklepy Disneya w całych Stanach Zjednoczonych. Po wtorkowej tragedii wielkie wytwórnie filmowe przekładają premiery filmów, których fabuła mogłaby nasuwać skojarzenia z dramatem, jaki rozegrał się w Nowym Yorku. Warner Bross przełożył premierę filmu „Collateral Damage". Jego scenariusz, gdzie Arnold Schwarzenegger gra mężczyznę, którego rodzina zginęła podczas zamachu bombowego w konsulacie USA, zbyt przypomina, zdaniem dystrybutorów, wtorkowe wydarzenia.

Natomiast Sonny Pictures przełożyła, najprawdopodobniej na maj przyszłego roku, premierę filmu „Spider Man", pokazującego helikopter uwięziony w wielkiej pajęczynie pomiędzy nieistniejącymi już wieżami World Trade Center.

(PAP)

Taaakie okazy

Współczesna Księga Rekordów

Anna Kawałko prezentuje ogórka o wadze 1,28 kg wyhodowanego na działce jej wujka i cioci w Augustowie
FOT. A. ZGIET

Mamy kolejne zgłoszenia do „Współczesnej Księgi Rekordów". Są to gigantycznej wielkości ogórki, słonecznik i borowik szlachetny. Takie rekordy będzie bardzo trudno pobić.

Ogórki jak cukinie

Gruntowy ogórek o wadze 1,28 kg i 33 cm długości wyrósł na działce Marii i Władysława Kawałko w Augustowie. Był tak ogromny, że wyglądem przypominał kabaczka.

Pani Maria jest inspektorem bhp, a pan Władysław – emerytowanym policjantem. Choć działkę uprawiają dopiero od trzech lat, ich ogródek był już nagrodzony w konkursie na „Najpiękniejszą Działkę" zorganizowanym przez Polski Związek Działkowców.

Gigantyczny ogórek wyrósł w szklarni. Najprawdopodobniej urwałby się z rośliny (ogórki są prowadzone na sznurkach), gdyby nie oparł się przypadkowo na półce. Do zasilania ogórków państwo Kawałko stosowali tylko nawozy naturalne.

Z Augustowa do naszej redakcji ogórka przywiozła Anna Kawałko – bratanica pana Władysława.

„Ogórkowy rekord" z Augustowa został pobity dosłownie po kilku godzinach. Aż 1,30 kg, czyli 2 dkg więcej, ważył ogórek przyniesiony do naszej redakcji przez Jerzego Majewskiego.

– Ludzie myślą, że to nie ogórek, a cukinia – mówi pan Jerzy. – Uchował się w kącie ogródka. Wystarczy przynajmniej na kilka obiadów.

Ogórka wyhodowanego na działce w Starowiejach Podleśnych wpisujemy do „Współczesnej Księgi Rekordów".

Ponad 4 metry

– Jeden ze słoneczników w moim przydomowym ogródku ma wysokość ponad cztery metry. I wciąż rośnie jak szalony – opowiada Kazimierz Grom z Przytulanki koło Moniek.

Słonecznik osiągnął 4,26 metra wysokości. W ten sposób został pobity rekord we „Współczesnej Księdze Rekordów". Poprzedni rekordowy słonecznik – z Białegostoku – miał 3,76 m.

– Nie wiem co miało większe znaczenie, czy to, że poletko urządziłem na nieużytku, czy może to, że żona Małgorzata pracuje w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Mońkach? Nie zauważyłem jednak, by małżonka używała ekstra środków i nawozów. Słoneczniki wciąż rosną i jeśli wiatr ich nie powali, to pewnie ich wzrost jeszcze się zmieni – twierdzi pan Kazimierz.

Do naszej „Współczesnej Księgi Rekordów" został zgłoszony kolejny borowik szlachetny. Tym razem jest to prawdziwek o największej średnicy kapelusza – 22,5 cm.

Takiego wielkiego grzyba znalazł Eugeniusz Grześ w miejscowości Waliły koło Gródka. Obok rosło pięć innych prawdziwków. Wszystkie były zdrowe. Prawdziwek, który miał ponad 22-centymetrową średnicę kapelusza, ważył 36,5 dkg.

Zapraszamy do zgłaszania kolejnych rekordów. Zgłoszenia są przyjmowane we wszystkich oddziałach „Gazety Współczesnej".

(MN, rw, KP, zmo)

Kwesta dla żaków

Piątek, 14 września, to ostatni dzień, prowadzonej pod hasłem „Wyprawka dla żaka", zainicjowanej przez białostocki Polski Czerwony Krzyż, zbiórki pomocy szkolnych dla pochodzących z najuboższych rodzin uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych. Dary w postaci brulionów, zeszytów, kredek, bloków rysunkowych, długopisów, plasteliny, farbek, piórników, zabawek, maskotek, plecaczków itp, można w godz. 8-15 złożyć w oznakowanych koszach obok kas w Centrum Handlowym „Makro" przy ul. Jana Pawła II lub Zarządzie Rejonowym PCK w Białymstoku, ul. Warszawska 29, I piętro.

Także w piątek zakończy się, prowadzona na ten sam cel, trzydniowa kwesta uliczna PCK. W środę i czwartek, 12 i 13 września, wędrowało z puszkami 50 zespołów złożonych z uczniów białostockich szkół średnich, W środę, 12 bm, uzyskano 1,6 tys. zł. Kwesta zostanie powtórzona w środę i czwartek, 18 i 19 września.

Dotychczas, dzięki życzliwości białostoczan, udało się skompletować 60 pełnych „wyprawek dla żaków"

(h)

Dla Czytelników „GW" mamy 120 biletów na film „Quo vadis" i 100 nagród rzeczowych

„Quo vadis" ze „Współczesną"

Dziś kolejnych 12 Czytelników „Gazety Współczesnej" będzie mogło wygrać wejściówki na film „Quo vadis" Jerzego Kawalerowicza, 5 książek Henryka Sienkiewicza oraz dwa zestawy damskich kosmetyków firmy „Eris". Od piątku, 14 września, „Quo vadis" będzie wyświetlany na ekranach czterech podlaskich kin.

Powieść „Quo vadis" jest rówieśnicą kina. Sienkiewicz – podobnie jak inne swe dzieła – pisał ją i drukował w odcinkach. W tym samym czasie bracia Lumier konstruowali kinematograf. „Quo vadis", który bardzo szybko stał się bestsellerem w USA i Europie, był jedną z pierwszych powieści przeniesionych na ekran. W XX wieku na jej podstawie nakręcono jeszcze kilka innych filmów, mniej lub bardziej zbliżonych do oryginału. Pierwsza pełnometrażowa adaptacja powieści Sienkiewicza powstała w 1912 roku we Włoszech. W filmie pokazano pożar Rzymu, sceny męczeństwa chrześcijan, orgie w pałacu Nerona. Dwanaście lat później, w 1924 roku również we Włoszech powstaje kolejna adaptacja powieści. W czasie kręcenia filmu doszło do wypadku – lew rozszarpał aktora grającego Senekę. W 1951 pierwszą dźwiękową ekranizację „Quo vadis" zrealizowała hollywoodzka wytwórnia Metro Goldwyn Mayer. Film był wielkim sukcesem komercyjnym. Trzydzieści lat później telewizja włoska na podstawie powieści Sienkiewicza wyprodukowała sześcioodcinkowy serial telewizyjny. Film Jerzego Kawalerowicza jest pierwszą adaptacją tego dzieła stworzoną przez Polaków...

Dziś rozdamy Czytelnikom z Białegostoku i okolic 3 zaproszenia do kina „Pokój", 2 książki Sienkiewicza i 2 zestawy kosmetyków damskich firmy „Eris". Po 3 „wejściówki" i 1 książce będą też mogli otrzymać Czytelnicy z Łomży, Suwałk i Ełku.

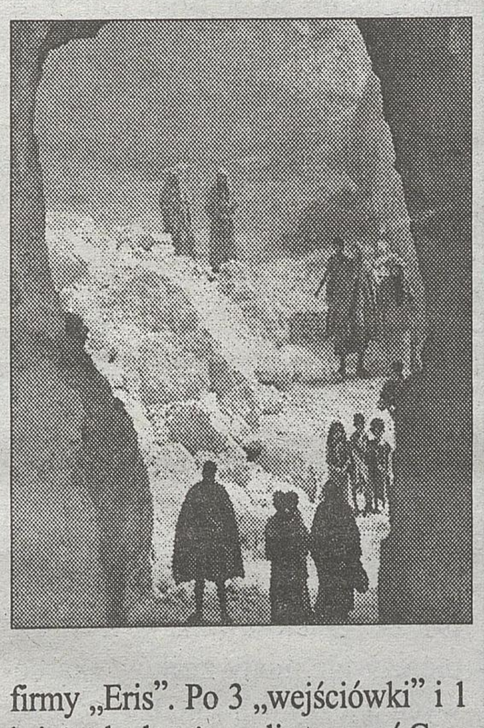

Nagrody otrzymają osoby, które jako pierwsze zadzwonią dziś o godz. 10 pod białostocki numer 748-74-58 i podadzą odpowiedź na pytanie: Co oznaczają słowa quo vadis?

Zgodnie z zasadami konkursu, jedna osoba może otrzymać tylko jedną nagrodę.

(jg)

We wtorek w siedzibie redakcji odbyło się losowanie 20.000 złotych, czyli największej nagrody w zakończonej „Jubilatce". Listę laureatów i kupon nowej loterii „Feta" publikujemy na str. 11.

Z KRAJU

Nowy dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego ma kontynuować politykę Byrcyna

Chronić ale z samorządami

WARSZAWA. Dr Paweł Skawiński, mianowany w czwartek na stanowisko pełniącego obowiązki dyrektora TPN, zapowiada bezkompromisową obronę Tatr oraz nienaruszalności granic parku, ale także próby uregulowania stosunków z samorządami.

Przed południem dyrektor Krajowego Zarządu Parków Narodowych wręczył nominację nowemu dyrektorowi w zakopiańskiej siedzibie Tatrzańskiego Parku Narodowego.

– Na objęcie stanowiska wyraziłem zgodę jedynie dlatego, że otrzymałem zapewnienie ze strony Ministerstwa Środowiska o pomocy i zdeterminowanej działalności na rzecz nienaruszalności i zachowania integralności Tatrzańskiego Parku Narodowego. Nie będzie zgody na uszczuplenie powierzchni parku i na inwestycje wykraczające poza odnowienie substancji technicznej istniejących obiektów i urządzeń – zapewnił w wydanym oświadczeniu Skawiński. – Zawsze uważałem, że w pryncypialnych sprawach dyrektor Byrcyn ma rację. Natomiast cały problem polega na współpracy z samorządami. Bez, choćby częściowej, akceptacji samorządów nie da się prowadzić ochrony przyrody Tatr. To jest fundamentalna sprawa, żeby po narastającym od 10 lat konflikcie dojść do momentu uspokojenia – dodał w rozmowie z dziennikarzami.

W poniedziałek minister Antoni Tokarczuk odwołał – mimo gwałtownych protestów ekologów i polityków – ze stanowiska dyrektora TPN Wojciecha Gąsienicę-Byrcyna, który pełnił tę funkcję przez jedenaście lat. Oficjalne pismo odwołujące dyrektora nie zawierało uzasadnienia tej decyzji. **(PAP)**

Protestują pielęgniarki

WARSZAWA. Ok. 40 pielęgniarek i położnych pikietowało w czwartek przed budynkiem Ministerstwa Zdrowia. Pielęgniarki protestowały, ponieważ uważają, że MZiOS nie spełniło obietnic danych im podczas grudniowych strajków.

– Nie dostałyśmy obiecanych podwyżek, nie przekazano pieniędzy na podyplomowe kształcenie pielęgniarek, pogorszyła się sytuacja wielu zakładów opieki zdrowotnej – powiedziała jedna z pielęgniarek.

Ministerstwo Zdrowia odpowiedziało na zarzuty pielęgniarek w piśmie w czwartek. Według ministerstwa ustawa nakłada obowiązek podwyższenia płac do 31 grudnia tego roku, a na kształcenie podyplomowe pielęgniarek i położnych zabezpieczono 5 mln zł (docelowo planuje się ok. 20 mln rocznie).

(PAP)

15-letni haker

Łódzka policja zatrzymała 15-latka, który usiłował włamać się do serwera Komendy Głównej Policji. Hakerem okazał się uczeń III klasy jednego z gimnazjów w Skierniewicach.

– Nastolatek wielokrotnie próbował złamać kody i zabezpieczenia umożliwiające zmiany informacji umieszczonych na stronie internetowej Komendy Głównej Policji. Ponieważ serwer KGP ma bardzo dobre zabezpieczenia, nie udało mu się to, a dodatkowo został zarejestrowany przez system zabezpieczeń – powiedział w czwartek nadkom. Witold Kozicki z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi.

Policjanci zebrali niepodważalne dowody, że hakerem jest 15-letni uczeń III klasy jedn ego z tamtejszych gimnazjów, ustalono m.in., że z jego komputera próbowano włamać się do serwera.

– Nastolatek przyznał się do prób włamania do policyjnego serwera i wyjaśnił, że chciał w ten sposób zaimponować swoim kolegom – dodał Kozicki.

(PAP)

Karta nauczyciela do prezydenta

WARSZAWA. Senat nie wprowadził w czwartek żadnych poprawek do nowelizacji Karty nauczyciela, która trafi do podpisu prezydenta.

Podczas środowej debaty senacka Komisja Nauki i Edukacji Narodowej zgłosiła do nowelizacji Karty nauczyciela poprawkę przywracającą zapis, że „płaca zasadnicza nauczycieli wynosi co najmniej 75 procent wynagrodzenia zasadniczego". Równocześnie wniosek o przyjęcie nowelizacji bez poprawek zgłosiło kilku senatorów SLD. Jednak w czwartek sprawozdawca komisji powiedział przed głosowaniem, że komisja również opowiada się za przyjęciem ustawy bez poprawek. W głosowaniu senatorowie przyjęli nowelizację bez żadnych zmian.

Oznacza to, że sposób ustalania wysokości płacy zasadniczej nauczycieli pozostaje bez zmian. Obecnie o wysokości płacy zasadniczej decyduje MEN w porozumieniu z Ministerstwem Pracy. Zgodnie z nim, płaca zasadnicza nauczycieli wynosi w tym roku 66,49 proc. wynagrodzenia całkowitego.

Nowelizacja stanowi, że minimalną wysokość wszystkich dodatków do zasadniczej pensji nauczycieli ustalać ma minister edukacji w rozporządzeniu. Dotychczas o wysokości dodatków decydowały samorządy w regulaminach płac.

(PAP)

Konferencja w Muzeum Wojska

Zachować dokumenty

BIAŁYSTOK. W czwartek i piątek, w Białymstoku odbywa się VII Międzynarodowa Konferencja pt. „Stan badań oraz źródła do historii pogranicza polsko-litewsko-białoruskiego". Konferencja odbywa się w sali rycerskiej Muzeum Wojska w Białymstoku.

Marek Kietliński, dyrektor Archiwum Państwowego w Białymstoku stwierdził, że wzajemna wymiana doświadczeń jest bardzo potrzebna. Wyraził nadzieję, iż nie będzie przeszkód, by w przyszłości takie konferencje mogły być nadal organizowane.

– Białystok jest jednym z ośrodków archiwalnych, który potrafił wykształcić płaszczyznę kontaktów z pracownikami archiwów naszych wschodnich sąsiadów. Jest to widoczne chociażby na podstawie kilkudziesięciu publikacji z tej dziedziny – mówił dr Władysław Stępniak, wicedyrektor Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Warszawie.

Dr Stępniak mówił także o międzynarodowej współpracy archiwów państwowych oraz o sposobach zarządzania dokumentacją elektroniczną. Podkreślał również, że Polska bez współpracy z innymi państwami, zwłaszcza Białorusią, Litwą, Łotwą czy Rosją nie zdoła odtworzyć swoich materiałów archiwalnych, które straciła podczas II wojny światowej.

– Tylko z Archiwum Państwowego w Warszawie w czasie II wojny zginęło 95 proc. zasobów, czyli ponad 40 km akt – twierdzi dr Stępniak.

Konferencję zorganizowało Białostockie Towarzystwo Naukowe, Archiwum Państwowe w Białymstoku, Archiwum Państwowe w Suwałkach, Katedra Humanistyki Instytutu Zarządzania i Marketingu Politechniki Białostockiej oraz Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku.

(KP)

Nie ma ciała nie ma zabójstwa?

BIAŁYSTOK. W czwartek kilkudziesięciu policjantów z psami tropiącymi, wzbudzając sensację wśród białostoczan, przeszukiwało tereny położone na obrzeżach osiedla Antoniuk. Jak się dowiedzieliśmy, poszukiwano zwłok ewentualnej ofiary zatrzymanego przez policję mężczyzny. Świadkowie zeznali, że mężczyzna dokonał zabójstwa. Dotąd jednak nie odnaleziono zwłok.

Policja i prokuratura dla miasta Białegostoku, z którą konsultowano każde posunięcie, otoczyły sprawę ścisłą tajemnicą. Dlaczego? Bo w świetle przepisów, jeśli nie ma ciała zabitej osoby – nie zaistniało przestępstwo.

Sprawa jest o tyle bulwersująca, że – jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie – ofiarą zabójstwa miałby być nieletni, który od kilku tygodni figuruje w rejestrze osób zaginionych. Teoretycznie może ukrywać się na terenie kraju. Organy ścigania dysponują jednak zeznaniami świadków, którzy twierdzą, że widzieli, jak został zamordowany. Jednak mężczyzna, na którego wskazują jako na sprawcę zbrodni, do niczego się nie przyznaje. Pomimo wysiłków nie udało się odnaleźć ciała chłopca.

(jg)

W czwartek, w Pałacu Hasbacha w Białymstoku odbyło się wręczenie nagród „Pro Veritate". Taką nagrodę otrzymał Jacek Żalikowski, szef działu marketingu „Gazety Współczesnej", za swoją wcześniejszą wybitną publicystykę dziennikarską, poświęconą problemom ważnym dla rozwoju średnich i małych przedsiębiorstw. Laureat nie mógł przybyć na uroczystość. **(KP)**

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

KRÓTKO

Zaproszenie na koncert

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci z Chorobami Nowotworowymi „Gong" organizuje w najbliższą niedzielę w Bielsku Podlaskim imprezę charytatywną. Od godz. 9.00 na placu przed Bielskim Domem Kultury wystąpią m.in.: Folkiestra Form Różnych, Pub Blues, New Passengers i Strych. O 17.00 w sali widowiskowej BDK rozpocznie się bal charytatywny, którego gwiazdą będzie Danuta Błażejczyk. Całkowity dochód z obu imprez przeznaczony zostanie na finansowanie leczenia podopiecznych stowarzyszenia.

(jan)

Oczekuję, że stosowne władze sprawdzą moje podejrzenie

Szeremietiew podsłuchiwany?

BIAŁYSTOK. Zdymisjonowany dwa miesiące temu wiceminister obrony narodowej Romuald Szeremietiew, kandydujący w wyborach do Senatu z podlaskiej listy komitetu wyborców Forum Obywatelskiego – Chrześcijańskiej Demokracji uważa, że jest inwigilowany.

– Sądzę, że od pewnego czasu zaczęto podsłuchiwać telefon w moim biurze wyborczym – oświadczył w czwartek dziennikarzom. – Podejrzewam, że podsłuchiwany jest również, co jest kompletnym bezsensem, telefon w bibliotece, gdzie pracuje moja żona. Kierowałem resortem obrony, stąd znam sygnały, które świadczą o tym, że służby przejawiają zainteresowanie jakimiś urządzeniami. Oczekuję, że stosowne władze sprawdzą moje podejrzenie. W drukarni, w której chciałem drukować plakaty wyborcze pojawił się ktoś, kto stwierdził, że lepiej by było, aby ta drukarnia tego nie robiła.

Przypomnijmy, że Szeremietiew został zdymisjonowany po aresztowaniu przez UOP jego asystenta Zbigniewa F., podejrzewanego o korupcję przy przetargach na dostawy broni dla polskiej armii.

– W dniu 12 września funkcjonariusze UOP na polecenie prokuratury oddali mi, stanowiącą moją własność, broń i amunicję zatrzymaną podczas przeszukania mojego sejfu w MON. Czy prokuratura po dwu miesiącach śledztwa zwróciłaby moją broń, gdybym był podejrzany o popełnienie przestępstw? – pytał Szeremietiew.

Dodał, że otrzymuje sygnały, że funkcjonariusze tajnych służb wywierają naciski na jego byłych podwładnych i proponują różne korzyści w zamian za złożenie zeznań obciążających jego osobę.

Na pytanie, czy nadal ma pełne zaufanie do Zbigniewa F., który został zatrzymany na promie płynącym do Szwecji, Szeremietiew odparł:

– To jest bardzo trudne pytanie. Poznałem go bardzo dawno, on był moim przyjacielem. Jeżeli by się okazało prawdą, że uciekał, to nie jest moim przyjacielem, bo mnie zawiódł. Ale ja nie wiem, co się naprawdę stało. Chcę usłyszeć to od niego.

(rw)

Bony paliwowe dla rolników

Mało i nie dla wszystkich

PODLASIE. – Nie dość, że wysokość bonu paliwowego przypadającego na jeden hektar jest niewielka – wynosi 11,20 zł na pół roku, to nie wszyscy rolnicy je otrzymają – uważa poseł Piotr Krutul. Jak mówi, w niektórych bankach spółdzielczych już brakuje bonów, bo otrzymały ich mniej niż określiły w zapotrzebowaniu.

Choć do banków mają napływać sukcesywnie kolejne bony, to jak mówi Piotr Krutul, na pewno nie dotrą one przed poniedziałkiem. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów, banki mogą wydawać bony do 17 września. Zapewne termin ten zostanie znowu przesunięty, ale to spowoduje dalsze zamieszanie. Według jego szacunków, stosowne zaświadczenia uprawniające bank do wydania bonów pobrało z urzędów gmin dopiero około 30-40 proc. rolników.

Przypomnijmy, że wartość bonów paliwowych przypadających na 1 ha użytków rolnych określa co roku Rada Ministrów, uwzględniając założenia ustawy budżetowej na dany rok oraz obowiązującą stawkę podatku akcyzowego od oleju napędowego. W tym roku na bony przeznaczono kwotę 150 mln zł, a z rezerwy celowej budżetu państwa przeznaczono 30 mln zł na pokrycie kosztów ich druku. Zdaniem Krutula, zapotrzebowanie złożone przez banki jest większe. Jeszcze gorzej może być w przyszłym roku. To czy w ogóle będą bony paliwowe stoi pod dużym znakiem zapytania.

Ustawa o bonach obowiązuje od lipca, ale dopiero teraz rozpoczęto jej realizację. Według posła Krutula, tak znaczne opóźnienia powstały z winy Ministerstwa Finansów. Jak już wcześniej pisaliśmy, ustawa nie mogła być realizowana, gdyż brakowało informacji dotyczącej określenia wartości bonów paliwowych przypadających na 1 ha użytków rolnych. Jak tłumaczy, Rada Ministrów określiła wartość bonów paliwowych w rozporządzeniu z 31 lipca. Jednakże banki spółdzielcze, które około 14 sierpnia miały składać zapotrzebowanie, wówczas jeszcze tej kwoty nie znały. Została ona podana oficjalnie dopiero 27 sierpnia.

Wydawaniu bonów paliwowych towarzyszy ogromne zamieszanie. Rolnicy tracą czas i nerwy, bo wielokrotnie muszą przyjeżdżać kilka razy do urzędów gmin. Niektórzy próbują od razu zrealizować bony na stacjach benzynowych, bo w środowiskach rolniczych pojawiły się pogłoski, że będą one przyjmowane tylko do 17 września. Natomiast stacje benzynowe (np. należące do grupy Orlenu) wczoraj jeszcze ich nie realizowały. Stacje benzynowe mogą przyjmować bony do końca tego roku.

(koci)

CBŚ w akcji

Papierosy z przemytu

Policjanci z białostockiego oddziału Centralnego Biura Śledczego zatrzymali w środę koło Warszawy ciężarówkę, w której było 720 tys. paczek papierosów marki West. Papierosy nie miały znaków skarbowych akcyzy – pochodziły z przemytu. Policjanci zatrzymali kierowcę ciężarówki – obywatela Białorusi. W piątek zostanie on przesłuchany w prokuraturze.

Wartość papierosów zabezpieczonych przez policjantów oszacowano na 3 mln zł, nie oszacowano na razie jeszcze wartości uszczupleń Skarbu Państwa powstałych z tytułu niezapłaconych podatków. Wiadomo jednak, że są olbrzymie.

Policja nie chce podawać szczegółów całej sprawy, wiadomo jednak, że na trop kontrabandy wpadli funkcjonariusze podczas prowadzonych działań operacyjnych. Wiadomo też, że transport papierosów został przemycony do Polski jednorazowo, przez jedno z przejść granicznych w naszym regionie.

– Do deklaracji celnej wpisano inne towary. Papierosy były umieszczone w kartonach i zastawione innym – legalnym towarem – również umieszczonym w kartonach – powiedział prokurator Sławomir Luks, zastępca prokuratora okręgowego w Białymstoku.

Prawdopodobnie dlatego celnicy podczas kontroli granicznej nie ujawnili kontrabandy.

Postępowanie w tej sprawie z ustawy karnej skarbowej wszczęła Prokuratura Okręgowa w Białymstoku. Prowadzić je będzie wydział do spraw przestępczości zorganizowanej. W piątek zatrzymany Białorusin zostanie przesłuchany przez prokuratora. Wszystko wskazuje na to, że prokuratura wystosuje do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie kierowcy.

(jg)

Wybory 2001

Oddalone zażalenie

Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił zażalenie senatora Jana Chojnowskiego, kandydującego w wyborach z listy Bloku Senat 2001, na postanowienie Sądu Okręgowego, który uznał we wtorek, że pozew senatora przeciw tygodnikowi „Nie" nie powinien być rozpatrywany w trybie wyborczym. Jan Chojnowski domagał się sprostowania i przeprosin na łamach prasy za artykuły z maja i sierpnia, w których znalazły się stwierdzenia, że Chojnowski nie miał zgody Senatu na prowadzenie praktyki adwokackiej. Jak się okazało, miał taką zgodę. W następnym artykule tygodnik napisał, że J. Chojnowski nie informował Senatu o dochodach uzyskiwanych z kancelarii adwokackiej. Sąd Okręgowy uznał, że żadna z tych publikacji nie może być rozpatrywana w trybie wyborczym. W uzasadnieniu sędzia powiedziała, że nie wszystko, co ukazuje się w prasie w czasie kampanii ma charakter wyborczy. Sąd Apelacyjny podtrzymał stanowisko Sądu Okręgowego.

– Jestem rozczarowany. Dołączyłem do zażalenia stanowisko komisji sejmowej, gdzie znajduje się definicja materiału wyborczego – mówił senator Chojnowski. – Powołałem się na wypowiedź posła Bieleckiego, który zaatakował Pawła Piskorskiego. Skoro ta wypowiedź została potraktowana jako materiał wyborczy, tym bardziej kwalifikowała się do tego publikacja tygodnika „Nie", który zresztą przyznał, że artykuły miały związek z kampanią wyborczą. Jest to niezrozumiała dla mnie wykładnia.

Senator zapowiedział, że w zwykłym trybie złoży pozew z powództwa cywilnego przeciwko tygodnikowi.

Kres utopii

Zdaniem przedstawicieli komitetu wyborczego Ruchu Społecznego Alternatywa, wtorkowy atak terrorystyczny na USA ukazał „jak kruchy jest system globalistyczny".

– Tak jak każda wieża Babel, tak również ta utopia globalistyczna skończy się w sposób nieprzyjemny – mówił na wczorajszej konferencji prasowej Lech Jęczmyk z rady programowej RS Alternatywa. – Dotychczas wszystkie twory ponadnarodowe rozpadły się.

RS Alternatywa jest zdecydowanym przeciwnikiem integracji Polski z Unią Europejską. Zdaniem Alternatywy, należy zmienić kierunek polskiej polityki zagranicznej.

– Tak jak w czasie wojny za wszelką cenę należy wystrzegać się otwarcia drugiego frontu, tak w czasie pokoju grzechem jest zaniedbanie jakiegokolwiek frontu – uważa Jęczmyk. – Polska powinna być bardziej otwarta i na Wschód, i na Południe.

(rw)

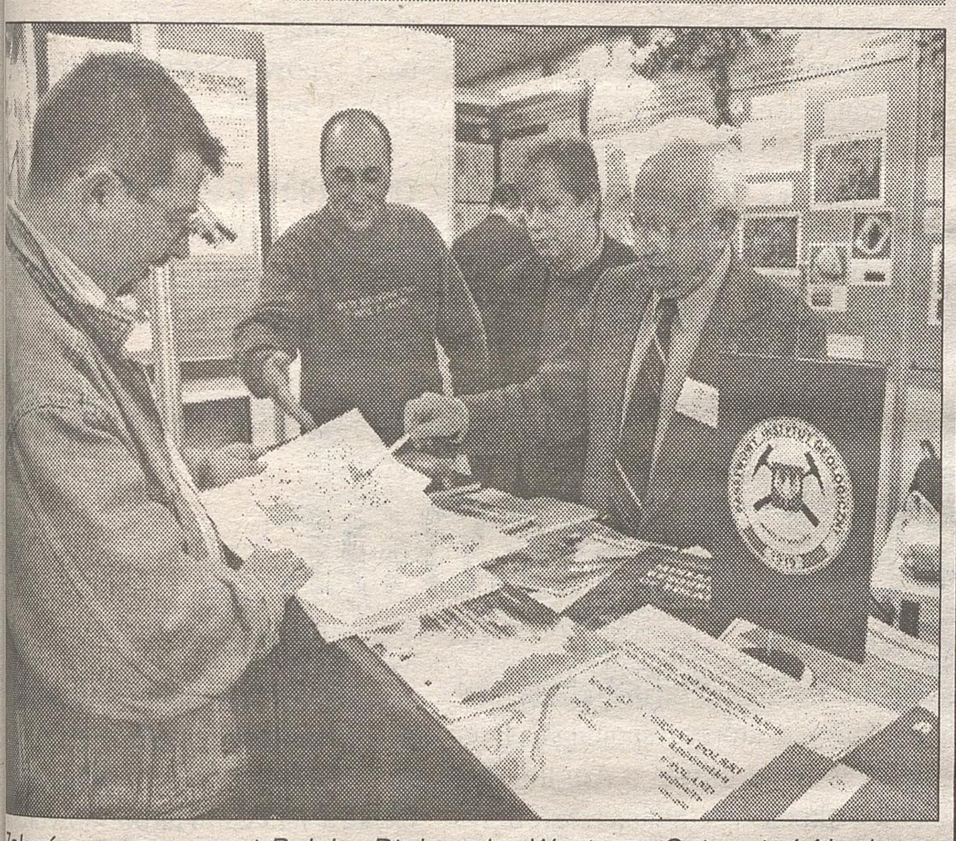

Zakończona wczoraj Polsko-Białoruska Wystawa Osiągnięć Naukowo Technicznych zaowocowała podpisaniem wielu umów o współpracy między instytucjami naukowo-badawczymi, a także z wieloma małymi i średnimi przedsiębiorstwami w kraju i za granicą.

– Ze strony białoruskiej umowy z przedsiębiorstwami podpisały 34 instytucje naukowo-badawcze, a ze strony polskiej 25 – powiedział przewodniczący polskiej delegacji Zbigniew Machula. – Podczas wspólnych spotkań postanowiliśmy stworzyć Polsko-Białoruskie Centrum Przedsiębiorczości, którego celem będzie zacieśnienie współpracy obu państw, a także nawiązanie bliższych kontaktów z Rosją, Litwą, Łotwą i Szwajcarią.

We współpracy z białoruskimi uczelniami wiążą wiele nadziei władze politechniki.

– Jako gospodarze wystawy jesteśmy pod wrażeniem wielu rozwiązań technicznych przedstawionych przez białoruskich naukowców – poinformował rektor Politechniki Białostockiej Michał Bołtryk. – Najważniejsze, że nawiązaliśmy wiele osobistych kontaktów, dzięki którym dojdzie do wymiany specjalistów, a w przyszłości studentów. **(JMK)**

Wojewoda o OPPM

– O Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Białymstoku jest ciągle głośno w mediach. Głównie za sprawą rzekomych nadużyć byłego zarządcy i bierności w tej sprawie wojewody podlaskiego. Podobno „chowa pani głowę w piasek"?

– I bronię Sadowskiego. Proponowałabym jednak zająć się faktami.

Rozmowa z Krystyną Łukaszuk, wojewodą podlaskim o mięsnym gigancie w poniedziałkowym numerze „GW".

W Biaformie może być ogłoszone pogotowie strajkowe

Tajemniczy inwestor

BIAŁYSTOK. Związki zawodowe działające w Zakładach Przemysłu Sklejek Biaform SA w Białymstoku domagają się ujawnienia inwestora, który chce kupić tę firmę. Chcą też wyjaśnienia, dlaczego ta informacja była ukrywana przed odwołanym zarządem Biaformu i nadal ukrywa się ją przed załogą.

Pismo w tej sprawie związki zawodowe skierowały do PZU NFI Management, który posiada większościowy pakiet akcji Biaformu.

„Oczekujemy odpowiedzi w terminie nieprzekraczającym trzech dni, to jest czasie zawieszenia decyzji o ogłoszeniu pogotowia strajkowego" – czytamy w piśmie skierowanym do prezesa PZU NFI Management.

Wiesław Łukaszuk – odwołany prezes Biaformu – skierował list otwarty do pracowników spółek Biaform i Towarzystwa Inwestycyjnego Sklejka (która wykonuje prace na rzecz Biaformu). Przypomniał w nim niejasne okoliczności nagłego odwołania go ze stanowiska. Stwierdził, że „Towarzystwo Inwestycyjne Sklejka stwarzało szansę zebrania udziałów przez pracowników, którzy z takiej szansy chcieli i mogli skorzystać. Miało to na celu powiększać liczbę pracowników przystępujących do prywatyzacji swojego zakładu pracy. Przychylność zarządu spółki Biaform i moja dla takiego postępowania była oczywista. To jednak okazało się zagrożeniem dla mocodawców Rady Nadzorczej ze strony PZU NFI Management i należało taki stan zdecydowanie i brutalnie przerwać". Prezes życzył załodze, aby wykorzystała stworzoną szansę i podziękował za współpracę.

Przypomnijmy, zarząd Biaformu został odwołany kilka dni temu. Prezesowi zarzucono, że zawarł niekorzystne umowy o współpracy z Towarzystwem Inwestycyjnym Sklejka, w którym udziały mają związki działające w Biaformie (Sklejka ma 15 proc. akcji Biaformu i złożyła ofertę wykupienia większościowego udziału). Za kadencji odwołanego prezesa Biaform wyszedł z długów, zdobył certyfikat jakości ISO i tytuł „Eksportera Roku 2000". W połowie tego roku firma odnotowała największą dynamikę sprzedaży i produkcji sklejek w Polsce. Średnia pensja pracowników wzrosła z 1,2 tys. (4 lata temu) do 2,2 tys. (brutto) obecnie.

(MN)

KRÓTKO

Zlot podlaskich żeglarzy

W najbliższą sobotę i niedzielę w Skorupkach nad jeziorem Tałtowisko odbędzie XXIII Zlot Żeglarzy Podlasia. Udział w zlocie zapowiedziało już ponad dwustu żeglarzy. W regatach może uczestniczyć kilkadziesiąt jachtów.

– W niedzielę planujemy wyścig – memoriał Janusza Weroniczaka, znanego dziennikarza radiowego, naszego kolegi żeglarza – mówi Wojciech Zalewski, prezes Białostockiego Okręgowego Związku Żeglarskiego. – Spodziewamy się polepszenia pogody ale żaden ziąb nas nie odstraszy. Żeglarze to twardy naród. **(ebe)**

Potańcówka w „Kręgu"

Klub Rozrywki „Krąg" zaprasza już w piątek, 14 września, na Potańcówkę z Radiem Jard. Organizatorzy gwarantują doskonałą zabawę z konkursami. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Capri. Początek Potańcówki z Radiem Jard o godz. 20.

Dla naszych Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia na tę imprezę. Otrzymają je dwie pierwsze osoby, które zadzwonią w piątek o godz. 11 pod nr tel. 748-74-62. **(u)**

Komunikat

W piątek, 14 września, w Białymstoku z powodu przemarszu związanego z wystawą pt. „Kapłan" mogą wystąpić utrudnienia w ruchu w centrum miasta: na ul. Kilińskiego i placu Jana Pawła II – w godz. 17.30-18.00 oraz na Rynku Kościuszki – w godz. 18.45-19.30. Autobusy komunikacji miejskiej linii: 1, 4, 5, 7, 13, 19, 21 będą kursować normalnymi trasami, choć mogą wystąpić niewielkie opóźnienia. **(ka)**

Dyplomy dla stypendystów

W piątek, o godz. 11, w Zespole Szkół Elektrycznych w Białymstoku, nastąpi uroczyste wręczenie dyplomów Stypendystom Prezesa Rady Ministrów na rok szkolny 2001/2002. **(KP)**

PATRONAT Gazeta Współczesna

Tańce z pląsem

W najbliższy weekend w Siemiatyczach odbędzie się III Ogólnopolski Turniej Tańca Narodowego w Formie Towarzyskiej „O Podlaską Szyszkę", któremu patronuje „Gazeta Współczesna". Wystartuje 59 par, w tym aktualni mistrzowie Polski w czterech kategoriach wiekowych oraz goście z Lwowa i Wilna. Atrakcją turnieju będzie występ Zespołu Tańca Nowoczesnego „Pląs" z Białegostoku. Eliminacje, półfinały i finały turnieju odbędą się w sobotę o godz. 16.00, zaś pokaz mistrzów i wręczenie nagród przewidziano na godz. 11.00 w niedzielę. Wszystkie tańce odbędą się w sali widowiskowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Siemiatyczach przy ul. Andersa 4. **(jan)**

Koncert Pamięci

BIAŁYSTOK. W poniedziałek, 17 bm., o godz. 19.15, w bazylice katedralnej odbędzie się Koncert Pamięci, podczas którego wykonane zostanie „Oratorium" Tadeusza Trojanowskiego, do słów ks. Kardynała Wyszyńskiego.

– W roku poświęconym wielkiej postaci Kościoła katolickiego Stefanowi Kardynałowi Wyszyńskiemu, pragniemy uczcić jego pamięć wykonaniem Oratorium do słów „Zapisków Więziennych", z muzyką Tadeusza Trojanowskiego – mówi Lidia Maria Trojanowska z Impresariatu Muzycznego „Pro Art". – Organizowane od ubiegłego roku Koncerty Pamięci skierowane są do wszystkich, którzy uczestniczyli w doświadczaniu cierpienia i bólu. Drugą myślą przewodnią jest przywołanie pamięci Września. Niech ten koncert będzie także solidaryzowaniem się z narodem amerykańskim w bólu, smutku i zadumie.

Wykonawcami Koncertu Pamięci będą: Lidia Maria Trojanowska – mezzosopran, Patrycja Gabrel – alt, Jacek Szymański – tenor, ks. Szczepan Dobecki – baryton, recytacje, Krzysztof Bobrzecki – bas, Dariusz Wójcik – bas, recytacje, Tadeusz Trojanowski – fortepian oraz kameraliści Filharmonii Białostockiej: Stanisław Kuk – I skrzypce, Dariusz Garbacz – II skrzypce, Henryk Najda – altówka, Marek Sokoliński – wiolonczela, Leszek Sokołowski – kontrabas, Andrzej Makal – perkusja, Tomasz Czekała – waltornia.

PATRONAT Gazeta Współczesna

Patronat honorowy nad koncertem objęli: metropolita białostocki abp Wojciech Ziemba, prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Ambrosiewicz, prezydent Białegostoku Ryszard Tur. **(a)**

„Quo vadis" trafił już na ekrany podlaskich kin

Czytaj w części magazynowej „Gazety"

Czekolada

BIAŁYSTOK „Forum". Rok 1960. Do małego miasteczka Lasquenet w południowej Francji przybywa Vianne Rocher wraz z kilkuletnią córką. Otwierają one sklep z czekoladą. Dość liberalne poglądy Vianne nie podobają się burmistrzowi miasteczka, który poprzysięga sobie, że zamknie sklep i przepędzi Vianne. Będzie używać do tego najróżniejszych środków – począwszy od narzucenia młodemu księdzu ojcu Henriemu, by wytykał „szatańskie praktyki" Vianne podczas kazań, aż do organizowania grupowego bojkotu. Jednak wewnętrzne ciepło Vianne i niesamowite czekoladki przysporzyły jej w miasteczku sporo sojuszników...

Czekolada. USA-Wielka Brytania, 2000. Reż. Lasse Hallstrom. Wyk. Juliette Binoche, Johnny Depp.

Shrek

BIAŁYSTOK „Ton". Film „Shrek" to przewrotna baśń z morałem, a zarazem mistrzowska animacja zrealizowana przez komputerowych czarodziei z wytwórni PDI/Dream Works.

Dawno temu w odległym bagnie żył olbrzym Shrek, którego samotność została nagle zakłócona inwazją dokuczliwych postaci z bajek. Myszki buszują w zapasach olbrzyma, wilk sypia w jego łóżku, a świnki kręcą się po jego samotni. Wszystkie te postaci zostały wypędzone ze swego królestwa przez złego Lorda Farquaada. Zdecydowany ocalić ich dom Shrek porozumiewa się z Farquaadem i wyrusza na ratunek pięknej księżniczce Fionie, która ma zostać żoną Lorda. W misji towarzyszy mu przemądrzały Osioł, który zrobi dla Shreka wszystko z wyjątkiem... przestania mielenia ozorem. Ocalenie księżniczki przed ziejącym ogniem smokiem okazuje się być najmniejszym problemem przyjaciół, kiedy to zostaje odkryty głęboko skrywany, mroczny sekret Fiony...

Shrek. USA, 2001. Reż. Andrew Adamson, Vicky Jenson. 95 min.

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" – piątek „Quo vadis" (polski, l. 15), godz. 8.15, 11.30, 14.00, 17.00, 20.15, 23.00 (seans nocny), „Ratunku, jestem rybką" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 17.00, „Taxi 2" (franc., l. 15), godz. 12.30, 15.00, 18.30, 20.00, sobota „Quo vadis" (polski, l. 15), godz. 10.30, 13.45, 15.30, 17.00, 20.15, 23.00 (seans nocny), „Ratunku, jestem rybką" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 14.00, „Taxi 2" (franc., l. 15), godz. 12.30, 18.30, 20.00, niedziela „Quo vadis" (polski, l. 15), godz. 10.30, 13.45, 15.30, 17.00, 20.15, „Ratunku, jestem rybką" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 14.00, „Taxi 2" (franc., l. 15), godz. 12.30, 18.30, 20.00 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek „SHREK" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 17.00, „Jurassic Park 3" (USA, l. 12), godz. 12.45, 18.45, „Obłędny rycerz" (USA, l. 12), godz. 14.30, 20.30, sobota „SHREK" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 17.00, „Jurassic Park 3" (USA, l. 12), godz. 12.45, „Obłędny rycerz" (USA, l. 12), godz. 14.30, 18.45, „Szybcy i wściekli" (USA, l. 15), godz. 21.15 – przedpremiera, niedziela „SHREK" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 17.00, „Jurassic Park 3" (USA, l. 12), godz. 12.45, 18.45, „Obłędny rycerz" (USA, l. 12), godz. 14.30, 20.30 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek, sobota, niedziela „Pearl Harbor" (USA, l. 15), godz. 14.00, 19.00, „Czekolada" (USA, l. 15), godz. 17.15.

„SYRENA" – piątek „Braterstwo wilków" (franc., l. 15), godz. 16.00, 20.00, „Poranek kojota" (polski, l. 15), godz. 18.20, sobota kino dla dzieci „Tygrys i przyjaciele" (USA, b.o.), godz. 13.00, „Poranek kojota" (polski, l. 15), godz. 14.20, 18.20, „Braterstwo wilków" (franc., l. 15), godz. 16.00, 20.00, niedziela kino dla dzieci „Tygrys i przyjaciele" (USA, b. o.), godz. 14.30, „Braterstwo wilków" (franc., l. 15), godz. 16.00, 20.00, „Poranek kojota" (polski, l. 15), godz. 18.20.

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Ewolucja" (USA, l. 15), „Mroczna dzielnica" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Pearl Harbor" (USA, l. 15), godz. 17.00, 20.00, sobota, niedziela „Wakacje – Żegnaj szkoło" (USA, b.o.).

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Przyczajony tygrys, ukryty smok" (chin.-hong.-taiw.-ameryk., l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – nieczynne.

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Pytanie do Boga" (USA, l. 15), „Pokemon 2000 – Uwierz w swoją siłę" (ameryk.-jap., b.o.).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota „Przyczajony tygrys, ukryty smok" (chin.-hong.-taiw.-ameryk., l. 15), piątek, sobota, niedziela „2001 – Odyseja komiczna" (kanad.-niem.-ameryk., l. 15).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Kapitan Corelli" (ang.-franc.-ameryk., l. 15).

Supraśl „Jutrzenka" – piątek, sobota, niedziela „Bracie, gdzie jesteś?" (USA, l. 15), „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków" (USA, b.o.).

Szybcy i wściekli

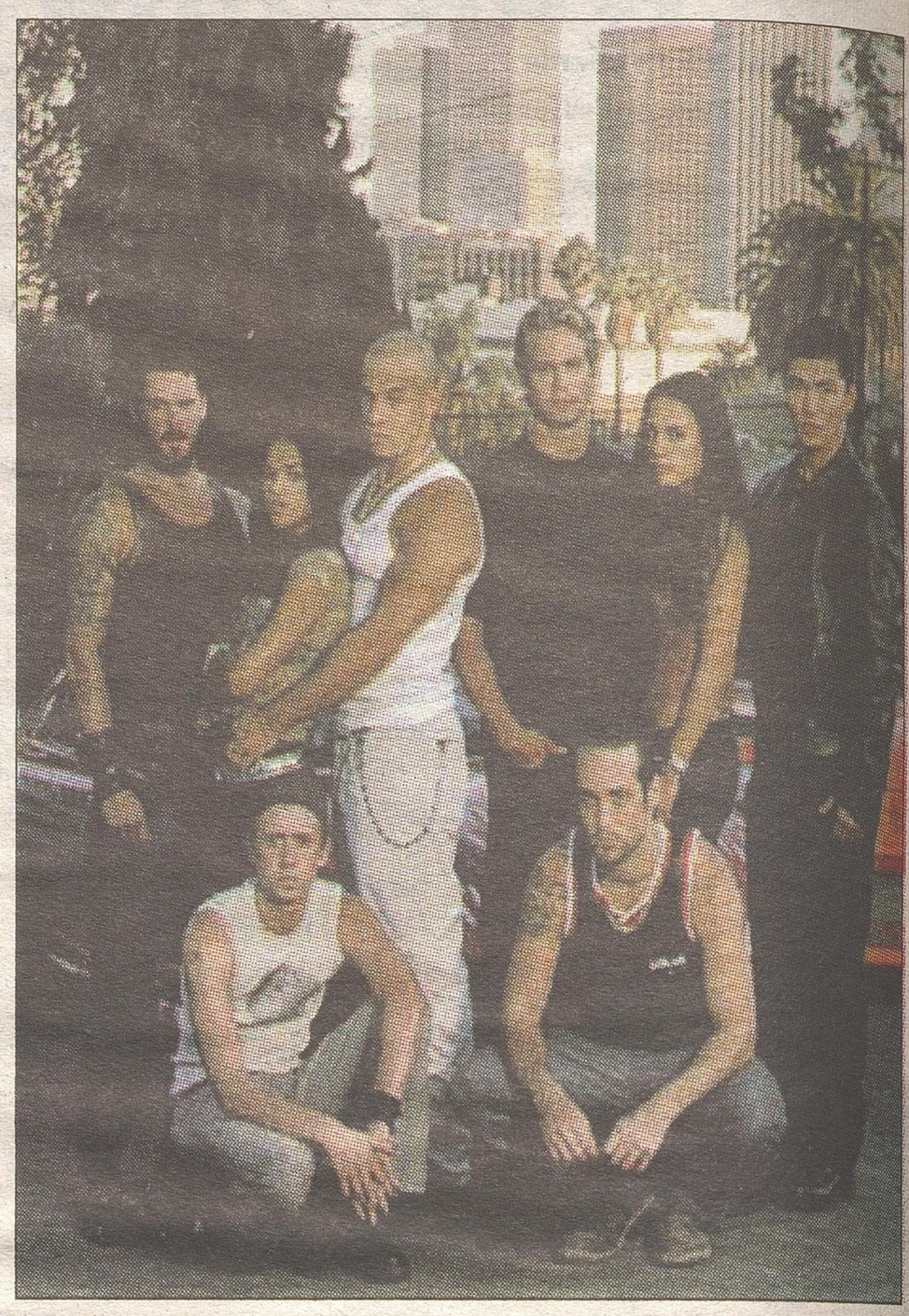

BIAŁYSTOK „Ton". Jest to klasyczne, szybkie amerykańskie kino akcji. Wątek sensacyjny, nieoczekiwane zwroty akcji, piękne kobiety i widowiskowe wyścigi supernowoczesnymi samochodami po ulicach miast – miłośnicy tego gatunku filmowego będą zachwyceni.

Początkujący policjant Brian (Paul Walker) udając kierowcę chce przeniknąć do środowiska osób uczestniczących w nielegalnych wyścigach samochodowych odbywających się nocą na obrzeżach miasta. Zarówno on, jak i jego szefowie są bowiem przekonani, że tam trzeba szukać sprawców brutalnych napadów na kierowców tirów przewożących drogie towary. Czas nagli, Brian musi znaleźć sprawców zanim kierowcy tirów zdecydują się wziąć sprawy we własne ręce. Chcąc dotrzeć do celu policjant, który sam jest zafascynowany samochodami, usiłuje wkupić się w łaski Dominica Toretto (Vin Diesel), osoby bardzo znanej w środowisku. Dominic ulicę traktuje jak tor wyścigowy, codziennie spędza za kierownicą kilka godzin. Jego pojazd z kontrolowanym komputerowo wtryskiem paliwa bardziej przypomina rakietę niż samochód. Za wygrany wyścig inkasuje po 10 tys. USD. Dominic ma piękną siostrę, która nie pozostaje obojętna na urok Briana. Policjant również angażuje się uczuciowo, zaczyna jednak podejrzewać, że rodzeństwo domyśla się, kim on jest naprawdę...

Reżyser zaangażował do filmu błyskotliwych młodych aktorów. Wśród nich jest Jordana Brewster, odtwarzająca rolę siostry Dominica. Studentka renomowanej uczelni Yale chcąc zagrać w filmie skończyła kurs na prawo jazdy. Inni aktorzy również sporo czasu musieli poświęcić na stosowne przeszkolenie – poruszanie się nowoczesnymi pojazdami z zawrotną prędkością po ulicach wymaga znacznie większych umiejętności niż zwykła jazda samochodem.

Prawdziwymi bohaterami filmu są jednak samochody. W filmie „wystąpiło" 150 aut poddanych profesjonalnemu tunningowi. Główne postaci poruszają się takimi autami jak mitsubishi eclipse, mazda Rx7, toyota supra, honda integro, nissan maxima. Ich silniki mają od 350 do 700 KM. Efekt przyspieszeń wspaniale został przeniesiony na ekran. Wszystkie pojazdy pokazane w filmie istnieją naprawdę, tylko w scenach typowo kaskaderskich wystąpiły ich repliki.

USA, 2001. Reż. Rob Cohen. Wyk.Vin Diesel, Jordana Brewster, Beau Holden, Thom Barry, Paul Walker. 107 min.

Pearl Harbor

BIAŁYSTOK „Forum". Rok 1941, Stany Zjednoczone. Dwaj młodzi piloci – Rafe McCawley i Danny Walker są sobie bliscy niczym rodzeni bracia. Razem się wychowywali, razem uczyli się latać pilotując samoloty opylające pola, a teraz obaj służą w lotnictwie wojskowym. Rafe poznaje piękną Evelyn Stewart – pielęgniarkę ze szpitala wojskowego i zakochuje się w niej od pierwszego wejrzenia, po czym w tajemnicy przed Evelyn i Dannym wstępuje do elitarnego Orlego Szwadronu, grupy ochotników z Ameryki, Kanady, Australii, Szwecji i innych państw neutralnych, którzy wspomagają Brytyjczyków w bitwie o Anglię. Porzuca ukochaną i najlepszego przyjaciela obiecując, że powróci, po czym wyjeżdża do Europy. Evelyn jest zdruzgotana, a Danny nie może wybaczyć przyjacielowi, że nie wtajemniczył go w swoje plany. Wkrótce potem oboje przeniesieni zostają do Pearl Harbor na Hawajach...

W spokojny niedzielny poranek, 7 grudnia 1941 r., samoloty japońskie bombardują Pearl Harbor. Są setki zabitych i rannych, a flota amerykańska zostaje poważnie osłabiona. Stany Zjednoczone przystępują do wojny. W odpowiedzi na atak Japończyków na Pearl Harbor dowództwo sił zbrojnych USA planuje nalot na Tokio. Organizacja samobójczej misji powierzona zostaje żywej legendzie amerykańskiego lotnictwa, pułkownikowi Jamesowi Doolittle. Płk Doolittle wyznacza na dowódców akcji Rafe`a i Danny`ego...

„Pearl Harbor" to epicka opowieść o wojnie i miłości.

Pearl Harbor. USA, 2001. Reż. Michael Bay. Wyk. Ben Affleck, Jos Hartnett, Kate Beckinsale, Alec Baldwin. 151 min.

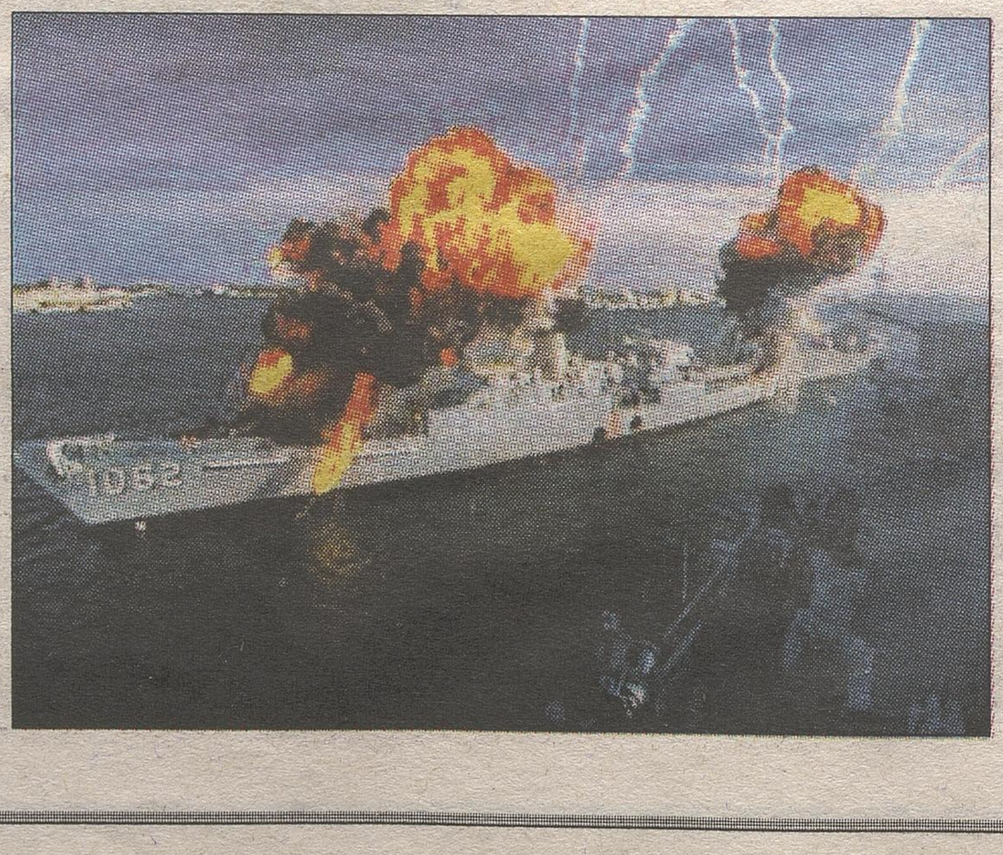

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy po pięć zaproszeń na filmy: „Szybcy i wściekli" oraz „Shrek" a także po dwa zaproszenia na filmy „Pearl Harbor" i „Czekolada". Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do nas dziś o godz. 11. Nasz telefon: 748-74-58. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (jg)

Wystawa w Galerii „Feniks"

Świetliste obrazy

łostockiej Galerii „Feniks", ul. św. Rocha 6, czynna jest wa malarstwa na jedwabiu. onuje tu swoje prace prof. Sta- w Trzeszczkowski: półprzej- tkaniny dekoracyjne, prze- nne, zawieszone na oknach, co zwykły sposób wzmacnia efekt listości, oraz malowane na biu obrazy, oprawione w ram- powstały one w ciągu ostatnich ięciu lat.

utor, urodzony na Podlasiu, tka- „uczył się" w Liceum Sztuk cznych w Supraślu, zdobywa- iedzę artystyczną i techniczną stkich podstawowych tech- Studiował na Wydziale Grafi- ademii Sztuk Pięknych w War- wie. Od 1973 roku zajmował acą teoretyczną w zakresie kul- wzornictwa oraz projektowa- tkanin dla przemysłu w In- stytucie Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie. Promował również polskie wzornictwo i sztukę za granicą. Od 1998 roku kieruje Zakładem Projektowania w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie, od dwóch lat jest profesorem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i dyrektorem Instytutu Sztuk Pięknych.

Wykształcenie i praca zawodowa niewątpliwie wpłynęły na twórczość artystyczną autora. Zajmował się malarstwem, grafiką, rysunkiem, tkaniną unikatową. Swoją drogę odnalazł jednak w malarstwie na jedwabiu. Materia ta zafascynowała go gładkością i nieograniczonymi możliwościami w procesie tworzenia. Wraz z prof. Wojciechem Sadleyem utworzył grupę twórczą zajmującą się malowaniem na jedwabiu. Miała ona już kilkadziesiąt wystaw w kraju i za granicą, od Kairu do Meksyku. Indywidualnie zdobył nagrodę im. Brata Alberta za malarstwo na jedwabiu o tematyce religijnej.

– Technika malowania na jedwabiu jest techniką trudną – mówi autor. – Ma już blisko dwa tysiące lat. Pierwsze malarstwo światowe powstawało na pewno w grotach, ale ja uważam, że takie prawdziwe malarstwo zaczęło się od jedwabiu – w Chinach, Japonii. Obrazy na jedwabiu, co prawda, pełniły inną rolę – kultową, magiczną, nie taką jak obecna sztuka: malarstwo, obrazy, tkanina dekoracyjna. Były też słynne obrazy z literami. Do dzisiaj to wszystko pozostało w batikach i w innych technikach.

Technika, którą wykorzystuje Stanisław Trzeszczkowski, nazywana jest polskim batikiem. Jest to barwienie tkaniny: jedwabiu, bawełny, lnu wybielanego, przy użyciu wosku. Wosk nakłada się na tę powierzchnię tkaniny, której nie chce się zabarwić. Natomiast technika polskiego batiku wyeliminowała wosk. Został on zastąpiony tzw. zagęszczalnikiem.

– Być może jest to odebranie szlachetności dalekowschodniemu batikowi, ale daje inne możliwości – wyjaśnia artysta, który do tej techniki wniósł swoje sposoby malowania, swoje udoskonalenia. – Do zagęszczalnika można dołożyć każdy kolor i można od razu malować, rysować, uprawiać grafikę. Na jedwabiu mogę malować jak akwarelą – barwnikiem z wodą, który się pięknie nakłada, ale też zagęszczalnikiem z farbą, i wtedy mam wrażenie, że maluję na płótnie olejnym. Tyle tylko, że w tej technice nie mogę się mylić. Pomyłki nie da się już poprawić. Można tylko przerobić na niby „celową" rzecz, ale specjaliści i tak to zauważą.

(a)

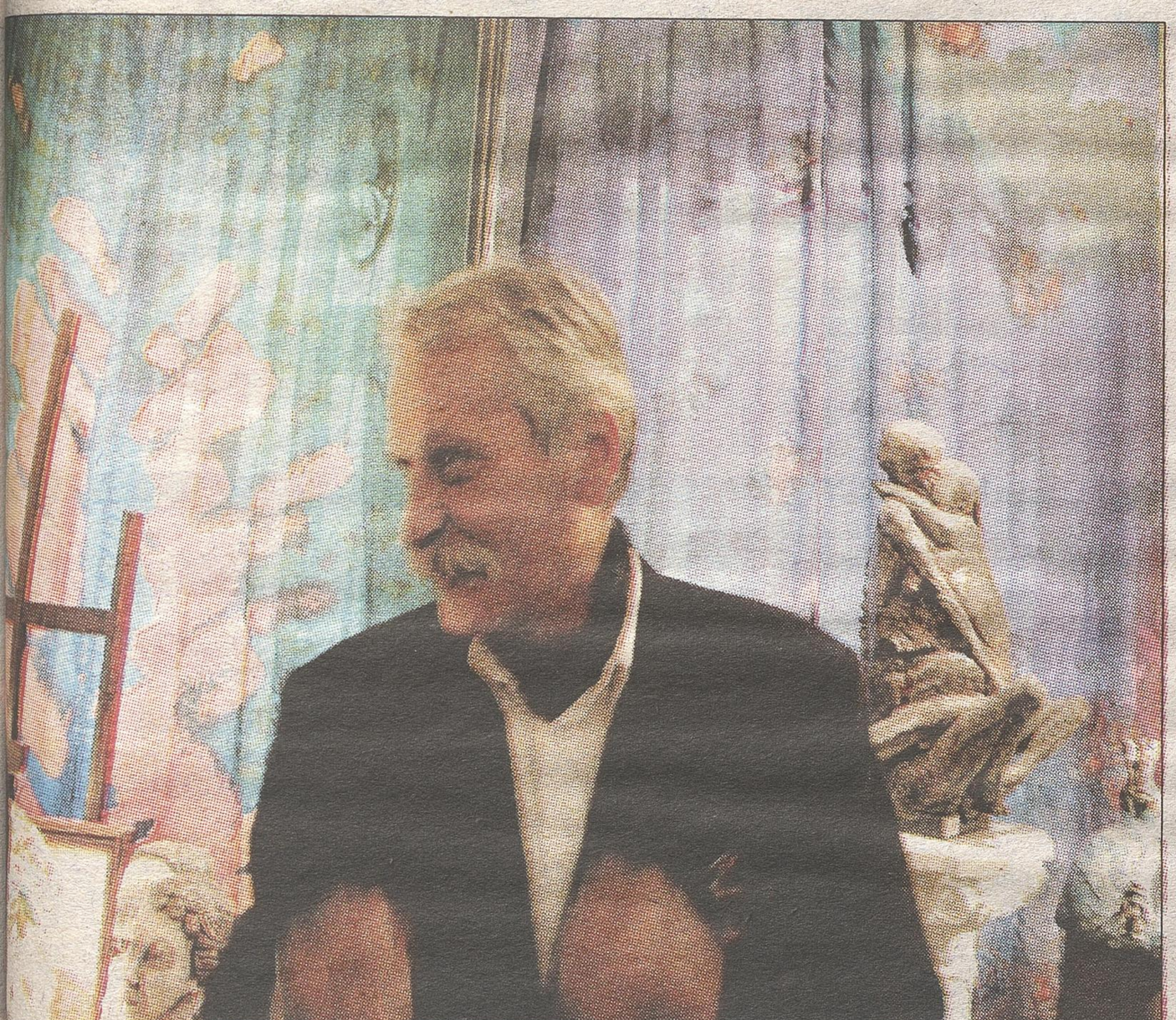

sław Trzeszczkowski od 10 lat maluje na jedwabiu

FOT. A. ZGIET

REKLAMA

Magenta

Studio Lato Radia Białystok w Mońkach

16 września od 14.00 w Amfiteatrze Leśnym

Koncerty, konkursy, niespodzianki, nagrody,
rower górski z niebieskiej skrzynki Radia Białystok,
porady jak zadbać o zdrowie i urodę,
Dzień Serca pod honorowym patronatem Ministra Zdrowia.
W programie: Zespół Wokalno-Muzyczny Mońieckiego Ośrodka Kultury
i Muzyczny Zespół Rockowy Terra

The Voice, Elena Rutkowska, Światło Świec i DŻEM

Studio Lato Radia Białystok

OCHRONA Purzeczko

WYDAWNICTWO BENKOWSKI

kurier Poranny

TVP3 Białystok

GAZETA współczesna

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 104,1 MHz

Ostatnie miesiące 2001 r. zapowiadają się atrakcyjnie dla melomanów

Filharmonia u Branickich

Filharmonia Białostocka przygotowuje się do uroczystej inauguracji sezonu artystycznego 2001/2002, która odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 19 w Pałacu Branickich. Koncert uświetni znakomita polska wokalistka – Małgorzata Walewska, rozsławiona wśród szerokiej publiczności dzięki filmowi „Quo vadis". Orkiestrę FB poprowadzi Marcin Nałęcz-Niesiołowski. W programie: Felix Mendelssohn – Bartholdy – Uwertura koncertująca „Hebrydy" op. 26, Ryszard Wagner – Wesendonck – Lieder, Ludwik van Beethoven – VII Symfonia A-dur op. 92.

Znany już jest repertuar na wrzesień i IV kwartał br. Odbędzie się 14 koncertów, z powodu remontu Filharmonii głównie w Pałacu Branickich, ale oratoryjne także w Kościele pw. św. Wojciecha. Usłyszymy dzieła Mozarta, Stamitza, Haydna, Mendelssohna, Geminianiego, Torelli`ego, van Beethovena, von Webera, Schuberta, Lutosławskiego, Czajkowskiego, Musorgskiego. Przyjadą do nas znani i zaproszeni po raz pierwszy dyrygenci: Jan Stanienda, Łukasz Borowicz, Jerzy Salwarowski, Paweł Przytocki, Kai Bumann (Niemcy), Tadeusz Wicherek, Jarosław Lipko.

Wystąpią znakomici soliści: Rafał Kwiatkowski – wiolonczela, Tomasz Strahl – wiolonczela, Krzysztof Jakowicz – skrzypce, Elliot Chasanow – puzon i in. Odbędzie się „Wieczór pieśni" Olgi Pasiecznik, a przed Bożym Narodzeniem – „Wieczór kolęd". W koncercie oratoryjnym usłyszymy Missa brevis i Requiem – Mozarta, a z okazji Dni Papieskich – Stabat Mater – Pergolesi`ego.

Cena abonamentu jest taka sama jak w ubiegłym roku: 210 zł normalny i 154 zł ulgowy. Rozprowadza je Biuro Koncertowe FB. **(a)**

Festyn w Surażu

Średniowieczne „Grodzisko"

16 września Suraż obchodzi 556-lecie nadania magdeburskich praw miejskich przez króla Kazimierza Jagiellończyka. 760 lat temu gród zniszczony został przez najazd tatarski. W tym roku przypada też 75-lecie działalności suraskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Z okazji tych rocznic w dniach 15-16 bm. w Surażu odbędzie się Festyn Średniowieczny „Grodzisko 2001", nad którym patronat objęli burmistrz Suraża i przewodniczący Konsorcjum Lokalnej Organizacji Turystycznej.

W sobotę, 15 bm. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury otwarta zostanie wystawa „Na styku kultur", o godz. 18 odbędzie się spotkanie założycielskie Towarzystwa Przyjaciół Suraża, a o godz. 20 ognisko integracyjne na grodzisku średniowiecznym.

W niedzielę, 16 bm. o godz. 10, w kościele parafialnym odbędzie się uroczysta msza św., a o godz. 11 na grodzisku przy ul. Zamkowej rozpocznie się festyn średniowieczny. Przewidziano inscenizację napadu tatarskiego na gród w Surażu, występy zespołów śpiewaczych: Klepaczanki, Płonkowianie, Łupianianki, Uhowianki i Kapeli z Płonki Kościelnej, koncert zespołów „Ranok" i „Jar" z Bielska Podlaskiego, zabawę ludową z zespołem „Junior", pokaz ogni sztucznych.

W czasie festynu czynne będą stoiska dawnych zawodów: bednarza, garncarza, hafciarki, kowala, tkaczki, wikliniarza. **(a)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Ostatni już koncert kameralny z tegorocznego cyklu „Letnie Divertimento" odbędzie się w niedzielę, 16 bm., o godz. 18, z powodu pogody nie w ogródku, a w Kawiarni „Fama". Wystąpi zespół kameralny „Ars Iuvenum". W programie: W.A. Mozart – Uwertura do opery „Czarodziejski flet", G. Verdi – Uwertura do opery „Nabucco", J. Haydn – Divertimento B-dur, G. Rossini – Uwertura do opery „Cyrulik sewilski", F. Farkas – Tańce starowęgierskie z XVII wieku, M. Arnold – Trzy szanty op. 4, C. Debussy – Mały murzynek **(a)**

W sobotę, 15 września 2001, PHU MARKET zaprasza wszystkich białostoczan do wzięcia udziału w Święcie Chleba, które odbędzie się w godzinach 12-16, na placu przy Markecie ABC. W programie: prezentacja wyrobów płodów rolnych, występy zespołów i kapel ludowych.

Obchodom święta towarzyszyć bę
dzie akcja charytatywna „Podzielm
się chlebem", zorganizowana prz
współudziale Caritas Archidiecezji Bia
łostockiej. Za symboliczne „co łaska
sprzedawane będą specjalnie wypie
czone bochenki chleba oraz wojskow
grochówka. Cały dochód zostanie prze
znaczony na zakup wyprawek szko
nych dla najbiedniejszych dzieci. (ada

PODLASIE. VII Rajd Pieszy „Nadbu
żańskim Podlasiem", w dniach 15-1
września z zakończeniem w Wólc
Nadbużnej, organizują: PTTK i Młc
dzieżowy Klub Turystyczny w Bia
łymstoku oraz Nadbużański Klub Tu
rystyczny w Siemiatyczach. Przewidzian
dwie trasy dwudniowego rajdu:

I. Siemiatycze – Szerszenie, dłu
gość 18 km i Szerszenie – Wólk
Nadbużna, długość 13 km.

II. Mielnik – Szerszenie, dłu
gość 16 km i Szerszenie – Wólk
Nadbużna, długość 15 km. (a

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Konopielka" (Duża scena), godz. 19.00, sobota, niedziela „KONOPIELKA" (Duża scena), godz. 19.00, „Koniec początku" (Mała scena), godz. 17.00.

Białostocki Teatr Lalek – sobota, niedziela „Bajka nie tylko o złotej rybce", godz. 11.00.

FILHARMONIA BIAŁOSTOCKA – koncert z cyklu „LETNIE DIVERTIMENTO", niedziela, godz. 18.00, Ogródek Kawiarni „FAMA" (ul. Legionowa – w razie deszczu koncert zostanie przeniesiony do Kawiarni „Fa
ma"), Zespół kameralny „ARS IUVENUM" w skła
dzie: Magdalena Jakubowska-Puchalska – flet
Anna Kisielewska – obój, Grzegorz Puchal
ski – klarnet, Wanda Kurowska – waltornia
Dariusz Nowak – fagot. W programie: W.A
Mozart – Uwertura do opery „Czarodziejsk
flet", G. Verdi – Uwertura do opery „Nabucco"
J. Haydn – Divertimento B-dur, G. Rossini
Uwertura do opery „Cyrulik sewilski", F. Far
kas – Tańce starowęgierskie z XVII w., M
Arnold – Trzy szanty op. 4, C. Debussy
Mały murzynek, P. Czajkowski – Suita z ba
letu „Dziadek do orzechów", Taniec pastu
szków, Taniec Wieszczki Cukrowej, Marsz
H. Mancini – Różowa pantera.

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Jacques Toussaint – pomiędzy snem a rzeczywistością", „Magisters Greatest Hits".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycja czasowa: „Secesja".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Malarstwo – Beata Wasilewicz".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Ekspozycja czasowa: „Rodowody białostockie", „Papua – Nowa Gwinea. Wyspa Rajskiego Ptaka" (ze zbiorów Muzeum Misyjno-Etnograficznego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Pieniężnie).

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycje czasowe: „Poczta powstańcza walczącej Warszawy", „Pogrom białostocki 1906 r.".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Pędzlem pisany pamiętnik Ludomira Sleńdzińskiego" (zbiory z Muzeum Narodowego w Warszawie).

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17.

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Malarstwo na jedwabiu – Stanisław Trzeszczkowski".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Prace Józefa Zdziecha".

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy stałe: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", narzędzia związane z bartnictwem.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja czasowa: „Bielska Straż Ogniowa".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – w godz. 8-15 od wtorku do piątku, godz. 9-17 w soboty, godz. 11-18 w niedziele. Wystawy stałe: „Środki transportu wiejskiego", „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje na
rzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rę
kodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w.
numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa
meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Ekspozycja czasowa: „Iskry z popiołu".

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycja czasowa: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa. (MN)

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 14.09.2001 – sobota, 15.09.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 16.09.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 14.09.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Adam Klimiuk; 5.45 Zielone studio; 9.10 Studio Lato – prow. Wiesław Szymański; 9.45 Quo vadis odc. 9; 11.53 English on... Route 67; 12.55 Serwis spraw niepoważnych; 13.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 160; 14.10 Ale kino – aud. Adama Klimiuka; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – aud. prow. Jerzy Doroszkiewicz; 15.30 Rozmowa dnia; 16.15 Studio wyborcze; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Włodzimierz Prochowicz; 19.15 Quo vadis odc. 10; 19.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 160 (powt.); 20.05 Spotkanie z J. Wójcikiem – aud. D. Sokołowskiej; 20.35 Łagodny jazz na wieczór – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 21.10 Wielcy i niepokorni – wydanie 250. – jubileuszowe – aud. Zbigniewa Zająca; 21.45 Muzyczny relaks; 22.00 Reflektorem po świecie – Program BBC; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Sławomir Sokołowski

Sobota, 15.09.2001

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Marcin Kozłowski; 5.45 Zielone studio; 9.05 Rokowirówka – aud. Andrzeja Ryczkowskiego; 12.30 Kiwi-kabaret; 13.05 LISTA PRZEBOJÓW RADIA BIAŁYSTOK – prow. Marcin Kozłowski; 16.05 Studio wyborcze; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Marek Zabrocki; 18.20 Pażadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. Grzegorz Misijuk; 19.05 Sportowy wieczór; 20.05 Dance dance; 21.10 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Piotr Świergalski

Niedziela, 16.09.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Leć głosie po rosie – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Zyta Wasiluk; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. Grzegorza Misijuka; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Eugeniusz Ryżyk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Jerzy Leszczyński; 9.10 Letnia strona muzyki – aud. Doroty Sokołowskiej; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 11.40 Muzyczny relaks; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa; 12.35 Reportaż; 12.55 Muzyczny relaks; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 STUDIO LATO – prow. Andrzej Ryczkowski; 13.45 Z zapiśnika Jana Leończuka; 18.05 Radionowela – Spadkobiercy; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.35 Fono-kram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Jerzy Doroszkiewicz

pit

„Jubilatka" – lista laureatów

Wielkie losowanie

rek, 11 września br., w sie-redakcji „Gazety Współcze-dbyło się losowanie nagro-nej – 20.000 złotych, które ęło drugą część loterii jubi-wej pn. „JUBILATKA".

losowanie przybyli najwier-Czytelnicy – gracze „Współ-", którzy czuwali nad prze-m losowania. Jeden z ych Czytelników, pan **Józef rocki** z Białegostoku zgo-zostać naszą „sierotką". Kie-ózef wylosował nnej góry odcin-jeden jedyny, za zł, jeden z Czy-w przybyłych na inał zerwał się na ogi krzycząc „To zało się, że od-należał do pana **A PYCZA z Bia-ku, obecnego osowaniu.** Pan ycz, zaskoczo-zęśliwy, był bar-uszony wygraną. wrzucił „tylko" nki z trzech eta-ubilatki". Kiedy ził z domu na lo-powiedział żo-dzie po wygra-grał! Szczęśliwy głównej nagro-rzył się, że ten dla niego szcze-ężki finansowo e pieniądze roz-iele jego proble-

Oprócz nagrody głównej pan Konowrocki wylosował jeszcze 11 nagród rzeczowych, które pozostały niewygrane lub nieodebrane w zakończonej „Jubilatce". Wielkie zdziwienie wśród zebranych wzbudziło dwukrotne wylosowanie odcinków należących do pani Aleksandry Ausztol z Białegostoku. Pani Aleksandra musiała urodzić się pod szczęśliwą gwiazdą, gdyż podczas losowania w czerwcu również trafiła na listę laureatów...

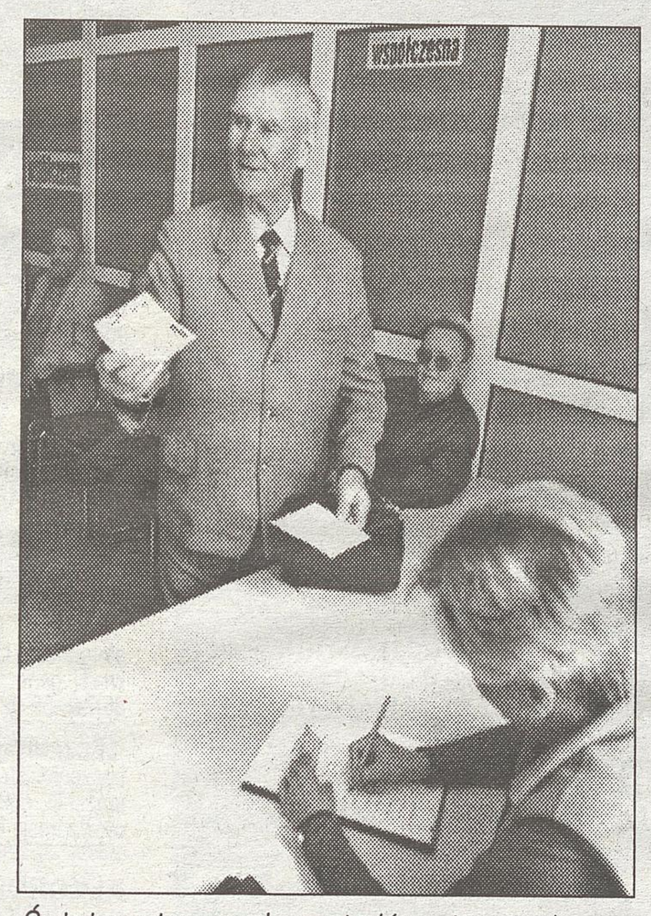

Świeżo upieczony laureat głównej nagrody, pan JÓZEF PYCZ z Białegostoku demonstruje komisji komplet kuponów z trzech etapów „Jubilatki". Przypominamy, że wybierając się po wylosowane nagrody trzeba ze sobą zabrać przynajmniej jeden taki komplet. (jn)

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Oto lista nagrodzonych:

1. 20.000 zł – JÓZEF PYCZ z Białegostoku;
2. komplet ręczników (2 szt.) – BOLESŁAW OBARA z Supraśla;
3. komplet pościeli bawełnianej – ALEKSANDRA AUSZTOL z Białegostoku;
4. komplet misek ze stali nierdzewnej (5 szt.) – ALEKSANDRA AUSZTOL z Białegostoku;
5. komplet szklanek (18 szt.)– KRYSTYNA WIOSNA z Białegostoku:
6. komplet szklanek (18 szt.) – MARIA LEWOC – z miejscowości Budziski
7. komplet szklanek (18 szt.) – MAŁGORZATA LIPIŃSKA z Kleszczel;
8. komplet pojemników AMC (10 szt.) – ANNA ROMANIUK ze Zbucza;
9. komplet pojemników AMC (10 szt.) – EUGENIUSZ PRZYCHODZEŃ z Szumowa;
10. komplet pojemników AMC (10 szt.) – MAREK WIŚNIEWSKI z Wysokiego Mazowieckiego;
11. zestaw AMC (taca na owoce+sosjerka) – AGNIESZKA SAJEWSKA z miejscowości Klejniki;
12. zestaw AMC (taca na owoce+sosjerka)– ROMUALD KABROŃSKI z Augustowa.

Gratulujemy, nagrody czekają w Biurze Gry, (pok. 25 na parterze) do 21 września br. Zapraszamy! Prosimy nie zapomnieć o komplecie kuponów z przynajmniej jednego etapu „Jubilatki". (jn)

Kto wygra 5.000 zł?

Od tygodnia zakreślamy numerki na kartach nowej loterii „Feta". Przypominamy, że nowa gra ma w swojej puli bardzo atrakcyjne nagrody rzeczowe i okrągłą sumkę 5.000 złotych! Radzimy na bieżąco sprawdzać swoje karty, jedna z nich może być właśnie tą najważniejszą kartą w tym etapie.

Wygrane z czwartku:

24. **Władysław Kowalczyk – Grajewo – koc**
25. **Maria Osmolska – Łapy – koc**
26. **Gerald Niemotko – Kropiewnica, gm. Mońki – koc**
27. **Małgorzata Godlewska – Sokółka – opiekacz do kanapek.**

Gratulujemy, po nagrody zapraszamy w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej do Biura Gry „Gazety Współczesnej": ul. Suraska 1, pok. 25 (parter) w godzinach 12-16 z kartą konkursową i kompletem wymaganych kuponów. W soboty i niedziele nagród nie wydajemy. (jn)

CO MOŻNA WYGRAĆ?

Górna część karty konkursowej – ZAKREŚLANKA
GOTÓWKA – 5.000 zł i 500 zł
ROWER GÓRSKI
SPRZĘT AGD (czajnik bezprzewodowy, opiekacz do kanapek)
RADIO (radiobudzik)
DO DOMU (koc lub komplet szklanek)
Dolna część karty – odcinek na LOSOWANIE 19 grudnia br. nagród specjalnych: **10.000 zł, 2.000 zł, 1.000 zł i czterech nagród po 500 zł.**
Życzymy szczęścia!

R E K L A M A

GŁOSZENIA OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

TRUDNIĘ

offsetowego z doświadczeniem. ☎0-
1342614

omputerowego- studenta architektury ☎0-602-321-208.
1342613

ieplenie doświadczonej brygadzie. 3-909 po 15.00.
1342528

ERUCHOMOŚCI

RZEDAM

WE, ☎(0-85)663-56-64.
1342490

☎(0-85)683-21-83, wieczorem.
1342540

-85)7-324-892.
1342514

lub wydzierżawię stoisko warzywne ☎(0-85)661-17-00.
1342501

A 150 mkw., Suwałki, ☎(0-87)565-
1342544

NAJMĘ

ewniany rodzinie, ☎(0-85)716-52-39, 5-54.
1342487

ia magazyn z rampą, pow. 460 mkw., -86)218-32-29.
1342502

rownia, magazyn) oraz garaż, Suwał-ecia, ☎0602-244-733.
1342545

USŁUGI

DOWA, REMONT

gwarancja, faktura, ☎0604-201-033.
1342492

AUTOMOTO

❒ SPRZEDAM

AUDI 80 2l (1992), zielony metalik, bogate wyposażenie. ☎(0-87)427-60-86.
1342530

DAEWOO nubira, (1999), 2,0, ABS, klimatyzacja, 28.000 zł, ☎0602-39-21-61.
1342565

FORD sierra (1995). ☎676-14-92.
1342575

FORD transit, (1995), ☎(0-85)663-58-58.
1342506

POLONEZ caro plus '97, ☎(085)744-55-48.
1342513

SEICENTO citymatic '99, ☎(085)652-37-24.
1342515

STAR 200. ☎(0-86)216-61-67.
1342543

VW polo '96 5-drzwi, salon; ☎(085)744-55-48.
1342516

BIZNES

KREDYTY, ☎(0-87)566-52-89, ☎(0-85)745-17-01.
1342522

VB Leasing - samochody - błyskawicznie, ☎(0-85)745-50-54, ☎0605-104-638.
1342573

NAUKA

"CORSO" -Kurs prawa jazdy 17.09.01, godz. 17.00, Sienkiewicza 4/11, ☎(0-85)653-76-45.
1342509

"CORSO" -Kurs prawa jazdy 18.09.01, godz. 18.00, Wierzbowa 10, ☎(0-85)651-80-55.
1342511

POLICEALNA Szkoła prowadzi nabór, Wesoła 11A, ☎(0-85)661-54-43, ☎0604-276-729.
1342529

ROLNICTWO

❒ KUPIĘ

5T jęczmienia. ☎(0-85)716-53-28.
1342623

C-360, ☎(0-85)681-55-53.
1342539

❒ SPRZEDAM

C- 360, wywrotka 4,5 t. ☎(0-85)683-21-83 wieczorem.
1342534

KOPACZKA, rozstrząsacz obornika 2-osiowy, grabiarka 7, kosiarka rotacyjna, gospodarstwo rolne 8,5 ha. ☎0-609-409-067, ☎(0-85)716-04-01 po 20.00.
1342621

MASZYNY rolnicze, kombajn ziemniaczany, cena 6000 zł, siewniki szer. 3 m, cena 3000 zł. ☎873-25-43.
1342527

RÓŻNE

❒ KUPIĘ

KUPIĘ człony kotła parowego KZ-5, ☎(0-85)741-04-73.
1342503

W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ:
- Poniedziałek - AUTOGAZETA
- Wtorek - DOM I WNĘTRZE
- Środa - GOSPODARKA
- Czwartek - KRAMIK OGŁOSZENIOWY
- Piątek - MAGAZYN TYDZIEŃ Z PROGRAMEM TELEWIZYJNYM

OGŁOSZENIA I REKLAMY do "Gazety Współczesnej" przyjmują:

GAZETA współczesna

- **Augustów** *Rynek Zygmunta Augusta 27, tel. (0-87) 643-34-51, tel./fax 643-37-33 - "ASTRA"*
- **Augustów** *ul. 3 Maja 4 tel. (0-87) 643-54-96 - "THEO"*
- **Białystok** *ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-32 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"*
- **Ełk** *ul. Wojska Polskiego 55, tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Piłsudskiego 6/7, tel./fax (0-86) 272-26-23 - "UNIVERS"*
- **Giżycko** *ul. Pocztowa 3, tel. (0-87) 428-52-80 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"*
- **Olecko** *pl. Wolności 22, tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Prądzyńskiego 4, lok. 29, tel./fax (0-29) 764-66-41 - Oddział "GW"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"*
- **Siemiatycze** *ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska*
- **Sokółka** *ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi - Białystok tel. 748-74-41 do 44.

AUTOMOTO

❒ SPRZEDAM

FIAT uno 1.0 five, kat. czerwony, 5-drzwiowy, zadbany, 14.200,-. ☎0-606-31-88-17.
1341070

FIESTA 1,8D, (1994/95), lekko uszkodzony, ☎0502-511-561.
1341082

FORD escort, (1983), ☎(0-86)272-61-14, wieczorem.
1341785

FORD escort 1,4, (1992/93) w całości, 5-drzwiowy, 12.900 zł, pilnie, ☎(0-85)663-41-03, ☎0608-74-66-48.
1341078

FORD escort 1,4 (1991). ☎(0-87)565-77-51.
215864

FORD escort 1,4i, (1992), zadbany, 13.400 zł. ☎0600-267-602.
1341090

FORD fiesta 1.8D (1994). ☎(0-85)6-616-043, ☎0-602-611-637.
1341866

FORD focus automat 1.6 (2000), 37.500,-. ☎0-604-281-051.
1339291

FORD granada kombi, 2,5 diesel oraz części, ☎(0-87)516-54-08.
1340829

FORD sierra 2.3 D (1983) 3.000 zł. ☎(0-85)655-00-86.
1342313

FORD transit, 2,5D, przedłużany, 18.500 zł, ☎(0-85)712-42-02.
1341314

FORD transit 2,5 (1990). ☎(0-87)565-33-77 do 16.00.
215919

FORD transit max 2,5D (1988) sprzedam- zamienię. Cena 13.500. ☎(0-87)566-60-43
215913

FSO, (1988), ☎(0-85)710-83-38.
1340655

GOLF II, 1,6 TD, (1989/96), zadbany, 10.500,-, ☎(0-87)619-94-55, ☎0600-716-997.
1342460

GOLF IV 1,8 20V (1998) 5-drzwiowy. Opel Vectra 1,6 (1992). ☎0502-056-046.
115167

HONDA civic 1,6 (1997) wersja amerykańska. ☎(086)2190-679.
115187

IVECO turbo star 19- 360 skrzyniowy (1993), 19.000,- do uzgodnienia, stan dobry. ☎(0-85)715-29-73, ☎0-602-391-427.
1341330

JELCZ 325W +HDS, ☎(0-85)715-64-26.
1340280

JELCZ turbo 415 (1990) z przyczepą 12-tonową. ☎0603-459-540.
115181

KAMAZ 5320 z dźwigiem do drewna; ciągnik siodłowy "Volvo F12" (1990); przyczepa 3-osiowa, 16,5 t. ☎0606-607-514.
115074

KOMIS Suwałki, ul. W.Polskiego 92A ☎(087)565-32-31.
1338610

KOMIS ul. Botaniczna, ☎(085)744-55-48.
1338611

LANCIA Prisma 1,6 (1986), ☎(086)218-30-53.
115191

LANOS 1,5 16V (1999) 20000 km, 19.000 zł. ☎(086)4731-034.
115179

ŁADA Niva (1994) 1,6 +gaz. ☎0608-311-436
115132

MATIZ (1999). ☎(086)219-95-35.
115197

MAZDA 323F, 1,8, 16V, (1991), pełna elektryka, szyberdach, 13.700 zł, ☎(0-85)651-10-61.
1341797

MERCEDES 123. ☎0-604-332-657.
1342316

MERCEDES 123 (1984). ☎(0-87)610-09-79.
1342145

MERCEDES 123 2,4D (1983) 8.000. zł. ☎(086)216-69-73.
115192

MERCEDES 190D, (1986), 10.900 zł, ☎(0-85)7-419-777, ☎0605-203-523.
1341518

MERCEDES 190D 2,0 (XII-1992/96). Suwałki, ☎0604-236-302.
215846

MERCEDES 207 (1988) długi, wysoki. ☎(086)218-58-06.
115180

MITSUBISHI lancer, (1991), 4WD, silnik, 1,8, 9.000 zł, ☎0604-240-799, ☎(0-86)275-38-18.

MOTOCYKLE, ROWERY. HURTOWNIA "REGINA". EŁK, GDAŃSKA 9A. ☎(0-87)610-27-97.

NISSAN maxima, 3.0V6, (1991), 11.500 zł, ☎(0-85)719-77-96.
1340989

NISSAN primera 2.0D (1992), 15.500,-. ☎(0-69)213-54-36, ☎(0-85)711-39-48.
1341109

ODDAM (raty) lub wynajmę fiat dukato, (1994), ☎(0-87)620-08-04.
1342402

OPEL astra, 1,6, hatchback, (1993), 12.500 zł, ☎0600-267-602.
1340951

OPEL astra, 1,6, kombi, (1992), 11.300 zł, ☎0600-267-602.
1340955

OPEL astra 1,4i, (1992), ☎(0-86)272-22-64.
1341807

OPEL astra 1,4 MPI (1995). ☎(0-87)567-87-76.
215955

OPEL astra 1.4 (1996). ☎(0-86)272-31-16.
1340691

OPEL astra 1.4 (1998- rejestrowany1999), salon. ☎0-605-418-745, ☎(0-86)272-27-10.
1341219

OPEL astra 1.7TDI (XII-1997), 51.000 km, wyposażony, 27.800,-. ☎(0-85)656-05-35 wieczorem, ☎0-600-83-97-41.
1341368

OPEL astra kombi, 1,7TD, isuzu, (1993), 15.300 zł, ☎(0-85)711-47-75, ☎0608-254-253.
1340974

OPEL astra kombi 1,8 (1992)- pilnie. ☎(0-87)516-44-76.
215917

OPEL cosa 1,7D, (1999), ☎0503-640-505.
1342457

OPEL części, Krucza 7, ☎(0-85)745-30-23.
1338471

OPEL omega 2.3 diesel (1988), silnik do remontu. ☎(0-85)718-24-68.
1342037

OPEL tigra 1,4 (1996). Ford Escort 1,3 (1995) miesiąc w kraju. ☎(086)218-79-60.
115199

OPEL tigra (2000), srebrny metalik, 17.000 km, klimatyzacja, ABS, serwisowany, zadbany, stan idealny. ☎0-600-27-24-26.
1342382

OPEL vectra 1,6 (1991) oclony. ☎0602-687-672.
115171

OPEL vectra 1.7 diesel (1991/92), złoty metalik, bezwypadkowy, 15.000,-. ☎0-602-691-110.
1341369

OPLA vectrę 1.8i (1992). ☎(0-86)271-95-72.
1342005

OPONY 1400x20 nowe, 600 zł, ☎0601-248-057, ☎(0-85)718-62-62.
1340971

PASSAT, (1997) lub zamienię, ☎(0-86)275-54-66.
1339460

PASSAT 1.9D (1991), 15.700,-. ☎(0-85)711-47-75, ☎0-608-254-253.
1341353

PASSAT 1.9TD (1992). 17.800,-. ☎(0-85)711-47-75, ☎0-608-254-253.
1341351

PASSAT (1992), c.zamek, klimatyzacja, ABS, wspomaganie, el.szyby. ☎730-93-52.
1340894

PASSAT kombi 1.6TDI, (1991), ABS, elektryczne szyby, lusterka, roleta, 4 miesiące w kraju, 17.000,-. ☎711-79-12, ☎0-603-385-391.
1340903

PAWILON handlowy w Czarnej Białostockiej (2 lokale). ☎0-602-770-870.
1341113

POLONEZ (1994) 1,6 +gaz. ☎0608-610-609.
115196

RENAULT 5 (1991), tanio. ☎0-600-323-972.
1341568

RENAULT laguna 1,8, (1997), ☎(0-85)653-94-66.
1342182

RENAULT midliner 135S z przyczepą 115 msześc. z pracą ok. Warszawy, 70.000+ VAT. ☎0-602-477-832.
1340977

SAMARA 1,3, (1988), ☎(0-86)273-41-31.
1341792

SEAT ibiza, 1,9 TDI, (1998), ☎0606-96-33-86.
1342050

SEAT ibiza 1.4 (1998) salon. ☎0-605-418-745, ☎(0-86)272-27-10.
1341217

SEAT toledo, 1,9 TDI, SXE, (1996.XI), ☎(0-85)731-71-97.
1342436

SEICENTO 900, (2.000), bezwypadkowy, 17.500 zł, ☎(0-85)653-23-80.
1341073

SILNIK stara 200 po naprawie głównej, ☎(0-86)272-51-45, wieczorem.
1342252

SKODA favorit (1991). ☎66-18-596.
1341356

SKODA felicia 1.6LX (1998), zielony metalik, 24.000 km, 20.000 zł. ☎0-601-661-603.
1340250

SKODA felicia pick-up 1300B (1997). ☎0-600-87-90-67.
1338768

STAR-200 plandeka, (1990), 9.500 zł, ☎0602-884-646, ☎(0-85)718-65-37.
1339070

STAR 1142 (1995), plandeka, 25.500+ VAT. ☎(0-85)65-36-669 po 16.00, ☎(0-85)66-31-969 do 16.00.
1340958

STAR 200 (1991), plandeka, 11.000+ VAT. ☎(0-85)65-36-669 po 16.00, ☎(0-85)66-31-969 do 16.00.
1340967

STAR 266, dłużyca, ☎(0-87)425-91-07.
1341652

STAR 28 sprawny. ☎(0-85)6-504-453.
1342332

STAR 28 wywrotka z silnikiem stara 200, ☎(0-86)272-51-45, wieczorem.
1342251

TANIO autobus jelcz 080 30 miejsc, sprawny. ☎(0-87)421-04-36.
1342053

TARPAN, (1989), ☎0504-550-413.
1338897

TATRA 148, 3 szt., ☎0604-601-875.
1339552

TAWRIA 1.1 (1994). ☎(0-87)611-26-79.
1342428

TOYOTA avensis 2.0TDI. ☎0-602-827-769.
1341650

TOYOTA camry, (1994), bezwypadkowy, 28.900 zł, ☎(0-85)868-45-12.
1338881

TOYOTA camry 2.2+ gaz. ☎(0-85)6-530-911.
1341648

TOYOTA starlet 1.5D (1987), 6.800,-. ☎0-600-30-66-39.
1340954

TRABANT 1,1 (1991) 3.200 zł. ☎(086)2172-223.
115200

VOLVO N-10 wywrotka (1984). ☎(0-86)272-27-84, ☎0-604-061-271.
1341223

VW golf III 1.6 (1995), 5-drzwi, autoalarm, szyberdach, granatowy, 21.900,-. ☎0-501-126-434.
1340945

VW jetta (1990). ☎(0-86)272-78-90.
1341227

VW passat kombi (1992) 1.9D, 17.500,-. ☎0-504-971-896.
1340915

VW T-4 (1992), 2,4D; 9-osobowy, stan bdb. ☎(0-86)278-55-53.
115095

ŻUK (1993), nowy gaz, 6.000,-. ☎0-604-785-242.
1341232

ŻUK AO7 diesel (1995), 10.300,-. ☎(0-85)661-41-68.
1341343

❒ AUTOALARMY

"ALAR"- alarmy, TV przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, radiomontaż, zestawy głośnomówiące, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)741-64-61.
1338822

ALARMY. ☎(0-85)662-60-22.
1340412

❒ AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.
1338480

AUTOKOMIS SOKÓŁKA, Białostocka 133. Kupno -Sprzedaż -Zamiana -Raty. Sprowadzamy na zamówienie, ☎(0-85)711-56-48, ☎0600-87-90-67, ☎0606-143-448.
1335443

AUTO Złom Łomża. Skup samochodów powypadkowych, zużytych. ☎0502-565-084.

SPECTRUM, ☎(085)651-69-11, TELEGAZETA, STR.638.

BIZNES

"(0-85)732-56-81": Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.
1266085

KOMPUTERY, oprogramowanie dla firm, AMJ, www.amj.pl ☎(85)732-61-72.
1340626

KREDYTY gotówkowe - bez poręczycieli: Łomża, ☎(086)216-69-63; Ełk, ☎(087)610-62-30; Suwałki, ☎(087)563-16-70; Bielsk Podlaski, ☎(085)833-23-30.
1337330

KSIĘGOWE, ☎(0-85)710-83-78.
1339546

PEŁNA księgowość, ☎(0-85)710-83-78.
1339548

POŻYCZKI, (zastaw), samochody, skup, ☎0606-176-088.
1328666

SZUKAM wspólnika do prowadzenia działalności gastronomiczno- rozrywkowej lub odstąpię całą działalność. ☎0-609-614-100.
1342275

USA; loteria wizowa- wypełnianie zgłoszeń, (bezpłatne formularze), porady wizowo- emigracyjne, Firma; Mtz Consulting Ltd. ☎(0-85)741-70-74
1338762

ZNICZE do sklepu -na telefon!- dostarczy producent. Ponad 90 wzorów. ☎0602-38-77-72.
114496

UBEZPIECZENIA

"(0-85)732-56-81-DAEWOO": Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska 40.
1266087

UBEZPIECZENIA komunikacyjne, Botaniczna ☎(085)744-55-48.
1338606

NAUKA

1,5 roczne Zaoczne Studium Ekonomiczne prowadzi nabór w zawodzie -technik ekonomista, technik informatyk, ☎(0-85)743-24-77, ☎743-24-12 -Ryska 1, Jurowiecka 33, ☎(0-85)676-18-62.
1340487

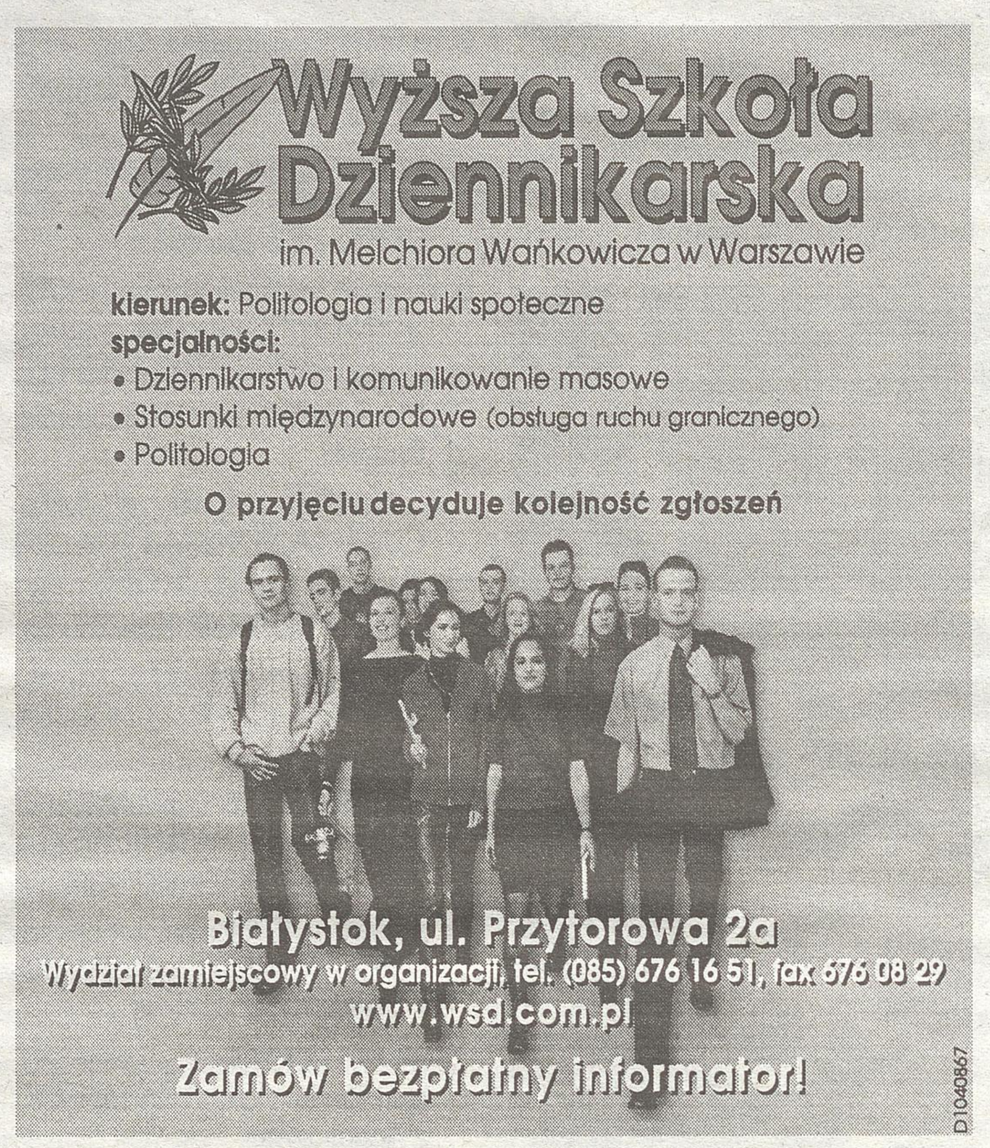

1-ROCZNE Studium Sekretarsko -Asystenckie, Psychologiczne; ☎(085)65-13-494.
1338721

AGENT celny - roczne studium policealne, licencja państwowa, Młynowa 76/4. ☎(0-85)745-13-48, ☎0-603-99-55-86.
1319862

SZKOLENIA!!! ZAINWESTUJ W SIEBIE
graficzne
biurowe
techniczne
zawodowe
księgowe
N1040876
na przykład:
Auto CAD - certyfikat!
Podstawy obsługi komputera
Tworzenie stron WWW
Analiza finansowa
tel. (85) 74 89 154
fax (85) 74 89 101
computerplus
T-MATIC Grupa Computer Plus Sp. z o.o.
e-mail: szkolenia@bialystok.computerplus.com.pl

ANGIELSKI, niemiecki w domu ucznia, profesjonalnie. ☎0-602-666-461, ☎(0-85)66-26-705.
1340612

ANGIELSKI "ABC LANGUAGE CENTRE" dyr. mgr filologii angielskiej Dorota Malewska- Matura 2002, Filologia Angielska, Kolegium Języka Angielskiego, SGH, FC, CAE, CPE, średnio zaawansowani, początkujący. Akademicka 26A (11.00-18.00), ☎(0-85)744-70-75, ☎(0-85)744-70-35. Testy 15.30.
1338621

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.
1339665

EUROPEJSKA Szkoła Biznesu i Administracji: Technik Administracji, Organizacja Reklamy, Rachunkowość, Ekonomia; ☎(085)65-13-494, al. Solidarności 15.
1340650

JĘZYK niemiecki- korepetycje. Suwałki, ☎0602-86-83-48.
215816

KORESPODENCYJNE Liceum, egzaminy eksternistyczne, matury, ☎(0-85)654-19-60.
1332066

KURSY KOMPUTEROWE: -księgowość komputerowa (75 godz. 480 zł), -podstawa obsługi komputera, (60 godz. 300 zł). Ceny konkurencyjne, ☎(0-85)74-22-797, Suraska 1.
1332242

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne dokonuje naboru po szkole podstawowej, zawodowej na semestr I, III, IV, ☎(0-85)743-24-77, Jurowiecka 33 ☎(0-85)676-18-62.
1340490

MATEMATYKA. ☎(0-85)662-69-64.
1341022

NIEMIECKI, ☎(0-85)744-48-76.
1341574

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony prowadzi zapisy do szkoły. Kursy do licencji I, II stopnia. Atrakcyjne warunki. Białystok, Wesoła 11a, ☎(0-85)742-12-30, Ełk, Małeckich 1, ☎(0-87)610-36-01, 0602-65-08-28.
1338771

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony Informatyki i Poligrafii- wolne miejsca. Kursy do licencji I i II stopnia, Brukowa 2. ☎(0-85)742-47-42, ☎0-502-454-047.
1341335

POLICEALNE Studium Plastyczne w Białymstoku, ☎(085)65-13-494; al. Solidarności 15.
1338724

POLICEALNE Studium Usług Pocztowych i Telekomunikacyjnych, 15-307 Białystok, ul. Wesoła 11a, ☎(0-85)654-68-32, 0608-391-193, zapisy codziennie 9.00- 15.00.
1338769

POLSKI. ☎(0-85)66-10-839.
1339713

PROMOCJA! Kursy językowe, Kraszewskiego 33. ☎(0-85)732-42-16.
1342429

REPREZENTACYJNY zespół wokalno-taneczny "Słońce w kapeluszu". Nabór. ☎0-602-19-00-38.
1340438

STUDIA podyplomowe: Finanse i rachunkowość. Łomża, ☎(086)216-64-72.
115122

STUDIUM Handlowo-Finansowe, jednoroczne, zaoczne. ☎(086)216-64-72.
115165

STUDIUM Marketingu i Reklamy; Integracji Europejskiej; ☎(085)65-13-494, al. Solidarności 15.
1338723

SZKOŁA Estradowa- przyjęcia. ☎0-602-19-00-38.
1340437

TURYSTYKA

BELGIA, środa - czwrtek, ☎(0-85)716-10-19, ☎0602-854-383. Kożuszko.
1339176

BELGIA, wtorek, sobota, sprinter, ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
1287635

BELGIA - czwartek. ☎(0-85)711-42-08, 0-604-46-39-27.
1326084

BELGIA- wtorek, niedziela. ☎(0-85)654-77-54.
1333697

BELGIA. ☎(0-86)273-81-05, ☎0-604-826-319.
1336981

CZWARTEK, Belgia, sprinter, wideo, ☎(0-85)661-37-78, ☎654-62-85.
1323820

CZWARTEK, Belgia, sprinter, ☎(0-85)719-46-27.
1339930

NIEMCY, tanio, ☎(0-87)643-46-63.
1340118

"ROBIN": przewóz osób do Włoch. ☎(086)215-35-31.
113069

WIZY, USA, porady prawne, Prawnik, ☎617-003.

WWW.TANIESPANIE.PL

ZAKUPY

❒ SKLEPY

KOMPUTERY, kasy fiskalne, ELCONTACT stytucji 3 Maja 22, ☎(0-85)653-42-83.

PILARKI SPALINOWE, elektryczne, glebog ki, myjki, agregaty prądotwórcze, kosiarki, daż - serwis, Solo, ul. Wasilkowska ☎(085)675-20-69

convector
SKŁAD FABRYCZNY GRZEJNIKI WODNE
BIAŁYSTOK, ul. Ryska 1
Termitech tel. 743-28-07
N10

TANIE meble nowe, używane. Komis "REN Włókiennicza 7, (dojazd od Częstochowskie prasza 9.00 -17.00, soboty 10.00 -14.00.

❒ PRODUCENCI

BLOCZKI betonowe, pustaki żużlowe, 85)681-60-68, ☎0602-408-938.

BOAZERIA szalówka. ☎(0-87)421-86-20 605-825-312.

KAFLE - WYRÓB SPRZEDAŻ HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU, ☎(0-85)663-26-13.

PARKIET, schody, elementy wykończenia nówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-0

PARKIET, ☎(0-85)653-75-04.

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogroc betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe wężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie, alergenów. Odczulanie na urządzeniach wszej generacji. ul. Rzymowskiego 43/28, 85)746-59-02.

***LECZENIE** chorób kości, stawów TERAPI Leczenie alergii, astmy, obniżonej odpor krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, cy, depresji, Rzymowskiego 43/28. ☎746-5

ALKOHOLOWE ODTRU wszczepianie esperalu. Choro cha, Świętojańska 17/1, codzien ☎(0-85)732-77-35.

ALKOHOLOWE odtrucia- codziennie, całe wo. Zespół lekarski dr. Modzelewskiego, ☎ 134-936, (0-85)66-15-333.

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejś Wyszyńskiego), ☎744-44-19

BADANIE włosów, ☎(085)654-34-77.

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółc nerkowej, prostaty, hemoroidów, ☎(085)65 77.

BIELACTWO, łuszczyca, ☎(085)654-34-77.

GABINET okulistyczny. Komputerowy dob czewek kontaktowych (kolorowych, toryczn progresywnych) i szkieł okularowych. Płyn legnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Sto 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085) 7 19.

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyń 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozd finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przet w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospo

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł), wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA współczesna

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: . . . . . .

adres, kod pocztowy: . . . . . .

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpis

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wp na konto 10801024-808-27001-801000-111 Bank Polska Kasa Opieki SA Grupa Pekao S.A II Oddział w Białymst można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłosz
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamów

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne
- ☐ MEBLE

PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI: ☐ agencje ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje

AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne

☐ MATRYMONIALNE ☐ ZDROWIE ☐ ZWIERZĘTA ☐ BIZNES

ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty

ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam

RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne ☐ KOOPER ☐ HYDRAU

LOG Mirosław Kolada, Cie- pon.-śr. 16.00-18.00. Zabu- niesiączek, nadżerki. ☎67- ieczorem.
1336889

G USG-KTG. Leczenie nadżerek +hi- Rejestracja (7.00-18.00), ☎(0- 2.
1309593

WKI leczące choroby ner- 10-dniowa kuracja), Choro- Świętojańska 17/1, co- ☎(0-85)732-77-35.
1339230

WANIE sylwetki- prywatne treningi. -186.
1340025

olami ciężkie choroby. www.aj-
1336437

YCA: rewelacyjne leki! ☎(0- 0-27.
1320581

TA dr n.med. Adam Bielaczyc, ul. Ko- k.17, wt. 16.00-18.00. ☎74-64-004, 95.
1339978

ATRA- Rafał Modzelewski- depresje, odtrucia po cią- holowym, Esperal. Kuracje ylem i Nootropilem. ☎66- 66-19-188. Upalna 88, co- 9.00-19.00; wizyty domo-
1336681

ATRA Eugenia Choroszu- niedziałki, środy, piątki: 0, czwarki 9.00-11.00 oraz .00, ul.Świętojańska 17/1. 32-77-35.
1339222

ATRYCZNE CENTRUM CHOROSZUCHA. Nerwice, nia psychiczne, depresje, nia seksualne, Esperal, le- kroplówkami. Poniedziałki, iątki: 12.00 -17.00, wtorki: .00. Soboty: 9.00 -14.00. ańska 17/1, ☎(0-85)732-77-
1339224

LNE zaburzenia (impoten- edwczesny wytrysk), alko- (wszczepianie Esperalu). rzy Choroszucha, ul. Świę- 17/1, ☎(085)732-77-35.
1339225

E leczenie nikotynizmu. Psychiatra elewski, ul. Upalna 88, 9.00-19.00. -936; (0-85)66-15-333.
1336679

TA ginekolog Lech Kostewicz, Ostro- A-sk 54a, ☎(0-29)764-50-64, ☎0503- rdziennie po 12.00. Leczenie bezbo- n
1335161

TA Psychiatra Jankowska, Kręta Poniedziałki, czwartki 16-18.00, sobo- ☎(085)746-42-46, 0603-260-334.
1318623

APIA. ☎(0-85)744-73-85.
1342299

i, dorośli (piersi, brzucha, tarczycy). 7.00-18.00), ☎732-32-02.

UWAGA PALACZE! ELACYJNE EFEKTY. STOK, SIENKIEWICZA 7A, ☎(0-85)743-59-36.

A- zioła peruwiańskie. Informacje, za- -29)766-53-22, ☎0-608-424-923.
1339530

ROLNICTWO

PIĘ

85)718-48-51 po 18.00.
1341170

ce: ☎0606-266-568.
115026

mniaki białe, ☎0608-622-919.
1341597

r, silosokombajn, prasę. ☎(0-86)275-
1339200

RZEDAM

ałówek hodowlanych. ☎(0-86)4-763-
1342389

u. ☎(0-86)27-75-136.
1342281

talia, dojarnie, zbiorniki mleka- mon- atest. ☎(0-85)745-30-46.
1340554

szambo. ☎(0-87)423-71-28.
1340351

OZ, prasa Claas, przyczepa do siano- cinak, ☎(0-86)272-24-54, ☎0602-
1340413

emoncie, ☎(0-87)423-98-01.
1342456

sk, ☎(0-85)737-59-80.
1342047

987), U-912 (1987), kombajn Bizon 87)569-32-92.
215915

montu tanio! ☎(0-85)675-19-91.
1340785

emoncie, Augustów, Dąbrowskiego 7.
1340476

RKI 600- 2000l, ☎(0-87)423-41-39, 448.
1339494

RKI 650 -1000 -1500l, ☎(0-86)277-
1339495

w Białymstoku ortowy Dom grzebowy Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
żymy Państwu rzez całą dobę. taniej, najlepiej.
ęczowa 6 (róg Bema) 44-21-33, 742-06-33

CIĄGNIK Białoruś lub zamienię na mniejszy. ☎(0-87)423-71-28.
1340347

CIĄGNIKI: U-1614, 1224, 1014, 914, 912, C-360, C-363-3P, MTZ. Przyczepy, cyklopy. Raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
1340468

CIĄGNIK John Deere 2130 75 KM. ☎(086)270-10-57.
115160

CIĄGNIK Ursus 1012, ☎(0-87)64-46-821.
1342462

CLAAS, Jaguar 80-SF, cztery rzędy, gniotownik, napęd 4X4. ☎0605-95-85-65.
215891

CLAAS 2,5 m. 12.000 zł. Chłodziarka 200-250 litrów. Siewnik (kukurydza). ☎(0-87)563-04-07.
215925

DOJARNIE, schładzalniki -nowe, używane, raty, gwarancja. Atesty, transport. ☎(0-87)423-07-54.
1338831

DT-75 +części, ☎(0-87)610-23-40.
1340648

DWIE jałówki cielne. ☎0606-398-288.

EŁK, SUWALSKA 64, ☎(0-87)620-13-21. KOMBAJNY ZBOŻOWE, BECZKOWOZY, PRASY, CIĄGNIKI, SCHŁADZARKI, RATY, TRANSPORT GRATIS.

FERGUSON 2812 (1995). Bizon Z056. Beczka na beczkowóz. Przyczepa. ☎(086)219-32-49, 0502-432-756.
115175

FIDELIO 70 zł /dt. ☎(0-86)476-43-00.
1340754

FORSCHRITT 323 (1990). ☎(0-87)516-36-58.
215763

GLEBOGRYZARKĘ stan bdb, cena 1.300. ☎(0-87)568-57-75.
215946

HODOWLANĄ jałówkę 73% HF. ☎(0-86)270-51-70.
1342466

KLACZ 6 lat źrebna, ogier dwulatek z pochodzeniem, ☎(0-87)644-22-92.
1340760

KLACZ sokólska 9 lat, źrebna, ☎(0-85)716-15-62.
1340584

KOMBAJN "Anna", stan bdb, ☎(0-86)270-33-27.
1341433

UWAGA ROLNICY!!! SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW
• oprocentowanie 4,05% rocznie
• okres spłaty - do 5 lat
• udział własny 20%
NIEZMIENNE RATY
„POM-SERWIS"
BIELSK PODLASKI, ul. 3 Maja 20
tel. (0-85) 730-32-66, 730-96-86
N1041072

UWAGA ROLNICY!!!
Silniki, Podnośniki, Osie przednie
Kredytowanie na miejscu
PO REGENERACJI
„POM-SERWIS"
BIELSK PODLASKI, ul. 3 Maja 20
tel. (0-85) 730-32-66, 730-96-86
D1041073

KOMBAJN Bolko Orkan 2, prasa Z-224/1, przyczepa D-55, 3-14.000,-. ☎(0-86)275-54-66.
1339199

KOMBAJN buraczany Posejdon, sieczkarnię samobieżną Fortschnitt na części. ☎(0-86)47-61-381.
1341013

KOMBAJN Claas Merkator, ☎(086)217-71-36.
115154

KOMBAJN (kukurydza) jednorzędowy "Mendele", kombajn "Ferguson", wycinak, ☎(0-86)272-56-05, ☎0608-648-266.
1342254

KOMBAJNY Bizon Z058, Z056. Ciągniki Ursus różnego typu. Przyczepy, ładowacze, prasy i inny sprzęt. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży, ☎(0-86)27-85-184, ☎0606-947-028.
1323781

KOMBAJNY buraczane, dwurzędowe. ☎(0-86)47-61-235, ☎(0-86)47-71-206.
1337935

KOMBAJNY zbożowe zachodnie, silnik Perkins, 4 cylindrowy, ☎(0-85)685-21-41.
1338860

KOMBAJN ziemniaczany Anna (1992). ☎(0-86)273-51-93.
1341220

KOPACZKĘ. ☎(0-86)2-720-345.
1340560

KOPARKA KM-251. ☎(0-86)272-62-96.
1342432

KOPARKO-SPYCHARKA rolnicza "Białoruś". Tatra 148 S-3. ☎(0-87)569-30-37, ☎0-606-363-424.
215932

KOSIARKI niemieckie, ☎(0-85)715-53-95 po 16.00.
1342383

KOSZENIE kukurydzy- Claas, Jaguar, gniotownik ziarna, 4 rzędy. Cena do uzgodnienia- minimum 100 ha. ☎0-605-95-85-65.
215890

KROWĘ, jałówkę, ☎(0-85)719-66-50.
1342319

LAS 1 ha, (Okopy -Suchowola), ☎(0-85)675-45-64, ☎0609-555-073.
1342427

LOSZKI hodowlane PBZ, WBP, F1, knury Duroc xPietrain, Hampshire xPietrain, PBZ, WBP, jałówki hodowlane HF -transport GRATIS. Łomża, ☎(086)216-93-92, 215-11-15.
115134

MASZYNY używane (import Dania): pługi, ciągniki, siewniki. ☎(0-87)64-49-342, ☎0604-29-19-65.
215863

MTZ-80-82, 8000- 9500,-. ☎0-606-247-038, ☎(0-85)718-62-62.
1339096

MTZ-80 (1985), MTZ-82 (1984), MTZ-82 (1996). ☎(0-87)516-36-58.
215762

MTZ 82 (1996). ☎(0-87)516-36-58, ☎0-609-801-577.
215934

NIEMIECKIE: przetrząsaczo- zgrabiarki, noże do cięcia kiszonki. ☎(0-87)516-11-33.
215949

ODDAM w dzierżawę ziemię, ☎(0-85)719-66-50.
1342321

OKAZJA! Tanio! belarka, wyorywacz do buraków TIM. ☎(0-86)271-69-56, 0-604-41-99-67.
1340839

OTRĘBY, nawozy, materiały budowlane: ☎(086)472-08-07.
114999

PŁUG "Atlas" 4 (1991), siewnik ruski talerzowy. ☎0-606-286-362.
215908

PŁUG czteroskibowy, przyczepa jugosłowiańska, ☎(0-86)273-41-18.
1341831

PŁUG "Kwerneland" 4-skibowy. ☎(0-87)516-36-58, ☎0-609-801-577.
215936

PODLASKO-MAZOWIECKIE CENTRUM WESTFALIA. DOJARNIE RUROCIĄGOWE ORAZ SCHŁADZALNIKI MLEKA - UŻYWANE I NOWE. ATESTY, CZĘŚCI ZAMIENNE. KOŁAKI KOŚCIELNE ☎0602-742-928, (086)270-32-99. SPRZEDAŻ RATALNA.

PRASĘ belującą, owijarkę chwytak, ☎(0-85)650-19-14.
1340902

PRASĘ Z-224/1, kombajn Anna. ☎(0-85)7-168-455.
1339063

PRASY belujące, kombajny, sieczkarnie: ☎(086)279-15-65.
114459

PROSIĘTA- sprzedam. ☎(0-87)516-36-58, ☎0-609-801-577.
215937

PRZYCZEPĘ. ☎0608-829-905, (086)216-09-82.
115174

PSZENICA ozima Mewa I odsiew zaprawiona, 85 zł/q. Wysokie plony - gluten. Ełcka Centrala Nasienna Ełk, ☎(0-87)610-20-82.
1340315

PSZENŻYTO ozime do siewu "Fidelio". ☎(0-87)568-31-55.
215927

ROZRZUTNIK 2-osiowy, kopaczka. ☎(0-85)651-97-90, (0-86)472-08-60.
1340841

ROZTRZĄSACZ 1-osiowy, stan dobry, ☎(0-85)716-13-42.
1340831

SADZONKI, sztobry czarnej porzeczki. ☎(0-85)7-322-856.
1337227

SIANO, 40 t, ☎(0-87)423-75-25.
1337442

SIECZKARNIE 1-rzędowe do kukurydzy. ☎(0-85)650-19-13.
1341733

SIECZKARNIA 1-rzędowa do kukurydzy -niemiecka. ☎(086)2192-696.
115144

SIECZKARNIA 4-rzędowa 256kM, 1-rzędowa Claas, PZ, prasy belujące. ☎(0-85)741-84-37.
1341151

SIECZKARNIA jednorzędowa do kukurydzy; orkan do zielonek. ☎(086)278-87-06.
115161

SIECZKARNIE 1-rzędowe do kukurydzy. Kombajn Bolko, ☎0604-796-946.
1338523

SIECZKARNIE do kukurydzy. ☎0502-27-33-67, (083)311-59-41.
115157

SIECZKARNIE jednorzędowe do kukurydzy, ☎(0-86)272-24-54, ☎0602-505-623.
1340415

SIECZKARNIE samojezdne, ciągnikowe Claas i inne. Raty. Ruciane-Nida, ☎(087)423-11-26.
1334103

SIECZKARNIĘ 1-rzędową do kukurydzy, ☎(0-85)650-19-14.
1340904

SIECZKARNIĘ Z-350/3, ciągnik 914, beczkowóz 4000l, prasa Z224. ☎(0-86)271-87-66, ☎0-604-161-838.
1342010

SIEWNIK do kukurydzy, paszowóz, szambowóz 6000l, wycinacze. ☎(086)216-36-93, 0604-126-986.
115183

STACJA Hodowli i Unasieniania spółka z o.o. w Bydgoszczy Oddział w Piątnicy ul. Czarnocka 56 posiada w sprzedaży jałówki hodowlane wysoko cielne krajowe. ☎(086)216-49-75, (086)219-13-60, (086)219-13-61.
115162

ŚRUTA rzepakowa 650,-/t. Jęczmień paszowy 450,-/t, śruta kukurydziana 450,-/t. ☎(0-86)4-765-644.
1341952

ŚRUTA sojowa 1200,-/t. ☎(0-86)4-765-644.
1341949

T-150K, PHX-5, KPS-4. ☎(0-85)722-14-47, 0-502-658-057.
1340812

TALERZÓWKA (16), gm. Krasnopol, 1.150 zł, ☎0504-763-879.
1342334

TANIO sieczkarnia jednorzędowa. Sprowadzam maszyny rolnicze na zamówienie. ☎0-608-771-201.
1340689

TUNEL ze zgrzewarką do foliowania paczek. ☎(0-85)683-46-38.
1339349

URSUS 1634, inne ciągniki oraz prasy rolujące. ☎0605-687-897, (0-86)47-31-396, 0609-247-063.
114908

URSUS C-360, C-360-3P. ☎(0-87)516-36-58, ☎0-609-801-577.
215935

URSUS C-360 (1984), nowe opony. C-360 3P (1989). ☎(0-87)516-36-58.
215764

USŁUGOWY zbiór kukurydzy na ziarno. ☎(0-86)476-37-90.
1342470

WORKI na ziemniaki i cebulę, 50- 30 kg, dużą ilość, ☎0504-531-811.
1340686

WYTŁOKI z jabłek - oddam (winiarnia). ☎(0-87)566-50-70.
215878

ZBOŻA siewne: Pszenżyto -"Fidelio". Żyto "Dankowskie Złote". Pszenica "Mewa". I odsiew, zaprawiane od chorób grzybowych. PHN "Cennas", Grajewo, Elewatorska 6, ☎(0-86)272-22-69, ☎0602-528-486.
1340815

ZETOR 6245 (1985) sprzedam. ☎(0-87)516-36-58.
215956

ZETOR 72-11 (1989), stan bdb. ☎0-609-362-683.
215901

ZETORY: 5211, 5245, 7211, 7711, 7745, 10145. ☎(0-87)516-36-58, ☎0-609-801-577.
215933

ZETORY: 5211, 7211, 7711, 8111, 10145- z ładowaczem. ☎(0-87)516-36-58.
215761

ZIEMIA kl. IV, ☎(0-85)685-22-93.
1340660

ZWIERZĘTA

200 zł nagrody za zaginioną w lipcu żółtą bokserkę. ☎(0-85)7-321-034, ☎0-608-690-668.
1342476

BAŻANTY sprzedam. ☎(0-87)566-41-06, ☎0504-601-074.
215945

KUCYK, uprząż, siodło, 3.650 zł. ☎(0-86)273-14-90.
1340254

SPRZEDAM- szczenięta sznaucer miniaturowy. ☎0601-37-36-51.
215711

SPRZEDAM koniki polskie tarpany, ☎(0-85)681-24-35 po 20.00.
1342095

SPRZEDAM kuce felińskie. ☎(0-87)421-71-44 po 20-stej.
1338149

SPRZEDAM szczenięta - bernardyny. ☎(0-86) 2172-508.
115201

STARE knury, lochy kupuję. Młode knurki, loszki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.
215947

STARE knury maciory skupuję. Knury hodowlane, loszk rozprowadzam. ☎(0-87)644-63-26.
215962

SZCZENIĘTA: owczarki niemieckie po psach rodowodowych. Łomża. ☎0606-398-288.
115189

SZNAUCERKA miniaturowa. ☎(0-85)712-40-44.
1342163

WYŻEŁKI, tanio, ☎(0-85)741-07-57.
1341331

WETERYNARIA

KLINIKA dla zwierząt, Białystok, ul. Białostoczek 13a, ☎(0-85)651-50-14.
1314809

KLINIKA dla zwierząt, Białystok, ul. Białostoczek 13a, ☎(0-85)651-50-14.
1341915

RÓŻNE

❒ KUPIĘ

BETONIARKĘ jednofazową. ☎(0-87)563-05-17.
215958

DUŻY, orientalny dywan do salonu, min. 80-letni, może być lekko uszkodzony, nie kilim, do 3.000 zł, ☎0503-144-306.
1340479

KLOC dębowy i jesionowy, płatne gotówką. ☎(0-85)710-11-36, ☎0-602-760-153.
1340108

KUPIĘ las liściasty. ☎0602-525-921.
115058

LAS liściasty: topola, osika. ☎0602-606-332.
115139

LISTWY świerkowe. ☎(0-87) 615-12-95.
215698

ŁOŻYSKA. ☎0-602-401-924.
1337110

NOKIA 3310, ☎(0-85)654-63-34.
1342385

OLCHĘ, poszukuję stałych dostawców dużych ilości, ☎0604-455-512.
1340788

OLCHĘ, świerk, ☎0604-683-780.
1341191

SILOS do cementu, ☎(0-85)719-29-34.
1340708

TELEWIZJĘ przemysłową z kamerami, ☎(0-85)719-29-34.
1340709

ZAKŁAD TRANSPORTU I SPEDYCJI LP GIŻYCKO SKUPUJE DREWNO TARTACZNE WIELKOWYMIAROWE BRZOZOWE I OLCHOWE. GIŻYCKO (0-87)428-22-25 LUB 0-600-414-599, PISZ (0-87)423-23-46, ORZYSZ (0-87)423-70-31, WYDMINY (0-87)421-00-12, OLECKO (0-87)523-97-78.

ZŁOM miedzi od 5,00 zł/kg, aluminium od 3,20 zł/kg. ☎(086)278-44-14, 0604-56-56-56.
115001

❒ SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. ☎(0-58)550-76-23, ☎0608-46-47-49.
215736

ALTANĘ drewnianą nową o wymiarach 350 cm x 450 cm. ☎(0-86)271-88-57 po 18.00 lub ☎0-602-106-824.
1342474

BLACHODACHÓWKA szwedzka -15,99, blacha trapezowa -10,99, dachówka betonowa -16,42, dachówka ceramiczna -20,99. ☎/fax (0-87)621-29-79, ☎0600-311-263.
1328220

BRYKIECIARKĘ do trocin. ☎(0-87)568-13-12.
215964

CIĄGNIK rolniczy: MF 595 (1982), John Deere (1984) 100KM. ☎(0-25)792-74-25, ☎0-604-233-039.
1342131

DESKI -krokwie, łaty, szalówka, producent, ☎(0-85)719-46-88.
1340850

DRZEWO opałowe Grab. ☎712-42-22, ☎712-41-67.
1341259

DT-75 turbo (1990). ☎(0-87)516-24-78.
215906

DWA piece c.o., idealne, ☎(0-85)650-30-21.
1339557

GARAŻE, blaszaki, (3x5 1300 zł). Transport, montaż. Bramy uchylne garażowe -tanio, ☎(0-41)26-32-742, ☎090-314-885.
1338933

IGLAKI kilkadziesiąt odmian od 4,5 zł, ☎0608-642-724.
1336326

KIOSK gastronomiczny 4X5. ☎(0-87)568-51-12.
215907

KOMBAJNY zbożowe: Claas Mercator Heder 3,20 m, Claas Dominator 85, New Holland 1520. ☎(0-25)792-74-25, ☎0-604-233-039.
1342125

KOPARKĘ kołową "Kastor", ładowarkę rosyjską- pilnie. ☎(0-87)563-01-72.
215961

KOPARKO-ŁADOWARKĘ niemiecką (1991), stan idealny. ☎(0-87)516-11-33.
215948

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (stwierdzenie zgonu, garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
D1040934

KOSTKA granitowa od 32 zł/mkw. ☎719-45-95.
1341512

KOSTKA granitowa piaskowiec- cena producenta. ☎719-45-95.
1341515

LODÓWKĘ używaną, tanio, ☎0606-589-985.
1340862

MASZYNA do cięcia kukurydzy Claas jaguar 690, Mengele SF 5200. ☎(0-25)792-74-25, ☎0-604-233-039.
1342112

PACZKOWARKA próżniowa niemiecka idealna, ☎(0-85)650-30-21.
1339554

PIANINO, ☎(0-87)620-78-40.
1340478

PŁYTA KONSTRUKCYJNA OSB- budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej! Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.

POLAR. ☎0-601-999-444.

PUSTAKI, bloczki, ☎(0-85)741-81-96.
1330862

SEZONOWANY balik dębowy. ☎(086)217-44-59.
115186

SIATKĘ ogrodzeniową, ☎(0-85)653-45-21.
1339141

SKRZYNKI drewniane na jabłka, ☎(0-85)650-30-21.
1339555

SOLARIA, ☎(0-85)66-222-42, Internet: POL-FRAN.PL
1337388

SPRZEDAM "Ostrówek" KT 162 i spawarkę "Bester": ☎0606-223-961.
115142

SPRZEDAM transformator, rury, cewnik, części BIZON, JELCZ, inne. ☎(0-89) 761-60-23.
1340848

SUFITY podwieszane. Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1338802

TANIO sadzonki świerka srebrnego, worki, ☎(0-85)684-25-10, ☎0502-412-769.
1341756

TARTAK, 50.000 zł, ☎0502-66-88-08, ☎0604-334-625.
1341679

TARTAK Łopienie. ☎(086)4761-546.
115143

TARTAK pracujący sprzedam lub zamienię, ☎(0-85)675-40-16.
1342175

TRAK, 10.000 zł, ☎0502-66-88-08, ☎0604-334-625.
1341687

UBIJARKA "Wacker", 200 kg, ☎(0-86)273-14-16.
1341822

WIERTARKA słupowa WE25; nożyce mechaniczne MN40 - tanio sprzedam. ☎(086)474-27-14.
115150

WÓZEK widłowy "Bułgar". ☎0603-757-395.
215918

WÓZEK widłowy "Rak", ☎(0-85)741-26-06.
1342465

WYPOCZYNEK skórzany. ☎(0-85)653-88-71.
1338658

ZBIORNIKI i piec olejowy. ☎(0-87)516-42-61 po 18.00.
215174

❒ INNE

GRUZ, ziemię - przyjmę, ☎0502-711-181, ☎0602-37-11-60.
1342380

WIELKA loteria wizowa do USA dla zainteresowanych udzielamy wszelkich informacji pod tel. (0-34)362-13-25 lub ☎0-601-99-48-77.
1336354

WRÓŻKA, ☎(0-85)651-59-24.
1341169

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi, maszyn. ☎(0-85)74-48-482.
1325406

MATRYMONIALNE

BIAŁOSTOCKIE Biuro "ORIENT" zaprasza, ☎(0-85)74-272-73, ☎0604-633-840.
1337034

FOTOKATALOGI, adresy samotnych- "Dyskrecja", zadzwoń, ☎0-604-507-058.
1335341

MAM uszkodzone struny głosowe -rozmawiam, szukam żony do 41 lat, (Francja), ☎(0-85)654-05-41.
1340749

MIŁOŚNIK podróży z Warszawy pozna uroczą wykształconą, niepalącą. ☎(0-85)868-45-50.
1340606

NOWE znajomości, przyjaźnie, ☎(0-85)664-22-44.
1341475

"REGINA". ☎(0-87)567-57-88, ☎0502-823-208.
214450

ROLNIK szuka żony 25-50, kochającej wieś, (Francja), ☎(0-85)654-05-41.
1340747

SZUKAM żony filigranowej do 140 wzrostu, 30-40 lat, (Francja), ☎(0-85)654-05-41.
1340748

Jagiellonia w sobotę gra kolejny mecz ligowy. Rywalem jest inny outsider – Włókniarz Kietrz.

Mecz o 6 punktów

PRZEMYSŁAW SAROSIEK

W sobotę o godz. 16 białostocka Jagiellonia Wersal Podlaski na własnym stadionie rozegra kolejny mecz drugoligowy. Rywalem podopiecznych trenera Wojciecha Łazarka będzie inny ligowy outsider – Włókniarz Kietrz. Jagiellończycy zajmują 17. miejsce, kietrzanie zaś przedostatnie – 19.

Andrejus Sorokinas to jeden z nielicznych udanych transferów w tym sezonie
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Jagiellonia zaciężna?

Być może w białostockim zespole kibice zobaczą kolejnych nowych graczy. Trener Wojciech Łazarek bezustannie szuka wzmocnień swojej drużyny, nie zrażając się nie najlepszą postawą poprzednio pozyskanych piłkarzy. Białostocki zespół coraz bardziej przypomina armię zaciężną. Tym razem Łazarek zastanawia się nad ściągnięciem Dariusza Czykiera (ostatnio Wigry Suwałki), Pawła Sobolewskiego (Warmia Grajewo), Piotra Jaczewskiego (Zagłębie Lubin) i Tomasza Kazimierowicza (Supraślanka Supraśl). Łazarek i jego współpracownicy w minioną środę obserwowali grę Sobolewskiego.

– Na razie nie są prowadzone żadne rozmowy, czekamy na decyzje trenera: kogo chce widzieć w drużynie – oświadczył prezes Mirosław Mojsiuszko. – Ale bardzo szybko możemy podjąć takie rozmowy i być może w piątek załatwimy sprawy kilku z nich. Nie ma natomiast sprawy powrotu byłych jagiellończyków: Manelskiego czy też Danielewicza. Pierwszy ma własną kartę, a Danielewicz ważny kontrakt ze Świtem do końca roku.

Niestety, „Jaga" nie może szybko liczyć na napływ większych pieniędzy do klubowej kasy. Spodziewane sfinalizowanie arbitrażu w sprawie Jacka Markiewicza zostało przedłużone w czasie.

– Przewiduję, że nastąpi to w najbliższych 12 dniach – powiedział Mojsiuszko. – W środę na prośbę PZPN uzupełnialiśmy dokumenty i sprawa z pewnością nie zostanie załatwiona do końca tego tygodnia.

Klub nie zalega z wypłatami sum kontraktowych dla zawodników. Jedynie premie za grę w Pucharze Ligi oraz wygrany mecz nie zostały jeszcze wypłacone. Winny jest w tym wypadku jednak PZPN, który nie przekazał jagiellończykom jeszcze obiecanych środków z Canal+.

Białostoczanie do meczu z Włókniarzem powinni przystąpić w swoim optymalnym składzie – być może z nowymi graczami.

Ja was znam

W zespole Włókniarza Kietrz w ostatnich dniach nie doszło do większych zmian, chociaż po domowym remisie ze Szczakowianką Jaworzno zanosiło się na odsunięcie od drużyny kilku graczy. Ostatecznie trener Jan Furlepa postanowił dać im jeszcze jedną szansę.

Zespół w sierpniu wzmocnił Arkadiusz Bałuszyński, znany z gry w ubiegłym sezonie w Odrze Opole. Zawodnik strzelił już dwa gole dla swojej drużyny, a w meczu ze Szczakowianką był jednym z wyróżniających się graczy. W minioną środę Włókniarz zagrał mecz towarzyski z amatorską reprezentacją Opolszczyzny do lat 21. Wygrali drugoligowcy 1:0, a gola strzelił Sebastian Tomasiak. Trener Furlepa dał szansę dublerom, jednak najbardziej zależało mu na sprawdzeniu nowych golkiperów. Dotychczasowy Grzegorz Harasiuk spisywał się kiepsko, ale z postawy dublerów w sparingu: Michała Podolaka (broni w zespole rezerw) i Mariana Warzychy szkoleniowiec też nie był zadowolony.

– To będzie mecz o 6 punktów dla obu drużyn – powiedział „Gazecie Współczesnej" trener Furlepa. – Skoro jednak nie wygrywamy u siebie, trzeba powalczyć o punkty na wyjeździe. Do Białegostoku wyjeżdżamy po zwycięstwo. Przed remisowym meczem w Płocku z Orlenem (skończył się remisem 1:1 – red.) wziąłbym w ciemno jeden punkt, a teraz czuję niedosyt. Mogliśmy to wygrać.

We Włókniarzu być może nie zagra obrońca Tomasz Sosna, który leczy kontuzję. Pozostali są do dyspozycji trenera Furlepa.

– Ale ja was znam dobrze. W Białymstoku byłem z trenerem GKS Bełchatów Dankowskim, jako jego asystent – powiedział Furlepa zapytany, czy zna Jagiellonię. – To zespół zasługujący na środek tabeli i oczekuję, że tam właśnie wyląduje.

W sobotę inauguruje rozgrywki ekstraklasa badmintor

Mistrz i beniaminek

W sobotę turniejami w Suwałkach i Głubczycach rozpoczynają się rozgrywki ekstraklasy badmintona, w której występuje osiem zespołów. Są to: obrońca tytułu drużynowego mistrza Polski SKB Litpol-Malow Suwałki, wicemistrz kraju Technik Głubczyce, brązowy medalista Piast B Słupsk, czwarty zespół poprzedniego sezonu AZS AGH Kraków, Orlicz Suchedniów, Warmia Olsztyn oraz beniaminkowie Bizon Płock i Energoinwest Białystok. Już w pierwszym meczu dojdzie do bratobójczego pojedynku suwalczan z beniaminkiem z Białegostoku.

– Interesuje nas tylko i wyłącznie złoty medal – twierdzi Jerzy Szleszyński, członek władz SKB Litpol -Malow. – Temu służyć ma też sprowadzenie do drużyny 19-letniej Białorusinki, aktualnej mistrzyni Europy juniorek w deblu (z Kamilą Augustyn z Piasta B – dop. wł.) Nadii Kostiuczyk. Jako działacze zrobiliśmy wszystko, żeby zapewnić zawodnikom to, czego potrzebują. Reszta leży w ich rękach, a raczej rakietkach.

Nie jest tajemnicą, że zawodnicy SKB Litpol-Malow są najlepiej opłacanymi badmintonistami w Polsce. Wyniki sportowe pokazują, że sportowcy na te pieniądze zasługują.

Suwalczanie przystąpią do rozgrywek w składzie: Joanna Szleszyńska, Agnieszka Czerwińska, Włada Czerniawska (Białorusinka, drugi sezon w SKB Litpol-Malow), Barbara Kulanty, Nadia Kostiuczyk (Białosinka, debiutuje w SKB Litpol-Malow, poprzednio Piast B), Jacek Nadźwiedzki, Robert Mateusiak, Mi Łogosz i grający trener Kamil Tu nek. Kierownikiem drużyny jest W sława Szleszyńska.

Po zmianach w Techniku G czyce (odejście Katarzyny Krasc skiej do mistrza Cypru i Przer sława Wachy do I ligi niemieck oraz Piaście B Słupsk (przejś Kostiuczyk do SKB Litpol-Mal wydaje się, że w tym roku suw czanie nie będą mieli godne siebie rywala. Za ich plecami czyć się będzie walka o pozos medale. Zdaniem fachowców, sz se nawet na srebro ma debiutu cy w ekstraklasie Energoinwest B łystok.

Na inaugurację rozgrywek Czarną Hańczę, na lekcję u mistrz zjeżdżają Piast B Słupsk, Energo west Białystok i Warmia Olszty

W hali OSiR w Suwałkach (ws wolny) w sobotę o godz. 10 zagr SKB Litpol-Malow Suwałki – En goinwest Białystok i Piast B Słu – Warmia Olsztyn; o godz. 16 zm rzą się: SKB Litpol-Malow – W mia; Piast B – Energoinwest; a w n dzielę o godz. 10 spotkają się: S Litpol-Malow – Piast B oraz Ener inwest – Warmia.

W tym samym czasie w turni w Głubczycach zagrają: Technik, A AGH Kraków, Orlicz Suchedniów Bizon Płock.

(ta

Kolejne Nadzwyczajne Zebranie Członków KS Wigry Suwałki

Klub bez prezesa

O nie najlepszej sytuacji w KS Wigry Suwałki mówiło się od dwóch miesięcy, kiedy o dłuższy „urlop" poprosił Ryszard Truszkowski, prezes klubu.

To z tym człowiekiem, wybranym na prezesa w styczniu br., wiązano nadzieję na stworzenie podstaw pod budowę sprawnego, opartego na mocnych podstawach finansowych i ludzkich klubu sportowego. Walne zebranie zatwierdziło „Program działania klubu na lata 2001-2003", a głównym zadaniem ujętym w programie było: „stworzenie zespołu, który w sezonie 2002/2003 zajmie miejsce w pierwszej ósemce zespołów III ligi". Przypomnijmy, że kiedy przyjmowano ten program, mówiło się o kolejnej reorganizacji i utworzeniu dwóch grup III ligi.

Minęło pół roku i został tylko program. – W poniedziałek Zarząd Klubu przyjął moją rezygnację. Nic więcej nie mam w tej sprawie do powiedzenia – stwierdził Ryszard Truszkowski.

Na 27 września (godz. 15.30 pierwszy, 15.45 drugi termin) Zarząd KS „Wigry" zwołuje Nadzwyczajne Zebranie Członków Klubu. To oficjalny, wysłany do mediów komunikat.

Tymczasem przed piłkarzami kolejne trudne mecze. W sobotę ligowy z Gwardią Warszawa prowadzoną przez Stefana Liszewskiego, który utrzymał Wigry w III lidze. W środę, 19 bm. Wigry czeka jeszcze trudniejszy rywal. Na mecz I rundy centralnych rozgrywek o Puchar Polski do Suwałk przyjedzie wicelider II ligi Świt Nowy Dwór Mazowiecki (19 pkt w 9 meczach). Na zakończenie tego tygodniowego serialu, w następną sobotę, wyjazdowy mecz ligowy z Legionovią Legionowo.

Niewykluczone, że w meczach tych Wigry wystąpią bez Dariusza Czykiera, który ponownie zapałał miłością do Jagiellonii, a może do pieniędzy jej szefów. Cóż, forma prezentowana przez pana Czykiera na boisku jest tak samo zmienna, jak jego opinie o Jagiellonii wygłaszane w zaciszu klubowych korytarzy.

– W sprawie zmiany barw klubowych przez piłkarza Dariusza Czykiera nikt z nami nie rozmawiał – stwierdził Michał Syryca, członek Zarządu KS Wigry. – O wybuchu gwałtownej miłości piłkarza do Jagiellonii dowiedzieliśmy się z gazet i nie zamierzamy tego komentować. Jedno jest pewne – nikogo na siłę nie będziemy trzymali. **(tam)**

W Hetmanie Białystok

Szukają napastnika

Trzecioligowy Hetman Białystok w najbliższy weekend zagra na swoim boisku o nietypowej dla niego porze – w niedzielne popołudnie. Spotkanie z MG MZKS Kozienice zaplanowane na sobotę, zostało przełożone o jeden dzień z powodu domowego meczu drugoligowej Jagiellonii Wersal Podlaski z Włókniarzem Kietrz.

– To nawet dobrze, że gramy w niedzielę – Artur Woroniecki będzie miał jeden dzień więcej na powrót do zdrowia – powiedział trener Tadeusz Siejewicz. – Para Woroniecki – Dariusz Drągowski powinna uporządkować grę w środku pola. Ich nieobecność w meczu z Polonią Warszawa była bardzo widoczna.

Faktycznie – białostoczanie w spotkaniu z rezerwami „Czarnych Koszul" zaprezentowali się bardzo słabo, zwłaszcza w linii pomocy. A że w ataku poczynali sobie mocno nieskutecznie, to ich porażka nie była zaskoczeniem.

W niedzielnym meczu nie zagra dwóch graczy Hetmana Artur Wojtkowski (kontuzja) i Paweł Surynowicz (czerwona kartka). I właśnie ta ostatnia nieobecność martwi trenera Tadeusza Siejewicza.

– Szkoda, bo nie mamy wię napastników – mówił trener Sie wicz. – Surynowicz – choć nies teczny – strzelił przecież 4 g Pracujemy nad skutecznością i un jętnościami strzeleckimi. W me z Polonią widać było, że żaden napastnik nie potrafił wziąć cię odpowiedzialności na siebie w ko atakach. Szukamy napastnika, m uda się nam porozumieć z Mlek tą. Tam gra Sławek Głębocki – przydałby się nam. Mlekovita ma dużą stratę w IV lidze i raczej nie czy się do walki o awans. M nam pomogą i wypożyczą Głęb kiego choć na kilka meczów. Jeśli to w ataku zagra Purzycki z Mar wem. Liczę, że w niedzielę pow czymy o punkty. Może sprawimy spodziankę i wygramy, ale i re byłby dobry wobec naszego os bienia.

– Może się szczęście do nas u szcie uśmiechnie – zakończył rozm wę trener Siejewicz. – Gramy p cież nie najgorzej, a punktów jak było, tak nie ma. Nie zapominaj jednak, że w zasadzie gramy w kim samym składzie jak w IV lic

(

luc

rużynowe Mistrzostwa Polski w szachach

la kombinacja

Po pięciu rundach drużynowych rzostw Polski w szachach, które wają się w Głogowie, na czele umocniła się broniąca tytułu nia Plus GSM Warszawa – 23 mając 4 punkty przewagi nad Powcem TP SA Poznań. Na trzeniejsca spadł DEVO Maraton cza. Przedostatnia w tabeli jest yna Juveny Hańcza Suwałki.

Wydarzenia środowych meczów pokonanie przez Aleksandra Czerskiego (Stilon Gorzów) Pawła cza (AZS UMCS Lublin) oraz przeca mistrza Polski Roberta Kemkiego (Devo Maraton Łomża) diuszem Urbanem (Pocztowiec). Była to dziwna partia – powieKempiński. – Źle obliczyłem inację, w jednym złym ruchu łem figurę i... poległem.

omżanie przegrali z Pocztowcem ań 2:4. Dwa punkty dla DEVO li remisując swoje partie: Piotr s, Andriej Kowaliow, Krzysztof owski i Marta Zielińska.

uwalczanie przegrali z KSz Balbo Bielsko-Biała 1:5 i będli bardzo duże kłopoty w utrzyu się w gronie najlepszych druw kraju. Punkt dla Porto Balbo li remisując Aloizas Kveinys Bargłowski.

ki **V rundy:** Polonia Plus GSM zawa – KSz Gambit Świecie 6:0; Porto Balbo Bielsko-Biała – JuSuwałki Hańcza 5:1; Pocztowiec A Poznań – KSz Devo Maraton a 4:2; Drakon Leasing Fabryczublin – PTSz Płock 2:4; Stilon ow – AZS UMCS Lublin 2,5:3,5. ność: 1. Polonia Plus GSM War- 23 pkt; 2. Pocztowiec TP SA ań – 19; 3. KSz Devo Maraton a – 18; 4. KSz Porto Balbo Biała – 17,5; 5. PTSz Płock – 6. Stilon Gorzów – 15; 7. Dra-easing Fabryczny Lublin – 14,5; ZS UMCS Lublin – 12; 9. Ju-Suwałki Hańcza – 9,5; 10. KSZ bit Świecie – 5.

(mark)

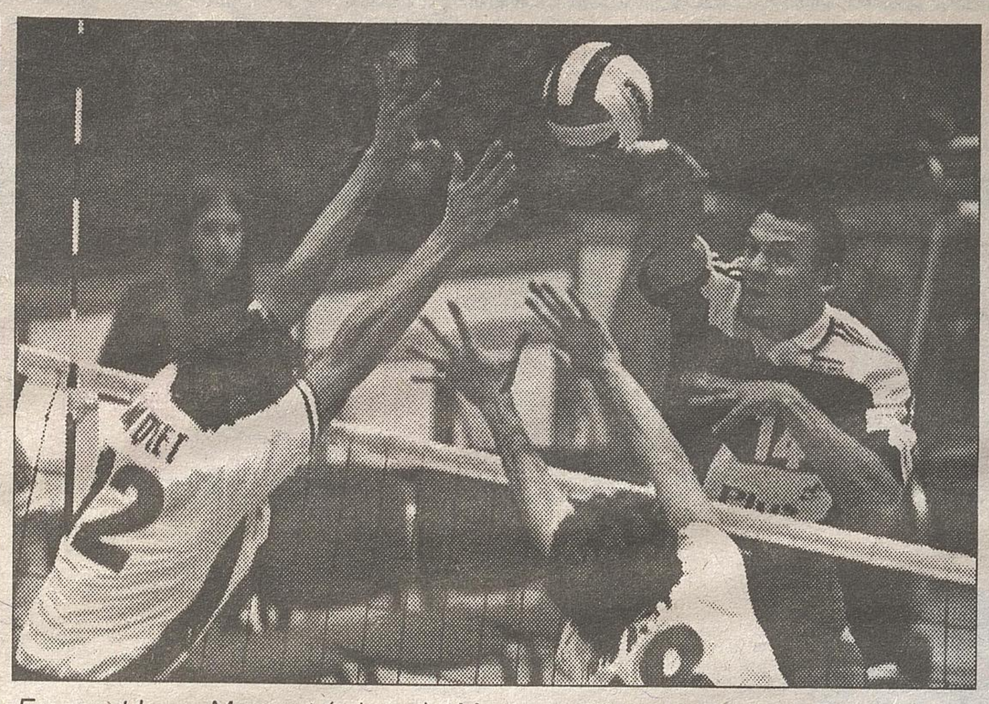

Francuzi Luca Marquet (z lewej) i Montmeat Vincent stopują piłkę po ataku Pawła Papke, podczas meczu grupy drugiej mistrzostw Europy siatkarzy. Reprezentacja naszego kraju zwyciężyła 3:2. FOT. PAP/CAF

ME siatkarzy: Polacy nareszcie zagrali dobry mecz

Poprawa

Polska pokonała w Ostrawie Francję 3:2 (23:25, 25:17, 19:25, 27:25, 15:12) w meczu grupy drugiej mistrzostw Europy siatkarzy. Tym samym biało-czerwoni mają olbrzymie szanse na zajęcie 3. miejsca w grupie, co przed czempionatem było chyba najlepszym wynikiem realnym do osiągnięcia.

Polscy siatkarze rozegrali bardzo dobre spotkanie, walczyli z determinacją i nie było dla nich straconych piłek. Najwięcej punktów zdobyli: dla Polski – Świderski 21, Murek 20, Nowak 11, Gruszka 10, a dla Francji – Capet 21, Granvorka 18.

Kapitan reprezentacji Andrzej Stelmach powiedział, że zwycięstwo nad Francją mocno podniosło zespół na duchu: – Siedziała w nas mocno porażka w Łodzi z Francją w eliminacjach mistrzostw świata – mówił Stelmach. – Było trudno. Były momenty, że grało nam się fajnie, ale też traciliśmy punkty jeden za drugim.

Grupa I: Słowacja – Słowenia 3:2 (20:25, 25:21, 25:22, 22:25, 15:13), Bułgaria – Holandia 3:2 (25:22, 23:25, 17:25, 25:23, 15:13), Czechy – Słowacja 3:0 (25:19, 25:23, 25:12), Rosja – Słowenia 3:0 (25:17, 25:14, 25:21).

1. Rosja	4-0	8	12: 3
2. Czechy	3-1	7	10: 5
3. Holandia	2-2	6	9: 7
4. Bułgaria	2-2	6	8: 8
5. Słowacja	1-3	5	4:11
6. Słowenia	0-4	4	3:12

Grupa II: Jugosławia – Węgry 3:1 (27:29, 25:18, 25:17, 25:19), Węgry – Niemcy 3:0 (26:24, 25:21, 25:22), Jugosławia – Włochy 3:0 (25:21, 25:23, 27:25).

Polska – Francja 3:2 (23:25, 25:17, 19:25, 27:25, 15:12). Polska: Zagumny, Gruszka, Nowak, Murek, Stancelewski, Świderski, Wójcik (libero) oraz Stelmach, Musielak, Michalczyk, Papke, Szczerbaniuk.

1. Jugosławia	4-0	8	12: 3
2. Włochy	3-1	7	9: 4
3. Francja	2-2	6	10: 7
4. Polska	**2-2**	**6**	**6: 9**
5. Węgry	1-3	5	4: 9
6. Niemcy	0-4	4	3:12

(PAP, miłk)

RELAKS NA SPORTOWO

Badminton

I liga. Turniej z udziałem: SKB Litpol-Malow Suwałki, Energoinwest Białystok, Piast B Słupsk, Warmia Olsztyn (mecze w sobotę, 15 bm., o godz. 10 i 16 oraz w niedzielę, 16 bm., o godz. 10 w hali OSiR w Suwałkach).

Piłka nożna

II liga. Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok – Włókniarz Kietrz (sobota, 15 bm., o godz. 16 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku).

III liga. Wigry Suwałki – Gwardia Warszawa (sobota, 15 bm., o godz. 16 na stadionie przy ul. Zarzecze w Suwałkach), Hetman Białystok – MG MZKS Kozienice (niedziela, 16 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Słonecznej w Białymstoku).

IV liga. Jagiellonia Wersal Podlaski II Białystok – LZS Narewka (niedziela, 16 bm., o godz. 16), Włókniarz Białystok – Sokół Sokółka (sobota, 15 bm., o godz. 16), Orzeł Kolno – Cresovia Siemiatycze (niedziela, 16 bm., o godz. 16), KS Stawiski – ŁKS Łomża (niedziela, 16 bm., o godz. 16), Mlekovita Wysokie Mazowieckie – Pogoń Łapy (niedziela, 16 bm., o godz. 16), Panorama Mielnik – Sparta Augustów (niedziela, 16 bm., o godz. 16), Supraślanka Supraśl – Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo (niedziela, 16 bm., o godz. 16), Pomorzanka Sejny – Olimpia Zambrów (sobota, 15 bm., o godz. 16).

Klasa wojewódzka. Podlasie. Wszystkie mecze w niedzielę, 16 bm: Trak Klepacze – Unia Ciechanowiec (14), Iskra Narew – GKS Rutki (14), Pogranicze Kuźnica Białostocka – Promień Mońki (12), Orlęta Czyżew – Tur Bielsk Podlaski (14), Wissa Purzeczko Szczuczyn – Znicz Radziłów (14), Rospuda Filipów – Hetman Tykocin (15), Kolejarz Czeremcha – Czyścioch Krynki (13), Narew Techmot Choroszcz – Polonia Raczki (15).

Klasa A. Grupa I: Wszystkie mecze w niedzielę, 16 bm: Pionier Brańsk – OSiR Puszcza Hajnówka (13), Bobry Barszczewo – Orzeł Kleszczele (13), GKP Orla – Husar Nurzec (13), Relax Uhowo – Magnat Juchnowiec (13), Orkan Poświętne – GKS Turośń Kościelna (13), LZS Kleosin – Orzeł Szołajdy (16), Gryf Gródek – LZS Piliki (13). **Grupa II:** Wszystkie mecze w niedzielę, 16 bm: Europa-Jegrznia Rajgród – Iskra Poryte Jabłoń (13), Gieret Giby – Skra Wizna (13), Krypnianka Krypno – LZS Raki (13), Piast Sanbud Białystok – Dąb Dąbrowa Białostocka (15), Rudnia Zabłudów – Skra Czarna Białostocka (13), Victoria Łyski – Kora Korycin (13), Podlasiak Knyszyn – Biebrza Goniądz (13).

Lekkoatletyka

Mistrzostwa Regionu Młodzików (niedziela, 16 bm., o godz. 11 na stadionie białostockiego Zwierzyńca).

Brydż

Mistrzostwa Polski par na punkty meczowe. (sobota, 15 bm., o godz. 11; niedziela, 16 bm., finały i turniej pocieszenia w Ośrodku „Knieja" w Supraślu).

Siatkówka

Turniej z okazji 80-lecia Szkoły Podstawowej 5 w Białymstoku. (Sobota, 15 bm., w sali SP 5 przy ul. Kamiennej w Białymstoku. Od 9.30 do 15 rywalizować ze sobą będą drużyny: Remex Białystok, Witmar „19 Bojary" Białystok, MUKS 15 Białystok i SUKS Suwałki.

Tenis stołowy

I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Seniorów. (niedziela, 16 bm., w sali ZSO nr 9 przy ul. Upalnej 26 w Białymstoku. Losowanie o godz. 10. Początek gier o godz. 10.30).

I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Żaków i Młodzików. (sobota, 15 bm., o godz. 9.45 w sali gimnastycznej w Korycinie).

(mark, KS)

Na wyjazdach

▮ Pięściarze Hetmana Białystok wznawiają rozgrywki o Drużynowe Mistrzostwo Polski. W niedzielę, skrzyżują rękawice we Wrocławiu z Gwardią.

▮ Koszykarze Mirpolu jednak jadą na turniej do Katowic o Puchar Prezydenta Miasta. Na Śląsku zagrają z Pogonią Ruda Śląska, Mickiewiczem AWF Katowice i Albą Chorzów.

POGODA

PIĄTEK 14.09.2001 5.59 18.45

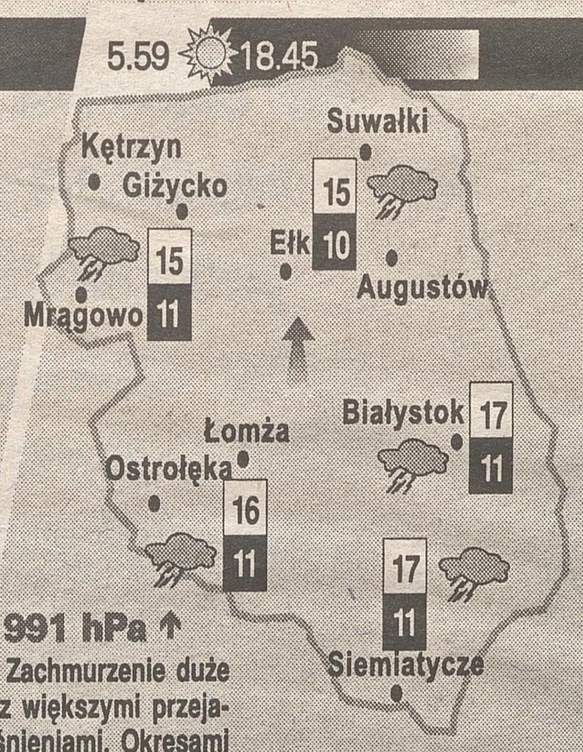

991 hPa ↑
Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu, nocą chwilami intensywne. Wiatr słaby, chwilami umiarkowany.

SOBOTA 15.09.2001 6.01 18.43

992 hPa ↓
Zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami słabe opady deszczu. Wiatr słaby.

NIEDZIELA 16.09.2001 6.03 18.41

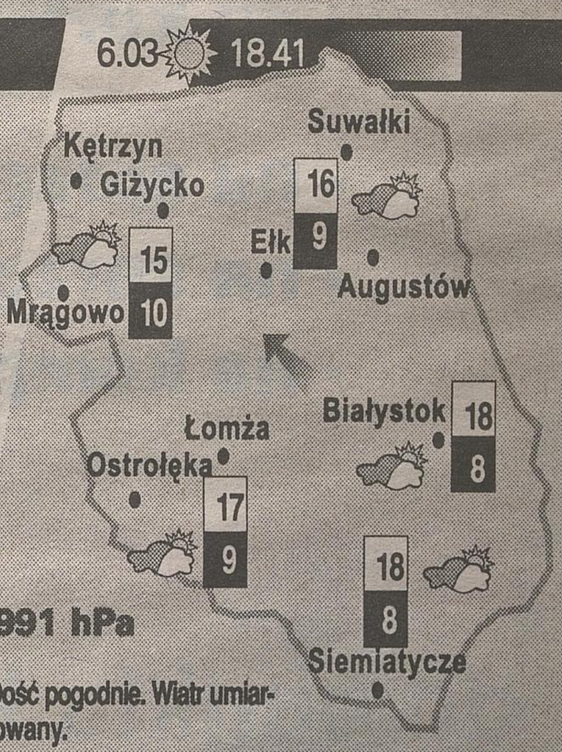

991 hPa
Dość pogodnie. Wiatr umiarkowany.

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, fax 748-74-01. **Internet:** http://www.wspolczesna.pl, e-mail: web@wspolczesna.pl. **Wydawca:** „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes – Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Marek Paszkowski** – tel. 748-74-00, 748-74-01; **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **sekretarz redakcji** – Dariusz Klimaszewski, **zastępca sekretarza redakcji** – Piotr Biziuk, Jarosław Jabłoński, Tomasz Lange, Sebastian Michałowski; **Dzień Dobry Białystok: p.o. kierownika** – Zbigniew Gołębiewski; **kierownicy działów**: Mariusz Klimaszewski (sportowego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół**: Jakub Bogdanowicz, Jerzy Brodziuk, Edmund Burel, Stanisław Dobrowolski, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Mariusz Kurzyk, Jerzy Marks, Grażyna Mikłaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Ewa Pyśk (kier. oddziału w Ostrołęce), Kazimierz Radzajewski, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Mariusz Wadas, Anna Wołosz, Aneta Zamojska, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero, Alicja Żukowska. **Sekretarze redakcji** – tel. 748-74-74, tel./fax 748-74-73. **Dział miejski Białystok** – tel. 748-74-65, 748-74-66, 748-74-58. **Dział ekonomiczny** – tel. 748-74-53, 748-74-54. **Dział sportowy** – tel. 748-74-80, 748-74-81. **Magazyn Tydzień** – tel. 748-74-50. **Studio komputerowe**– tel. 748-74-78. **Korekta** – 748-74-79. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 748-74-21, 748-74-22, 748-74-23. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel. 748-74-30, 748-74-31, fax 748-74-32. **KRAMIK,** płatne ogłoszenia telefoniczne **748-74-48**; **Dział Handlowy** (085) 748-74-41, 748-74-43; **Oddziały: Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 50/54, tel. 730-67-86; **Ełk,** ul. Wojska Polskiego 55 – tel. (087) 621-08-05, tel./fax (087) 610-85-05; **Giżycko,** ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; **Hajnówka,** ul. 3 Maja 20, tel./fax 682-59-89; **Łomża,** aleja Legionów 7 – tel./fax 216-56-97; **Mońki,** ul. Kolejowa 2, tel./fax 716-57-57; **Giżycko,** ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; **Hajnówka,** ul. 3 Maja 20, tel./fax 682-59-89; **Łomża,** aleja Legionów 7 – tel./fax 216-56-97; **Mońki,** ul. Kolejowa 2, tel./fax 716-57-57; **Olsztyn,** ul. Mickiewicza 21/23, tel. (089) 542-76-60, fax: (089) 542-67-80; **Ostrołęka,** ul. Prądzyńskiego 4 (lok. 29) – tel./fax (029) 764-66-41; **Suwałki,** ul. Kościuszki 32 – tel. 566-30-00, fax 566-57-26. **Druk:** SPP „Pogoń". **Konto:** 10801024-1001-801000-111 w BANKU POLSKA KASA OPIEKI SPÓŁKA AKCYJNA – GRUPA PEKAO S.A. II Oddział w Białymstoku. Prenumeratę na okresy miesięczne, kwartalne i półroczne przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" S.A. (Białystok, Ełk, Łomża), „Goniec Podlaski" (siedziba w Białymstoku) do 20 każdego miesiąca; Urzędy Pocztowe oraz listonosze na terenie województwa podlaskiego oraz powiatów: ełckiego, giżyckiego, olecko-gołdapskiego i piskiego do 14 każdego miesiąca. Informacje dział kolportażu – tel. 748-74-25, tel./fax 748 Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: DARIUSZ KLIMASZEWSKI

www.wspolczesna.pl

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

SPECJALNA OFERTA

Bezpieczeństwa Karty chroni kod PIN.

ATRAKCYJNE RATY!!!

Udane zakupy z Kartą Auchan!

0% prowizji
0% odsetek

- na kurtki skórzane do 20.IX
- na sprzęt AGD i RTV
- na sprzęt fotograficzny } do 14.X
- na komputery

Zapraszamy
do punktu Karty Auchan przy stoisku RTV.

Tel. (085) 664-86-13, fax 664-86-16

10% rabatu

na dowolnie wybrany produkt przy zakupie z Kartą Auchan.

Jedno przejście przez stanowisko kasowe upoważnia do wykorzystania tylko jednego bonu rabatowego.

Oferta ważna do 30 września.

Białystok, ul. Produkcyjna 84
poniedziałek-sobota 7.00-22.00, niedziela 9.00-20.00

Auchan

AZETA
Współczesna
PIĄTEK-NIEDZIELA, 14-16 WRZEŚNIA 2001
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO
TYDZIEŃ magazyn

Czarny sen Ameryki

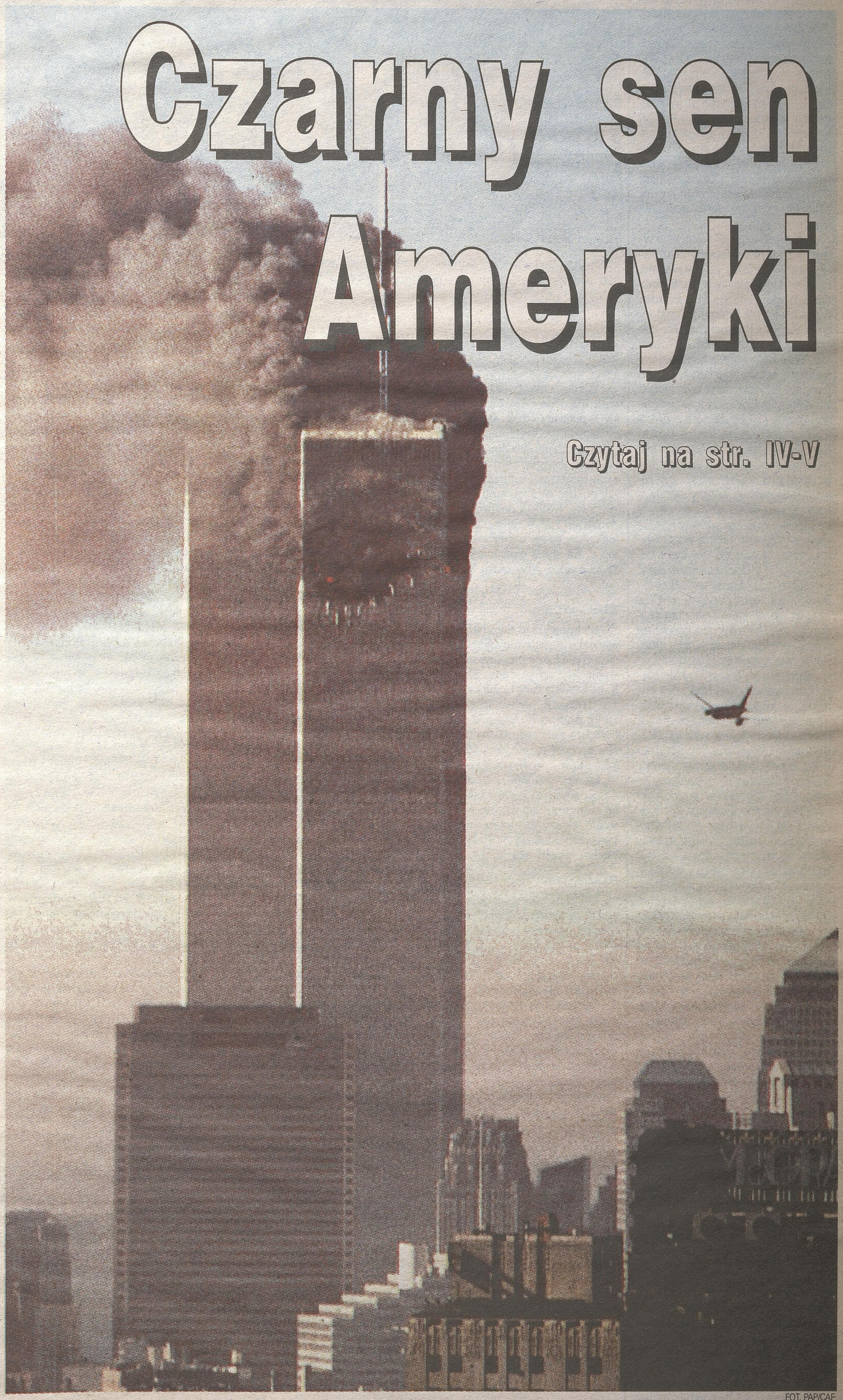

Czytaj na str. IV-V

FOT. PAP/CAF

...du
...e było

...Centralny plac Grodna nadal na-...a się Sowieckaja Płoszczadź. ...i dlaczego miałby się nazywać ...zej. Czasy się nie zmieniły. Mo-...rochę...

...W sobotnie południe setki osób ...kają naprzeciw grodzieńskiej ka-...y na autobusy i trolejbusy. Wśród ... dwójka młodych ludzi. Chło-...w czerwonej bejsbolówce roz-... „Narodną wolę" i „Dzień", ...ówki nieskonfiskowanych opo-...ynych gazet. Dziewczyna próbu-...ozklejać na ogłoszeniowym ...żu wyborcze fotosy Hancza-..., jednego z kandydatów na pre-...enta, głównego opozycjonisty ...aszenki. Fotosy wiszą nie dłu-...niż godzinę. Potem zjawiają ...ównie młodzi ludzie i ostenta-...nie je zdzierają. Niszczą.

– str. VI

...Quo vadis"
...bije rekord?

...Od piątku w czterech najwięk-...ch kinach w naszym regionie ...wietlany jest najnowszy film ...ego Kawalerowicza będący ada-...ją powieści „Quo vadis" Hen-...a Sienkiewicza. Wszystko wska-...na to, że będzie to największy ...bój kasowy tegorocznej jesie-... Czy uda mu się powtórzyć ...ces, jaki dwa lata temu od-...ł film Jerzego Hoffmana ...niem i mieczem"?

...„Ogniem i mieczem" obej-...o w Polsce 8 mln osób. Prze-...ywania dystrybutora „Quo va-...są bardzo optymistyczne, zakłada ...że film ten obejrzy 10 mln Po-...w – mówi Krzysztof Derkow-...Białostockiej Sieci Kin. – W Bia-...stoku liczymy na stutysięczną ...ownię.

– str. XII

...kraju
...nlo

...Lud Anlo zamieszkuje południo-...wschodnią część Ghany. Jego ...bę szacuje się na ponad dwa mi-...y. Anlo mówią tonalnym języ-...n Ewe zrozumiałym również na ...znych obszarach sąsiednich re-...lik: Togo i Beninu. Ich sławni ...yni, plemię Fon założyli w XVII ...ku silne królestwo Dahomej. Do-...o znaczne siły wojsk francuskich ...yły stolicę kraju Abomej w 1894 ...u. Anlo i Fon, a także Joruba ...igerii stworzyli niepowtarzalną ...turę i religię, gdzie kapłani kul-...wężowego oraz opętani ludzie ...li ogromny wpływ na całe spo-...eństwo. Nawiedzeni ludzie zwa-...wondunsi cieszyli się najwięk-...m respektem. Ich ciała i dusze ...wały się domem bóstwa zwane-...voodoo.

– str. VIII

PISZĄ W KRAJU

Tego nie wymyśliłby żaden autor sensacyjnej powieści. Nie po raz pierwszy życie przerosło fikcję. Terroryści zaatakowali Nowy Jork i Waszyngton. Zrozumiałe, że amerykańska tragedia nie schodzi z czołówek gazet. Wciąż brakuje odpowiedzi na kilka istotnych pytań. Nieznana jest liczba ofiar, nie wiadomo, kto zorganizował zamach.

Wchodzimy w XXI wiek pełni wielkich nadziei, ale też niepokoju. Bez wątpienia znakiem nadziei jest to, że w tak wielu krajach rozwija się demokracja. To, co zdarzyło się w Nowym Jorku, jest znakiem grozy, przed jaką ostrzegali najwięksi pesymiści. Atak był dziełem szaleńców, którzy – kimkolwiek są – nie potrzebują żadnego usprawiedliwienia. Żadnej legitymizacji (...) Zabili całkowicie niewinnych ludzi, by osiągnąć cele, których – wiadomo – nie da się osiągnąć w ten sposób (...) My w Polsce, na własnej skórze odczuwaliśmy tragedie i triumfy XX wieku. Dziś łączymy się w bólu i rozpaczy z amerykańskim narodem. Dołączamy nasz krzyk protestu – komentuje **Adam Michnik w „Gazecie Wyborczej"** (nr 213).

„To już wojna" – krzyczy tytułem z pierwszej strony **„Super-Express"** (nr 213). Zastanawia się, *dlaczego te samoloty w ogóle doleciały*. Wypowiada się kpt. Bohdan Daszkiewicz z 9. Pułku Myśliwskiego w Zegrzu Pomorskim: *Ten zamach to było kompletne zaskoczenie. Gdy samoloty z terrorystami kierowały się na Nowy Jork i Pentagon, nic już nie można było zrobić. Wszystko bowiem zdarzyło się błyskawicznie (...) Bo decyzję o ewentualnym zestrzeleniu można podjąć jedynie po tym, gdy wykluczy się, że powodem zejścia z powietrznego korytarza nie jest awaria czy zasłabnięcie pilota (...) A gdy próbowano odpowiedzieć na te pytania, płynęły cenne sekundy. I gdy trwały konsultacje służb cywilnych z wojskowymi, maszyny roztrzaskały się o budynki (...) Do takiego koszmaru dojść mogłoby i np. w Warszawie. Bo gdyby samolot został porwany na Okęciu i skierował się do centrum miasta, to byłoby za mało czasu na jego strącenie i na ewakuację ludzi, np. z Pałacu Kultury i Nauki.*

Amerykańskiego newsa nie zdążyły odnotować tygodniki, więc zajmują się krajową rzeczywistością. Tematem numer jeden, co zrozumiałe, są zbliżające się wybory. **„Polityka"** (nr 37 zauważa, że *spodziewane zwycięstwo coraz mniej cieszy SLD (...) Ewentualne wyborcze zwycięstwo Sojuszu nie będzie radosnym świętem, będzie wstępem do zmierzenia się z wyjątkowo trudną sytuacją gospodarczą (...) Temu zadaniu może podołać tylko mocna, jednorodna ekipa gospodarcza, działająca czasem wbrew interesom politycznym rządzącego ugrupowania (tymczasem w roku przyszłym odbędą się wybory samorządowe, niezwykle ważne dla każdej partii). Nowy wicepremier do spraw gospodarczych i minister finansów musi więc mieć wyjątkowo mocną pozycję w rządzie, wpływ na inne nominacje i polityczne przyzwolenie na decyzje niepopularne.*

„Przegląd" (nr 37) próbuje już rozdawać posady w nowym rządzie. Jak zauważa, *skonstruowanie składu gabinetu będzie bardzo mozolnym zajęciem – dopasowywaniem trybów w nowej maszynie (...) Czy oznacza to, że Leszek Miller dopiero 24 września usiądzie nad kartką papieru i zacznie wybierać ministrów? Oczywiście, nie.* Gdyby wierzyć „Przeglądowi", wicepremierem powinien zostać Marek Pol z Unii Pracy. Na ministerialne stołki mogą liczyć m.in. Krzysztof Janik (sprawy wewnętrzne i administracja), Lech Nikolski (nauka). Krzysztof Szamałek (ochrona środowiska), Krystyna Łybacka (edukacja), Andrzej Celiński (zdrowie lub kultura).

Nie zabraknie rozczarowanych, bo posad jest znacznie mniej niż chętnych.

Ireneusz Sewastianowicz

Słynna włoska aktorka Sophia Loren (z prawej) wystąpiła w roli przewodniczącej jury na konkursie Miss Italia w Salsomaggiore 10 bm. Na zdjęciu: wciąż piękna Sophia gratuluje tegorocznej Miss Italia, Danieli Ferolla.

PRZEGLĄD REGIONALNY

ŁAPY

W nocy z soboty na niedzielę na trasie Białystok – Wysokie Mazowieckie, w pobliżu Łap nieustaleni sprawcy napadli na dwóch mężczyzn podróżujących samochodem ciężarowym. Bandyci obezwładnili poszkodowanych, skrępowali sznurami i przywiązali do drzewa. Zrabowali im 75 tys. zł i 5 tys. USD. Jednym z poszkodowanych jest Wietnamczyk, który jechał po towar z kierowcą ciężarówki. Kierowca zatrzymał się w nocy na drodze, gdyż sądził, że pękło koło.

BIAŁYSTOK

Białostocki sąd skazał nieprawomocnym wyrokiem dwójkę lekarzy, oskarżonych o nieumyślne spowodowanie śmierci studenta Mateusza K. na wysokie kary. Lekarka pogotowia Barbara K. i lekarz izby wytrzeźwień Andrzej K. zostali skazani na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat, zakaz wykonywania zawodu (lekarka trzyletni, lekarz – dwuletni) oraz 50 tys. zł odszkodowania dla rodziców zmarłego studenta. Sąd nazwał postępowanie lekarzy wysoce negatywnym i w uzasadnieniu wyroku wyliczył ich błędy i zaniedbania.

BIAŁYSTOK

Oddział Celny w Białymstoku zyskał nową siedzibę. W uroczystościach otwarcia nowego budynku uczestniczył prezes GUC Zbigniew Bujak. Jest to w tej chwili najnowocześniejszy i najlepiej wyposażony oddział w Polsce, spełniający wymogi Unii Europejskiej. W budynku znajdzie też miejsce utworzony niedawno Zamiejscowy Zespół Departamentu Przeznaczeń Celnych GUC. Jest to po Wrocławiu drugi zamiejscowy ośrodek. Zajmuje się sprawami karnymi skarbowymi, które do tej pory musiały być wysyłane do Warszawy.

BIAŁYSTOK

Robert Jurkiewicz 27-letni mieszkaniec Siemiatycz został skazany na 15 lat więzienia za zabójstwo Małgorzaty M., matki swojego kilkuletniego dziecka. Jedynym dowodem w sądzie były zeznania skazanego złożone podczas śledztwa, w których przyznał się do zabójstwa i szczegółowo opowiedział przebieg zdarzeń. Później zmienił zeznania i przed sądem nie przyznał się do winy, twierdząc, że policja wymusiła na nim wcześniejsze zeznania. Sąd jednak uznał, że Robert Jurkiewicz przyznając się w śledztwie i uczestnicząc w wizji lokalnej mówił prawdę.

WIŻAJNY

W Szkole Podstawowej w Oklinach, gm. Wiżajny, w poniedziałek rodzice zasiedli w ławkach razem z dziećmi. Zapowiadali pozostawienie dzieci w domach i okupację szkoły. Rodzice uczniów z Oklin nie zgadzają się na łączenie klas IV – VI. Ich zdaniem, taka decyzja władz gminy jest niezgodna z prawem i godzi w uczniów. Nie akceptują proponowanego przez wójta rozwiązania zakładającego likwidację klasy VI i dowożenie dzieci do szkoły w Wiżajnach.

BIAŁYSTOK

W poniedziałek wieczorem w Obwodzie Lecznictwa Kolejowego rozpoczęła się czynna akcja protestacyjna. Pielęgniarki zapowiadają, że nie opuszczą budynku przychodni, dopóki nie dostaną zaległych poborów za cztery miesiące. Zapowiadają, że pacjentów będą przyjmować normalnie. Jednak nie wykluczają, że zaprzestaną wykonywania pracy, za którą nie otrzymują poborów. Zakład ma około sześć milionów złotych długu, zablokowane konta przez ZUS i od lipca nie może liczyć na wpływy z Branżowej Kasy Chorych, która nie przedłużyła mu umowy. **(aż)**

PRZEGLĄD KRAJOWY

Policyjni komandosi odbili dziecko z rąk porywaczy. Dolnośląscy policjanci uwolnili z rąk trzech kidnaperów 11-letnie dziecko porwane w miniony piątek dla okupu. Porywacze żądali od rodziców chłopca 25 tys. USD lub 50 tys. marek niemieckich. Grozili, że za każde 15 minut opóźnienia w dostarczeniu okupu będą obcinali chłopcu jeden palec. Dzięki błyskawicznej akcji policji i policyjnych komandosów sprawcy porwania zostali zatrzymani. Dziecku nic się nie stało. Chłopiec był przetrzymywany w stodole w jednej z podlubińskich wiosek.

Klątwa dla złodziei korony z obrazu Matki Bożej. W sanktuarium w Domaniewicach (woj. łódzkie) bp Alojzy Orszulik, ordynariusz łowicki, ogłosił w minioną sobotę ekskomunikę, czyli klątwę – najwyższą w Kościele katolickim karę. Obłożył nią złodziei, którzy ukradli z tamtejszego kościoła korony z obrazu Matki Bożej. Korony z cudownego obrazu skradziono w nocy 8 sierpnia br. Nie miały one dużej wartości. Srebro, z którego zostały wykonane mogło kosztować około 1,5 tys. zł. Miały natomiast ogromną wartość religijną i historyczną. Tydzień po kradzieży biskup Orszulik ogłosił, że jeśli złodzieje w ciągu trzech tygodni nie zgłoszą się i nie oddadzą łupu, obłoży ich ekskomuniką. Sprawcy kradzieży dotąd są nieznani.

W trosce o Tatrzański Park Narodowy. Minister środowiska Antoni Tokarczuk odwołał ze stanowiska dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego Wojciecha Gąsienicę-Byrcyna. Minister powiedział, że podjął decyzję, której nie mieli odwagi podjąć jego poprzednicy, a odwołał dyrektora „w trosce o Tatrzański Park Narodowy". Według Tokarczuka głównym zarzutem wobec Byrcyna jest to, że nie realizował porozumienia z samorządami lokalnymi i społecznościami Podhala w sprawie m.in. uregulowania granic parku. Były dyrektor oświadczył, że nie będzie komentował decyzji ministra.

Biskupi apelują o udział w wyborach. W liście pasterskim Rady Stałej Episkopatu Polski przed wyborami parlamentarnymi, skierowanym do wiernych, biskupi podkreślają, że „udział w wyborach parlamentarnych jest naszym obywatelskim obowiązkiem". W ocenie Episkopatu, trzeba strzec takich wartości, jak życie ludzkie, chrześcijańskie wychowanie młodego pokolenia, zwłaszcza z myślą o życiu rodzinnym. Biskupi piszą też m.in., że partia nawiązująca do ciągłości ideowej z partią komunistyczną, która ma zamiar znowelizować ustawę o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, zapowiada przywrócenie prawa zabijania poczętych dzieci z tzw. względów społecznych.

Skini przyszli na wybory ordynatora. Na rozstrzygnięcie konkursu na ordynatora oddziału urologicznego Wojewódzkiego Szpitala w Przemyślu przyszła grupa skinów. Wśród nich był syn byłego ordynatora tego oddziału, który również startował w konkursie, ale nie wygrał. Grupa młodych ludzi zachowywała się agresywnie. Poproszono pana doktora by wyprowadził swojego syna i jego kolegów. Ordynatorem został urolog z Warszawy, któremu drogę powrotną odcięli samochodami młodzi ludzie, prawdopodobnie ci sami, którzy wcześniej przyszli do szpitala.

Anestezjolog oskarżony o zabójstwo. Do Sądu Okręgowego w Poznaniu trafił akt oskarżenia przeciwko 43-letniemu Andrzejowi K., któremu zarzucono pobicie, doprowadzenie do nieprzytomności poprzez wstrzyknięcie środka znieczulającego i kradzież 20 tys. DEM. Według oskarżenia, lekarz w porozumieniu z inną osobą okradł z premedytacją 65-letniego Ebwerharda S. przed kasynem w Dortmundzie. Wspólnik lekarza upatrzył ofiarę, a lekarz po krótkiej szarpaninie wstrzyknął jej środek znieczulający. Andrzej K. zabrał pieniądze i uciekł. Świadkowie zdarzenia zauważyli, że ofiara nie daje znaku życia. Wezwano pogotowie, ale było już za późno.

(aż)

REGIONAŁKI

W Szkole Podstawowej w Oklinach w gminie Wiżajny dzieci z klas: czwartej, piątej i szóstej mają wszystkie lekcje wspólne. – Czy to nie przesada? – pytają zbulwersowani rodzice. – „Gazeta w Białymstoku"

A skądże? Dołączyć do tego jeszcze trzecioklasistów i zerówkę.

Jeden z mieszkańców Sokółki (...) zostawił klucz w zamku. Złodziej, który zakradł się do niego nocą, miał więc ułatwione zadanie. Otworzył drzwi bez problemu i splądrował mieszkanie, kiedy gospodarz smacznie spał. Sprawca wyniósł m.in. kuchenkę mikrofalową wartą 500 złotych. – „Kurier Poranny"

Chciał podgrzać sobie śniadanie?

– Pogłosujem i wypijem – krzyknął wczoraj rano starszy mężczyzna, zachęcając do pójścia na wybory swojego sąsiada z jednego z grodzieńskich bloków. – „Kurier Poranny" w relacji z wyborów na Białorusi

A wodku przy urnach dawali?

Do Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim zgłosił się mężczyzna. Powiadomił policję, że nieustaleni sprawcy skradli z jego posesji przy ul. Mickiewicza psa pilnującego obejścia. Złodziej zabrał rocznego owczarka niemieckiego wraz z łańcuchem. – „Gazeta Współczesna"

Nie wiadomo co się stało z budą.

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Jedzenie pasztetowej na czas

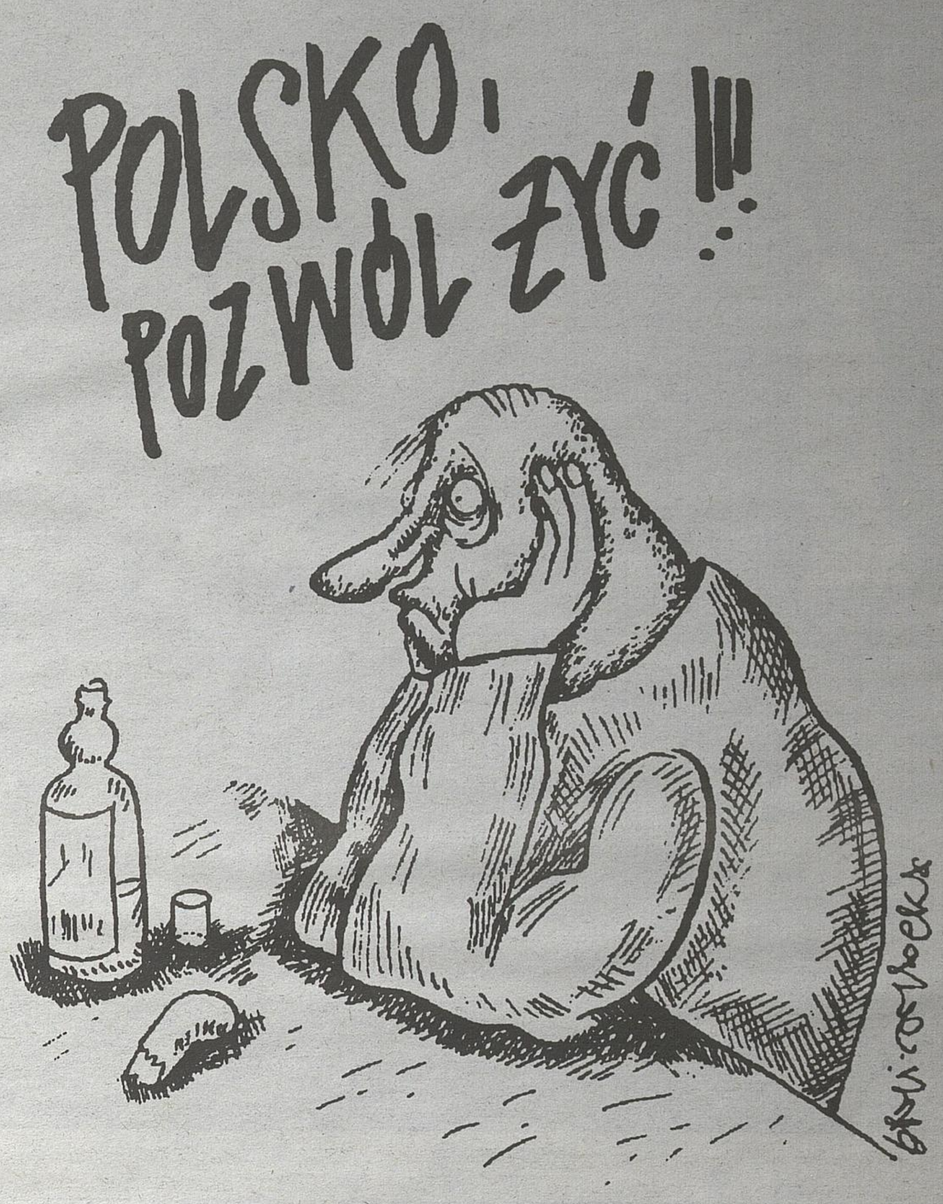

Coraz więcej miejscowości w Polsce może się pochwalić najdziwaczniejszymi wyczynami. Tu krzyczą najgłośniej, a tam najdalej rzucają beretem, tu imadło szybuje najdalej, a tam najszybciej jedzą kartacze. Ale jakoś z tych miejsc nie docierają informacje, że ich mieszkańcy się bogacą, żyje się im coraz lepiej, bezrobocie spada lawinowo, a gmina ma tyle pieniędzy, że wybuduje siedem szkół, cztery przedszkola, dwie kryte pływalnie i nowy miejski stadion.

ię wiem, czy Państwo to
e, ale należy do nas świato-
ekord w nieustannym czy-
„Chłopów" Władysława Re-
ta. 41 godzin i 26
t! 170 uczniów
rodziców czyta-
e czasu „Chło-
w Szczurowej.
na świecie dłużej
oże krócej?) nie
zytał tego jednym
em i nigdzie na
ie nie robiło tego
z tylu czytelni-

czywiście, że nikt
nie mógł tego wy-
bo nie wiadomo,
świecie (poza Pol-
est aż tylu czytel-
Reymonta. Mi-
to laureat Nobla,
ch „Chłopów" czy-
chce. Nigdy więc
bity żaden rekord
taniu tej powieści. Gdyby
zurowej czytano „Chłopów"
0 godzin i robiło to 14 uczniów,
padłby rekord. Każdy wynik jaki zostałby osiągnięty, byłby rekordem.

Podobnie jak wyczyn studentów ekonomii z Uniwersytetu Szczecińskiego, którzy zbudowali wieżę wysokości 127 centymetrów z 3562 złotówek. Nikt inny nie mógł pobić takiego rekordu, bo nigdzie na świecie nie ma aż tylu monet o nominale 1 zł. Do nas zatem należy ten światowy rekord i będzie należał przez wieki, bo nawet jeśli ktoś go pobije, będzie to też Polak. Nikt inny nie jest w stanie zgromadzić tylu złotówek.

W ostatnich latach, a zwłaszcza w te wakacje, nasilił się u nas niezwykle „twórczy" proces bicia rekordów wszelakich, z akcentem na wszelakich. „Twórczy" aspekt tego procesu polega na wymyślaniu dziedzin niespotykanych i zadziwiających. Był już rzut beretem, było ciskanie imadłem. Jeśli nie było, to z pewnością będzie – nocnikiem, sztywnymi skarpetami, muszlą klozetową, dziełami wszystkimi Mickiewicza, statutem SLD oraz wysuszonymi plackami krowimi.

Nasi rodacy pobili już rekord w tysiącach litrów ugotowanej zupy pomidorowej, ogórkowej, rosołu i flaków. Upiekli też najdłuższy chleb na świecie, najdłuższą kaszankę, że o pasztetowej nie wspomnimy. Ale ile jeszcze potraw przed nimi. Choćby ziemniaki ze zsiadłym mlekiem. Wyobrażacie sobie te hektolitry glutowatego płynu. Jeszcze nigdzie na świecie nie zsiadło się tyle mleka na raz! To jest dopiero wyczyn i powód do dumy. Albo góralska kwaśnica na świńskim ryju! Do ugotowania rekordowej pomidorowej zużyto 70 kilogramów kości, 150 kilogramów koncentratu pomidorowego i 130 kilogramów warzyw. Wyobrażacie sobie, ile ryjów pójdzie na kwaśnicę! Może nie wystarczyć? Nie ma obawy! Wystarczy rozejrzeć się dookoła. Świńskich ryjów ci u nas dostatek.

Pytanie, którego w tym rekordowym szaleństwie nie udało się jakoś nikomu zadać, brzmi: Z jakiego powodu to wszystko jest robione? Może z upału? Częściowo z pewnością tak. Słońce zbyt mocno w tym roku oddziaływało na niezakryte części głowy. Ale to nie ogarnia jeszcze całości zjawiska. Są miejsca na naszym globie z większymi upałami, a jakoś zamieszkujący tam obywatele nie garną się do bicia rekordu w ilości ugotowanej grochówki.

Oprócz upału potrzebna jest jeszcze ambicja. Ambicja wynikająca z frustracji. Nasi rodacy chyba muszą być bardzo sfrustrowani i ta frustracja wyzwala ambicję zaistnienia za wszelką cenę. Choćby nawet w gronie kilkudziesięciu kucharzy. A niechby nawet i pośród kilku tysięcy mieszkańców miasteczka, w którym rekord jest bity. Żeby można powiedzieć: I ja tam byłem, gdzie napychano najdłuższą kiszkę ziemniaczaną na świecie, a nawet dołożyłem do niej swoje trzy kartofle.

Niestety, źle to świadczy o sytuacji w kraju. Bo przecież nie może być normalnym kraj, którego obywatele nie są w stanie zrealizować się inaczej, jak tylko przez pieczenie największej babki ziemniaczanej świata czy też kiszenie monstrualnej ilości kapusty.

Powie ktoś, że to tylko zabawa. Ale nawet jeśli tak jest, to zawsze można postawić problem w następujący sposób: pokaż mi jak się bawisz, a powiem ci kim jesteś.

Coraz więcej miejscowości w Polsce może się pochwalić najdziwaczniejszymi wyczynami. Tu krzyczą najgłośniej, a tam najdalej rzucają beretem, tu imadło szybuje najdalej, a tam najszybciej jedzą kartacze. Ale jakoś z tych miejsc nie docierają informacje, że ich mieszkańcy się bogacą, żyje się im coraz lepiej, bezrobocie spada lawinowo, a gmina ma tyle pieniędzy, że wybuduje siedem szkół, cztery przedszkola, dwie kryte pływalnie i nowy miejski stadion.

I gdyby nie rekord w ustawieniu najdłuższej ludzkiej stonogi, nikt by o miejscowości nawet się nie zająknął. W ogóle by ona nie zaistniała, a z nią jej mieszkańcy. Zatem krzyczą oni tymi rekordami (najgłośniej w Gołdapi – konkurs krzyku), żeby zaistnieć choćby przez 10 sekund. Krzyczą zbiorowo i indywidualnie. Żeby potem przez lata wspominać: występowałem w telewizorze.

Wówczas, kiedy w telewizyjnej migawce, między informacjami o kryzysie gospodarczym a kryzysie w domu Wielkiego Brata, pokazywali dwudziestu obywateli jedzących na czas pasztetową.

Konrad Kruszewski

TKI

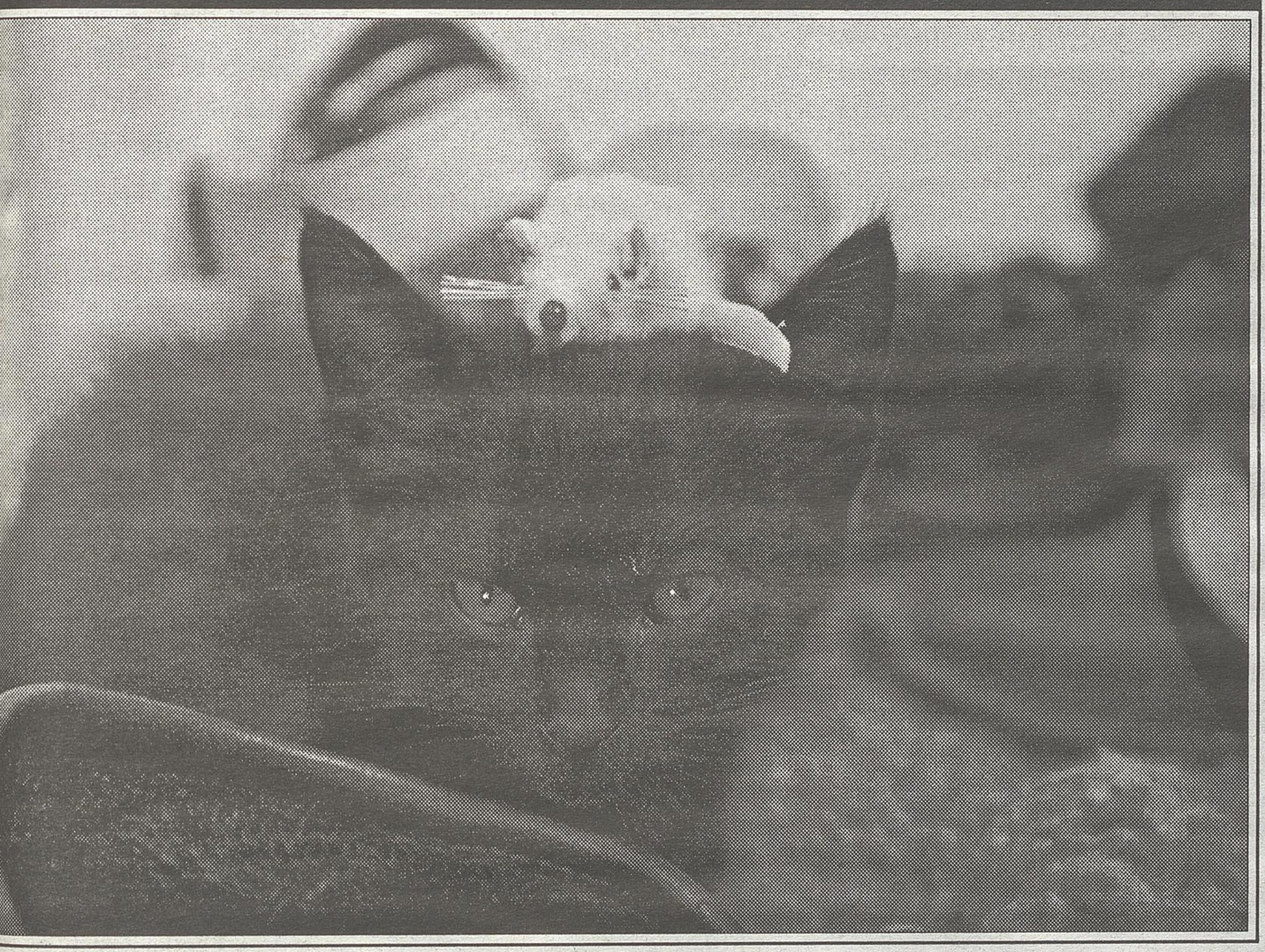

wałoby się, że taka koalicja nie jest możliwa?

PLOTKI

IROWANIA

łączy Cimoszewicza z Buzkiem?

łączy Mazowieckiego, Olszew-
Suchocką, Pawlaka, Cimosze-
Buzka? Wszyscy ci politycy
emierami w III Rzeczpospo-
o żaden z nich nie znał się na
larce. Na gospodarce znał się
remier Bielecki, ale rządził bar-
ótko.
stępnym premierem będzie
ne Miller, który na gospo-
ekonomii zna się znakomi-

la tylko, że na socjalistycznej.

Szybka TVP

rrorystyczny zamach na No-
k i Waszyngton niemal na ży-
acjonowały wszystkie telewi-
ata. Znakomita większość z nich
ała ramowe programy już w kil-
ut po wybuchu drugiego samolotu. Z polskich nadawców tak szybko zareagowała TVN.

Fachowcy z telewizji publicznej jeszcze przez godzinę gadali o festiwalu filmów i nadawali programy wyborcze.

Podobno w wyścigu światowych telewizji wyprzedzili tylko turkmeńską. O kilkadziesiąt sekund.

Jajami w Tokarczuka

Jak minister ochrony środowiska chciał chronić białowieskiego żubra to oberwał jajami od tubylców. Jak zwolnił dyrektora Byrcyna i tym samym nie chce chronić świstaków to obrywa medialnymi jajami od wszystkich gazet z „Wyborczą" na czele.

SLD w Hajnówce nie chciał chronić żubra. Teraz SLD chce przywrócić Byrcyna, aby chronił nadal świstaki.

Widać Tokarczuk lubi żubry a SLD świstaki.

Jaruzelski na pół etatu

Od lat nie można odczytać wyroku w jakiejkolwiek sprawie przeciwko generałowi Jaruzelskiemu. Nasz wymiar sprawiedliwości wziął widocznie do serca żądanie Michnika aby wszyscy „od.... się od generała".

Ostatnio wszystko wskazywało na to, że wyrok zostanie odczytany. Zabrakło jednak paru minut. Po czterogodzinnej wizycie w sądzie generał spojrzał na zegarek i poszedł sobie. Podobno może bywać w salach sądowych tylko przez cztery godziny dziennie.

A w celi?

Belgia sprinterem

W jednej z podlaskich gazet w dziale ogłoszeń pod nazwą „turystyka" zamieszczane są ogłoszenia o wycieczkach do różnych krajów świata i Europy. Dokładnie 83 procent prasowych inseratów namawia nas na podróż do Belgii. Najczęstsze ogłoszenie to: Belgia sprinterem.

Odkryłem również jedno ogłoszenie o wycieczce do Hiszpanii i dwa o wojażach do Włoch.

No, ale kudy tam Italii czy Hiszpanii, do słynącej z turystycznych atrakcji Belgii.

Zarabiać u prezydenta

Media doniosły, że strasznie dużo wydajemy na funkcjonowanie urzędników prezydenckich i premierowskich. Kancelaria Prezydenta zatrudnia 321 osób i biorą oni 136 milionów złotych szmalu rocznie.

Premier zatrudnia aż 852 osoby ale samych biedaków. Konsumują oni budżet w wysokości tylko 92 milionów złotych rocznie.

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiedzieliśmy się, że wszystko jest w porządku.

Urzędnicy prezydenccy ważą więcej niż urzędnicy premiera. To i muszą więcej zarabiać.

Zrywał kumpla

W Kielcach postkomunistyczny kandydat na posła, Robert Siejka zrywał nocą plakaty innego kandydata, Jerzego Jaskierni. Jaskiernia to kumpel partyjny Siejki. Zdarzenie można by było usprawiedliwić bo kandydat Siejka był narąbany jak stodoła.

Oczywistym jest również, że kandydat zaprzeczał jakoby był pijany. Wszyscy kandydaci na posłów, dyrektorzy kas chorych i zieloni posłowie tak robią. Siejka zaprzeczył jednak, że zawieziono go do wytrzeźwiałki. Na to miejscowa gazeta dała zdjęcie kandydata Siejki z izby wytrzeźwień.

Czepiają się teraz chłopa, że kłamie. A może film mu się urwał i naprawdę nie pamięta...

(ebe)

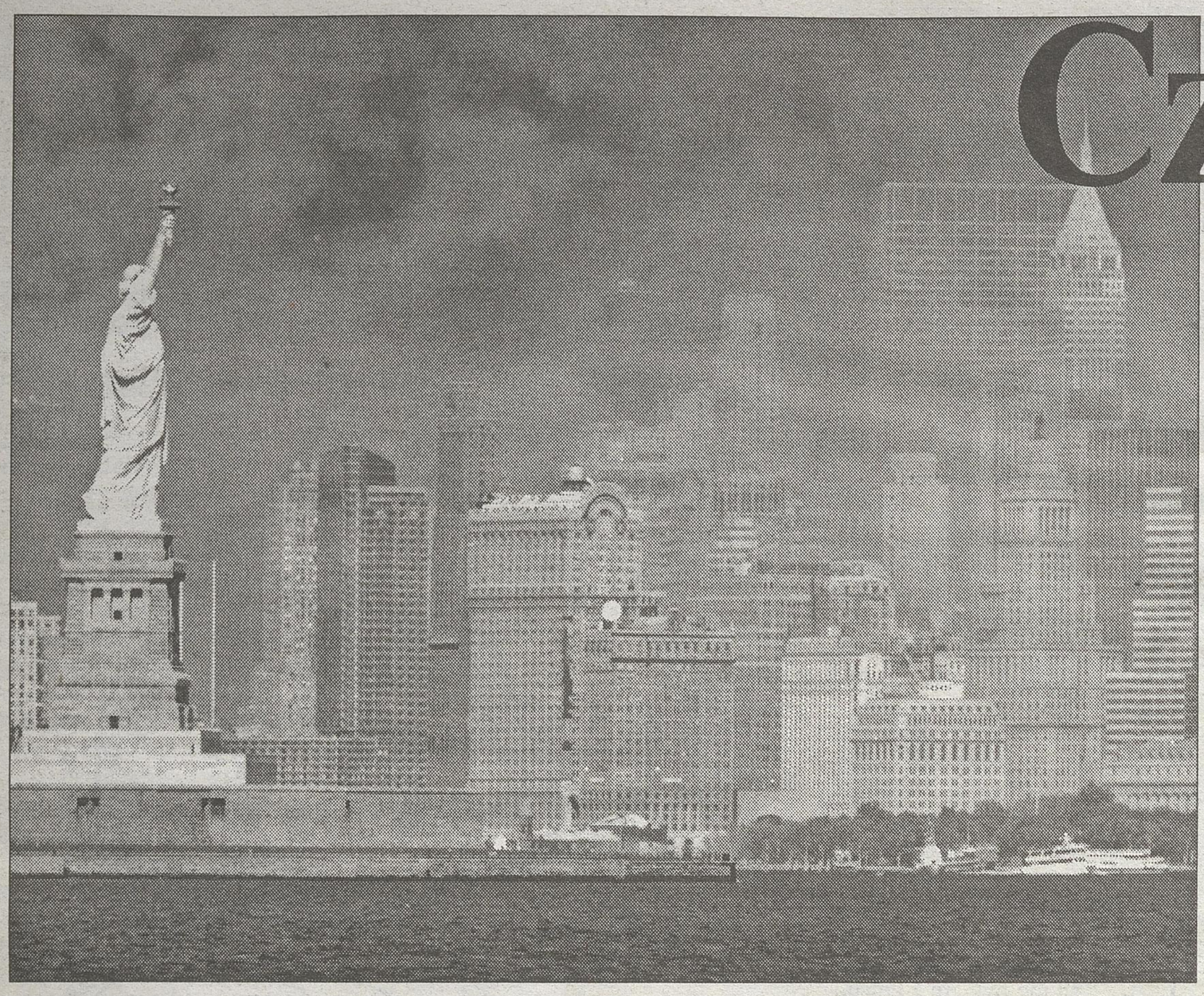

Czarny sen

To była najbardziej niszczycielska operacja terrorystyczna w historii Ameryki. Zginęły setki, a prawdopodobnie nawet tysiące ludzi. To najbardziej dramatyczny atak na USA od czasu Pearl Harbor. 110-piętrowe wieże World Trade Center zostały wymazane z krajobrazu dolnego Manhattanu, a scen, które rozgrywały się na ulicach Nowego Jorku, długo nie będzie można zapomnieć.

We wtorek rano terroryści porwali cztery samoloty pasażerskie z trzech lotnisk na wschodnim wybrzeżu.

Najpierw dwa z nich uderzyły w World Trade Center. Potem samolot American Airlines rozerwał odnawiane właśnie ściany Pentagonu – podobno najbezpieczniejszego budynku rządowego na świecie. Czwarty samolot rozbił się 80 mil na południowy wschód od Pittsburgha, po tym jak zmienił kierunek lotu i zawrócił w stronę Waszyngtonu. Żaden z 266 pasażerów znajdujących się na pokładach czterech samolotów nie przeżył. Wcześniej jednak wielu z nich zdążyło skontaktować się z najbliższymi.

Ostatnie słowa

Stewardesa CeeCee Lyles zadzwoniła z telefonu komórkowego do swego męża w Fort Myers na Florydzie. Według jej ciotki, Mareyi Schneider, szlochała i „powiedziała mu, jak bardzo kocha jego i chłopców".

Słychać było także krzyki współpasażerów. Lyles zdążyła powiedzieć: „Zostaliśmy porwani", i telefon umilkł. Samolot, którym leciała, rozbił się na południe od Pittsburgha.

Z tego samego samolotu zadzwonił też biznesmen Thomas Burnett. Telefonował do żony w San Ramon w Kalifornii. Powiedział, że obawia się, iż lot może się źle zakończyć, ale że on i dwaj inni pasażerowie zamierzają coś zrobić.

Według relacji zamieszczonej w „San Francisco Chronicle", Burnett powiedział żonie:

– Wiem, że wszyscy zginiemy, jest nas tu trzech i zamierzamy coś zrobić. Kocham cię, skarbie.

Telefon zadzwonił także – tuż przed świtem – w domu Alice Hoglan w Kalifornii. Telefonował jej syn, Mark Bingham, który tak jak Lyles i Burnett leciał samolotem z Newark do San Francisco.

– Cześć Mamo. ... Bardzo cię kocham – powiedział. – Dzwonię z samolotu. Zostaliśmy porwani. Są tu trzej mężczyźni, którzy mówią, że mają bombę.

Inni telefonowali z odrzutowców, które uderzyły w Pentagon i w World Trade Center. Krótki poranny telefon stał się źródłem pociechy dla matki z Connecticut, której syn, Peter Hansen, zadzwonił z porwanego samolotu w chwili, gdy maszyna zbliżała się do nowojorskich wieżowców. Hansen podróżował z żoną i dwuletnią córeczką.

– Chcę tylko powiedzieć, że zginęli razem – mówiła matka Hansena, Eunice. – Byli razem w chwili śmierci. Jest to dla mnie jedyna pociecha.

Tysiące, tysiące osób

Jeszcze więcej osób zginęło w World Trade Center i Pentagonie, w których znajdowały się miejsca pracy ponad 60 tys. osób. Na szczęście podczas pierwszego ataku wielu pracowników nie dotarło jeszcze do swoich biur. Przypuszcza się, że w World Trade Center mogło znajdować się od 10 do 20 tys. ludzi.

W ponurym wystąpieniu do narodu w nocy z wtorku na środę prezydent Bush mówił o tysiącach, które zg nęły podczas ataku. Obiecał znale osoby odpowiedzialne za tragedię.

– Nie będziemy rozróżniać tyc którzy dopuścili się aktu terror zmu od tych, którzy udzielili im schr nienia – zaznaczył. Zapewnił tak że rząd będzie funkcjonował b zakłóceń, podobnie jak wszystkie bi ra federalne i instytucje finansow

Idźcie na północ

Tragedia zaczęła się o godz. 8.4 rano, gdy samolot lecący z Boston do Los Angeles uderzył w północ wieżę WTC. Osiemnaście minut późni kolejny samolot w potężnej eksplo rozerwał południową wieżę. Katastr fa wywołała masową panikę. Ludz krzyczeli, uciekali z klatek schodowyc z trudem łapiąc oddech. Niektórzy sk kali z najwyższych pięter.

Tuż przed godz. 10.00 północ wieża runęła z hukiem. Na miejsc stalowej konstrukcji pojawiła s potężna chmura dymu. Pół godzin później zawaliła się południowa wi ża. Burmistrz Nowego Jorku Rudolp Giuliani wezwał nowojorczyków zachowania spokoju.

– Jednak jeśli jesteście właśnie południe od Canal Street, wynoś się – ostrzegał. – Idźcie na północ.

W chwilę po tragedii rozpocz poszukiwania rannych i zabitych. godz. 8 wieczorem policjanci – w lontariusze dzięki psom znaleźli czt ry ciała w niedogaszonych jeszcze zg szczach najwyższych pięter wieży.

– Na zdrowy rozum we wczora szej tragedii zginęła horrendalna lic ba osób – powiedział burmistrz N wego Jorku Rudolph W. Giulian – Teraz skoncentrujmy się na ocal niu żywych, jeśli to możliwe.

Terroryści uderzyli nie tylko centrum gospodarcze USA, ale ta że w militarną twierdzę – Pentago O godz. 9.40 samolot z 64 osoba na pokładzie rozbił się przed zach dnim skrzydłem budynku, wzni cając pożar i niszcząc część Pent gonu. Przez godzinę USA znajdowa się w stanie wojny. Wojsko zosta postawione w stan gotowości boj wej, Gwardię Narodową wezwano Waszyngtonu i Nowego Jorku.

Prezydent Bush we wtorek ra przebywał na Florydzie – wizytow właśnie miejscową szkołę podstaw wą. Gdy usłyszał, co stało się w N wym Jorku i Waszyngtonie, natych miast wsiadł do Air Force One. D stolicy wracał inną niż zwykle trasą, z trzymując się tylko na krótko w bazac wojskowych w Luizjanie i Nebrasce Jego żona i córka zostały ewakuow ne do miejsca, którego lokalizacja utrz mywana jest w tajemnicy. Pracown cy Białego Domu, Kapitolu i Pentagon także zostali ewakuowani.

Przyłączcie się do modlitwy

Tymczasem w Nowym Jorku trw ła gigantyczna akcja ratownicza. Z angażowano w nią wszystkie szpit le w mieście.

– Przebieg akcji kontrolują prof sjonaliści, ale oni także są w szoku – p wiedział Mark G. Ackerman, urzę dnik z centrum medycznego St. Vince – Oczywiście mamy doświadczenie, ja się zachowywać w sytuacjach krytyc nych i nie poddajemy się panice.

– Zapraszam nowojorczyków, b przyłączyli się do modlitwy – po wiedział kardynał Edward M. Ega z Nowego Jorku, wyłaniając się w nie bieskim fartuchu lekarskim z jed nej z sal szpitalnych. – To jest tra gedia. Modlę się za policjantów strażaków i obsługę szpitali.

Teren dookoła WTC przypomi nał pustynię po strasznej burzy pia skowej. Fragmenty budynków, zni szczone samochody, buty, parasolk dziecięce wózki – wszystko pokry wała gruba warstwa szarego pyłu

bm

Ameryki

Chronologia wtorkowego zamachu na World Trade Center i Pentagon w USA

8.50 (14.50 czasu polskiego) – Samolot American Airlines (lot nr 11 Bostonu do Los Angeles), porwany po starcie w Bostonie, uderza w lnocną wieżę World Trade Center w Nowym Jorku. Na pokładzie molotu były 92 osoby.

9.08 (15.08) – Samolot American Airlines (lot 77 z Waszyngtonu do s Angeles) uderza w południową wieżę World Trade Center. Na podzie samolotu były 64 osoby.

9.30 (15.30) – Samolot spada na Pentagon w Waszyngtonie, niszcząc część gmachu. Na razie nie wiadomo, jaki lot odbywała maszyna. Linie United Airlines podały jednak, że w nieznanym miejscu rozbił się ich samolot z 65 osobami na pokładzie (lot 175 z Bostonu do s Angeles).

9.50-10.30 (15.50-16.30) – Zawalają się obie wieże World Trade Center

10.00 (16.00) – Samolot United Airlines (lot 93 z Newark do San ancisco) rozbija się niedaleko Pittsburgha. Na pokładzie samolotu lo 45 osób.

10.00-11.30 (16.00-17.30) – Trwa ewakuacja różnych gmachów publicznych w USA, w tym Kapitolu i Białego Domu. Amerykańska dyrekcja lotnictwa cywilnego zamyka wszystkie lotniska w kraju.

(PAP)

zołomieni ludzie brnęli w pyle poszukiwaniu bezpieczeństwa. Imez Graham i Dee Howard prali na 61. piętrze północnej wieŻo pierwszej eksplozji przez gonę schodzili ze schodów. Dotarli śnie do ambulansu, gdy budynek ął. Przerażeni odskoczyli. Howard anowił wrócić do domu:

- Oni mnie potrzebują. Muszę iść domu – powiedział.

- Gdzie to jest? – zapytał Graham.

- Tak daleko od tego miejsca, jak możliwe.

lica z miasta duchów

W Nowym Jorku rozgrywał się wdziwy horror. Na ulicy: ludzie, zy uciekli z wież; ludzie walczą dostęp do budek telefonicznych; i ludzie pobrudzeni czarną sai czerwoną krwią.

- Wśród rozprzestrzeniającego się ia widzieliśmy ludzi skaczących ież – mówił Steve Baker, lat 27. iebo stało się czarne, a chmura nu i odłamków ze szkła szła pro na nas. Uciekaliśmy.

Tara Colton, pracująca w biurze w szóstym budynku kompleksu WTC, opowiadała:

– Usłyszałam huk, jakby świat zamknął się nade mną. Kiedy otworzyłam drzwi, próbując wyjść na zewnątrz, zobaczyłam ulicę z miasta duchów. Wszystko było okryte pyłem i dymem.

Mark Flavin, rezydent Greenwich Village, utknął w pociągu metra. Jechał nim do firmy prawniczej niedaleko WTC. Flavin z kilkoma innymi pasażerami opuścił wagon i czołgając się dotarł do najbliższej stacji. Wydostał się na ulicę przed godz. 10 – w momencie, gdy drugi samolot eksplodował.

– Gigantyczne uderzenie popchnęło mnie na schody. Czułem się jak w środku tornada – opowiadał. – Jestem zaskoczony, że wciąż żyję.

Bilans ofiar nie jest jeszcze znany. Nie wiadomo, ile tysięcy ciał znajduje się pod gruzami 110-piętrowych wież. Nie wiadomo, komu udało się przeżyć.

(Na podst. „US Today" i PAP
oprac. Anna Mierzyńska)

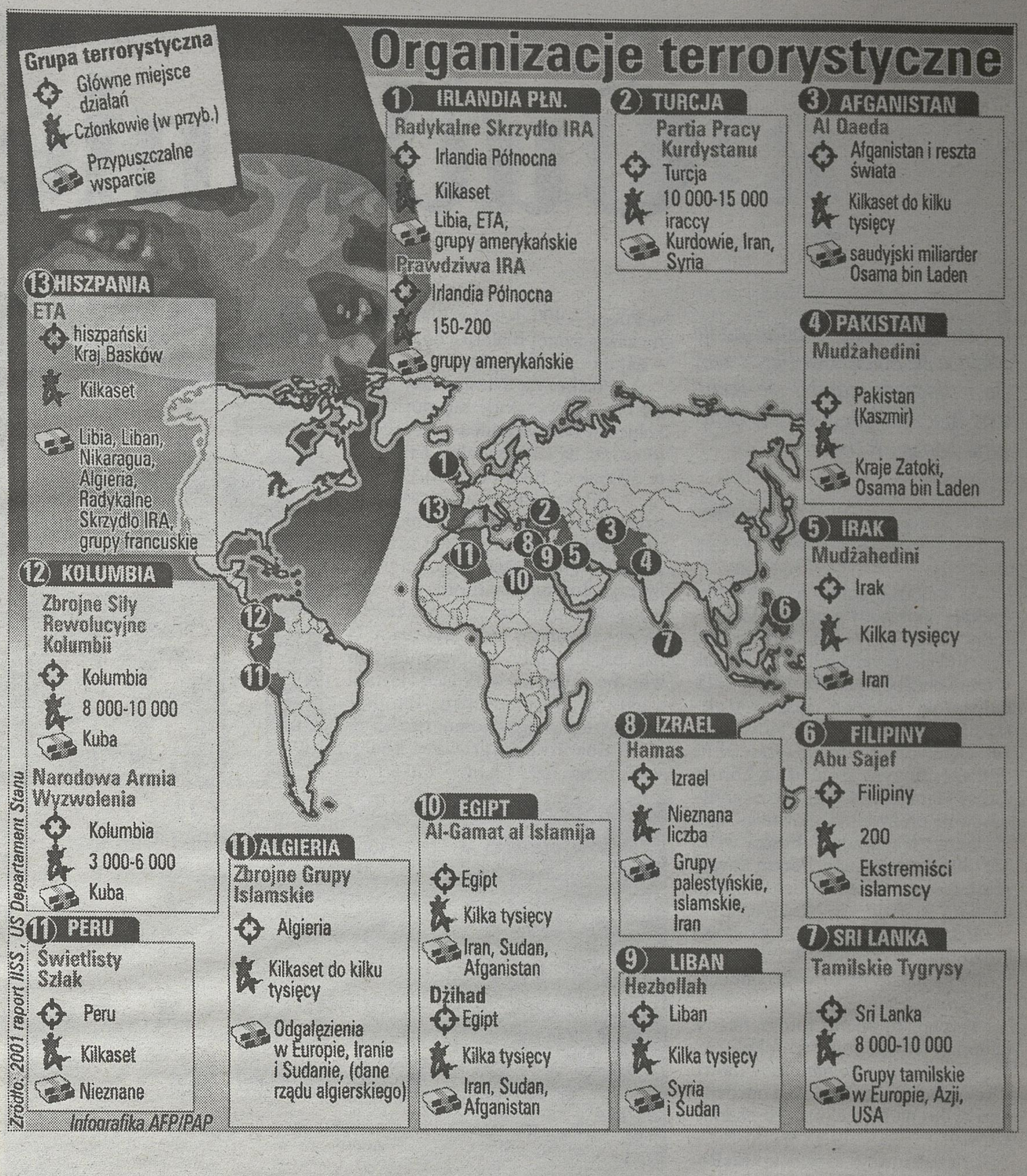

Najważniejsze zamachy terrorystyczne przeciw USA

11.09.2001 – bezprecedensowa seria ataków terrorystycznych na najważniejsze budynki rządowe i finansowe kraju. Rano, w odstępie 18 minut, dwa samoloty uderzyły w budynek World Trade Center w Nowym Jorku. Po kilkudziesięciu minutach obie wieże WTC zawaliły się. Później uszkodzony został budynek Pentagonu i rozbił się kolejny samolot.

12.10.2000 – eksplozja na amerykańskim niszczycielu USS „Cole" stacjonującym w porcie Aden (Jemen). Wybuch spowodował śmierć 17 marynarzy i uszkodził kadłub statku. Prawdopodobnie za zamach odpowiedzialny jest saudyjski terrorysta Osama bin Laden.

7.07.1998 – jednoczesne wybuchy samochodów-pułapek zaparkowanych przed ambasadami USA w Nairobi (Kenia) i Dar-es-Salam (Tanzania). Wśród 230 ofiar śmiertelnych jest 12 obywateli USA. Za oba zamachy odpowiedzialny jest bin Laden.

25.06.1996 – przed kompleksem mieszkalnym US Air Force w Dhahran (Arabia Saudyjska) wysadzona w powietrze została ciężarówka. Zginęło 19 amerykańskich żołnierzy, zaś 240 innych zostało rannych. Do zamachu przyznało się islamskie ugrupowanie Hezbollah.

13.11.1995 – eksplozja samochodu-pułapki przed budynkiem szkoleniowym saudyjskiej Gwardii Narodowej w Rijad. Wśród siedmiu ofiar śmiertelnych było pięciu amerykańskich instruktorów. Do zamachu przyznało się kilka radykalnych ugrupowań islamskich.

26.02.1993 – wybuch samochodu-pułapki w budynku World Trade Center w Nowym Jorku. W najtragiczniejszym wówczas zamachu przeprowadzonym przez cudzoziemców na terytorium USA zginęło sześć osób, zaś około 1000 zostało rannych. Odpowiedzialnym za zamach jest grupa islamskich fundamentalistów kierowana przez egipskiego szejka Omara Abderrahmana.

21.12.1988 – eksplozja na pokładzie samolotu amerykańskich linii PanAm nad szkocką miejscowością Lockerbie, 270 ofiar śmiertelnych. Materiały wybuchowe na pokład samolotu przemycili agenci libijskich służb specjalnych.

5.09.1985 – palestyńska grupa Abu-Nidala porwała w Karaczi (Pakistan) samolot amerykańskich linii PanAm, domagając się uwolnienia jednego ze swoich członków. Podczas szturmu na samolot zginęło 17 osób.

(PAP)

Kołchoz Białoruś pod wodzą Łukaszenki

Cudu nie było

Centralny plac Grodna nadal nazywa się Sowieckaja Płoszczadź. Bo i dlaczego miałby się nazywać inaczej. Czasy się nie zmieniły. Może trochę...

EDMUND BUREL

W sobotnie południe setki ludzi czekają naprzeciw grodzieńskiej katedry na autobusy i trolejbusy. Wśród nich dwójka młodych ludzi. Chłopak w czerwonej bejsbolówce rozdaje „Narodną wolę" i „Dzień", resztówki nieskonfiskowanych opozycyjnych gazet. Dziewczyna próbuje rozklejać na ogłoszeniowym stelażu wyborcze fotosy Hanczaryka, jednego z kandydatów na prezydenta, głównego opozycjonisty Łukaszenki. Fotosy wiszą nie dłużej niż godzinę. Potem zjawiają się równie młodzi ludzie i ostentacyjnie je zdzierają. Niszczą.

Przyglądają się temu bez słowa ludzie na przystanku. Równie obojętnie gapią się na to wszechobecni milicjanci.

Wyciągam aparat fotograficzny. Chłopak chwyta mnie za rękę.

– Lepiej nie fotografować – mówi. – To niebezpieczni ludzie. I oni, i milicja tylko na to czekają. To „barkaszowcy".

„Barkaszowcy" to członkowie Rosyjskiej Jedności Narodowej, nacjonalistycznej, wyraźnie faszyzującej organizacji dowodzonej przez Aleksandra Barkaszowa. W Grodnie ich miejscem spotkań jest placyk przed pomnikiem marszałka Sokołowskiego, sowieckiego bohatera II wojny światowej.

– Łukaszenko ich wyraźnie popiera. Oni jego też. Wszak mają wspólny cel. Ponowne zjednoczenie wszystkich narodów słowiańskich pod egidą Rosji. Taki rozszerzony Związek Radziecki-bis. Polaków nie cierpią. A są groźni i nieobliczalni – robi mi krótki wykład chłopak w czerwonej bejsbolówce.

■■■

Folusz to polska dzielnica na lewym brzegu Niemna. W starych, drewnianych domach nasi rodacy mieszkają tu „od zawsze". Na Foluszu mały ryneczek. Taka Jurowiecka w miniaturze. Gromadka starszych pań tłoczy się przed ulotką z mapką Europy i naniesionymi na konturach każdego państwa średnimi miesięcznymi zarobkami (publikujemy ją obok). To najbardziej znienawidzona przez łukaszenkowców i natychmiast usuwana ulotka wyborcza. Średnia płaca w Rosji – 100 dolarów, na Ukrainie – 70, w Polsce – 400 dolarów. Na czerwono zaznaczonej Białorusi 65 dolarów – najmniej w Europie.

– Polaki żyją dziesięć razy lepiej od nas – gorączkuje się postawna kobieta w zielonej kurtce. – A ty chcesz głosować na Łukaszenkę. Za co? Za te 30 tysięcy rubli emerytury?

– Ale ty tę emeryturę masz i będziesz miała, aż do śmierci – nie ustępuje druga. – A w Polsce przyjdą Żydzi i Niemcy i wszystko im pozabierają. Już ich wykupili. Nie słyszałaś co mówi ten *„pan Syczeuski"*. Nawet wczoraj w radiu słyszałam. U nas jest lepiej, bo bezpieczniej. On wie, bo mieszka w Polsce. Ja tam zagłosuję na Łukaszenkę. Ten drugi to jeszcze gorszy. Komunista i Żyd.

Na bazarku wygrywa w końcu *duch Syczeuskiego* i Łukaszenka może być spokojny o swoje procenty wyborcze.

Chłopak w czapeczce rozdaje opozycyjne gazety. Jego koleżanka próbuj naklejać fotosy Hanczaryka.

Oficjalny plakat wyborczy trzech kandydatów. Przy nim zawsze musiał wisieć czterokrotnie większy plakat wyborczy Łukaszenki.

■■■

Przed grodzieńskim Uniwersytetem pusto. Dopiero po zakończeniu mszy w pobliskiej cerkwi grupki ludzi idą do znajdującego się w gmachu uczelni lokalu komisji wyborczej. To również w znakomitej większości zwolennicy obecnego prezydenta. Popiera go prawosławna Cerkiew białoruska.

– Głosujcie na obrońcę naszej świętej wiary – żegna się z grupką kobiet młody batiuszka.

Zagłosują na pewno.

■■■

Sto metrów dalej grupka studentów umawia się na piwo. Kufel „lidzkiego" w pobliskim bistro kosztuje 500 rubli (około 30 centów – przyp. aut.) To sporo. Postawiona przez gościa z Polski kolejka wprowadza rodzinną atmosferę.

– Głosowaliśmy na Hanczaryka – mówi Sasza Michajliczenko, jedyny który zgodził się ujawnić swoje personalia. – Wszyscy białoruscy studenci głosowali na niego.

– Głosowali przeciwko Łukaszence – uściśla krótko strzyżona brunetka. – Ja tam skreśliłam całą trójkę. Wszyscy są siebie warci. Każdy patrzy tylko na Rosję i ma w dupie Europę. To ja ich też mam tam samo.

– Ciekawe sprawy – wtrąca się do rozmowy dziewczyna z telefonem komórkowym. – Dzwoniłam przed chwilą do kolegi i powiedział, że według obserwatorów „Karty", Hanczaryk prowadzi. Ma około 50 procent, a Łukaszenka ponad trzydzieści.

„Karta", to Niezależna Inicjatywa Obywatelska „Karta 97", która próbowała na żywo relacjonować wybory w Internecie i prowadziła uliczne sondaże.

Wiadomość wywołuje niemal euforię. Toast za Hanczaryka studzi barmanka.

– Nie wierzcie, że Łukaszenka przegra, młodzi ludzie – mówi z powątpiewaniem. – To byłby cud.

– No to wypijmy za wiarę w cuda – wesoło proponuje Sasza.

■■■

W redakcji „Głosu znad Niemna" też mają tekst „Karty" o korzystnych dla Hanczaryka wynikach. Czekają na następny komunikat. Następnego jednak nie będzie. Serwery niezależnych obserwatorów nagle milkną. Blokada wiadomości.

– Za dobre by było, żeby tak się skończyło – mówi Wiktor Sawoniaka, sekretarz redakcji. – Na Łukaszenkę zagłosują i ci, którzy zarabiają po trzydzieści do pięćdziesięciu tysięcy rubli (jeden dolar to obecnie 1500 rubli – przyp. aut.) i munduro-wi emeryci otrzymujący około 150 tysięcy rubli. Tych, co nie chcą zmian, jest u nas niestety większość.

– Nawet wśród mieszkających w Polsce Polaków – wtrąca z przekąsem odwiedzająca redakcję młoda kobieta. – Znowu będziecie flirtować z Rosją. Rurociągi ciągnąć tylko ze wschodu. A do nas przysyłać Syczewskich.

W ostatnim numerze „Głosu znad Niemna" uwagę zwraca duży tekst o przełamaniu rosyjskiego monopolu na gaz ziemny (przyp. aut.).

■■■

Jak głosowali grodzieńscy Polacy? Najczęściej za Hanczarykiem. Ale nawet w rodzinach były różnice zdań.

– Moja mama ma 25 tysięcy rubli emeryturki i mimo to będzie głosować na Łukaszenkę – żali się Roman. – Ona boi się zmian. U nas prawie zawsze zmiany były tylko na gorsze. To już takie durnowate miejsce na ziemi. Raj jest wtedy, kiedy nie biją, nie strzelają, nie wyganiają z domów. To teraz dla mamy jest raj.

Wielu moich polskich rozmówców ma pretensję do księży katolickich. Kościół katolicki bowiem zajmuje absolutnie neutralne stanowisko i wybory dla niego zupełnie nie istnieją.

Neutralność ogłosił też Związek Polaków na Białorusi, największa polska organizacja społeczna.

– Nie angażujemy się w sprawy polityczne – mówi prezes związku, dr Tadeusz Kruczkowski. – Zachęcamy jednak, aby aktywnie wziąć udział w wyborach. Chcemy bowiem jako Polacy, obywatele Białorusi, mieszkać w demokratycznym, zamożnym państwie, w którym przestrzegane są w pełni nasze prawa jako mniejszości.

■■■

W niedzielne popołudnie wyjeżdżamy do podgrodzieńskich wsi. Korobczica i Bakuny leżą na ruchliwej trasie do Kuźnicy, do polskiej granicy. Przed lokalami wyborczymi żywej duszy. Wracający znad rzeki Łososnej wędkarz chętnie podejmuje rozmowę.

– Tu już wszyscy głosowali we wtorek – mówi. – Pewnie, że na Łukaszenkę. Dlaczego? A chociażby dlatego, że mamy coś najtańszego w Europie. Pół litra wódki kosztuje tyle, co kilogram bananów. Albo dwa razy taniej, niż najgorsza wędlina. Albo taniej, niż kilogram najgorszego żółtego sera. Mówić więcej?

W wyludnionych wioskach nie spotykam chętnych do rozmowy. P niedzielnym obiedzie jest czas sjesty Nikt go nie będzie marnował na rozmowę. Chyba żebym zainwestował najtańszą półlitrówkę w Europie...

■■■

Wieczór. Przejście graniczne Bruzgach po białoruskiej stronie. Jadę autostopem ze starszym małżeństwem powracającym z Białorusi od rodziny. Stojący przed nami kierowca stareńkiej łady wpuszcza przed swój samochód wiśniowego, najnowszego volkswagena golfa ze szczupłym trzydziestolatkiem za kierownicą. Za pięć dolarów.

Na kogo głosował trzydziestolatek z wartego pięćdziesiąt tysięcy złotych golfa na białoruskich numerach?

– Na nikogo. Ja jestem biznesmen. To znaczy że jestem człowiekiem który zachowuje się racjonalnie; nie robi niepotrzebnych gestów, nie głosuje na utopie, nie wierzy w cuda mierzy zamiary według sił. Z tych obliczeń wynika mi, że kołchoz Białoruś pod wodzą Łukaszenki odejdzie w niebyt tylko w dwóch przypadkach. Albo nasz wódz znudzi się większemu wodzowi – Putinowi, albo na ulice Mińska wyjdzie sto tysięcy robotników, dla których zabraknie pieniędzy na chleb, nadziei i wiary w lepszą przyszłość.

– Białoruś zmieni się na lepsze tylko i wyłącznie w tym drugim przypadku. I obiecuję panu *panie Polak* że w tym stutysięcznym tłumie będę. Bo to będzie racjonalne.

Fot. Autor

Najbardziej znienawidzona ulotka wyborcza opozycji. Z liczbami się nie dyskutuje.

Według Centralnej Komisji Wyborczej, wybory prezydenckie na Białorusi wygrał Aleksander Łukaszenka który otrzymał 75,6 procent głosów. Jego najgroźniejszy konkurent Władzimir Hanczaryk zdobył 15,4 procent poparcia. Na trzeciego z pretendentów Siergieja Hajdukiewicza głosowało 2,4 procent Białorusinów.
Według białoruskiej opozycji, wybory były sfałszowane.
Niezależni obserwatorzy określili je jako niedemokratyczne.

Suwalscy policjanci ratują życie tonącym

Człowiek za burtą

Niedoszli topielcy po wyciągnięciu z wody na ogół są zawstydzeni. Wstydzą się, że wykazali się niefrasobliwością. Nie wiedzą, jak dziękować policjantom, którzy ich uratowali. Przede wszystkim zaś starają się, żeby o zdarzeniu nie dowiedzieli się najbliżsi – rodzice, rodzeństwo, znajomkowie ich rodzin.

JOLANTA GADEK

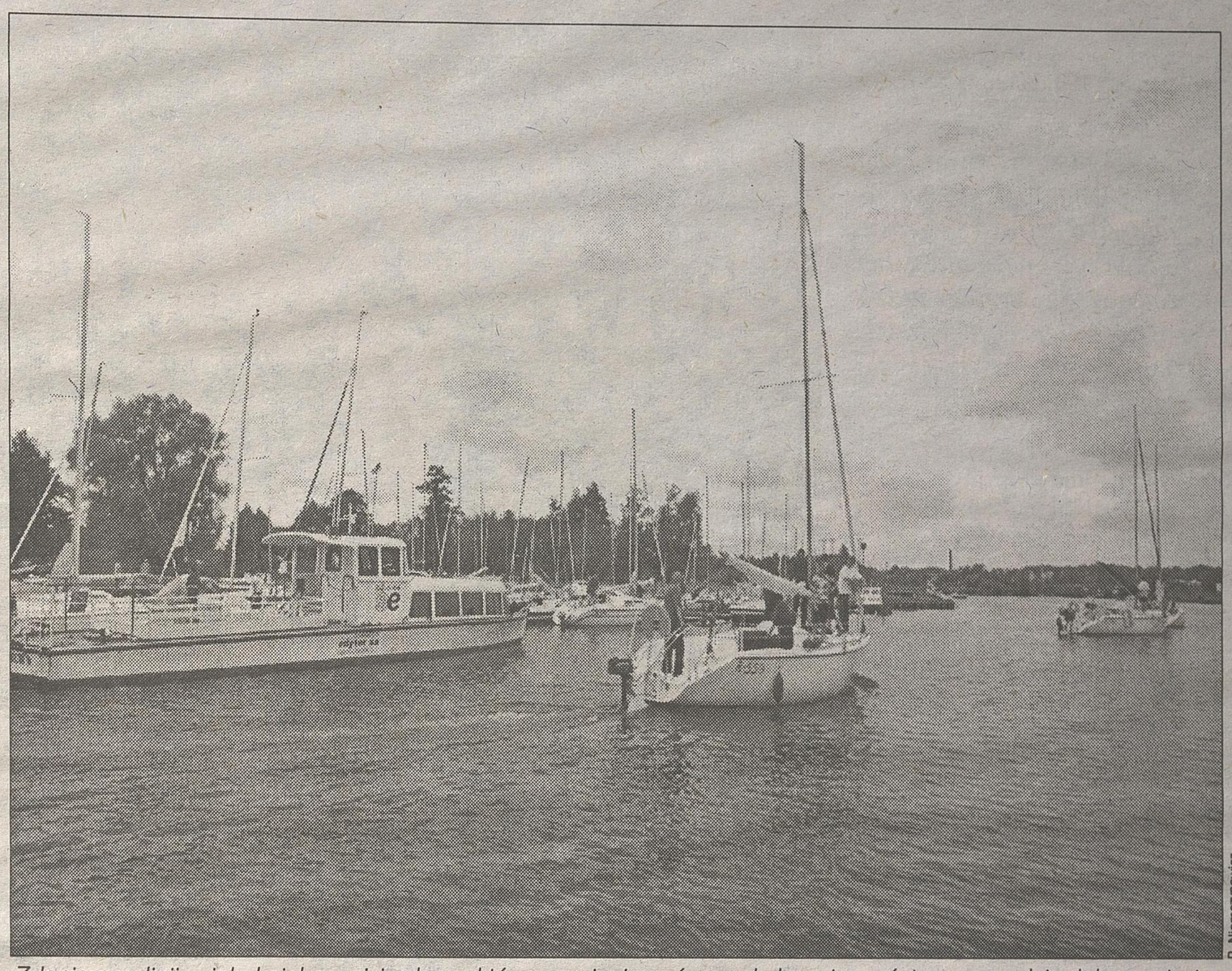

P. Niemczynowicz

Zdaniem policji, wielu kajakarzy i żeglarzy, którzy powinni znać zasady bezpieczeństwa na wodzie, lekceważy je

– Skacząc do wody na ratunek tonącym, nie myśleliśmy o tym, czy nam podziękują. Nie myśleliśmy też o tym, że sami ryzykujemy życie – mówi starszy sierżant Grzegorz Czarniecki z suwalskiej komendy miejskiej.

– Ratowanie tonących to mój obowiązek nie tylko jako policjanta. Zanim rozpocząłem służbę w policji byłem ratownikiem wodnym. Składałem przysięgę – dodaje sierżant sztabowy Lech Kosiński z tej samej jednostki.

Syn nie uratowałby ojca

Ci dwaj policjanci 7 sierpnia br. patrolowali miejscowości turystyczne na terenie Wigierskiego Parku Narodowego. Po godzinie 15 dotarli do miejscowości Gawrych Ruda i skierowali się na plażę nad jezioro Wigry Staw. Pomimo tego, że nad Wigrami wypoczywa wielu turystów, kąpie się tam tylko dwa kąpieliska strzeżone przez ratowników. Reszta, podobnie jak plaża w Gawrych Rudzie, nie jest strzeżona. Policjanci zjawili się nad Wigrami Stawem, gdyż tamtejsza plaża jest bardzo popularna – wypoczywa na niej wiele osób. Mundurowi chcieli sprawdzić, czy wszystko jest w porządku – czy nikt nie zakłóca porządku publicznego itp.

– Zdziwiliśmy się, bo tego dnia na plaży były tylko dwie młode dziewczyny i starsza kobieta. W wodzie znajdowały się dwie osoby. Z daleka widać było, że się szamoczą. Mężczyzna tonął, jego 13-letni syn próbował go ratować. Ciągnął jego głowę ku górze. Wysiłki dziecka były skazane na niepowodzenie, jeszcze chwila i ojciec tracąc przytomność wciągnąłby go pod wodę. Utonęliby obaj – opowiada sierż. sztabowy Lech Kosiński.

Policjanci rozebrali się i popłynęli na ratunek. Wspierał ich Jerzy Zielski, strażnik z Państwowej Straży Rybackiej, który również patrolował pobliski teren. 32-letni Wojciech F. choć mocno wycieńczony, protestował jeszcze na polecenia, nie chciał się z policjantami. Funkcjonariusz zastosował chwyt ratowniczy, odwrócił tonącego na plecy, kazał mu głęboko oddychać.

Zasłabł ze zmęczenia

Okazało się, że Wojciech F. wraz z synem kilka godzin wcześniej dotarli nad jezioro z Warszawy, gdzie mieszkają. Mężczyzna był zmęczony podróżą, przyznał się też, że przez kilka ostatnich dni miał dużo pracy – mało spał, był zmęczony. Nie pomyślał o tym wchodząc do wody. Chociaż był dobrym pływakiem, w pewnym momencie zaczął gwałtownie tracić siły, zrobiło mu się słabo. Zabrakło go to tak bardzo, że całkowicie stracił głowę. Ani on, ani jego syn, nie wołali o pomoc. Zresztą, gdyby akurat wtedy nie nadjechali policjanci, nie miałby kto ich ratować.

– Mężczyzna upierał się, że nic mu nie jest, ale nie był w stanie zachować równowagi. Zawieźliśmy go do szpitala, tam też podprowadziliśmy jego samochód. Lekarze zostawili go na obserwacji, zrobili badania – wspominają funkcjonariusze. – Wstydził się bardzo, że ryzykował własnym życiem i życiem swego syna. Bał się, co na to powie jego żona.

Każdą tonącą osobę wydobytą z wody ratownicy odwożą do szpitala. Zdarza się bowiem, że tuż po zdarzeniu niedoszły topielec czuje się dobrze. Nie wie jednak o tym, że do jego płuc mogła dostać się woda. Taka sytuacja bez lekarskiej pomocy może być przyczyną śmierci.

Młodszy inspektor Jan Truchan, komendant miejski policji w Suwałkach dodaje, że sierżantowi Czarnieckiemu ratowanie ludzi „weszło w krew".

– Niedawno otrzymałem oficjalne pisemne podziękowanie od osób, którym wiosną tego roku sierżant Czarniecki uratował życie wydostając ich z płonącego domu. Wtedy również ryzykował życie – mówi komendant.

Truchan zna predyspozycje swoich podwładnych, nieprzypadkowo do patrolowania jezior – z wody i lądu – kierowani są ci, którzy mają uprawnienia ratowników, są żeglarzami lub motorowodniakami.

Harpunem na pomoc

Wigry to bardzo niebezpieczne jezioro dla osób, które nie znają panujących na nim warunków. Wielu turystów przyzwyczajonych do pływania na zalewie w Siemianówce czy innych mniejszych zbiornikach nie zdaje sobie sprawy z faktu, że w niektórych miejscach Wigry mają głębokość 40, a nawet 70 metrów. Znaczna część brzegu porośnięta jest sitowiem, co utrudnia wydostanie się na brzeg. Poza tym warunki atmosferyczne na tym akwenie zmieniają się bardzo szybko. Gwałtowny wiatr zrywa się nawet przy słonecznej pogodzie, powodując tak zwane białe szkwały. Poza tym warunki pogodowe różnią się znacznie w różnych częściach jeziora. Dziennie przez jezioro przepływa kilkadziesiąt spływów kajakowych, żegluje mnóstwo jachtów oraz pływa sporo łodzi wiosłowych.

5 sierpnia br. aspirant sztabowy Jerzy Kardasz i sierżant sztabowy Kazimierz Butkiewicz z suwalskiej komendy miejskiej patrolowali Wigry służbową motorówką Harpun 550. Tuż przed godz. 16 zerwał się silny wiatr w okolicy Plosu Wigierskiego i Zatoki Wschodniej.

– Rozglądaliśmy się pilnie przez lornetkę, bo w takich warunkach bardzo często dochodzi do wywrotek jachtów – mówi aspirant Kardasz. – Przeczucie nas nie zawiodło, zauważyliśmy wywrócony kajak i dwie osoby znajdujące się w wodzie. Popłynęliśmy w ich kierunku.

32-letnia Aldona K. z gdańskiej Redy trzymała się kajaka. Jej koleżanka, 23-letnia Edyta S. z Gdyni nieprzytomna dryfowała po wodzie zalewana przez fale. Policjanci wyciągnęli ją z wody i reanimowali. Udało się przywrócić jej oddech. Wkrótce kobieta odzyskała przytomność. Jednocześnie wezwano pogotowie ratunkowe, które przyjechało do pobliskiej przystani.

Kobiety miały w kajaku kapoki, nie założyły ich jednak pomimo pogorszenia pogody. Nie skierowały się także w stronę brzegu.

Bezmyślność przyczyną tragedii

Zdaniem policji wielu kajakarzy i żeglarzy, którzy powinni znać zasady bezpieczeństwa na wodzie, lekceważy je. Kilkanaście dni temu na przykład doszło do wywrotki jachtu. Wiadomo, że jachty przeznaczone do żeglugi śródlądowej z powodu komór powietrznych umieszczonych w kadłubie są niezatapialne. Dlatego większość załogi trzymając się wywróconej żaglówki oczekiwało na pomoc. Młoda dziewczyna postanowiła jednak płynąć wpław do wyspy oddalonej o ok.100 metrów.

– Gdy wydobyliśmy ją z wody tłumaczyła, że zamierzała poczekać na pomoc na wyspie. Tymczasem ta wyspa to w rzeczywistości pas bagna porośniętego sitowiem. Utopiłaby się tam – mówi aspirant Kardasz. – A przecież podczas wszelkich szkoleń żeglarze są uczeni, że jeśli do brzegu jest daleko, mają zostać przy jachcie.

Pewien właściciel jachtu przed wypłynięciem na jezioro zapomniał zamknąć wspomniane komory powietrzne. Żaglówka podczas silnego wiatru wywróciła się i poszła na dno. Wylądowała na głębokości 20 metrów, skąd wydobyto ją po pewnym czasie. Policjanci uratowali właściciela jachtu i jego załogę.

Innym razem funkcjonariusze na Wigrach zauważyli łódź wiosłową, w której znajdowało się osiem osób, w tym troje dzieci. Brzegi łodzi ledwo wystawały nad wodę. Nie było na niej kapoków ani koła ratunkowego. Dorośli twierdzili, że świetnie pływają i w razie wywrotki nic nikomu się nie stanie, że dopłyną do brzegu. Nie brali pod uwagę faktu, że w takich sytuacjach pojawia się panika, chaos, zwłaszcza, jeśli do wody wpadają małe dzieci.

– Tam również wokół brzegu ciągnął się kilkudziesięciometrowy pas sitowia. Nie udałoby się im przez niego przedrzeć. Odholowaliśmy ich do brzegu – mówią policjanci. – Generalnie zaś z naszego doświadczenia wynika, że do 70 proc tragedii na wodzie dochodzi z powodu utonięć. W kilkunastu procentach przyczyną jest bezmyślność, brak wyobraźni. Tylko niewielki margines to wypadki, których nie sposób jest przewidzieć.

●●●

Wszyscy czterej zostali wyróżnieni przez komendantów miejskiego oraz wojewódzkiego nagrodami finansowymi. Ponadto komendant wojewódzki policji, inspektor Jan Kulesz za pośrednictwem komendanta głównego wystąpił do Prezydenta RP o odznaczenie sierżantów Kosińskiego i Czarnieckiego medalami za ofiarność i odwagę a aspiranta Kardasza i sierżanta Kosińskiego –Krzyżem Zasługi za Dzielność.

Kończy się sezon turystyczny. Czterej suwalscy „zwyczajni niezwyczajni" wrócą do swych normalnych zajęć – służby patrolowej i pracy dzielnicowych.

W kraju Anlo

Lud Anlo zamieszkuje południowo-wschodnią część Ghany. Jego liczbę szacuje się na ponad dwa miliony. Anlo mówią tonalnym językiem Ewe zrozumiałym również na znacznych obszarach sąsiednich republik: Togo i Beninu. Ich sławni kuzyni, plemię Fon założyli w XVII wieku silne królestwo Dahomej. Dopiero znaczne siły wojsk francuskich zdobyły stolicę kraju Abomej w 1894 roku. Anlo i Fon, a także Joruba z Nigerii stworzyli niepowtarzalną kulturę i religię, gdzie kapłani kultu wężowego oraz opętani ludzie mieli ogromny wpływ na całe społeczeństwo. Nawiedzeni ludzie zwani wondunsi cieszyli się największym respektem. Ich ciała i dusze stawały się domem bóstwa zwanego voodoo.

W warsztacie tkaczy

Keta nad Atlantykiem

Portowe miasto Keta leży zaledwie kilka kilometrów od granicy z Togo. Kilka lat temu fale Atlantyku zalały piętnastokilometrowy odcinek wybrzeża. Zniszczeniu uległa asfaltowa szosa, a domostwa Anlo rozpadły się jak domki z kart. Dojazd do Kety leżącej na mierzei, otoczonej z jednej strony oceanem, a z drugiej laguną stał się możliwy tylko dzięki łodziom silnikowym i promom. Atrakcyjne położenie miasta, które niegdyś przyciągało tu europejskich kupców, stało się przekleństwem dla mieszkańców Kety. Miasto wymiera.

Zbudowany w XVIII wieku przez Duńczyków zamek, który służył jako wielki skład oleju palmowego, kauczuku i niewolników popadł w ruinę. Budynki administracji kolonialnej i filie brytyjskich firm działających niegdyś na Złotym Wybrzeżu pozamykano na wszystkie spusty. Tylko masywny kościół anglikański zbudowany w pobliżu plaży pełni nadal swoją rolę.

Anlo żyją z rybołówstwa. Ich rybackie wioski rozsiane są nad laguną i oceanem. Plaża w Keta jest najbardziej ruchliwym miejscem w okolicy. Tutaj grupy rybaków naprawiają kilometrowe łodzie lub wyciągają sieci z wody. Niekiedy aż dwudziestu mężczyzn napina muskuły, aby wyciągnąć ponad kilometrową sieć.

– Co to za zbiegowisko? – pytam chłopaka Anlo o imieniu Kofi.

– Ktoś sprzedaje ryby prosto z łodzi.

Podchodzę do kolorowego tłumu. Kilka kobiet krzyczy i pokazuje rybakowi kolejne ryby. Starszy mężczyzna kiwa głową i przystępuje do ćwiartowania rekina. Dwumetrowej długości drapieżnik ląduje w ekspresowym tempie w dwóch metalowych miednicach. Stary Anlo odpoczywa chwilę, prostując plecy. Ale już po chwili ostrzy na kamieniu maczetę i błyskawicznymi ruchami otwiera brzuch kolejnego rekina. Jego pomocnik kroi głowę drapieżnej ryby.

– To na zupę. Nic się nie marnuje – wyjaśnia Kofi.

– A czy gotujecie zupę w płetwy?

– Nie. Płetwy zostawiamy dla psów.

Ho otoczone wzgórzami

Anlo zajmują się nie tylko rybołówstwem. Każdy mężczyzna z Keta marzy o poślubieniu dziewczyny z kupieckiej lub rolniczej rodziny z regionu Ho. Miasto Ho leży 100 km od Atlantyku, w żyznej dolinie otoczonej przez wzgórza Kaba. Region słynie z bogatych upraw warzyw i owoców. Zbudowane w mieście fabryki tytoniu i kakao dają zatrudnienie wielu Anlo.

W Ho odwiedzam warsztat tkacki. Ghana słynie z doskonałych tkanin kente sprzedawanych nawet w ekskluzywnych sklepach Nowego Jorku. Tkacze Anlo podobnie jak Aszanti z Kumasi używają wąskich krosen. Bawełniane nici farbują sztucznym tuszem produkowanym w Nigerii.

– Dzisiaj tkamy fioletowy materiał zdobiony złotymi motywami – mówi jeden z tkaczy.

– Czy Anlo mają jakiś specjalny kolor materiałów, tak jak żółty u Aszantich?

– Nie ma żadnej królewskiej barwy. Tylko znaki totemów na materiale mają określone znaczenie.

Do metalowych baniek z wodą wlewa się farbę z plastykowych pudełeczek. W tak przygotowanym roztworze moczą się nici. Ufarbowane świeżo zwoje zawiesza się na sznurach, gdzie błyskawicznie schną.

Wodospad Wli

Na początku dwudziestego wieku miasto Ho stało się ulubionym miejscem odpoczynku dla niemieckich urzędników kolonialnych z Togolandu. Łagodny klimat panujący w dolinie Ho był uważany za bardzo zdrowy w porównaniu z malarycznym wybrzeżem. Po budynkach kolonialnych nie ma już żadnego śladu, tylko stare niemieckie groby przypominają kolonialny epizod w historii regionu.

Każdy pokój hotelowy w Ho wyposażony jest w telewizor. Ze zdziwieniem odkrywam aż trzy programy telewizyjne. Oprócz telewizji Ghana, są też programy z sąsiedniego Togo i Beninu. Wpływ cudzoziemców w tym przygranicznym regionie Ghany jest jednak niewielki. Od pokoleń rodziny Anlo mieszkają po obu stronach granicy. Nikt tutaj nie czuje się obco.

Nazajutrz udaję się do miejscowości Hohoe, położonej dalej na północy. W pobliskiej wiosce werbuję przewodnika Anlo o imieniu Paul. Ruszamy niezwłocznie w kierunku ciemnego pasma zalesionych gór. Celem naszej wędrówki są wodospady Wli leżące na samej granicy. Po drodze mijamy urocze polany leśne i przekraczamy aż dwanaście razy rzeczkę Wli. Wodospad o wysokości równej dwudziestopiętrowego wieżowca wyłania się przed nami całkiem niespodziewanie.

– Woda bije po drugiej stronie gór, w Togo – wyjaśnia Paul.

– Co za dzikie miejsce – siedzę na jednym z ogromnych pni i podziwiam piękno afrykańskiej przyrody. Chłodna woda zachęca do kąpieli. Zrzucam przepocone ciuchy na trawę i daję nura do stawu uformowanego u podnóża bloku skalnego, po którym woda spada z hukiem.

Piotr Szuszkiewicz

Kofi z Keta

Łodzie rybackie Anlo

NAJWAŻNIEJSZY JEST SMAK.

www.wspolczesna.pl

Pomóż mi odejść...

Szpital jest trudnym miejscem do umierania. Tam wszystko jest obce i nieprzyjazne. O wiele łatwiej jest odchodzić w domu, we własnym łóżku, wśród kochających osób i znajomych kątów.

Hospicjum Domowe jest instytucją, która obejmuje swą opieką chorych w ich domach. Tak naprawdę to o działalności hospicjum wiedzą głównie ci, którzy korzystają z ich pomocy, kiedy już walka z rakiem rozgrywa się w czterech ścianach. Chory wie, że jej nie wygra, bo przeciwnik jest zbyt silny, a pomoc lekarza polega głównie na likwidowaniu cierpienia.

Życie z wyrokiem

W mediach o chorobach nowotworowych mówi się dużo, najwięcej w październiku – miesiącu profilaktyki raka piersi. Ale ludzie ciągle za mało wiedzą na ten temat, najmniej zaś o profilaktyce. Często też nie wiedzą o tym, że wcześnie wykryta choroba może być uleczalna i zbyt późno zgłaszają się do lekarza.

Z roku na rok pacjentów chorych na choroby nowotworowe przybywa. Widać to chociażby po ilości zgłoszeń do hospicjum, które rośnie średnio o 40% w stosunku do roku poprzedniego. W 2000 roku było 268 zgłoszeń do opieki domowej i 45 do opieki stacjonarnej.

Od początku działalności hospicjum opieką domową objęto łącznie około 1200 osób, zaś opieką stacjonarną 150 podopiecznych.

Prognozy są nie najciekawsze. Według nich, chorych na raka będzie coraz więcej. Szacuje się, że ten trend wzrostowy osiągnie poziom 600-700 zgłoszeń w skali roku, bo odnotowuje się coraz więcej nowych przypadków zachorowań. – Lekarz kieruje mnie na chemioterapię, ale sam nie wie, czy to mi pomoże – mówi pani Elżbieta. – Czy zdarzają się cuda? No pewnie. Już sam fakt, że żyję z tą chorobą trzy lata jest cudem.

Trzy lata temu, jak mówi, zapadł wyrok. Lekarze wykryli u niej raka piersi. Za późno było na operację, nowotwór był zbyt duży. Próbowano go zmniejszyć podając odpowiednie leki, a później stosując chemioterapię. Leczenie nie przyniosło pożądanego efektu.

Choroba postępuje bardzo szybko. Teraz pani Elżbieta nie jest w stanie wstać nawet z łóżka. Wymaga całodobowej opieki córki, średnio dwa razy w tygodniu przyjeżdża do niej lekarz i przychodzi pielęgniarka z hospicjum.

I nie opuszczę cię aż do końca w zdrowiu i chorobie...

– W pewnym okresie nasze małżeństwo zaczęło się źle układać, nie poznawałam swojego męża, zachowywał się dziwnie – opowiada pani Maria, czterdziestoparoletnia wdowa. – Szczerze mówiąc myślałam nawet o rozwodzie. Nie wiedziałam wtedy, że jest tak ciężko chory, choć ciągle bolała go głowa, ale skoro lekarz z rejonu stwierdził, że to migrena, to nie było podstaw do niepokoju. Do czasu, kiedy mąż zaczął mieć zaburzenia wzroku, wtedy już wezwałam karetkę. Szpital, specjalistyczne badania i straszna diagnoza – rak mózgu. Od tego czasu zaczęła się walka o niego, o każdy następny dzień. Mój mąż tylko przez miesiąc był pod opieką lekarza z hospicjum.

– Ale pod bardzo dobrą opieką – zaznacza pani Maria.

Nie jestem sama

– Nie wyobrażam sobie, że w takiej sytuacji byłabym zdana tylko na siebie. Albo, że lekarz przyjeżdżałby tylko raz na jakiś czas – mówi opiekująca się panią Elżbietą córka Agnieszka, drobna dwudziestoparoletnia dziewczyna. – W każdej chwili, jeżeli zauważę, że dzieje się coś niepokojącego, mogę zadzwonić po lekarza o każdej porze dnia i nocy – kontynuuje.

– Pamiętam pewną kryzysową noc, kiedy myślałam, że to już koniec – wspomina pani Maria. Była 3.00 nad ranem, kiedy zadzwoniłam do lekarza, a konkretnie do doktora Kożuchowskiego, bo to on opiekował się moim mężem. I mimo tego, że była noc i doktor mieszka w Czarnej Białostockiej, to przyjechał tak szybko, jak tylko mógł.

– Tak naprawdę, to nawet proste czynności, tego typu jak umycie mamy – mówi Agnieszka – czy zmiana prześcieradła, stanowią wielki problem. Jedna osoba sobie z tym nie poradzi. Na początku próbowałam sama jakoś dać sobie radę. Męczyłam się, ale przede wszystkim męczyłam mamę. Wstydziłam się prosić o pomoc pielęgniarki. W końcu sama zaoferowała mi swoją pomoc.

Instytucja, której nie widać

Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum" w Białymstoku powstało w 1987 roku jako inicjatywa społeczna ludzi dobrej woli, chcących nieść pomoc chorym na nieuleczalne choroby, głównie nowotworowe. W przeważającej większości jest to już ostatnie stadium tej choroby. Końcowy okres życia, tzw. terminalna faza choroby.

– Hospicjum Domowe jest instytucją, której tak naprawdę nie widać. Mało osób wie o działalności hospicjum – mówi Agnieszka. Prawdę mówiąc, sama o tej placówce dowiedziałam się wtedy, kiedy musiałam skorzystać z jej pomocy. Wcześniej nie wiedziałam nic na ten temat.

Hospicjum w początkowej fazie swojej działalności niosło pomoc wyłącznie w domach rodzinnych chorych. Od 1991 roku prowadzi pięciołóżkową placówkę opieki stacjonarnej pod nazwą Hospicjum „Dom Opatrzności Bożej", która w 1998 roku została przekształcona w niepubliczny zakład opieki zdrowotnej.

W celu polepszenia jakości opieki domowej w 1994 roku powołano Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Hospicjum Domowe".

– Dla samego chorego słowo hospicjum brzmi jak wyrok – mówi doktor Dariusz Kożuchowski, zastępca kierownika ZOZ „Hospicjum Domowe". – Taki pacjent doskonale sobie zdaje sprawę z tego, że pod opiekę tej instytucji trafiają ci, których koniec jest już blisko. Więc jak tylko może, to broni się przed naszą placówką.

– Kiedy mama została wypisana ze szpitala – mówi Agnieszka – dostała skierowanie do hospicjum, ale nie chciała nawet na ten temat słyszeć. Krzyczała, że ma dość lekarzy, pielęgniarek, szpitali i chce wreszcie od nich odpocząć. Musiałam ją długo przekonywać, że potrzebna jest jej fachowa pomoc, a i ja sama sobie nie poradzę, bo nigdy wcześniej nie opiekowałam się obłożnie chorą osobą.

Ból zredukowany do minimum

Wtedy, kiedy nie ma już nadziei na całkowite wyleczenie, pomoc lekarza polega głównie na uśmierzaniu bólu. I przedłużaniu życia, ale życia godnego i bez bólu. Najczęstszym środkiem, który podaje się pacjentowi jest morfina.

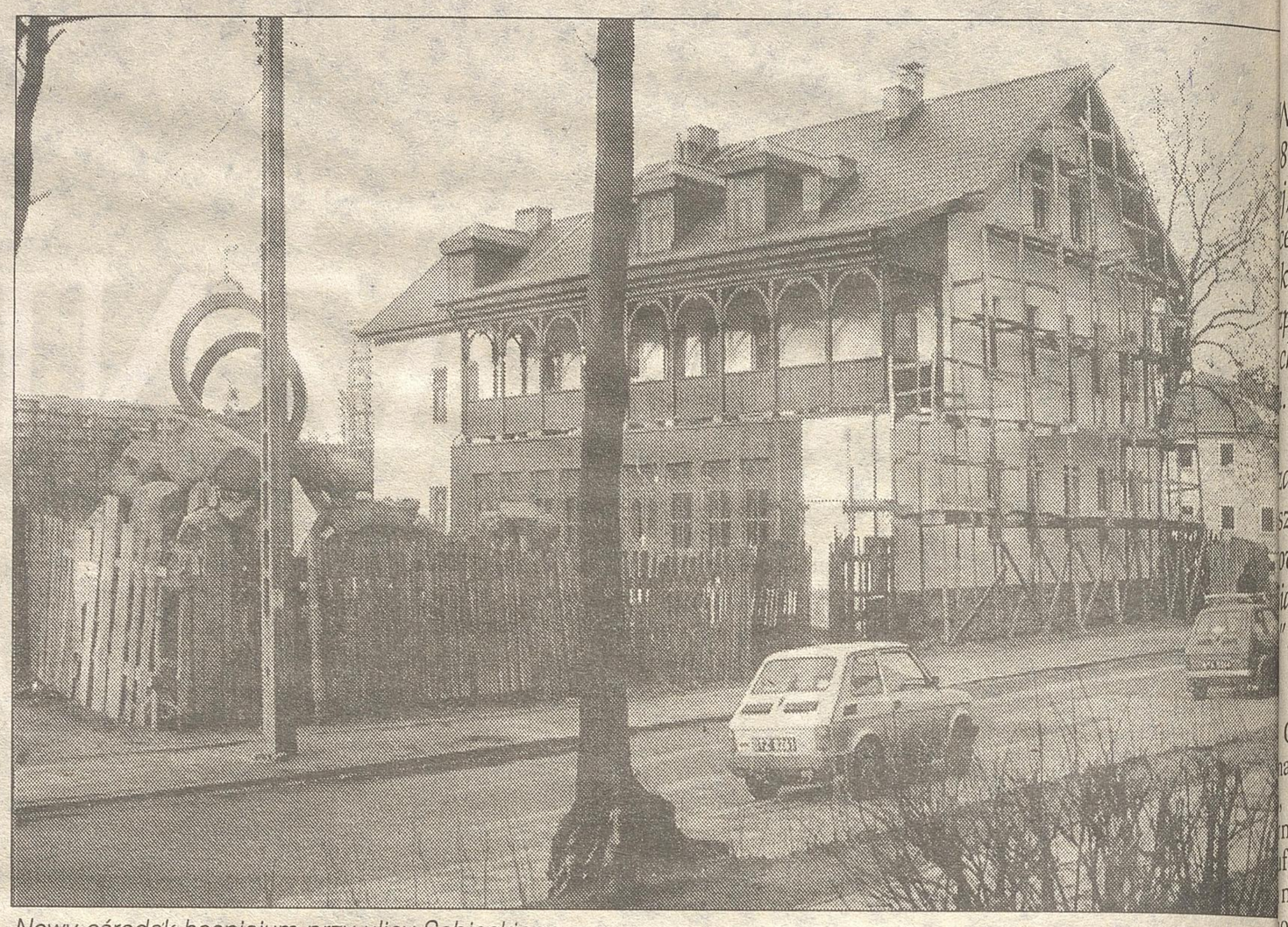

Nowy ośrodek hospicjum przy ulicy Sobieskiego

– Ciągle panuje u nas lęk przed morfiną – zauważa doktor Kożuchowski, – ale jest to lęk przed samą nazwą. Bardzo często chorzy nie chcą przyjmować morfiny, bo się jej zwyczajnie boją, ale i przy tym uważają, że inne środki przeciwbólowe tak samo im pomogą. To jest mit, bo morfina jest jednym z najbezpieczniejszych leków stosowanych w medycynie.

Kłamstwo utrzymuje przy życiu

Lekarze starają się nie informować chorych o diagnozie i dalszych rokowaniach. Utrzymują umierających w złudzeniu, że ich życie nie dobiega końca. Ale pacjenci, pomimo tego, że głośno się tego nie mówi, tak naprawdę często wiedzą, że zbliża się kres ich życia.

– Prawda jest też swego rodzaju lekarstwem i trzeba ją odpowiednio dawkować – mówi doktor Kożuchowski. – Około 1/4 zgłoszeń do hospicjum brzmi tak: „pacjent nie wie, co mu jest i proszę mu nie mówić". Takie kłamstwo w dobrej wierze przynosi więcej szkody niż pożytku, bo okłamywany pacjent ma często wygórowane oczekiwania, że będzie zdrowszy, poza tym jego stan poprawia się prawie nieznacznie lub wcale. Powoduje to bardzo duży dyskomfort psychiczny, również dla przychodzącego z pomocą lekarza czy pielęgniarki. Osobiście staram się przekazywać chorym maksimum informacji o ich stanie zdrowia, nie naruszając zbyt drastycznie zastanych warunków w domu. Odbywa się to na zasadzie odsłon kolejnych fragmentów układanki, tak żeby chory z moją pomocą sam sobie tę układankę ułożył.

– Nauczyłam się kłamać – przyznaje Agnieszka – bo gdybym powiedziała mamie, w jakim naprawdę jest stanie i jakie są rokowania, załamałaby się jeszcze bardziej. Nie chciałaby żyć, wiedząc o tym, że nigdy już nie wstanie z łóżka. Ja sama wiedząc o tym, nie chciałabym dalej żyć. Powtarzam jej, że ładnie wygląda, chociaż z dnia na dzień wygląda coraz gorzej. Kłamię, bo za wszelką cenę chcę, żeby żyła.

Jacy są ludzie, którzy na co dzień stykają się z bólem, z cierpieniem i śmiercią? Czy opieka nad umierającymi zmieniła ich stosunek do życia? Czy potrafią beztrosko się śmiać i ciągle cieszyć się życiem? Diametralnie zmienił się nie tylko ich stosunek do życia, ale i do samej śmierci, przede wszystkim nastawienie do własnej śmierci. Bynajmniej nie oznacza to, że śmierć im już spowszedniała. Po prostu przestali się jej bać.

– Praca w hospicjum nie należy do łatwych, dużo osób tego nie wytrzymuje i odchodzi – zauważa doktor Kożuchowski – bo przede wszystkim trzeba być bardzo silnym psychicznie. Ale ogromna wdzięczność, zarówno pacjentów, jak i ich rodzin, dodaje energii i staje się wystarczającą zachętą do tego, żeby dalej nieść pomoc.

Aby rzetelnie wykonywać tę pracę, potrzebne jest zacięcie społecznikowskie, nierzadko kosztem własnej rodziny.

– Wszyscy w hospicjum jesteśmy przeciążeni pracą – mówi doktor Kożuchowski. – W tej chwili na jednego lekarza przypada 12 pacjentów, a przy obecnym zatrudnieniu powinno być prowadzonych jednocześnie 9. Ja mam 17 pacjentów. Potrzeba wielu starań, aby utrzymać przyzwoity standard świadczonych usług.

Bardzo dużą pomocą w pracy są wolontariusze, ludzie, na których naprawdę można liczyć. Często są to osoby, które wcześniej korzystały z pomocy hospicjum, tzn. chorował ktoś z ich bliskiej rodziny.

– O prawdziwym urlopie można tylko pomarzyć – wzdycha doktor. – W ubiegłym roku udało mi się wyjechać tylko na 5 dni, wyłączyć komórkę i zapomnieć o pracy.

Pomóż mi odejść

– Bardzo często spotykam się z odzywką typu „dobijcie mnie" – mówi doktor Kożuchowski – ale najczęściej w podtekście jest: pomóżcie mi, zlikwidujcie ból. Prawdziwe prośby o eutanazję są naprawdę marginalne i według mnie dotyczą dwóch grup ludzi. Pierwsza grupa to chorzy, u których stwierdzono degeneracyjne schorzenia mózgu, znają oni przebieg choroby i wiedzą o tym, że w pewnym momencie ich sprawność spadnie do poziomu przysłowiowej roślinki.

A druga grupa to ludzie, którym się skończył ich świat fizyczny, rodzinny, społeczny. Po prostu nie mogą się odnaleźć w nowej rzeczywistości i pogodzić się z chorobą. Najczęściej dotyczy to bardzo starych ludzi, którzy mają przy okazji jeszcze dużo innych schorzeń. Większość takich osób najczęściej popełnia samobójstwo i to skutecznie.

– Eutanazja jako taka zaprzecza idei hospicjum, a mój osobisty pogląd w tej sprawie jest zbliżony do aktualnego stanu polskiego prawa – podkreśla doktor.

Rakiem się nie zarazisz

Hospicjum powinno objąć swoją pomocą również rodziny chorych. Bardzo często potrzebują oni porady psychologa, czy też po prostu rozmowy z drugim człowiekiem. Tak naprawdę, to zostają oni sami z chorą osobą. Sami ze swoimi problemami.

– Kiedy znajomi dowiedzieli się, że mąż jest chory na raka, to nagle zniknęli, odsunęli się – wspomina pani Maria.

– Przez długi czas nikomu nie mówiłam, że mama ma raka – mówi Agnieszka. – Bałam się reakcji znajomych i traktowania mnie jak osoby trędowatej.

– Jeden z naszych kolegów jest z wykształcenia psychiatrą i jeżeli mamy jakiś duży problem, to korzystamy z jego wiedzy – zaznacza doktor Kożuchowski – bo jak na razie to nie udało nam się jeszcze zatrudnić psychologa, jesteśmy w trakcie poszukiwań odpowiedniej osoby.

– W społeczeństwie polskim – dodaje doktor – istnieje tzw. karcinofobia mylnie nazywana rakofobią. Otóż jest to ogromny lęk przed tym że mogę być chory na raka, ale również nierzadko spotykane przekonanie, że mogę się rakiem zarazić. Kiedyś trafiły w moje ręce na ten temat ciekawe badania psychologów, z których wynikało, że XIX-wieczny lęk przed gruźlicą został w XX wieku przeniesiony na choroby nowotworowe. Jest to bardzo często obserwowane u nas, że w momencie kiedy u kogoś stwierdzono chorobę nowotworową, to nagle rodzina i przyjaciele znikają. Również dlatego, że mają pewne bariery psychologiczne tego typu, iż nie wiedzą jak się do takiej osoby odnieść. Ale są to nie rzadkie obawy przed zarażeniem. Wiem to z własnego doświadczenia i to nie jednostkowego, tylko widzę to od początku mojej pracy w hospicjum.

Czy poznajesz mnie mamo?

Lekarze z hospicjum walczą nie o uratowanie życia, lecz o jego jakość. Uważa się, że terminalna faza choroby trwa około trzech miesięcy. Niektórzy sądzą, że wyraźne pogorszenie stanu zdrowia chorego trwa nie dłużej niż 4-6 tygodni. Wówczas zaczynają pojawiać się symptomy zbliżającej się śmierci, niewydolność ważnych dla życia narządów, zaburzenia metaboliczne i zmiany w mózgu. Ta ostatnia faza jest najgorsza dla rodziny, bo chory przestaje poznawać najbliższych, często bywa też bardzo w stosunku do nich agresywny.

– Cieszę się, że ciągle mogę z mamą porozmawiać – mówi Agnieszka – ale najważniejsze jest to, że jest świadoma i nie ma przerzutów do mózgu. Boję się dnia, kiedy przestanie mnie rozpoznawać...

TEKST I ZDJĘCIE:
Joanna Gościk

Jerzy Szóstko wspomina

NOCNE DYŻURY

nocy z 13 na 14 grudnia roku, około godziny dru- nieznani sprawcy wrzuci- łę z detonatorem do poko- Jerzego Popiełuszki. Brzęk ryskującego się szkła i wy- obudziły księdza. Była zi- Przy rozbitym oknie nie by- nowy o spaniu. Gdy rzeniu dowiedział się pro- z ks. Teofil Bogucki, zare- ał szybko i zdecydowanie: ki na okna i dyżury noc-

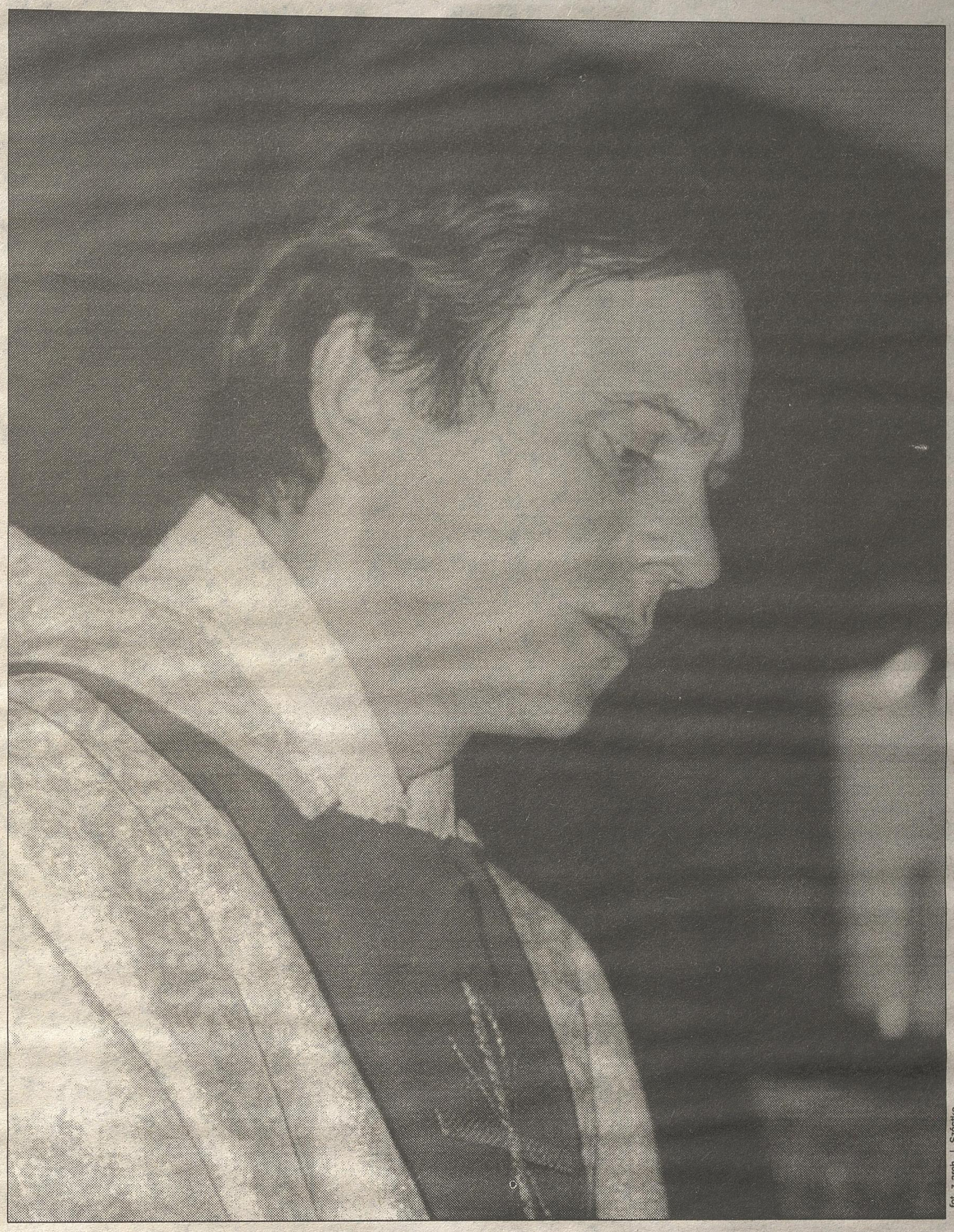

fot. z arch. J. Szóstko

rupa przyjaciół ks. Jerzego, zło- z pracowników Huty Warsza- Ursusa, FSO oraz Straży Po- j, wydelegowała swoich nych ludzi do nocnego czuwa- d jego bezpieczeństwem. Usta- tygodniowe dyżury, od godzi- iesiątej wieczorem do szóstej Tydzień – ludzie z huty, ty- z – Ursusa, FSO oraz ze stra- .

atki na okna oraz wybitą szy- ożono bardzo szybko, o co po- się jeden z hutników. Od za- zpoczęliśmy też dyżury.

początkowo chętnych do noc- czuwania było aż za wielu, ale giem czasu grupa topniała. Je- zygnowali z nadmiaru obowiąz- akie wzięli na swoje barki, in- ak to bywa – po prostu odnictwa. Ale nie brakło ofiar- którzy nadal z wielką chęcią nuowali nocne czuwanie na ple-

odczas tych dyżurów mieli oka- obrze poznać księdza Jerzego. awiano, dyskutowano o wszy- . O pracy, rodzinie i całkiem ajnych sprawach dnia powsze- o. Pomiędzy księdzem i przy- ącymi na dyżury zawiązały się przyjaźni. Z obustronną ko- ą. Byli to ludzie różnego pocho- a, mieli różne wykształcenie e charaktery. Ksiądz Jerzy po- z każdym znaleźć wspólny ję- oni czuli się w jego towarzy- swobodnie, lecz zawsze odnosili niego z wielkim szacunkiem. lko dlatego, że był kapłanem, wał w ich obronie, ale przede tkim dlatego, że był to człowiek kiej wiary i tę wiarę w Boga fił zaszczepiać innym, że był dziwym i w swoim zachowa- duszpasterskiej działalności wzo- apłana.

ielu z tych, którzy pełnili u księ- tym czasie dyżury, zmieniło życie. Popatrzyli na nie inaczej. li regularnie przychodzić na św., często przystępowali do ko- . Jedni wrócili do utraconej kie- ary; byli nawet tacy, którzy przy- rzest.

edyś zwierzył mi się ks. Je- **Wiesz co, byłem przeciwny dyżurom, nie chciałem zabierać ludziom czasu, okradać ich z wypoczynku, a przede wszystkim narażać ich na niebezpieczeństwo. Wasz upór spowodował jednak, że jest – jak jest. A ja się też lepiej czuję, kiedy ktoś jest w pobliżu".**

Ksiądz Jerzy odwdzięczał się za ofiarność tych ludzi nie tylko codzienną modlitwą, ale i upominkami. Przynosił paczki dla dzieci czy dla rodziny. Wielu otrzymało książki z jego dedykacją. Dziś, po latach, są dla ich posiadaczy szczególną pamiątką, choć jednocześnie bolesnym przypomnieniem tragedii i ponurej zbrodni. Kilka razy zabrałem na nocny dyżur mojego syna Krzysztofa. Braliśmy też ze sobą naszego psa „Berta", który lubił bawić się z psem księdza – „Tajniakiem".

„Słuchaj Jerzy, ty przychodź z psem częściej do mnie, bo mój Tajniak zaczyna lepiej jeść" – żartował ksiądz Jerzy.

Często zdarzało się, że ksiądz Popiełuszko odwiedzał różnych ludzi. Gdy przewidywał późny powrót, prosił mnie, kiedy miałem akurat dyżur, abym przyszedł po niego o umówionej godzinie. Nie dlatego, żeby się bał, ale jak się to mówi: strzeżonego – Pan Bóg strzeże.

Sporo ludzi przychodziło do księdza na plebanię. Prowadzono rozmowy nieraz do późnych godzin nocnych. Odprowadzaliśmy wówczas gości księdza na przystanek autobusowy. Po całodziennym dniu pracy, wieczorem, widać było na twarzy księdza Jerzego zmęczenie i wyczerpanie.

Nie uszło naszej uwadze, że jest doprawdy schorowany, że cierpi, choć starał się to ukrywać jak mógł. Często zadawałem sobie pytanie, skąd w nim tyle siły ducha, odporności na ból i cierpienie. Jedną znajdywałem odpowiedź: tylko człowiek o silnej wierze może to wszystko wytrzymać. Czy ksiądz Jerzy spodziewał się śmierci ze strony swych prześladowców? To pytanie nie dawało mi spokoju po jego zabójstwie. Wracałem pamięcią do wszystkich odbytych z nim rozmów, do spędzonych razem dni. Ośmielam się twierdzić, że tak. Któregoś dnia, późnym wieczorem, odprowadzaliśmy jedną panią, która przyjechała do księdza Jerzego z Wybrzeża, na przystanek. W oczekiwaniu na tramwaj rozmawialiśmy. Zapamiętałem wypowiedziane wówczas przez niego słowa: „Ty Jerzy mnie pochowasz". Traktując to jako żart, odpowiedziałem: „To ja jestem starszy i ty mnie pochowasz".

Siedząc potem w pokoju księdza Popiełuszki w trójkę, był jeszcze ks. Andrzej Przekaziński, rozmawialiśmy o różnych sprawach, gdy oto rozmowa nasza zeszła znowu na temat pogrzebu, niby żartem, właśnie pogrzebu ks. Jerzego. **„Jaki byłby to pogrzeb** – powiedział któryś z nas – **wielkie tłumy, cała Polska".**

Na kilka dni przed wyjazdem do Bydgoszczy ks. Popiełuszko powiada do mnie: **„Słuchaj Jerzy, muszę z tobą uregulować sprawy finansowe".** Robiłem dla niego zdjęcia i chciał za nie zapłacić.

Nic przy tym nie myśląc, odpowiedziałem: **„Nie pali się, poczekam".**

Ale ksiądz Jerzy zaraz uregulował należność.

Byłem tym, który zakończył dyżury nocne u księdza. Ostatni raz widziałem się z nim w czwartek, 18 października. Nie przypuszczałem wówczas, że widzimy się po raz ostatni. Następnego dnia, krótko przed 22 przyszedłem na plebanię razem z moim psem na kolejne czuwanie. Tajniaka nie było. Na czas wyjazdu był u kogoś ze znajomych księdza. Ksiądz Jerzy zapowiedział, że wróci z Bydgoszczy o północy. Było więc jeszcze trochę czasu. Sięgnąłem po książkę i próbowałem czytać. Bert zachowywał się jakoś dziwnie, był niespokojny, ni to skomlał, ni to szczekał. Łapami wsparł się o parapet i wpatrywał w okno.

Przerwałem czytanie, zgasiłem światło i popatrzyłem w okno zainteresowany, co go też tak zainteresowało. Było spokojnie, nic szczególnego czy podejrzanego.

Wyszedłem z psem na spacer. Chodziliśmy tam i z powrotem, licząc na to, że spotkamy wracającego księdza Jerzego, bo właśnie dochodziła północ.

Nie wracał.

Wróciłem na plebanię. Przez godzinę wypatrywałem przez okno. Jakiś samochód jeździł raz w tę, to znowu w drugą stronę, ale w końcu odjechał i nie pojawił się więcej. Postanowiłem się zdrzemnąć. Po chwili jednak wstałem, popatrzyłem w okno, ale był spokój. Wróciłem na wersalkę i zasnąłem na dobre.

Obudził mnie pies. Była sobota, 20 października. Rzuciłem okiem na zegarek – wpół do siódmej. Księdza nie było. Nie wrócił. Byłem zdenerwowany, różne myśli przychodziły mi do głowy. Te najgorsze – odrzucałem.

Wychodząc z plebanii, spotkałem na schodach ks. Marcina, który zapytał, czy Jerzy wrócił.

„Niedobrze, z rana ma odprawić mszę" – odparł, dowiadując się, że ks. Popiełuszko nie wrócił.

Wieść o nieobecności ks. Jerzego rozchodzi się szybko. W kościele wyczuwa się niepokój. W „Wiadomościach" o godz. 16 elektryzująca informacja o porwaniu ks. Jerzego Popiełuszki. Z 20 na 21 października grupa osób udaje się do Torunia. Kościół św. Stanisława Kostki na Żoliborzu odwiedzają tłumy ludzi. Wszyscy czekają na powrót ks. Jerzego. Modlą się. Bez przerwy. Dzień i noc.

W miarę upływu czasu rośnie zaniepokojenie o losy kapłana. Na mszę św. przychodzi L. Wałęsa wraz z rodziną. Ostatnia niedziela miesiąca, 28 października: msza za Ojczyznę, a ks. Jerzy nieobecny.

Dwa dni później podczas kolejnego nabożeństwa ks. Andrzej Przekaziński podaje wiadomość: **„Bracia i Siostry! Dziś, w wodach zalewu we Włocławku, odnaleziono ciało księdza".**

Wiadomość o śmierci ks. Jerzego Popiełuszki poruszyła do głębi ludźmi na Żoliborzu, w całej Warszawie, w całej Polsce i na świecie.

Pragnęliśmy ochronić życie i dzieło. Życia nie ochroniliśmy. Ciało naszego księdza wróciło do Warszawy, na Żoliborz, do kościoła św. Stanisława Kostki. Do przyjaciół. Na zawsze.

3 listopada 1984 roku pogrzeb ks. Jerzego Popiełuszki.

Wielkie tłumy, cała Polska!

stawa „Kapłan", poświęcona ks. Jerzemu Popiełuszce, zostanie otwarta 14 wrze- a o godz. 19, przed siedzibą Archiwum Państwowego w Białymstoku. Wcześniej, odz. 18, w katedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, abp Wojciech Ziem- metropolita białostocki, będzie celebrował mszę świętą dla uczestników uroczyste- otwarcia wystawy. Patronat medialny nad imprezą objęła „Gazeta Współczesna". godz. 16.30, w siedzibie „Książnicy Podlaskiej" odbędzie się spotkanie z ks. prała- n Zygmuntem Malackim – proboszczem parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu Warszawie. O godz. 17.30 uczestnicy spotkania przemaszerują pod pomnik ks. Je- go Popiełuszki i złożą tam kwiaty oraz zapalą znicze. Znicze zostaną także zapalone kamieniem upamiętniającym przeprowadzenie sekcji zwłok ks. Jerzego Popiełu- i, znajdującym się obok prosektorium przy ul. Waszyngtona oraz na schodach kate- – podobnie jak w roku 1984 ustawionych w kształcie litery V. ganizatorem wystawy jest Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność" oraz styna Łukaszuk, wojewoda podlaski, a patronat honorowy objął nad nią abp Woj- ch Ziemba i Ryszard Tur, prezydent miasta Białegostoku. (KP)

Czy reżyserzy przenoszący na ekran dzieła Sienkiewicza są skazani na sukces?

„Quo vadis" pobije rekord?

Od piątku w czterech największych kinach w naszym regionie wyświetlany jest najnowszy film Jerzego Kawalerowicza będący adaptacją powieści „Quo vadis" Henryka Sienkiewicza. Wszystko wskazuje na to, że będzie to największy przebój kasowy tegorocznej jesieni. Czy uda mu się powtórzyć sukces, jaki dwa lata temu odniósł film Jerzego Hoffmana „Ogniem i mieczem"?

– „Ogniem i mieczem" obejrzało w Polsce 8 mln osób. Przewidywania dystrybutora „Quo vadis" są bardzo optymistyczne, zakłada on, że film ten obejrzy 10 mln Polaków – mówi Krzysztof Derkowski z Białostockiej Sieci Kin. – W Białymstoku liczymy na stutysięczną widownię. Na razie co prawda rezerwacji jest mniej niż na początku wyświetlania „Ogniem i mieczem", ale wynika to z faktu, że niedawno rozpoczął się rok szkolny, uczniowie i nauczyciele zajęci są sprawami organizacyjnymi itp. Film Hoffmana wszedł na ekrany w lutym...

Ani w Białymstoku, ani w Łomży, Suwałkach czy Ełku nie będzie uroczystej premiery. Dystrybutorom nie udało się zaprosić do podlaskich kin twórców filmu ani aktorów. Mają oni ściśle opracowany harmonogram, pojawią się na premierach tylko w największych miastach.

– „Quo vadis" od początku jest bardzo mocno promowany w mass mediach. Dziennikarze byli zapraszani na plan zdjęciowy, na konferencje organizowane na różnych etapach powstawania filmu. Można powiedzieć, że był on tworzony przy otwartej kurtynie. Starannie opracowano też materiały promocyjne – mówi Derkowski.

Dzięki uprzejmości Białostockiej Sieci Kin mieszkańcy naszego regionu w konkursie organizowanym w „Gazecie" wygrają w sumie 120 wejściówek do kina i 100 nagród rzeczowych. Po pierwszych pięciu dniach trwania konkursu można stwierdzić, że Czytelników znacznie bardziej interesują zaproszenia do kina niż książki czy kosmetyki, które również można wygrać. Może zatem rację mają dystrybutorzy, którzy liczą na sukces komercyjny filmu...

Trudno przewidzieć, jak film ocenią krytycy. Pierwszy publiczny pokaz filmu odbył się 30 sierpnia br. w Watykanie, gdzie „Quo vadis" obejrzał papież Jan Paweł II wraz z 6 tys. osób – głównie hierarchów kościelnych i wiernych. Papież nie ocenił poziomu artystycznego filmu.

– Chcę podziękować za pietyzm, z jakim film został zrealizowany, pietyzm, nie tylko dla dzieła Sienkiewicza, ale nade wszystko dla chrześcijańskiej tradycji, z jakiej ono wyrasta – powiedział Jan Paweł II.

Czy po takiej wypowiedzi zwierzchnika Kościoła katolickiego ktoś w Polsce odważy się skrytykować dzieło Kawalerowicza? Po uroczystej premierze w Warszawie, która odbyła się 9 września br. w Teatrze Wielkim, nie słychać było słów krytyki. Ci, co widzieli film, są zachwyceni jego rozmachem, widowiskowością, a jednocześnie dbałością o szczegóły, starannością. Podkreślają także trafność wyboru aktorów. O ile nie budził wątpliwości wybór Franciszka Pieczki do roli św. Piotra Apostoła, czy większych dyskusji nie wywołał wybór Pawła Deląga do roli Winnicjusza, to powierzenie roli Petroniusza Bogusławowi Lindzie wzbudziło wiele kontrowersji. Trzeba było mieć wiele odwagi, żeby w idolu nastolatek, słynnym ze współczesnych ról tzw. twardych facetów nie stroniących od przemocy, dojrzeć rzymskiego patrycjusza – wysublimowanego poety, człowieka tyleż mądrego, co cynicznego...

Kawalerowicz przyznaje, że z zamiarem przeniesienia na ekran dzieła Sienkiewicza nosił się 30 lat. Nie ukrywa też, że zależało mu na wiernej adaptacji myśli i fabuły Sienkiewicza. Autor pisał powieść i – podobnie jak inne swe utwory – drukował w odcinkach w prasie. Poszczególne fragmenty powieści udaje się przenieść na poszczególne plany filmowe, a jej wyrazista narracja ułatwia konstrukcję dialogów filmowych.

Równie długo trwały zabiegi Hoffmana, który marzył o nakręceniu ostatniej części Trylogii Sienkiewicza i również starał się być wierny oryginałowi, chociaż niektóre z jego decyzji budziły kontrowersje. Czyżby to oznaczało, że twórcy, którzy są wierni Sienkiewiczowi, są skazani na sukces? (jg)

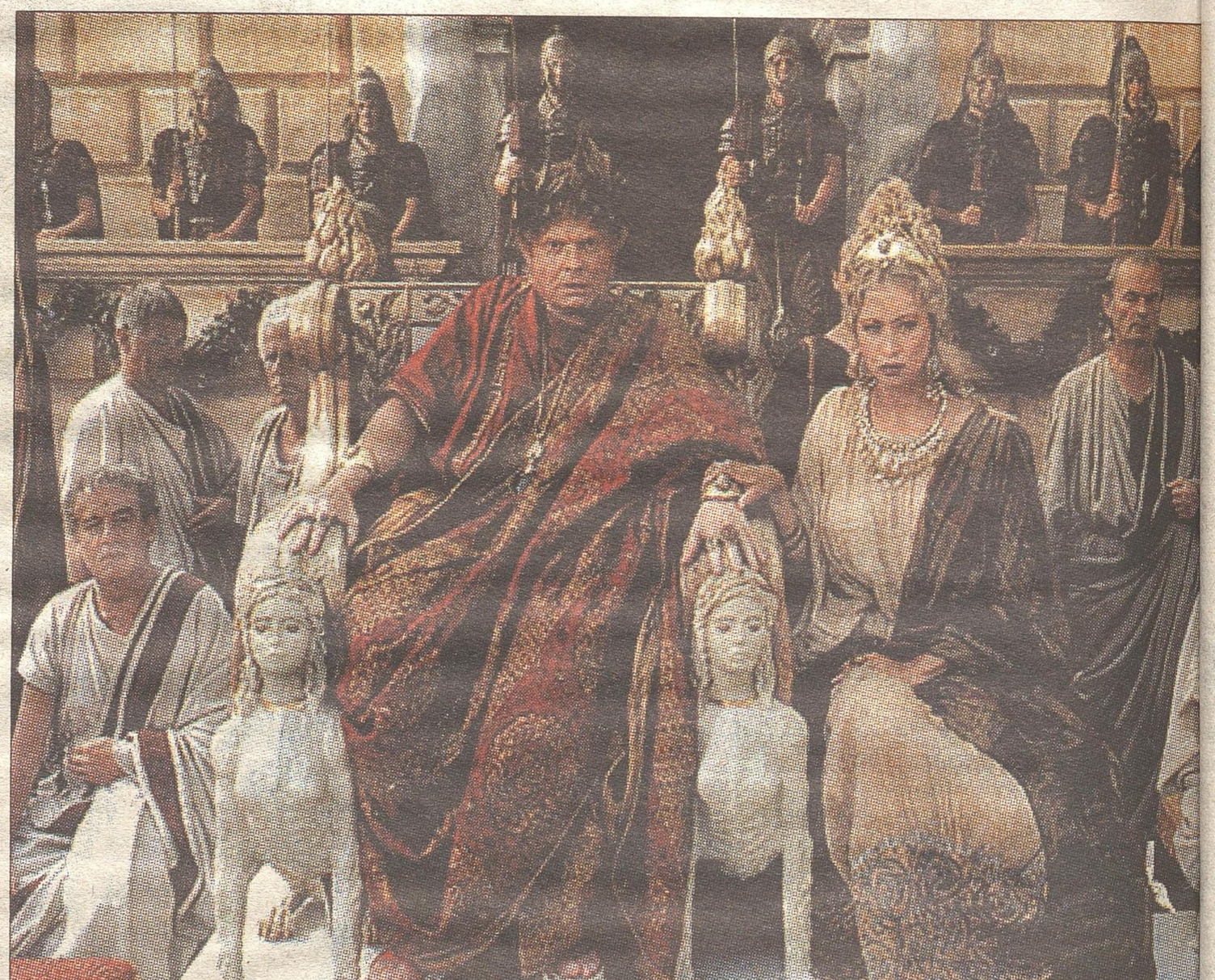

MATERIAŁY BUDOWLANE ▪ MAJSTERKOWANIE ▪ WYSTRÓJ WNĘTRZ ▪ OGRODNICTWO

gdyby Yeti odwiedził LEROY MERLIN

**Tak szeroki wybór produktów...
zapewnia tylko Leroy Merlin.**

Ogrzewanie montowane na stałe, grzejniki przenośne, wkłady kominkowe i wszystko, czego potrzebujesz do ogrzania domu po rozbierająco niskich cenach. Wybierz się do Leroy Merlin, a przekonasz się, że nasza specjalna oferta rozgrzeje każde wnętrze.

Hipermarkety budowlane:
Warszawa – Modlińska
Piaseczno – Puławska
Gdańsk – Kartuska
Sosnowiec – Środula
Poznań – Swadzim
Białystok – Produkcyjna
www.leroymerlin.pl

219,-

Calore-Panel grzejnik stalowy, typ 22, moc: 1600 kW, wym. 60x80 cm, grzejnik posiada: korek, odpowietrznik, komplet uchwytów, **gwarancja 5 lat**

189,-

Welcome 1500,
konwektor ścienny, moc: 1500 W,
termostat elektromechaniczny

inspirujący wybór

OFERTA SPECJALNA WAŻNA DO 01.10.2001

LEROY MERLIN

Z Nami Się Uda

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Roślinne piżmo

Coraz więcej smakoszy pozyskuje sobie KETMIA PIŻMOWA (na rysunku). Roślina jest bardzo blisko spokrewniona z naszą malwą, pochodzi z tropikalnych rejonów Azji, a jej wielkie plantacje założono na Bałkanach. Wygląda pięknie zarówno w porze kwitnienia, jak i owocowania. Kwiaty ma duże, czerwono-żółte i dziwne owoce w kształcie ptasiego dzioba. Botanicy ten typ owocu nazywają torebką. Ketmia wydaje torebki koloru zielonego, wielkości palca, z licznymi, miękkimi nasionami, które zjada się wraz z owocnią. Niedojrzałe są delikatnym warzywem o specyficznym smaku.

Wysuszone nasiona (tzw. ziarno bizamowe) mają mocny zapach podobny do piżma zwierzęcego i są cennym surowcem perfumeryjnym.

Warzywem o równie wyrafinowanym smaku są młode pędy BAMBUSA – najpotężniejszej trawy świata. Prawdziwym gigantem jest bambus birmański, osiągający 40 metrów wysokości i 30 centymetrów średnicy źdźbła! Bambusy rosną w zwartych, dużych zespołach, tworząc wielkie lasy w tropikalnych rejonach Azji, Afryki, Ameryki i Australii. Niektóre gatunki występują w Himalajach na wysokości 3 tysięcy metrów. Te ciekawe trawy posiadają dwie niezwykłe cechy. Po pierwsze – rosną w niespotykanym tempie: w sprzyjających warunkach np. podczas pory deszczowej osiągają pełną wysokość już po upływie 40 dni! Przeciętny przyrost wynosi 20-30 na dobę. Najszybszy wzrost pędu zaobserwowano u bambusa birmańskiego – 80 centymetrów na dobę. Po drugie – wszystkie rośliny jednego gatunku zakwitają jednocześnie, bez względu na którym kontynencie rosną. A kwitną stosunkowo rzadko, bo w wieku 30-60 lat. Znamy gatunki zakwitające po raz pierwszy dopiero po 100 latach! Nic dziwnego, że nagłe zakwitanie bambusowych lasów uważane było za wydarzenie wyjątkowe. Już od 300 roku p.n.e. te daty skrupulatnie odnotowywano w manuskryptach Chin i Japonii. Nieznana jest przyczyna tego zjawiska. Niektórzy badacze uważają, że ma to ścisły związek z aktywnością plam na słońcu.

Leng.

MODA

Na wieszakach

Wakacje i sezon urlopów mamy już za sobą. Wracamy więc do przeglądu oferty podlaskich marketów. Dzisiaj przyjrzymy się, jakie kolekcje możemy kupić w białostockich sklepach.

Rozpoczyna się sezon na płaszcze. Coraz więcej pań przegląda wieszaki w poszukiwaniu najodpowiedniejszego dla siebie fasonu wśród całej różnorodności wzorów. W dwóch białostockich sklepach: w „Contessie" i w „Vario Modzie" znajdziemy najnowszą kolekcję płaszczy z firmy „Aryton". Firma ta proponuje około 40 modeli płaszczy, a każdy z nich dostępny jest w kilku kolorach. Wzory – od bardzo kobiecych, z podkreśloną talią i futrzanym kołnierzem, po sportowy luz i militarną awangardę. Większość płaszczy wykonana jest z wysokogatunkowych mieszanek wełny, alpaki, moheru. Nowością zaś w tej kolekcji są tkaniny o pochodzeniu tweedu czy jodełki, w zupełnie zaskakujących kolorach popielatego różu czy śliwkowego fioletu. Dominują jednak kolory jasne: ciepłe beże, wrzosy, błękity i oliwki. Jeżeli zaś komuś marzy się ciemny płaszcz, powinien zdecydować się na głęboki granat, ciepły rudy lub melanżową wersję czerni.

Kiedy już kupimy płaszcz, możemy rozejrzeć się za czymś pod spód. Może to być na przykład niezwykła kolekcja z firmy „Danipol". Jej niezwykłość zaś polega na tym, że wchodzące w jej skład komplety można zupełnie dowolnie ze sobą zestawiać, tworząc własne minikolekcje. W propozycjach „Danipolu" mamy zarówno krótkie, jak i dłuższe żakiety, spódnice mini i maxi oraz oczywiście spodnie. Przy czym wszystkie tkaniny są tak dobrane, że doskonale do siebie pasują.

Panowie zaś, wybierając się na jesienne zakupy, nie powinni przeoczyć białostockiego sklepu „Bogart". Znajdziemy tam bowiem dość interesującą kolekcję garniturów firmy „Vernet". Składająca się na tę kolekcję odzież pochodzi wyłącznie z renomowanych polskich fabryk, takich jak „Vistula" czy „Bytom". Jedynie męskie płaszcze i kurtki weekendowo-sportowe produkowane są poza granicami Polski, przez niemieckiego producenta odzieży – Hucke. Cała kolekcja uszyta jest z wełny i bawełny.

Natomiast panowie, którzy ponad elegancję preferują wygodę i styl sportowy, mogą zaopatrzyć się w cienkie golfy lub wdzianka z dzianiny o delikatnym splocie, proponowane przez firmę „Hamilton".

DONA

KOSMETYCZKA RADZI

Tłusta czy sucha

Cera człowieka zmienia się w zależności od jego wieku. W okresie dorastania skóra ma skłonności do przetłuszczania. Ta sama osoba w wieku dojrzałym ma często cerę mieszaną, a w podeszłym – suchą.

Rozpoznanie rodzaju cery jest bardzo ważne. Od tego zależy sposób jej pielęgnacji i stosowane kosmetyki.

W domu można przeprowadzić prosty test, który pozwoli sprawdzić rodzaj cery. Na początek należy oczyścić cerę – najlepiej mleczkiem kosmetycznym a następnie tonikiem. Po godzinie na nosie, brodzie, czole kładziemy papierowe serwetki (bibułkowe). Jeśli na bibule zostaną tłuste ślady, można stwierdzić, że cera ma skłonność do przetłuszczania. Na takiej skórze często tworzą się zaskórniki i ropne grudki. Bywa, że pory, zwłaszcza na nosie, są nadmiernie rozszerzone. Cera tłusta często się błyszczy. Po kilku godzinach jest pokryta warstwą łoju.

Może się zdarzyć, że „bibułkowy test" wykaże, iż tylko niektóre partie cery są tłuste, np. na czole, nosie, brodzie. Wtedy mamy do czynienia z cerą mieszaną. Na takiej skórze powstaje z reguły mniej wyprysków, gruczoły łojowe pracują mniej intensywnie. Cerę mieszaną mają często osoby w wieku 30-40 lat.

Problemów z zaskórnikami nie mają osoby posiadające cerę suchą, jednak taka skóra też nie jest łatwa w pielęgnacji. Pierzchnie po umyciu wodą i na mrozie, nie lubi sauny i pływania w basenie. Często jest napięta, zaczerwieniona, podrażniona, wcześniej tworzą się na niej zmarszczki. Cera sucha może być dodatkowo wrażliwa. Taka skóra reaguje podrażnieniami np. na zmianę kosmetyków.

Każdy rodzaj cery ma plusy i minusy. Na przykład cera tłusta z reguły nie potrzebuje ochrony nawet podczas największych mrozów, jest mniej wrażliwa na skoki temperatury. Na co dzień trzeba często ją oczyszczać. Skóra sucha zaś potrzebuje częstego nawilżania. Posiadając taki rodzaj cery, trudno się obyć bez kremu lub nawet kilku ich rodzajów.

Monika

NA TALERZU

Placki poszukiwaczy złota

Od czasu do czasu udaje się znaleźć jakiś szczególnie ciekawy przepis na danie, które może w przyszłości okazać się specjalnością pani domu. Kto wie, czy nie stanie się tak z potrawą o nazwie „placki poszukiwaczy złota z Alaski".

Przepis ten został umieszczony w wydanej niedawno książce pt. „Apteka w polu i w ogrodzie", której autorką jest dr Teresa Lewkowicz-Mosiej. To absolwentka i pracownik naukowy SGGW, która obecnie zajmuje się gospodarstwem i hodowlą gęsi na kolonii Ogóły koło Czarnej Białostockiej.

Książka poświęcona jest przede wszystkim właściwościom leczniczym roślin uprawnych, jednak równorzędną jej część stanowią bardzo oryginalne przepisy, z których właśnie „placki poszukiwaczy złota z Alaski" wydały się EWIE szczególnie intrygujące.

Oto składniki i przepis:

2 ziemniaki obrane i pokrajane w małą kostkę, półtorej szklanki wody, ok. 2 dag drożdży, 2 łyżki cukru, szklanka przesianej mąki, jajo, 2 łyżki stopionego tłuszczu, pół łyżeczki sody oczyszczonej.

Ziemniaki zalać szklanką wody, ugotować do miękkości, po czym utłuc je, nie wyjmując z wody, na jednolitą masę. Do jeszcze ciepłej masy wlać rozpuszczone w letniej wodzie (około pół szklanki) drożdże, dodać cukier, wymieszać, przelać do miseczki i odstawić pod przykryciem w ciepłym miejscu na całą dobę.

Wsypać mąkę, dokładnie wymieszać i odstawić na noc w ciepłe miejsce. Wlać jajo, tłuszcz, rozpuszczoną w łyżce gorącej wody sodę oczyszczoną i dokładnie wymieszać. Z ciasta uformować placki i smażyć je na wysmarowanej tłuszczem patelni, rumieniąc z obu stron. Podawać na gorąco lub zimno do wędlin.

EWA

HOROSKOP

PANNA 24 VIII – 23 IX

Nowa znajomość może zrodzić wątpliwości. Na szczęście do niczego nie musisz się zmuszać. Dobra passa w sferze finansowej nadal trwa. Jest okazja, by właśnie teraz więcej pooszczędzać. Lada dzień nadejdzie wiadomość, na którą czekasz od dosyć dawna.

WAGA 24 IX – 23 X

Wreszcie zbuntuj się i przestań reagować z nadmierną pokorą. Przy takiej Twojej postawie nawet ktoś pod znaku Byka wejdzie Ci na głowę. Wykorzystaj każde zaproszenie, by odwiedzić przyjaciół. Twoja pozycja zawodowa naprawdę nie jest zagrożona.

SKORPION 24 X – 22 XI

Znacznie zwiększysz swój udział w rodzinnym życiu. Chociaż dookoła Ciebie będą nie tylko przyjaciele, to nikt nie zdoła Ci zaszkodzić. Wytężony wysiłek spowoduje, że powróci doskonała kondycja. Nie obawiaj się niewielkich rozczarowań. Ważne sprawy urzędowe.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Nie kuś losu. W sprawach zawodowych wszystko toczy się gładko, nie ma więc sensu wychodzić przed orkiestrę. Spodziewaj się interesującego tygodnia i nastaw się na różne rozmowy. Skromność w wymaganiach wcale nie musi być poważnym atutem.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Pomyślne zmiany już zaczną się ujawniać, ale na ostateczny sukces jeszcze nieco poczekasz. Pojawi się szansa powrotu do pewnej istotnej sprawy. Los może zesłać Ci bardzo sprzyjającą okoliczność. Teraz nie szalej z wydatkami, łatwo możesz wpaść w długi.

WODNIK 21 I – 19 II

Na początku tygodnia uregulujesz interesy, w połowie tygodnia weźmiesz się za spore wydatki związane z domem i rodziną. Dni będą upływać w pośpiechu, ale nie pozwolisz na niepotrzebne nerwy. Miej oczy szeroko otwarte i bądź uważnym i cierpliwym słuchaczem.

RYBY 20 II – 20 III

Zwróć się o pomoc do kogoś, komu naprawdę ufasz. Życzliwe spojrzenie z boku, może naprawdę być bardzo pomocne. Mała korekta planów bardziej będzie powodem do zadowolenia niż żalu. Przypływ energii zwiększy gotowość do podejmowania niełatwych zadań.

BARAN 21 III – 20 IV

Z podniesionym czołem zmierzysz się z poważnym zadaniem. Zasłużony sukces przyniesie poczucie pewności siebie. Twój analityczny umysł po raz kolejny będzie Twoim wiernym partnerem. Więcej spacerów. Weźmiesz na siebie jakieś nowe obowiązki.

BYK 21 IV – 21 V

Śmiało możesz snuć różne plany i już teraz zabrać się do nauki czegoś nowego. Koniec z huśtawką nastrojów. Doskonale ułożą się układy z najbliższym otoczeniem. Nie unikaj nawet oryginalnych pomysłów. Emocjonalnie wzmocni Cię kontakt z osobą spod znaku Lwa.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Niewykluczone, że zbliża się dzień podpisania jakiejś korzystnej umowy bądź kontraktu. Mając do rozwikłania problem, poszukasz kompromisowych rozwiązań. Będziesz mógł powiedzieć, że nie ma rzeczy niemożliwych! Rozważania dotyczące dalszej przyszłości.

RAK 23 VI – 22 VII

Nie jesteś skazany wyłącznie na towarzystwo Skorpiona. Im szybciej zdasz sobie z tego sprawę, tym lepiej. Należysz do osób, które naprawdę lubią to, co robią. Większa ilość pracy nie będzie dla Ciebie problemem. Bardzo pomyślne dni – wtorek i piątek.

LEW 23 VII – 23 VIII

Podzielisz się swoimi przemyśleniami nie tylko z rodziną. Raczej nie powinieneś liczyć na to, że wszystkich tym zauroczysz. W pracy po prostu dobre dni. Zaplanowane już wcześniej spotkanie, okaże się owocne. Prawdopodobnie ktoś bardzo pójdzie Ci na rękę.

luc

r 61

MONITOR EŁCKI

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku

ezydent Ełku w towarzystwie przedstawicieli wyróżnionych miast

śród najpopularniejszych miejscowości

W gronie wyróżnionych

znalazł się wśród 11 miast, re zostały wyróżnione w kon- rsie tygodnika „Sport i Tury- ka" na „Najpopularniejszą ejscowość turystyczną". Nad biscytem patronat objął Pre- dent RP Aleksander Kwa- ewski.

Plebiscyt na „Najpopularniejszą ejscowość turystyczną" tygodnik „SiT" zorganizował już po raz czwarty. Ełk uczestniczył w szrankach od początku. W ubiegłym roku znalazł się wśród 20 najlepszych, według oceny czytelników „Sportu i Turystyki", miast. Niestety, w roku ubiegłym wyróżnienia nie było. Okazało się, że na nadrobienie strat nie trzeba długo czekać. Już 4 i 5 sierpnia przedstawiciele Ełku uczestniczyli w spotkaniu 20 wytypowanych finalistów spośród 74 miast w Kudowie Zdroju.

– Początkowo z Mazur wytypowano jedynie Mikołajki i Ełk – mówi Marek Chojnowski, naczelnik wydziału planowania i promocji miasta Ełku.

Kolejne, finałowe spotkanie odbyło się tydzień temu podczas Międzynarodowych Targów Uzdrowiskowo -Turystycznych „Natura Sanat" w Polanicy Zdroju. Okazało się, że Ełk znalazł się tym razem wśród 11 wyróżnionych miejscowości obok: Kazimierza Dolnego nad Wisłą, Kudowy Zdroju, Polanicy Zdroju, Pucka, Sopotu, Świnoujścia i Szczyrku. Z Mazur do wyróżnienia zakwalifikowały się także jedynie Mikołajki. W plebiscycie zaś zwycięstwo odniósł Kołobrzeg i Duszniki Zdrój. Niemniej jednak wyróżnienie jest dla Ełku ogromnym sukcesem. Tym bardziej że kryteriami oceny były: atrakcyjna oferta wypoczynku, infrastruktura turystyczno-rekreacyjna, ochrona środowiska, promocja i marketing.

– Ełk został laureatem już po raz drugi. W 1998 roku miasto zostało wyróżnione między innymi za inwestycje komunalne w pasażu nad Jeziorem Ełckim i na plaży miejskiej oraz budowę basenu – z satysfakcją przyznaje prezydent Ełku Zdzisław Fadrowski. – Dostrzeżono nasze działania mające na celu rozwój turystyki. Znaleźliśmy się wśród jedenastu znanych miast. To duże wyróżnienie.

(xjed)

plebiscycie „Sportu i Turystyki" zostaliśmy wyróżnieni nie po raz pierw- – mówi prezydent Zdzisław Fadrowski

Ostatnia szansa na podjęcie nauki

Studia jeszcze otwarte

Mieszkańcy Ełku doczekali się własnej uczelni wyższej. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski otworzył bowiem w mieście Centrum Studiów Bałtyckich. Władze uczelni zakończyły już rekrutację na studia dzienne. Wciąż można jednak podjąć naukę w trybie zaocznym.

Wszyscy zainteresowani podjęciem studiów wyższych w roku akademickim 2001/2002 mają jeszcze ku temu okazję. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie wciąż oczekuje na kandydatów na studia zaoczne realizowane w Centrum Studiów Bałtyckich w Ełku. Termin składania dokumentów początkowo przedłużono do 7 września. Wciąż jednak są wolne miejsca na proponowanych atrakcyjnych kierunkach. W grę wchodzą jednak tylko studia zaoczne. Do wyboru są specjalności: prawo (10 sem.), podstawy techniki i zastosowania informatyki, ergonomia i projektowanie form użytkowych (10 sem.), konstrukcje budowlane i inżynierskie (10 sem.). Nabór na wszystkie kierunki na podstawie konkursu świadectw dojrzałości. Szczegółowe informacje można uzyskać w Ełku w budynku dydaktycznym przy ul. Kościuszki 23.

(opr. xjed)

Czeka na studentów

Osoby zainteresowane podjęciem studiów wyższych mogą również skorzystać z oferty Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku Wydziału Zamiejscowego w Ełku. Dokumenty kandydatów są wciąż przyjmowane.

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku proponuje trzy kierunki licencjackie i jeden kierunek inżynierski do wyboru. Jeżeli chodzi o kierunki licencjackie studiować można specjalności – zarządzanie marketingowe w przedsiębiorstwie, ekonomika turystyki i hotelarstwa, zarządzanie finansami przedsiębiorstw. Studia inżynierskie podjąć można na kierunku informatycznym. Aby zostać przyjętym, należy spełnić kilka warunków. Oto one – złożenie kompletu dokumentów, odbycie rozmowy kwalifikacyjnej, opłacenie wpisowego i pierwszej raty czesnego. Studenci mieszkający poza miastem mają możliwość zakwaterowania. Szczegółowe informacje – Wydział Zamiejscowy w Ełku, 19-300 Ełk, ul. Grodzieńska 1, tel. (087) 621-14-46, www.wsfiz.edu.pl

(opr. xjed)

POZNAJ EŁK

Ul. Wojska Polskiego – centrum miasta, miejsce lokalizacji placówek, kulturalnych, handlowych i gastronomicznych

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

Cześć! Pogoda straszliwie się zepsuła. Mam wrażenie, że za chwilę spadnie śnieg i będzie długa i mroźna zima. Okropna plucha, mroźny wiatr, lodowaty deszcz... Brrr... Lubię jesień, ale nie taką. Lubię, kiedy nisko nad horyzontem świeci słońce, kiedy złocą się liście na drzewach, kiedy w powietrzu płynie babie lato. Skoro jednak przyroda – jak zwykle – płata nam figle, zapraszam do łamania głowy.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 411. otrzymują: ***Karolina i Mateusz Perkowscy z Kruszewa, Ania Kleszczewska z Białegostoku oraz Dorota Bernatowicz z miejscowości Kunicha.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

TO I OWO

Czy znacie tę sympatyczną postać ze zdjęcia? Oczywiście nie chodzi mi o znanego pewnie wszystkim aktora, ale postać, której Marek Konrat użyczy głosu w filmie. Otóż będziecie mogli obejrzeć „Tytusa, Romka i A'Tomka wśród złodziei marzeń". Bohaterowie słynnego komiksu Henryka Jerzego Chmielewskiego po raz pierwszy pojawią się na ekranie w marcu 2002 roku. Reżyserem filmu jest Leszek Gałysz. Pozostali bohaterowie przemówią głosem Wojciecha Malajkata (Romek) i Piotra Gąsowskiego (A'Tomek) Fot. PAP

WSPÓŁCZESNA 414 DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!

TERAZ JA

Krzyżówka Basi Żeruń z Bielska Podlaskiego. POZIOMO: 4. Osłona na lampę. 8. Inaczej pochód. 9. Pies Ali. 10 Lakowano nim pieczęcie. PIONOWO: 1. Może być turystyczna. 2. Można w nim szybko zjeść obiad. 3. Mieszkanie psa. 5. Najniższy głos męski. 6. Inaczej smutek. 7. Chodzi do tyłu.

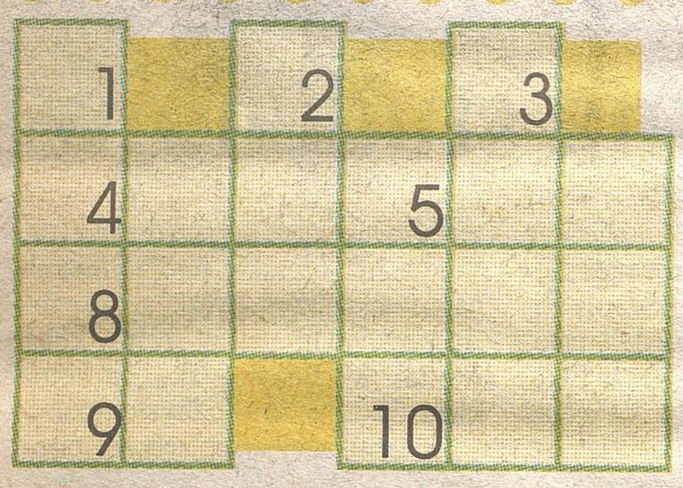

TERAZ JA

Dziś krzyżówkę schodkową prezentuje Aneta Sadowska. Aneta mieszka w Białymstoku i jest bardzo wierną czytelniczką rubryki „Cześć Dzieciaki".

Oto znaczenia wyrazów. POZIOMO: 1. Może być drewniany lub murowany. 2. Japoński pas przepasujący kimono. 3. Wyciskany z owoców. 4. „Tak" w języku czeskim. 5. Nie pani. 6. Agnieszka dla przyjaciół. 7. Wrzątek. 8. Krzyżówkowa papuga. 9. Z cegieł. 10. Imię dziewczynki z elementarza.

PIONOWO: A. Pierwszy dźwięk gamy. B. Rzeka w Azji. C. Naczynie kuchenne. D. Nie ty. E. 60 sztuk. F. Symbol srebra. G. Część kościoła. H. Setna część hektara. I. Wokół obrazu. J. Mieszkają w nim pszczoły. K. Symbl radu.

DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Ilona szczegółami różnią się obrazki?

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 5. Żyły na Ziemi bardzo dawno temu, potem nagle wyginęły. 6. Owad z kropkami na plecach. PIONOWO: 1. W przysłowiu wyskakuje z konopi. 2. Ma je kapelusz. 3. Można go nadmuchać. 4. Obchodzi imieniny 9 lutego.

Konkurs „Massy" i „Gazety Współczesnej"

Narysuj swoje wakacje

Podczas wakacji może zdarzyć się wszystko! Warto to zapamiętać i narysować. „Gazeta Współczesna" i firma „Massa Company" oraz Centrum Handlowe „Marko" zapraszają wszystkich przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych do wzięcia udziału w wielkim wakacyjnym konkursie rysunkowym. Swoje przygody można namalować lub narysować pod warunkiem, że wszystko zmieści się na kartce z bloku rysunkowego (format A-4). Honorowy patronat nad konkursem objął podlaski kurator oświaty Jarosław Zieliński.

Przez całe wakacje, aż do 20 września, w każdy wtorek i piątek w „Gazecie Współczesnej" będziemy drukować specjalne kupony. Wystarczy wyciąć pięć z nich, nakleić na rysunek (oczywiście z drugiej strony) i przesłać pod adresem „Gazety Współczesnej": 15-950 Białystok, ul. Suraska 1 lub „Massa Company": 15-113 Białystok, Dział Promocji, ul. Generała Władysława Andersa 38. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 6 października w „Gazecie Współczesnej".

Na uczestników konkursu czekają rowery górskie, hulajnogi, zestawy gier oraz inne atrakcyjne nagrody.

RYBY

Co na haczyk?

Po powrocie z dwudniowej pe-acji z wędkami i plecakiem pstrą-ej Czarnej Hańczy i okolicznych ów (omijałem jeziorka), zwątpi-w swoje umiejętności łowieckie. żonka nie pytała o sukcesy, a pod-ęła wrześniowy numer WW.
– Byłeś na Szlamicy? To zapo-ana rzeka i dużo w niej kleni, ągów i białej ryby, pisze Paru-

Człowiek – dotyczy to także upra-ących wędkarstwo, bo niby dla-go mieliby nie być na równi z tykami? – taką ma naturę, że ma-przestać być pospolitym zjada-m płotek, anonimowym kimś z ą wędkarską. Chce, by inni go ważali, znali. – O, to ten, co star-ał w zawodach na Biebrzy; O, en co startował w wyborach itd.,

Stąd pewniakiem to machanie rą-ami przed kamerą telewizyjną, cność na różnych imprezach węd-kich, udzielanie porad typu jak ić wielgachną rybę!
Wszak karta wędkarska to doku-t z pieczęcią urzędu państwowe-podpisany z upoważnienia wo-ody lub starosty, to przepustka jak to się dawniej mawiało, gle- popularność. Że wydrukowana omputerze na podstawie pa-ka wydanego przez organizację eczną, w której nikt za nic nie owiada, gdyż pojęcie odpowie-lności zbiorowej nie istnieje, nie zi! Trzeba zatem coś zrobić by nieć. Tylko co?
Najprościej zrobić coś, żeby by-ośno. To jednak nie jest łatwe. iby jak to zrobić?
Można na wiele sposobów. Jed-z nich jest założyć sobie stro-w Internecie, a w niej swoje gnięcia, sukcesy, porady. Moż-nie przebierając w metodach np. Czcigodny Pan Marian zel, opiewać rzeki pełne ryb. owe pisanie odnosi się do Szla-y, z której właśnie wróciłem gustowany. Barwny opis tere-est zgodny z rzeczywistością. że Szlamica słynie z dużej ilo-klenia i pstrąga potokowego? ównymi rybami rzeki są klenie, ie, okonie i pstrągi. Pstrągi, we- relacji miejscowych, pokaza-ę w Szlamicy dopiero 10 lat te-Być może – pisze Paruzel przywędrowały one z Mary-lub przedostały się z Czarnej czy.
Być może Paruzel pomylił rze-o moja znajomość tego cieku ważnia do następujących stwier-: to ciek ze szczątkową ilością y; rybostan zbliżony do zera; i pstrąg może wędrować po ściół-eśnej Puszczy Augustowskiej, e można wykluczyć, że wędrów-Marychy trwała 10 lat.
Marianowe pisanie nosi zna-na programów wyborczych, w ych bardzo wiele szans dla Pol-niczym w Szlamicy „doskona-kryjówek wielkich kleni i pstrą-". Oddam zatem głos na Mariana zela – ważna jest przynęta a aczyk, woda jest w programach, nusi być z rzece.

REMIESZ

20 tys. zł – nagroda główna w loterii jubileuszowej Jubilatka II – trafiło do Józefa Pycza

Wygrywa ze Współczesną

20 tys. zł – główna nagroda w loterii jubileuszowej Jubilatka cz. II – trafiła do Józefa Pycza z Białegostoku. Losowanie odcinków kart konkursowych odbyło się w tym tygodniu – w miniony wtorek.

W losowaniu mogły uczestniczyć osoby zainteresowane. Przybyła więc na nie grupka stałych Czytelników „Gazety Współczesnej", którzy brali udział w tym konkursie. Jeden z nich wyciągnął szczęśliwą kartę, a zwycięzca, jak się okazało, również był obecny przy losowaniu.

Pan Józef Pycz od wielu lat codziennie czyta „Gazetę Współczesną" – wcześniej czytał naszą poprzedniczkę „Gazetę Białostocką". Opowiada, że kiedy jeszcze pracował (obecnie jest na emeryturze) jeden egzemplarz gazety czytało wiele osób, bo koledzy z pracy systematycznie ją pożyczali. Pan Józef bierze również udział we wszystkich konkursach naszej gazety i jak się okazuje, często wygrywa. Jest to już jego piąta i zarazem największa wygrana w „Gazecie Współczesnej" (wcześniej wylosował 3 zegarki i lokówkę). Jak stwierdził, bardzo się cieszy, że i tym razem szczęście się do niego uśmiechnęło, bo pieniądze są mu bardzo potrzebne. Jeszcze nie wie, na co je przeznaczy. Jedną z rozważanych możliwości jest zmiana samochodu – ten, którym jeździ ma już kilkanaście lat.

(koci)

REKLAMA

Buderus

Żeliwne kotły grzewcze. Nr 1 na świecie.

gazeta współczesna

Proszę o nieodpłatne przesłanie materiałów dotyczących **kotłów naściennych**

imię i nazwisko: .....

adres: .....

.....

Kupon prosimy wysłać na adres: Buderus, Dział Marketingu, ul. Krucza 6, 62-080 Tarnowo Podgórne

W Holandii, ojczyźnie kondensacyjnych kotłów grzewczych, w fabrykach koncernu Buderus w Buinen i Deventer powstają dla Państwa, z wielką dbałością o szczegóły, najnowszej generacji naścienne kotły grzewcze serii *Economy*, *Classic* i *Excellent* w cenie już od

2.340 zł.*

* + 7% VAT, kurs DEM z 04.06.2001 r. dla kotła dwufunkcyjnego o mocy 24 kW z regulatorem Logamatic Standard.

Regionalna sieć oddziałów firmy Buderus:

Buderus Białystok
ul. I Armii Wojska Polskiego 5
15-102 Białystok
tel. (085) 653 90 99
fax (085) 653 90 99

Buderus Olsztyn
ul. Lubelska 32
10-409 Olsztyn
tel. (089) 533 96 39
fax (089) 539 10 55

Buderus Warszawa
ul. Jutrzenki 102/104
02-230 Warszawa
tel. (022) 863 27 66
fax (022) 863 27 78

www.wspolczesna.pl

STIHL®

PROMOCJA MYJEK WYSOKOCIŚNIENIOWYCH!
LANCA ROTACYJNA GRATIS

✓ NOWOCZESNE ✓ NIEZAWODNE ✓ BEZPIECZNE

N1036111

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Stare Juchy** - Ogrodowa 2, tel. 61 99 374; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

*** Cena dotyczy modelu RE 105 i zawiera 22% VAT**

SKODA FIMOT EŁK

Już w sprzedaży SKODA FABIA SEDAN!!!

FABIA SEDAN

OCTAVIA

SKODA OCTAVIA od 42.000 zł!!!

FABIA od 29.790 zł!!!

FABIA

W cenie oferujemy: poduszkę powietrzną, immobiliser oraz 10-letnią gwarancję na perforację.

Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu

„FIMOT" S.J. Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40, 610-48-48
Komis 0608-409-724
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63

Giżycko, ul. 1 Maja 23
tel. (0-87) 429-15-99
Pisz, ul. Warszawska 47A
tel. (087) 425-13-10

D1041166

PPHU EURO-PMS

WIELKA PROMOCJA SPRZĘTU

RTV - AGD

Promocja reklamowa do 50% taniej

- Sprzedaż ratalna bez żyrantów
- Początkowa wpłata 0% wartości sprzętu
- Oprocentowanie 0%, maksymalnie 36 rat
- Na terenie całego kraju bezpłatna dostawa towaru
- Brak ograniczeń wartości sprzętu.

Przykładowe ceny promocyjne

Lp.	RODZAJ SPRZĘTU	CENA DETALICZNA	CENA PROMOCYJNA
1.	LODÓWKO-ZAMRAŻARKA AMICA WYSOKOŚĆ 177 cm	1700,00	799,00
2.	PRALKA AUTOMATYCZNA AMICA	1350,00	649,00
3.	TELEWIZOR 21" LG	777,00	319,00

W ofercie ponad 1000 artykułów różnych producentów

Przyjmujemy zamówienia telefoniczne na katalog sprzętu RTV-AGD pod numerem tel. 0- 692-124-806 lub 0-692-124-892

N1041135

Powiatowy Zakład Usług Medycznych Sp. z o.o. w Augustowie poszukuje kandydatów na stanowiska lekarzy asystentów na poniższych Oddziałach:

- CHIRURGICZNYM
- WEWNĘTRZNYM O PROFILU KARDIOLOGICZNYM
- WEWNĘTRZNYM O PROFILU OGÓLNYM
- DZIECIĘCYM
- OBSERWACYJNO - ZAKA□NYM
- NOWORODKOWYM
- POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNYM
- URAZOWO-ORTOPEDYCZNYM
- INTENSYWNEJ TERAPII
- RATUNKOWYM

Kandydaci proszeni są o składanie dokumentów określonych w rozp. MZiOS z 19.08.1998 r. (Dz. U. nr 115, poz. 749 z późniejszymi zmianami). Oferty należy składać w terminie 21 dni od daty opublikowania ogłoszenia w „Gazecie Współczesnej", pod adresem: Powiatowy Zakład Usług Medycznych Sp. z o.o. w Augustowie, ul. Szpitalna 12, 16-300 Augustów, z podaniem imienia, nazwiska i adresu korespondencyjnego.

Mieszkań nie zapewniamy. O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

(203211)

kostka brukowa
z niemieckiej wibroprasy
- bloczki fundamentowe
- krawężniki
- trylinka
- ogrodzenia betonowe
- płytka chodnikowa
- kręgi... *i inne*
- kompletne nawierzchnie

ELWIBRO
Wasilków
ul. Supraślska 16
Tel. 085/ 718-53-50

WĘGIEL NAJTANIEJ
- kostka
- orzech
- groszek

możliwość transportu

KSIĘŻYNO, ul. Alberta 6
tel. 663 22 89
663 18 55
PW BAZAROL SC

MIESZKANIA

M1040897

Os. NOWE MIASTO ul. ZACHODNIA

- *mieszkania od 24,70 m² do 60,10 m²*
- *stała cena od dnia umowy*
- *płatność w dogodnych ratach*
- *realizacja IV kw. 2002 r.*

OSTATNIE MIESZKANIA w CENTRUM!

ul. SZPITALNA
- 4 pok. 75,70 m²
- raty - spłata do 5 lat!
- garaż podziemny

ul. PODLEŚNA
- 3 pok. 51,30 m², 61,30 m²
- 4 pok. 85,40 m²
- realizacja wrzesień 2001 r.

STANOWISKA GARAŻOWE • ul. KRĘTA, ul. SZPITALNA, ul. ZACHODNIA

MARK-BUD

ZAPRASZAMY do PPU "MARK-BUD" sp. z o.o. ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24 w godz.: poniedziałek - piątek 8⁰⁰-16⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰
www.markbud.com.pl e-mail:markbud@markbud.com.pl

Powiatowy Zakład Usług Medycznych Sp. z o.o. w Augustowie poszukuje kandydatów na stanowiska Ordynatorów Oddziałów:

- CHIRURGICZNEGO
- WEWNĘTRZNEGO O PROFILU KARDIOLOGICZNYM
- WEWNĘTRZNEGO O PROFILU OGÓLNYM
- DZIECIĘCEGO
- OBSERWACYJNO-ZAKA□NEGO
- NOWORODKOWEGO
- POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNEGO
- URAZOWO-ORTOPEDYCZNEGO
- INTENSYWNEJ TERAPII
- RATUNKOWEGO

Kandydaci proszeni są o składanie dokumentów określonych w rozp. MZiOS z 19.08.1998 r. (Dz. U. nr 115, poz. 749 z późniejszymi zmianami). Oferty należy składać w terminie 21 dni od daty opublikowania ogłoszenia w „Gazecie Współczesnej", pod adresem: Powiatowy Zakład Usług Medycznych Sp. z o.o. w Augustowie, ul. Szpitalna 12, 16-300 Augustów, z podaniem imienia, nazwiska i adresu korespondencyjnego.

Mieszkań nie zapewniamy. O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

(203212)

Sp. z o.o. w Warszawie

FERRONA
Filia Białystok, ul. Sejneńska 3
tel. 74 55 686, 0604 219 429

SKUPUJE ZŁOM:
stalowy i żeliwny
od 14 gr do 22 gr/kg
metale kolorowe
W ATRAKCYJNEJ CENIE
miedź
mosiądz i brąz
aluminium plastyczne
aluminium elektr.

M1040916

WIĘKSZE ILOŚCI ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

PROMOCJA

Nowy Opel Corsa
upust do **3000,-**
Cena od **32 500,-**

Astra II
upust do **3500,-**
Cena od **40 900,-**

Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu.

Astra CLASSIC
upust do **4000,-**
Cena od **32 450,-**

Kredyt w 15 min, bez zaświadczeń w salonie

OPEL

N1041179

Dealer „KWIATKOWSKI" Sp. z o.o.
Ełk, ul. Kilińskiego 5
salon 6102614 serwis 6215112
komis 6102102

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski
zawiadamia odbiorców o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w Siemiatyczach dla ulic:
Głowackiego, Powstania Styczniowego (przy cmentarzu Komunalnym), Nowe Osiedle przy Ciechanowieckiej (naprzeciw POM-u), Stacja Paliw (CPN) oraz Czartajew wieś, kolonie, hydrofornia, technikum, PGR i Grzyby Orzepy w dn. 15 i 22.09.2001 od godz. 7.00 do 9.30 i od 15.00 do 17.00.

1041174

SZYBY ZESPOLONE
PUSTAKI SZKLANE
SZKŁO BUDOWLANE
okienne
ornamentowe
antywłamaniowe
szklarniowe
lustra, marbit

D1041090

mar-GLASS Białystok, ul. Składowa 14
tel. (085) 744-22-77, 0-602-620-137

UWAGA PACJENTKI
KASY BRANŻOWEJ
dla SŁUŻB MUNDUROWYCH

Specjalistyczna Poradnia Ginekologiczna przy Prywatnej Klinice

WIZYTY I BADANIA BEZPŁATNE

Białystok, ul. Parkowa 8
tel. (085) 73-25-025
czynna 8.00-20.00 codziennie

D1041019

ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111, tel. 744-44-30

N1041006

PRACA

ZATRUDNIĘ

% Systemy Multilotka, ☎0504-699-613.

1340704
RESOWANIE - chałupnictwo, koperty cały . Zarobki 400 - 5000 zł. Zgłoszenia listowne, erta zwrotna "A.R." 02-326 Warszawa, al. Jelimskie 145/19

1338711
TEKA w Wolsztynie (woj. wielkopolskie) zani magistra farmacji na stanowisko kierownika ki oraz magistra farmacji. Zapewniam mieszka M- 3, tel. (0-68)384-34-33.

1338744
AŁUPNICTWO, składanie, montaż półwyro-. Koperta, znaczek. GA "VictoriaPlus", Mickieza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

1340810
AŁUPNICTWO, ☎0503-329-256.

1340809
AŁUPNICZE od zaraz, ☎(0-24)355-72-62.

1338898
CESZ pracować i dobrze zarabiać- zadzwoń! -87)621-40-18 (dotyczy Ełku, Pisza, Giżycka, cka).

1342373
agentów ubezpieczeniowych. Wyjątkowe unki. Baza danych dla kandydatów, kurs i etat, -85)676-00-26, ☎0605-830-325.

1342454
RABIAJ! Domowa praca dla wydawnictwa - brutto, ☎0501-07-21-00.

1335313
ŚWIADCZONĄ brygadę do dociepleń. ☎0-063-055.

1342371
MA zatrudni handlowca. Wymagania: dodczenie w handlu detalicznym, dyspozycyjś, komunikatywność, miła aparycja. Atrakcyjne unki pracy, wysokie zarobki. ☎(0-85)740-42-

1340846
MA zatrudni osoby młode, dyspozycyjne, nie ące się, z bardzo dobrą znajomością obsługi fiskalnej, do sklepu w Zambrowie na stanou sprzedawca -kasjer. ☎218-10-27.

115138
HOTEL Białowieski w Białowieży 5 pokoi, 130 miejsc noclegowych) zatrudni kucharza, (kucharzy) z doświadczeniem, (Białowieża, lajnówka). Oferty Biuro Ogłoszeń "1342065".

1342065
TEL "Selment" poszukuje kierownika hotelu. nagania: bardzo dobra znajmość branży gaomicznej lub hotelarskiej, duże doświadczezawodowe, referowany wiek 45 -60 lat. Zainsowanych prosimy o kontakt osobisty: Hotel ment", Szeligi k. Ełku.

1341230
ERIA wizowa BP MOVADO, Suraska 6. ☎(0--454-788, 953.

1336879
KLEJANIE reklam na zapalniczki. Informacje płatne. PHU "OMEGA", ul. Mickiewicza, skr. 46-200 Kluczbork. Koperta zwrotna.

1340807
EKUNKI, gosposie- Grecja (20-55 lat). ☎(0-6-35-435.

1340450
KARNIA w Kurianach k.Białegostoku zatrudni wiadczonego piekarza- możliwość zakwatera-a. ☎(0-85)741-97-73.

1341364
NIE! Umieścimy reklamę, (pojazdy, budynki), , umowa, ☎0602-39-49-31.

1335314
KA -ogrodnictwo, Anglia oraz pomoc w wyjeniu, ☎0608-271-606.

1342246
KA legalna za granicą. Załatwia firma nieka, ☎(0-87)644-54-03, ☎0602-469-454.

1340830
KA w funduszach emerytalnych. ☎(0-85)65-18 wew.39, ☎0-604-561-022.

1340171
EPISYWANIE tekstów ręcznie lub kompute-, ☎0609-611-488.

1341352
LAMA (samochody) do 2000, ☎0607-052-

1338129
NODZIELNEGO blacharza- lakiernika przyj-☎719-75-12.

1341194
ADANIE długopisów, ☎0604-477-894.

1338126
ŁA opieka do starszej pani. ☎0-609-182-642.

1342485
DENTKI, uczennice do reprezentowania firma stałe i dorywczo. Wymagania, miła aparyCV, zdjęcie. Oferty Biuro Ogłoszeń 1886".

1341886
ECIARZY, malarzy, wykończenie pensjonatu ałowieży, 3.000 mkw., ☎(0-85)7-444-562.

1342070
-Loteria Wizowa, ☎(0-42)659-77-07.

1334430
WOLENIA na pracę, praca Włochy, Hiszpa-☎(0-85)682-40-20.

1341935
CIMY składanie długopisów (odbiór), ☎0602-543.

1338132

SZUKAM PRACY

NOWEJ, biurowej, ☎(0-85)744-65-84.

1342387
ODA dyspozycyjna, ☎0503-346-526.

1341224
ROWADZĘ dom. ☎(0-85)7-194-183.

1342081
DENTKA pedagogiki, (zaopiekuję się dziec-), ☎0608-026-672.

1341939
ODA chlewna, drób- pochodzę ze wsi. ☎(0-70-21-41 po 19.00.

1342467
PIEKUJĘ się dzieckiem. Augustów, ☎(0-43-15-24.

215892

NIERUCHOMOŚCI

AGENCJE

MSCY Nieruchomości przyjmują oferty, ☎(0-42-03-99, ☎0502-735-180.

1338616
EPACCY". ☎(0-87)643-23-68, ☎0603-64-12-

215605
WAŁKI, "TRANSAKCJA". ☎(0-87)566-56-14.

215755
N Łomża. ☎(086)218-93-98. www.nieruchoci.hi.pl

115173

KUPIĘ

YNKI, działka 0,50 ha, blisko Białegostoku, 00-81-81-82.

1340811
MIĘ szosa Warszawska Żędziany - Jeżewo. 85)7-321-380, ☎0-601-88-92-90.

1341567

BARDZO KORZYSTNE OPROCENTOWANIE

- ✓ okres spłaty do 9 lat
- ✓ szybka i fachowa obsługa
- ✓ rozliczenia złotówkowe
- ✓ korzyści podatkowe
- ✓ proste procedury zawarcia umowy

Chcesz dowiedzieć się więcej ?

ZADZWOŃ !

Suwałki 087/563-02-92

N1041168

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

prowadzi rekrutację na rok akademicki 2001/2002 na:

- dzienne i zaoczne studia magisterskie i licencjackie
- dzienne i zaoczne uzupełniające studia magisterskie

na kierunek **EKONOMIA**

Uczelnia zaprasza również na roczne podyplomowe studia (w trybie zaocznym)

Rachunkowość i Finanse Przedsiębiorstw

Szczegółowych informacji udziela:

Wyższa Szkoła Ekonomiczna
15-732 Białystok
ul. Choroszczańska 31

poniedziałek-piątek w godz. 7.30-15.30
sobota w godz. 9.00-14.00
tel. **(085) 652-09-97**, 652-09-25

D1041168

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku Wydział Zamiejscowy w Ełku

prowadzi nabór w systemie stacjonarnym, zaocznym i wieczorowym na:

- studia licencjackie na kierunku: **Zarządzanie i Marketing** o specjalnościach:
  1. zarządzanie marketingowe w przedsiębiorstwie
  2. ekonomika turystyki i hotelarstwa
  3. zarządzanie finansami przedsiębiorstw
- studia inżynierskie na kierunku: **Informatyka**

Studenci mają możliwość zaliczania semestru za granicą.

Warunki przyjęcia:
1. Złożenie kompletu dokumentów.
2. Rozmowa kwalifikacyjna nie mająca charakteru egzaminu.
3. Opłacenie wpisowego i pierwszej raty czesnego.

Informacje i przyjmowanie podań:
Wydział Zamiejscowy w Ełku
19-300 Ełk, ul. Grodzieńska 1
tel. (0 87) 621 14 46, 621 61 46
e-mail: elk@wsfiz.man.bialystok.pl

N1040990

NIEPAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA w Białymstoku

ogłasza rekrutację na rok 2001/2002

STUDIA PODYPLOMOWE
kwalifikacyjne (roczne) dla nauczycieli

1. Nauczania blokowego w bloku programowym:
- humanistycznym
- przyrodniczym
- sztuka

2. PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKI
3. PODYPLOMOWE STUDIA WYCH. OBRONNEGO
z problematyką przestępczości
4. PODYPLOMOWE STUDIA PEDAGOGIKI

Informacje: Białystok, ul. Waszyngtona 29
Tel. 742-01-99, 744-26-00
(w godz. 8.30-15.00)
Uczelnia wpisana do rejestru MEN, poz. 83/96

D1041154

Polanowscy

Wyższa Szkoła Gospodarowania Nieruchomościami

w Warszawie, Wydział Zamiejscowy w Białymstoku

Studia wyższe dzienne i zaoczne (kierunek: Ekonomia)

Po 3 latach tytuł licencjata

Także studia podyplomowe i kursy specjalistyczne

Rok Akademicki 2001/2002:

- Obrót nieruchomościami
- Wycena nieruchomości
- Zarządzanie nieruchomościami
- Ubezpieczenia

Zapisz się już dziś ! Do zobaczenia na inauguracji !

Białystok, ul. Hetmańska 8, tel. 664-74-05

N1041142

SPRZEDAM

1-POKOJOWE, 18 mkw., ☎(0-85)868-10-93 - ☎663-15-76 po 15.00

1341620
2-POKOJOWE. ☎(0-85)65-44-162.

1340593
3-POKOJOWE IV piętro, cegła, bardzo ładne, 68+ 40 mkw. strych i antresola, Leśna Dolina. ☎0-601-24-05-51.

1341570
30 mkw. parter, nowe, tanio, Zachodnia. ☎(0-85)675-11-02 po 17.00.

1339409
36 mkw.- Suwałki. ☎(0-87)563-71-99.

215854
4-POKOJOWE, 62,8 mkw., I piętro, Św. Wojciecha, ☎0501-561-003.

1342323
42 mkw. sprzedam -wynajmę, Zwierzyniecka, ☎(0-85)742-80-53, ☎0601-944-396.

1342426
47 mkw. Sokółka, ☎(0-85)711-44-69.

1342459
4 ha rolne przy trasie. ☎0-608-70-30-70.

1340679
62 mkw., ☎(0-85)74-20-030.

1340710
62 mkw. Piasta. ☎(0-85)7-413-524, ☎0-605-600-008.

1340452
9,80 ha. Sumowo, ☎(0-87)516-31-37.

215924
BIUROWIEC w Białymstoku 2000 mkw. ☎0604-138-259.

115184
CZTEROPOKOJOWE, Suwałki, centrum. ☎0-606-642-168.

215904
DOM, Bielsk Podlaski. ☎0-603-913-288.

1341958
DOM, ☎(086)216-65-32, po 16.00.

115195
DOM- centrum Knyszyna, tanio. ☎(0-85)716-70-25.

1331935
DOM. Suwałki, ☎(0-87)567-95-78.

215957
DOMEK drewniany jednoroczny do rozbiórki, stan bardzo dobry, 1.000 złotych, ☎0602-337-288.

1342392
DOMEK kampingowy nad jeziorem Sedraneckim 4.500 złotych, ☎0602-337-288.

1342395
DOM Kolno. ☎(086)474-03-47.

115151
DOM w Dobrzyniewie, stan surowy otwarty. ☎(0-85)6-520-744.

1342336
DZIAŁKA budowlana, Księżyno, ☎(0-85)650-30-21.

1339553
DZIAŁKA budowlana 1500 mkw., Krasnopol, ☎0504-550-413.

1338896
DZIAŁKA budowlana w Bielsku Podlaskim. ☎(0-85)730-85-57, ☎0-606-83-45-36.

1342189

SKŁAD WYROBÓW KLINKIEROWYCH
„CERAMIKA"

M1041121

Oferujemy: wysokiej klasy wyroby klinkierowe na każde ogrodzenie, elewację, dach oraz ceramiczne elementy konstrukcyjne.
Polecamy wyroby firm: Jopek, RÖBEN, GZCB Gozdnica, BORAL i innych.
Przy dużych zamówieniach możliwość negocjacji cen i bezpłatnego transportu.

Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 663-13-89

Brakuje Ci środków na mieszkanie, dom, działkę, remont, dowolny cel inwestycyjny

Przydź do nas gwarantujemy:

N1041178

- stałe raty

10000 zł rata 217 zł/m-c
50000 zł rata 375 zł/m-c
150000 zł rata 1125 zł/m-c

- dogodne okresy spłaty (od 5 do 20 lat)
- najniższe oprocentowanie w Polsce (od 2% do 6% rocznie)
- możliwość zawieszenia spłaty rat nawet do 6 miesięcy

NIE WYMAGAMY ZDOLNOŚCI KREDYTOWYCH

Zapraszamy
do Biura Towarzystwa Finansowo-Inwestycyjnego, Białystok, ul. św. Rocha 5, III p., pok. 204 (Zielona Kamienica), tel. (085) 746-00-60, 746-00-81
Infolinia 0801-603-603

DZIAŁKĘ, las, jezioro- Suwalszczyzna. ☎(0-87)569-64-87.

215911
DZIAŁKĘ. ☎(0-85)6-530-850.

1336407
DZIAŁKĘ 14 arów w Kadzidle, sprzedam, ☎0600-448-985.

1342384
DZIAŁKĘ 1 ha z działalnością, sprzedaż mieszanek, nawozów o.n. ☎(0-86)271-87-66, ☎0-604-161-838.

1342016
DZIAŁKĘ budowlaną, kol. Dojlidy, ☎0607-567-923.

1341084
DZIAŁKĘ budowlaną. ☎(0-85)744-18-33.

1340669
DZIAŁKĘ budowlaną w Niewodnicy Koryckiej, ☎(0-86)47-60-172.

1340569
DZIAŁKĘ nad jeziorem Serwy, ☎641-88-25.

1341116
DZIAŁKĘ pod zabudowę mieszkalno- usługową w centrum Suwałk nad Czarną Hańczą. ☎(0-87)566-40-15.

215966
DZIAŁKI 835 mkw., dom drewniany gospodarczy, centrum Bielska Podlaskiego, ☎0609-530-912.

1341659
DZIAŁKI budowlane uzbrojone -okolice Łomży; działka rolna 1,90 ha. ☎(086)219-12-17, po 19.00.

115156
DZIAŁKI rolne (10 arów -10.000 zł), Sajzy 9, k.Ełku, ☎(0-87)619-65-29.

1338923
GARAŻ, Warszawska 42A, ☎0501-561-003.

1342324
GARAŻ. Ełk, ul. Piękna. ☎(0-85)710-14-87.

1342376
GARAŻ murowany, (Murarska), 7.500 zł, ☎0601-39-34-19.

1341963
GOSPODARSTWO 12,5 ha- Prudziszki, k.Suwałk. ☎(0-87)568-31-07.

215900
GRAJEWO. Centrum, 56,4 mkw. ☎0-503-638-632.

1340685
GRAJEWO. Działka 420 mkw., ☎(0-22)86-32-973 po 16.00.

1341812
KAWALERKA 5-letnia, Wasilków k.Białegostoku. Pilnie, ☎(0-85)719-44-29.

1341367
KAWALERKĘ- Makowlany, 16.000 zł, ☎(0-85)66-40-163.

1342478
KAWALERKĘ. ☎(0-85)7-410-367.

1342341
LOKAL mieszkalno- handlowo- usługowy, 1200 mkw., centrum Suwałk. ☎(0-87)567-54-18, ☎0-604-566-317.

215922
LUB wynajmę lokal handlowo -biurowy 37 mkw., Ełk Konieczki, ☎(0-87)620-69-23.

1341354
LUB wynajmę mieszkanie 62 mkw. Wyszyńskiego. ☎(0-85)653-07-82 po 18.00.

1342312
M-2, 41 mkw., tanio, ☎0606-589-985.

1340859
M-3, 46,5 mkw. I piętro. Suwałki, ☎(0-87)567-51-28 po 19.00.

215965
M-3 centrum Suwałk. ☎0605-201-954.

215781
M-4, 70 mkw., Pałacowa, ☎(0-85)661-43-54 po 20.00.

1342205
M-4 65 mkw., I piętro, Suwałki, centrum. ☎0-503-180-071.

215920
M-5, Ciechanowiec. ☎(0-86)27-74-614.

114959
M-5 sprzedam. Cena 57.000. Suwałki, ☎(0-87)565-15-57.

215953
MAGAZYN 360 mkw. Grajewo. ☎0-604-480-106.

1340687
MASARNIĘ wraz z rynkiem zbytu, region podlaski, ☎0600-590-177.

1338637
MIESZKANIE, Ełk, ☎0605-295-512.

1340698
MIESZKANIE 46 mkw. własność hipoteczna w centrum Suwałk, III piętro, ☎0604-167-255.

1340082
MIESZKANIE 60,5 mkw., Suwałki, IVp, 50.000 zł. ☎(0-85)716-80-89 po 17.00, ☎0-606-99-65-88.

1340849
MIESZKANIE Ełk, ☎(0-87)621-27-57.

1342455
MIESZKANIE własnościowe 30 mkw., Kowale Oleckie, parter, ☎(0-87)520-27-12.

1340805
NOWY budynek mieszkalny 500 mkw., 7 km od Suwałk przy lesie na działce 6.000 mkw. ☎(0-87)567-54-18, ☎0-604-566-317.

215923
OKAZJA! 2-pokojowe, cegła, garaż, tanio, Leśna Dolina, sprzedam, ☎(0-85)662-42-42.

1341594
POWIERZCHNIE magazynowe 510 mkw. i biurowe do sprzedaży i wynajęcia. ☎(0-85)742-81-05.

1337679
PÓŁ bliźniaka, ☎(0-85)676-21-68.

1340240
SIEDLISKO, ziemię, las, działki nad jeziorem k.Ełku, ☎0502-594-008.

1339998
SIEDLISKO. ☎0503-315-248.

115185
SKLEP mięsny, ☎0501-564-665.

1339913
SPRZEDAM M-5, 72,8 mkw., Wysokie Mazowieckie, ☎(0-86)275-47-61.

TARTAK. ☎0606-855-000.

215897
WASILKÓW- 240/600mkw. wolnostojący, stan surowy zamknięty+ instalacja elektryczna, c.o. (ogrodzenie), 170.000,-. ☎(0-85)675-25-36, ☎0-600-323-799.

1338977
W Giżycku (centrum), Mazury sprzedam z powodu wyjazdu za granicę dom, domek gospodarczy na działce 1.755 mkw. Kontakt: 0607-361-532, ☎(0-61)85-77-041.

1340317

❒ POSZUKUJĘ

DO wynajęcia małego mieszkania lub pokoju w Ełku. ☎(0-85)744-56-57.

1342453
STRAGAN przy Jurowieckiej wynajmę. ☎0-605-072-157.

1342008

❒ ZAMIENIĘ

DOM Kolno. ☎(086)474-03-47.

115152
M-4 61 mkw. własnościowe na mniejsze. ☎(0-85)652-20-70.

1342419

❒ WYNAJMĘ

BIUROWY, handlowy, 37,5 mkw. Suwałki, obok PZU. ☎(0-87)567-49-39, ☎0602-308-827.

215950
DO wynajęcia 3-pokojowe, umeblowane, telefon, Dziesięciny, ☎0601-25-40-08.

1340723
DO wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w Białymstoku. ☎(086)216-48-81, 0503-302-746.

115182
GARAŻ, Białystok, Wiejska, ☎(0-87)644-51-51.

1341179
KAWALERKA do wynajęcia- Białystok. ☎0-602-128-983.

1341316
KAWALERKA w Białymstoku. ☎0-602-794-825.

1341216
LOKAL 40 mkw. na handel, centrum Moniek, ☎0606-832-544, ☎(0-85)716-44-95.

1340587
LOKAL handlowo- usługowy 400 mkw., centrum Suwałk. ☎(0-87)567-54-18, ☎0-604-566-317.

215921
M-2 do wynajęcia. ☎(0-85)72-16-161.

1342440
M-3 do wynajęcia w Suwałkach. ☎0-604-295-261.

1341146
MIESZKANIE nieodpłatnie dla bezdzietnego, starszego małżeństwa. ☎0-600-579-681, 9.00- 14.00.

1339344
MIESZKANIE z garażem. ☎(0-85)74-33-817.

1342258
MOŃKI, lokale na handel, usługi, centrum Moniek, ☎0601-805-088, ☎(0-85)716-29-97.

MOTO-TRIO GRAJEWO, EŁCKA 10, POSIADA DO WYNAJĘCIA LOKAL 160 MKW. ☎(0-86)272-72-17, ☎(0-86)272-65-15.

NOWE, 2-pokojowe, umeblowane, Leśna Dolina. ☎(0-85)68-16-175.

1341830
POKOJE dobowe. ☎(0-61) 847-05-26.

1342003
SALON fryzjerski, lokal na sklep, Szepietowo, ☎(0-86)476-00-29.

SZPITAL OGÓLNY GRAJEWO POSIADA DO WYNAJĘCIA MAGAZYN 216 MKW. SZPITAL PROWADZI WYPRZEDAŻ MATERIAŁÓW W MAGAZYNIE TECHNICZNYM, ☎(0-86)272-20-41.

TANIO M-3, Kleosin, ☎0602-368-209.

1340735

❒ STANCJE

2 studentki, pracujące, ☎(0-85)653-29-72.

1342025
KAWALERKA studiującym, Lipowa, ☎(0-85)652-13-46.

1341661
POKÓJ, centrum. ☎(0-85)742-17-09 po 16.00.

1342439
POKÓJ centrum. ☎(0-85)7-328-427.

1342401
PRZYJMĘ studentki. Stancja Łomża. ☎(086)279-02-03.

115172
STUDENKA poszukuje stancji w Ełku. ☎(0-87)520-67-91.

215912

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

***POLBRUK** układamy najtaniej. ☎(0-85)73-29-661, ☎0-603-60-00-99.

1288823
ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 10b, 675-33-46, "ZAMIS". www.zamis.com.pl

1338807

RAK - BUD

M1040921

BETON
towarowy
CENY KONKURENCYJNE
produkcja - sprzedaż
transport - pompowanie
Księżyno, ul. Przemysłowa 6
tel.74-74-223, 663-28-83

BLACHY szwedzkie - blachodachówka do 19,80 zł brutto za mkw. kryjący,17,40 zł netto za mkw. całkowity trapezy T-18, T-20, T-35,T-55. Salony Fabryczne: Białystok 6623115, Suwałki 5653587, Augustów 6435231, Biała Podlaska 3444557, Ełk 6213349, Łomża 2182139, Ostrołęka 7612042.

1340753

NAJTAŃSZE KOMPUTERY W POLSCE
WEDŁUG PISMA KOMPUTER ŚWIAT

D1040879

INFORMATION TECHNOLOGY
SIMMTECH
KOMPUTERY NOWEJ ERY!!!
Zapraszamy do naszych sklepów:
ul. Jana Pawła II 92 (FRONT MAKRO)
lok 51 tel: 654-10-37
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA)
lok. 148 tel: 742-85-57
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ)
lok. 219 tel: 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL)
lok. 104 tel: 744-43-64

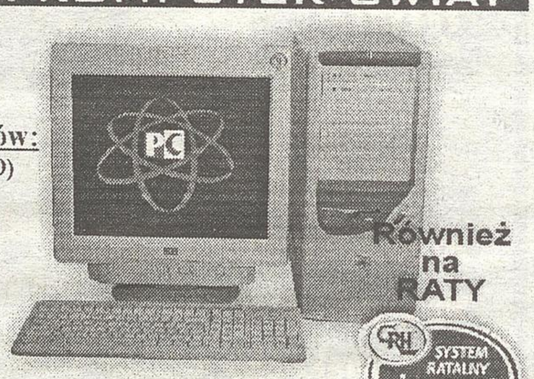

Również na RATY
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL
WWW.SIMMTECH.PL WWW.SKLEPPC.PL

BUDOWA domów, remonty. ☎(0-87)619-63-78.

1336024
DACHY, siding, usługi blacharskie- wykończenia, gwarancja. ☎(0-87)567-75-99, ☎0502-638-610.

215802
DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.

1338767
DRZWI, rolety, moskitiery. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.

1338766
GLAZURA, suchy tynk, szpachlowanie, malowanie, panele. ☎(0-85)712-51-06, 0-603-424-784.

1340836
OBUDOWY balkonów. ☎(0-85)662-60-22.

1340632
OCIEPLANIE, elewacje, własne rusztowanie, ☎(0-86)273-14-16.

1341819

OCIEPLANIE murów szczelinowych pianką krylaminową, ☎(085)743-68-38, 653-77-12.

1338931
OCZYSZCZALNIE przydomowe. ☎(0-85)742-36-26, ☎0-607-105-825. www.anpol.net.bialystok.pl.

1323946
OGRODZENIA, bramy, kraty. ☎(0-85)7-189-005, ☎0-608-420-744.

1338590
POLBRUK- kompleksowo, ☎0-607-044-543, ☎(0-85)65-35-703.

1337118
POSADZKI betonowe mixokretem. ☎(0-87)563-05-90, ☎0-604-20-73-20.

215928
REMONTY wnętrz- Suwałki, okolice. ☎0-607-501-412.

215897
RUSZTOWANIA. Złącza krzyżowe, ☎(0-85)675-32-93.

1333247
SIDING, krycie dachów. ☎(0-87)516-41-07, ☎0604-920-602.

215914
SIDING, ☎(0-85)651-03-53.

1330931
STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.

1273152
STUDNIE. ☎(0-85)746-41-96, ☎0-604-651-727.

1273156

INDECO®
wygodne mieszkanie
5 lat w Białymstoku
Jubileuszowa Promocja
WCZASY GRATIS!
RATY 0% POLISA NA ŻYCIE- GRATIS
Imex s.c., Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
M1040918

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. Św. Rocha 10a, lok. 115, ☎(0-85)744-59-53.

1338761
TYNKI tradycyjne agregatem. ☎(0-86)271-56-13.

1342469
UKŁADANIE polbruku, prace ziemne Ostrówkiem, ☎(0-85)742-80-53, ☎0601-944-396.

1342424
USŁUGI hydrauliczne, ☎(086)218-01-14.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI, WITRYNY - PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)664-91-90, MALMEDA 17, (WWW.ZALUS.COM.PL)

ŻALUZJE. Rolety. Rolokasety, moskitiery. "JOKER SYSTEM", ☎(0-85)732-97-76.

1339828

❒ AGD, RTV

AGD -automatyczne pralki, ☎651-58-72.

1342437
LODÓWKI, zamrażarki- naprawa. ☎(0-85)67-55-833.

1338675
NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, ☎(0-85)66-17-631, ☎0602-120-966.

1335003
PRALKI, chłodnictwo. ☎(0-85)663-47-93.

1334954

❒ TRANSPORT

BUS- kraj, niedrogo. ☎0-604-861-985.

1339313
BUS osobowy. ☎0-502-565-228.

1340700
DŹWIGAMI, ☎(0-85)675-32-93.

1335244
OSTRÓWKIEM. ☎0-605-830-333.

1329289
STAREM tanio- żwir, piasek, inne ładunki. ☎(0-85)653-16-05, ☎0-600-706-544.

1338951
ŻWIR budowlany, drogowy, ☎(0-85)681-60-68, ☎0602-408-938.

1338925
ŻWIR starem najtaniej. ☎0-605-830-333.

1329283

SENATOR
Centrum Drzwi Przesuwnych
SENATOR
- POKOJE DZIECIĘCE
- SYPIALNIE, SZAFY
- PRZEDPOKOJE
- DRZWI NA WYMIAR
- ELEMENTY DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU

5 LAT GWARANCJI
PROJEKT GRATIS!

Białystok, C.H. Aneks ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49
Bielsk Podlaski, ul. Przędzalniana 60, tel. 66-47-921
ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53
M1040915

❒ INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 z ☎0-601-56-61-81.

13389
NAPRAWA ciągników rolniczych i wózków widłowych, ☎(0-85)741-26-06.

13424
PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, Mickiewicz 44a, ☎(085)732-33-06

13337
SPAWANIE aluminium, stali kwasowej, schod bramy, balustrady, ślusarstwo artystyczne, ☎(87)523-00-80, www.slusarz.pl. prv. e-mail.slusarz@poland.com.

13408
SPRAWY wizowe, wszystkie kraje świata. ☎(85) 715-73-73.

13420
ZAKŁADANIE ogrodów- tanio, solidnie. ☎(0-8 652-58-51, ☎0-609-522-494.

13351

❒ MEBLE

DRZWI przesuwane, szafy, zabudowy, żaluzj rolety. Dokładnie, ☎0602-337-249.

13424

AUTOMOTO

❒ KUPIĘ

*****AUTA** powypadkowe. ☎0-602-222-709.

13044
*****AUTA** powypadkowe do remontu- gotówka ☎0-604-997-422.

13044
*****POWYPADKOWE-** gotówka. ☎0-602-50 359.

***ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY. ☎0-604-228-214.**

***ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY, ☎(0-85)716-48-16.**

*POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze. ☎(0-85)716-48-16.

13354
***SKORODOWANE, ZNISZCZONE, DO REMONTU. ☎0-601-617-279.**

"AMBIT"- skup samochodów powypadkowych. Sprzedaż części używanych. (www.ambit.pl). Punkt przyjęć samochodów do złomowania: Bielsk Podlaski, ul. Żwirki i Wigury 83 (zaświadczenia do wyrejestrowania). Dobrzyniewo Duże, ☎(0-85)7197-796, ☎0604-95-95-99.

13387
NACZEPA plamdekowa, 2-osie, ☎(0-85)718-65-37, ☎0602-884-646.

134098
OPEL kadett D, na białych tablicach. ☎6-513-814.

134241
POLONEZ Track 5-osobowy, z fakt. VAT ☎(086)218-10-92.

11515

POWYPADKOWE, całe, kupię - gotówka. ☎(0-85)7197-542, ☎0604-95-95-99.

13387

❒ SPRZEDAM

126P (1991) stan dobry. ☎(0-85)711-60-39.

134083
ALFA romeo 1.4 twin sparc (1998) bogata wersja 25.500,-. ☎653-80-54, ☎0-606-779-777.

134134
AUDI 100, (1987), uszkodzone, 4.500 zł, ☎0605-997-033.

134182
AUDI 100, 2,2, (1993/93), 12.000 zł, ☎(0-87)620-08-04.

134239
AUDI 80 1.8 (1987), wielopunktowy wtrysk, ABS wspomaganie, klima, alufelgi, 9.800,-. ☎(0-85)7125-562, ☎0-606-684-719.

134206
AUDI 80 1.8B (1991) tydzień w kraju, 14.800,- ☎711-79-12, ☎0-603-385-391.

134087
AUDI avant, (1994), 1,9TD, 2 miesiące w kraju ☎0502-337-865.

134110
AUTOKOMIS DOBRZYNIEWO k.Nowego Aleksandrowa TVB str. 636. ☎0-606-229-293, ☎(0-85)719-71-96.

134124
AUTOBLACHARKA, mechaniczne, szyby: Niwy, Oki, Tawrii, Samary, Moskwicza, Łady, od 10,- ☎(0-85)744-17-19.

134088
AUTOKAR Neoplan N216, (1988), sprzedam - cena do uzgodnienia, stan techniczny bdb, tel. (0-61)89-20-772, ☎0-601-736-099.

134067
AUTOKOMIS BIACAR, Stołeczna 2, ☎(0-85)746-03-48.

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 29, ☎(0-86)272-25-77.

BMW 316i (1997). ☎0-604-451-569.

215877
BMW 525 2,5TDS (1992) 168.000 km, ABS, szyberdach, nierejestrowany, idealny. ☎(0-85)711-24-11.

134132
C-15 diesel 2-osobowy, (1996), 90.000 km. ☎0-601-669-399.

133526
CAMPINGI. ☎0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.

130355
CC-704 biały, 55.000 km, 9.000,-. ☎0-602-109-322, ☎(0-85)654-01-61 8-17.

134115
CIĄGNIK siodłowy Iveco turbo tech, 190-32, (1991), ADR, webasto, alufelgi, stan idealny, ☎0606-497-416, ☎(0-87)523-47-57.

134080
CITROEN AX, 1000 cmsześc., (1993), czerwony, 3-drzwiowy. ☎(0-85)719-23-71.

134156
CITROEN berlingo 1.9D dostawczy, 22.500,- ☎653-80-54, ☎0-606-779-777.

134132
CZĘŚCI cinquecento. ☎(0-85)661-68-32.

134084
FIAT 126p (1993). ☎(0-87)568-51-60, po 16.00.

215959
FIAT 126p (1998).☎(0-87)566-44-20 od 16.00-20.00.

215916
FIAT kombi (1988). ☎(0-87)566-72-39.

215910
FIAT seicento 900, (1999), ☎(0-86)272-36-47.

134183

Bez litości

(o rock`n`rollu)

Naprawdę uważam, że rock`n`roll to delikatnie mówiąc przebrzmiała idea. Chyba, że ktoś chce zdechnąć przy barze i nic nie pamiętać. Nie powiem, co to jest rock`n`roll. Trzeba by zapytać dalajlamę. Powiem tylko, że klimaty w stylu buty do szpica, brylantyna i łańcuszek przeszły teraz w pianki, ścianki i dwunastoletnie fanki, które mają na głowach palmy, a na ciele buforową odzież.

Maciek Maleńczuk

Rock`n`roll to sposób bycia między ludźmi, mówienie prawdy, fajne ludzkie zachowania, często nonkonformistyczne. Na ulicy, na uniwersytecie, w tramwaju. To jest rock`n`roll – a używanie instrumentów służy tylko wyrażaniu tej postawy.

Janusz Panasewicz (LADY PANK)

Rock`n`roll skończył się w mediach – to prawda. Szef jednej z radiostacji mawia, że „gitar nie będzie, bo gitary są agresywne". W związku z tym słyszę 12 Whitney Houston i 44 Mariah Carey w zachodnim i polskim wydaniu.

Grzegorz Markowski (PERFECT)

Wszystkie cytaty za wrześniowym „Tylko Rockiem"

D12 „Devil`s Night"

Interscope/Universal Music/Universal Music Polska (3 $truny)

„Devil`s Night" jest debiutem pięciu czarnoskórych raperów, mocno wspieranych (czyli w niemal każdym kawałku) zarówno wokalnie, jak i producencko, a nawet promocyjnie przez **EMINEM**`a. Dla fanów Marshalla **MATHERS**`a jest to już zapewne wystarczająca zachęta do tego, by kupić tę płytę. Od razu trzeba jednak zaznaczyć, że obecność **EMINEM**`a, który w typowy dla niego sposób wypluwa kaskady słów i znowu „dowala" werbalnie m.in. Britney **SPEARS** (nie znudziło mu się jeszcze?), nie stawia „Devil`s Night" na równi z „The Marshall Mathers LP". Wprawdzie jest tu kilka dobrych numerów, jak bujający „Nasty Mind" z zsamplowanym (?) chórem, oparty na elektronicznych brzmieniach „Ain`t Nuttin` But Music" z bardzo fajnym refrenem w wykonaniu **EMINEM**`a czy pewny hit w postaci „Pimp Like Me" z żeńskim r`n`b wokalem Diny **REA**. Mocne wrażenie robią też mroczny, brzmiący jak zapis snu psychopatycznego mordercy „American Psycho" oraz pełen napięcia, z mocnym beat`em „Fight Music". Warto jeszcze wspomnieć o niecodziennych jak na hip hop zabiegach aranżacyjnych w postaci wprowadzenia solówki na harmonijce w – ogólnie dość nijakim – „Purple Pills" czy solówki gitarowej w dużo lepszym „Revelations". Zasługa **EMINEM**`a jest w tym jednak mniejsza niż mogłoby się wydawać – za większość udanych podkładów odpowiada bowiem **DR. DRE**. Z utworów wyżej niewymienionych (a wcale nie jest ich mało) można byłoby z korzyścią dla debiutu **D12** zrezygnować. Mimo że „Devil`s Night" jest płytą bardzo nierówną, o jej sukces komercyjny jestem dziwnie spokojny.

DJ BĘBEN

DOMINIUM „Stigmata"

Metal Mind Rec. (mocne 3+1/2 $truny)

„Stigmata" jest wprawdzie drugą płytą sygnowaną nazwą **DOMINIUM**, ale roszady personalne, do jakich doszło w białostockim zespole od czasu wydania albumu „Unknown Dimensions", a wraz z nimi idące zmiany stylistyczne, sprawiają, że można mówić o albumie niemal zupełnie innego zespołu. Niewątpliwie – lepszego, który mocno rozwinął się pod względem kompozycyjnym, tworząc trudny do obdarzenia jakimś przymiotnikiem metalowy konglomerat. Wymienianie nazw zespołów, do których można porównać formację **DOMINIUM** byłoby zarówno trudne, jak i mylące. Na „Stigmata" mamy bowiem do czynienia z muzyką z pogranicza death i black metalu, ze świetnie wkomponowanymi klawiszami, nie pozbawioną lekko progresywnych naleciałości oraz thrash`owych wpływów, jeśli idzie o podziały rytmiczne. Zmiana automatu perkusyjnego na szybko dobijającego do czołówki polskich metalowych perkusistów Cezara była jedną z lepszych rzeczy, które mogły przydarzyć się **DOMINIUM**. Jednak nie o wszystkim da się mówić z równym entuzjazmem. *Bart wydaje z siebie zarówno black metalowy skrzek, jak i przejmujący szept, pewnie porusza się w brutalnej, deathowej stylistyce, by następnie paraliżować mrocznymi melodeklamacjami z otchłani czy intonować głębokie zaśpiewy* – że pozwolę sobie zacytować samego siebie z recenzji pierwszej płyty **DOMINIUM**. Tego na „Stigmata" niestety nie ma. Nowy wokalista – Adam – śpiewa bardzo ekspresyjnie, ale pełni swoich możliwości (znanych zresztą z nagrań innych zespołów) tu nie ujawnił. Jego śpiew, bliski stylistyce tzw. new metalu i – chwilami – **DANZIG**`a, zwyczajnie nie pasuje do brutalnej, ale klimatycznej muzyki **DOMINIUM**. Niewątpliwie wokal Adama dodaje rysów oryginalności zespołowi, ale mam wrażenie, że nie zważający na stylistyczne ograniczenia black`owy wokalista dopełniłby całości w sposób doskonały.

DJ BĘBEN

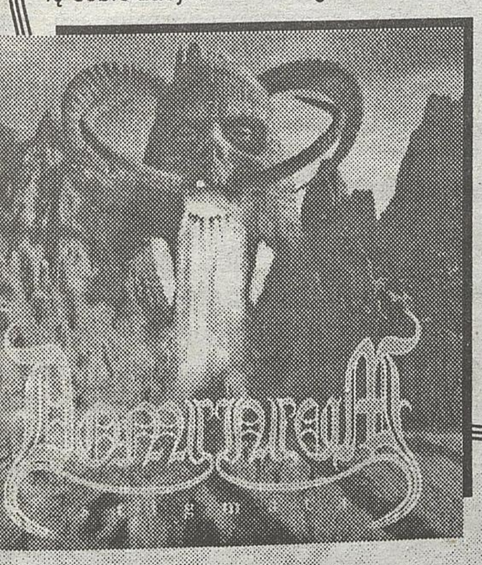

KARMACOMA „Odeyseja 2001, czyli pamiętnik znaleziony w studni"

Universal Music Polska (3 $truny)

Druga płyta nadziei ze stajni Universalu to dawka przyzwoitego pop rocka. Jednak mimo solidnego, charakterystycznego brzmienia i ciekawych aranżów krążek nie przypadł chyba do gustu rzeszom słuchaczy. Cóż, lato należy przecież do **ICH TROJE**. Mimo wszystko kilka perełek na „Odysei 2001" można znaleźć. Niewątpliwie są to dwa nagrania singlowe: „Prawdziwa historia", czyli pop z charakterystycznym wokalem **Mileny STĄPOR** oraz eteryczny „Mój wstyd" ze ścianą kiawiszowych dźwięków. Wyróżnia się też „Pan Pizza", nagranie z ostrym rockowym pazurem. Wirtuozerię gitarzysty **Piotra ŁUKASZEWSKIEGO** (autora prawie wszystkich kompozycji) słychać na „Podróży w przyszłość" i „Ja zaśpiewam". Na zakończenie **KARMACOMA** serwuje jeszcze aksamitny cover – „Black Cat". **Janet JACKSON** nie miałaby się czego wstydzić. Za całość należy się mocna trójka.

Pit

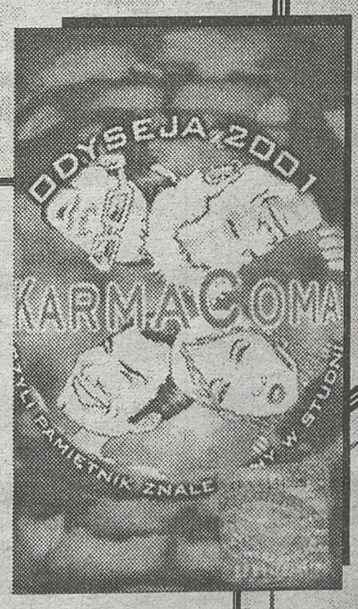

NA STRUNACH

Kapłani metalu

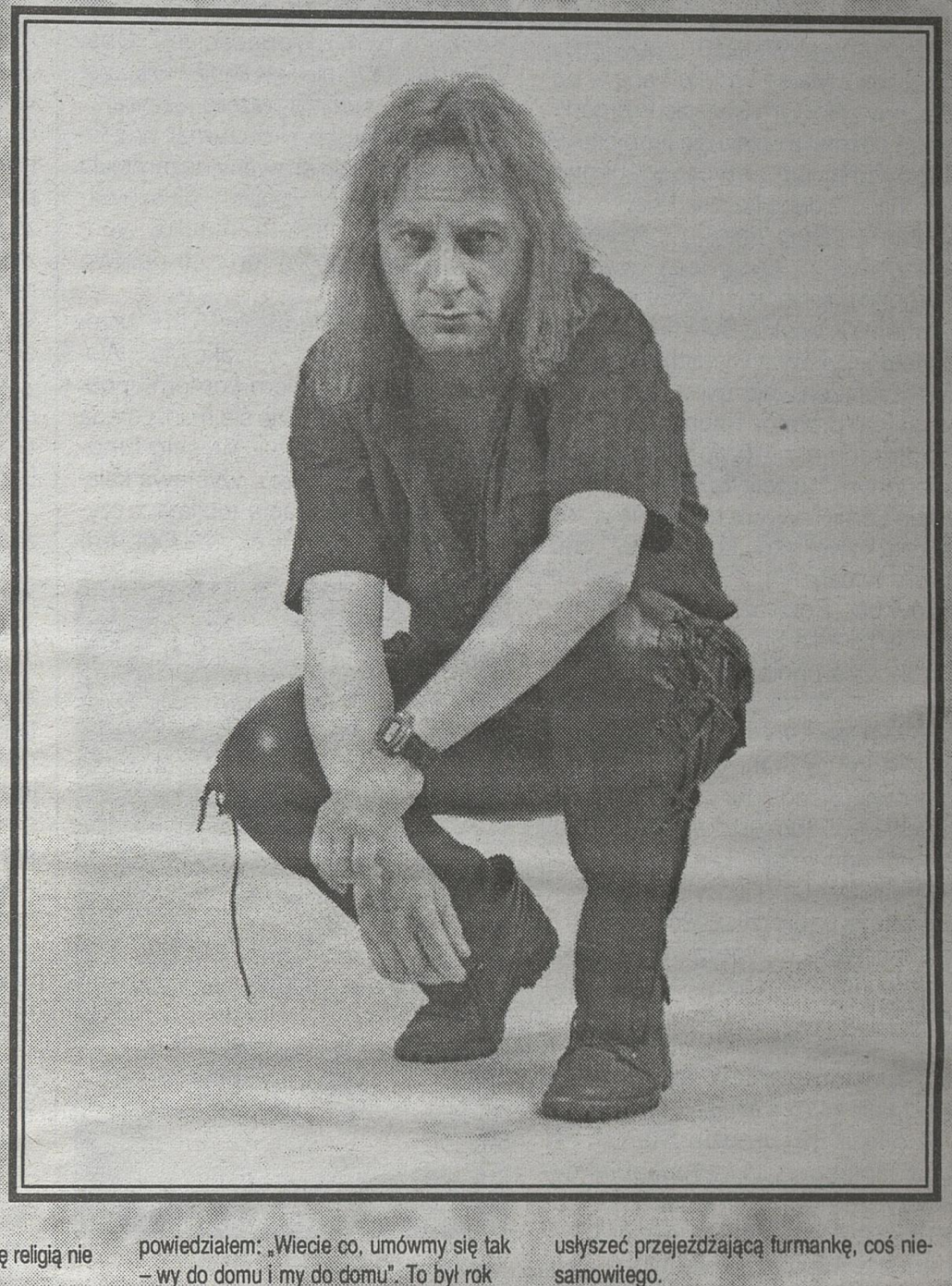

O zdobywaniu „ostróg", polityce w muzyce i strachu przed menedżerem rozmowa z Grzegorzem KUPCZYKIEM, wokalistą TURBO, CETI i NON IRON.

Aktywnie tworzysz muzykę rockową od około 20 lat. Przez ten czas śpiewałeś w TURBO, CETI, NON IRON. Domyślam się, że w chwili obecnej najwięcej łączy Cię z CETI, to Twój własny projekt muzyczny. Lecz gdybyś miał powiedzieć, który okres Twojej kariery przyniósł Ci najwięcej doświadczeń, to na który wskazałbyś zespół i dlaczego?

Na pewno **TURBO**, ponieważ tam zdobywałem pierwsze doświadczenia i „ostrogi". Tak jak w seksie najbardziej pamięta się tę pierwszą. Ale również **CETI**, ponieważ tam z kolei sam byłem zdany na siebie i będąc producentem, jak również człowiekiem odpowiedzialnym za nagrania, brzmienia itd., podejmowałem ogromne ryzyko. Niewielu ludzi wie, ile **CETI** nagrało płyt i jak ogromny jest wkład tego zespołu w muzykę rockową. Zespół **CETI** będzie mi zawsze najbliższy, tutaj jestem we własnym domu, kocham tych ludzi za oddanie i lojalność, za to, że nie zawsze mieli z tego grania pieniądze, a jednak są ze mną. Teraz nagle okazuje się, że ludzie odkrywają wcześniejsze produkcje **CETI** i wykazują ogromne zainteresowanie tymi publikacjami, nawet zachodnie firmy zainteresowały się ostatnio płytą „Lamiastrata" i mam nadzieję, że ukaże się ona na CD nawet w Japonii.

Przejdźmy więc do początku, do TURBO. Prawie każdy album inny. Teksty na „Dorosłych Dzieciach" wydają się trochę polityczne, jak na lata osiemdziesiąte (np. „Przegadane dni"). Potem, jednak zwrot ku fantazy („Ostatni Wojownik"). I tak samo zmiany w muzyce, od rocka przez heavy, na thrashu kończąc. Czym spowodowana była taka ewolucja, raczej nie powodowała tego koniunktura na rynku muzycznym?

Koniunktura też maczała w tym palce, ale faktem jest, że każdy z nas interesował się ostrą muzyką hard rockową i naturalnym jest, że ludzie ci skierowali się w drodze rozwoju ku nowocześniejszym nurtom rocka. „Dorosłe Dzieci" były polityczne w każdym swym fragmencie, tak miało być. Teksty pisał facet strasznie uprzedzony do komuny i dawał upust swoim fobiom. Od drugiej płyty zacząłem sam pisać teksty, a ponieważ zawsze interesowałem się tematyką SF i fantazy, to te dwa nurty zbiegły się ze sobą, tworząc to co wszyscy znamy.

O TURBO jest znowu głośno od czasu Metalmanii w 1999 roku. Wtedy to nastąpił powrót. Dlaczego koncert TURBO był wtedy odtworzeniem koncertowej płyty sprzed ponad 10 lat? Łącznie z zapowiedziami utworów, koncert był taki sam jak na albumie Turbo „A Live!".

Świetnie, że to zauważyłeś. Tak, istotnie był odzwierciedleniem koncertu zarejestrowanego na „A Live!". Było to celowe z mojej strony. Chciałem zarówno z sentymentu, jak i z premedytacją, powrócić choć na chwilkę do tamtych wspaniałych czasów, wspaniałych dla muzyki metalowej. A zapowiedzi miały za zadanie jeszcze bardziej przybliżyć tamte chwile. Poza tym, to były całkiem niezłe teksty skierowane do publiki. „Brawo dla świątyni metalu i jego kapłanów." Sądzisz, że teraz jest zły czas dla kapłanów metalu?

Teraz bardzo popularne są kapele takie jak VADER, BEHEMOTH, generalnie – skrajna „sieka". Jak myślisz, co może być przyczyną niepopularności muzyki metalowej, czy rockowej w ogóle w naszym kraju?

Na pewno polityka mediów, to pewne jak „amen" w pacierzu. Natomiast trzeba sobie szczerze powiedzieć, że muzyka ekstremalna nigdy nie będzie muzyką, która trafia do szerokiej publiczności. Nie ma chwytliwych refrenów, nie ma ładnych melodii. Jest muzyka buntu i oporu. Starsza (klasyczna) muzyka hard czy heavy miała więcej melodii. Taki status muzyki rockowej powoduje osłabienie i tak wątłej kondycji polskiego rocka. Celowo używam tutaj sformułowania „polskiego", ponieważ wszędzie na świecie jest miejsce na taką i na inną muzę – niestety, w tym kraju... Dobrze, że ciągle są Kapłani Metalu w naszym kraju, nasza muzyka mimo zakazów i ograniczeń staje się religią nie tylko dla nich.

Jesteś bardzo charyzmatyczną postacią na polskiej scenie. Czy kiedykolwiek bałeś się wyjścia na scenę? Może zdarzyła Ci się tak drętwa publika, że nie dało rady jej w żaden sposób zachęcić do zabawy?

Jasne, że tak. Teraz to się nie zdarza. Ale kiedyś oczywiście, że miałem pierdla. Zresztą uważam, że artysta, który wychodzi na scenę i nie ma choćby odrobiny tremy, popada w rutynę i szybko zbliża się do końca swojej kariery. Nie myślę tu oczywiście o tremie paraliżującej strachem, ale o tremie mobilizującej, takiej, która jest pomocna. Kiedyś zdarzyła mi się publika, której w żaden sposób nie mogłem rozkręcić. To było w Andrychowie. Wtedy, po kilku próbach rozbawienia lub – jak kto woli – dotarcia do nich, powiedziałem: „Wiecie co, umówmy się tak – wy do domu i my do domu". To był rok 1983 i strasznie ówczesny manago był na mnie wściekły za ten tekst, Ja, młody szczyl, byłem przerażony, że mój menedżer mnie opieprza. Teraz miabym to w dupie. Sytuacja była o tyle trudna, że oni nawet nie oddychali głośno, można było w sali usłyszeć przejeżdżającą furmankę, coś niesamowitego.

Rozmawiał: Szymek

Fragmenty wywiadu pochodzą ze strony www.rockmetal.pl

Metro zaprasza

Białostocki klub „Metro" przy ul. Białówny – jak co tydzień – zaprasza w piątek, 14 września na imprezę MP². Gospodarzem będzie DJ KI. Natomiast dzień później – w sobotę odbędzie się Nu-Beat Selecta. Zagrają DJ Arti oraz DJ Off Selecta z Łodzi. Oprawą wizualną imprezy zajmie się Robott.

Klub „Metro" przygotował dla Czytelników „Po $trunach" cztery podwójne zaproszenia na każdą z tych imprez. Aby je otrzymać, wystarczy dziś, w piątek pojawić się w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" z aktualnym wydaniem.

DJ B.

Redaktorzy „P$" postanowili złamać monopol największej polskiej firmy telekomunikacyjnej i każdy z nich zarejestrował własną spółkę. DJ Bęben wpadł na pomysł, że będzie przesyłał Internetem zdechłe ryby. Jednak okazało się, że chętnych do skorzystania z tego typu usług nie ma zbyt wielu, a ten segment rynku opanowali już kwadratowi panowie z Pruszkowa. Nie poszczęściło się też (toli), który postanowił świadczyć usługi w połączeniach międzymiastowych. Na starcie potraktowano go „z glana". Urząd przyznał mu bowiem prefiks Pi (ok. 3,14), a tak naprawdę nikt nie potrafił powiedzieć, kiedy ten numerek się kończy. Firma (toli) padła. Ze spółką Pita było podobnie. Nikt nie chciał kupować komórek na ropę naftową. Ceny ropy szły bowiem cały czas w górę. Załamani redaktorzy udali się do urzędu pracy, a losowanie siłą rzeczy spadło na bary Sierotki. Jej wybór padł na kartki Haliny Gładysz z Siemiatycz oraz Sławomira Jarockiego z Gołdapi (nagrody w rękach pocztyliona), którzy trafnie odpowiedzieli, że Nelly Furtado pochodzi z Kanady.

Tym razem pytamy o to, kto patronuje projektowi D12. Czy jest to:

A/ Eminem,
B/ Goran Bregović,
C/ Madonna.

WIELKA WYGRANA
TALONIK NR 235

Na odpowiedzi na kartkach pocztowych (koniecznie z naklejonym kuponikiem) czekamy przez dwa tygodnie.

Jubileusz Stanisława Lema

Skończył 80 lat

Stanisław Lem, jeden z najpopularniejszych i najbardziej cenionych prozaików polskich, autor książek science fiction, obchodził 12 września 80. urodziny.

Stanisław Lem urodził się w 1921 r. we Lwowie. W czasie okupacji pracował jako pomocnik mechanika i spawacz, a po wojnie w ramach akcji repatriacyjnej wyjechał do Krakowa, gdzie rozpoczął studia na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Debiutował w 1946 r. powieścią „Człowiek z Marsa" drukowaną w odcinkach w „Nowym Świecie Przygód". Pięć lat później ukazała się jego pierwsza powieść fantastycznonaukowa „Astronauci". Jego kolejne książki m.in. „Solaris", „Głos Pana", „Dzienniki Gwiazdowe", „Cyberiada" weszły do kanonu najsłynniejszych dzieł science fiction XX wieku. Były tłumaczone na wiele języków. W latach dziewięćdziesiątych Lem zajmował się opracowywaniem prognoz futurologicznych. Współpracuje z „Tygodnikiem Powszechnym" (stały felieton „Świat według Lema": wybór ukazał się w formie książkowej jako „Lube czasy" oraz „Dziury w całym"), z „Odrą" (cykl artykułów pt. „Rozważania sylwiczne"). Ostatnia książka Stanisława Lema nosi tytuł „Okamgnienie".

W zeszłym roku ukazała się książka „Świat na krawędzi" – zapis rozmów, które ze Stanisławem Lemem przeprowadził redaktor „Tygodnika Powszechnego" Tomasz Fiałkowski. Podczas jednego ze spotkań z czytelnikami Stanisław Lem powiedział: „Nie mam żadnej wizji przyszłości świata.(...) Biotechnologie przygotowują ludzkości różne straszne rzeczy, których mam nadzieję nie dożyć". Mówił także, że gdyby „mógł się drugi raz urodzić, chciałby być synem zamożnego bankiera i wtedy nic bym nie pisał".

Z okazji 80. urodzin Stanisława Lema zaplanowano w Krakowie cybernetyczne party. Jednak z powodu tragicznych wydarzeń w USA cyberparty nie odbyło się. Ograniczono się do oficjalnych wystąpień i złożenia jubilatowi życzeń. Organizatorzy zrezygnowali z tej części spotkania, podczas której artyści i znani krakowianie mieli prezentować piosenki, wiersz i limeryki ułożone na cześć pisarza.

Jubilat nie chciał komentować wydarzeń w USA. Zapytany dokąd zmierza świat, odpowiedział: „Do mogiły oczywiście. Ja nie widzę żadnego związku pomiędzy moimi urodzinami, na miłość Boską, a tymi okropnościami. Obawiam się, że to nie jest koniec tylko początek" – powtórzył jeszcze raz pisarz.

Stanisław Lem otrzymał w prezencie m.in. numerowany egzemplarz jednej ze swoich książek, pluszowego misia dla wnuczki, butelkę wódki, dwa urodzinowe torty i mnóstwo kwiatów.

Na sobotę i niedzielę, 15 i 16 września, zaplanowano w Krakowie „Weekend ze Stanisławem Lemem" podczas, którego odbędzie się m.in. parada sobowtórów pisarza, wyścig łunochodów wokół Rynku, wystawa książek, a także spotkanie jubilata z czytelnikami. **(opr. tm)**

PAP/CAF

Lem z urodzinowym tortem

Dzieci, którym się głośno czyta...

Wyrastają na czytelników

Wyniki przeprowadzonych przez Centrum Badania Opinii Publicznej badań potwierdzają opinię, że głośne czytanie dzieciom sprawia, iż jako dorośli czytają oni więcej książek.

Badanie przeprowadzono na zlecenie fundacji „ABC XXI – Program Zdrowia Emocjonalnego", która prowadzi w kraju kampanię pt. „Cała Polska czyta dzieciom". Akcja, w którą włączyły się osoby i instytucje świata kultury, agencje reklamowe, wydawnictwa, będzie miała kulminację 29 września, który ogłoszony został Dniem Głośnego Czytania. Wydawcy i księgarze zorganizują tego dnia w wielu miastach Polski spotkania z czytelnikami, zachęcając ich do wspólnej lektury z dziećmi.

Psychologowie twierdzą, że głośne czytanie nie tylko rozwija słownictwo i zainteresowania dziecka, ale tworzy też więź między nim a dorosłym, sprawia, że czytanie kojarzy się dziecku z poczuciem bezpieczeństwa. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że dzieci przyzwyczajone od wczesnego dzieciństwa do kontaktu z książką mają większą szansę stać się aktywnymi czytelnikami niż ich rówieśnicy pozbawieni takich doświadczeń.

Hasło akcji brzmi: „Czytaj swojemu dziecku na głos przez 20 minut dziennie". Z sierpniowego sondażu wynika, że prawie dwie trzecie (62 proc. respondentów badania), którzy mają dzieci nie umiejące jeszcze czytać, deklaruje, że domownicy co najmniej kilka razy w tygodniu czytają im książki na głos, w tym jedna piąta (22 proc.) twierdzi, że w ich domu czyta się dzieciom codziennie. Co piąty ankietowany (22 proc.) deklaruje, że w jego domu czyta się dzieciom tylko w niedziele lub inne dni wolne od pracy. Mniej więcej co ósmy badany przyznaje, że w jego rodzinie wcale nie czyta się małym dzieciom na głos.

Dają się też zauważyć różnice środowiskowe – bez książek wychowuje się jedna piąta dzieci wiejskich, a ponad jedna czwarta ma z książką jedynie sporadyczny kontakt. Lepiej sytuacja przedstawia się w mieście. Regularny kontakt ze słowem pisanym zdecydowanie częściej mają dzieci w rodzinach osób z wyższym wykształceniem.

W ciągu miesiąca poprzedzającego sondaż 65 proc. badanych nie przeczytało żadnej książki. W porównaniu z wynikami sprzed trzech lat zmalała (z 42 proc. do 35 proc.) liczba czytelników. Co piąty badany (22 proc.) przeczytał w tym czasie jedną lub dwie książki, co dwudziesty piąty (4 proc.) – trzy książki, a 6 proc. badanych – co najmniej cztery. Czytelnikami są najczęściej ludzie młodzi i wykształceni. Po lekturę częściej sięgają respondenci, którym w dzieciństwie rodzice czytali książki, niż osoby nie mające takich doświadczeń. Potwierdza to tezę prezesa fundacji „ABC XXI" Ireny Koźmińskiej, że „nikt nie rodzi się czytelnikiem", trzeba go tego nauczyć.

Jedna trzecia ankietowanych nie potrafiła wymienić ani jednego tytułu książki, którą chcieliby polecić innym rodzicom do przeczytania dzieciom. Najczęściej wymieniano „Baśnie" Andersena, bajki Brzechwy i braci Grimm, wiersze Tuwima, „Kubusia Puchatka", „Dzieci z Bullerbyn" a także „Jeżycjadę" Małgorzaty Musierowicz i „Harry Pottera".

(opr. tm)

OD DESKI DO DESKI

Tajemnice Hanny Schmitz

Bernhard Schlink to autor z dużym i cenionym dorobkiem, który u nas jest praktycznie nieznany. W rodzinnych Niemczech jego proza cieszy się dużym wzięciem. Najbardziej znaną powieścią Schlinka jest „Lektor". Tytuł ten okazał się międzynarodowym bestsellerem przełożonym na 30 języków. W tym roku „Lektor" doczekał się też polskiego wydania.

Komercyjny sukces książki zadziwia. Nie należy bowiem do lektur rozrywkowych, nie jest to lektura do poduszki, ani na plażę. Powieść Schlinka to nie porywający romans – chociaż jest w niej bardzo znaczący i rozbudowany wątek miłosny – ani pasjonujący kryminał, mimo licznych znaków zapytania. „Lektor" jest próbą zmierzenia się z niemiecką winą, rozrachunkiem Niemca urodzonego w roku 1946 z demonami II wojny. To dociekanie przyczyn zbrodni, w które wikłali się zwykli ludzie, tacy jak główna bohaterka „Lektora" Hanna. To pytanie o możliwość zadośćuczynienia i pokuty.

Opowieść o Hannie Schmitz poznajemy dzięki Michaelowi Bergowi, tytułowemu lektorowi. Jej początek nie zapowiada wielkiego dramatu. Piętnastoletni Michael poznaje przypadkiem trzydziestoletnią Hannę. Rodzi się romans, w którym dorosła kobieta jest stroną dominującą. Ona zamienia „chłopczyka" w mężczyznę znającego „smak kobiety" i uzależnia go od siebie. On zafascynowany związkiem stara się być równorzędnym partnerem. Jednym z przejawów sympatii wobec Hanny jest czytanie na głos przez Michaela klasycznych powieści. Romans urwie się nagle, pewnego dnia Hanna wyjedzie w nieznanym kierunku. Dopiero po latach Berg, już jako student prawa trafi na jej ślad. Wtedy Hanna okaże się zbrodniarką wojenną, która jako obozowa strażniczka przyczyniła się do spalenia żywcem wielu więźniarek. Michael obserwuje przebieg procesu Hanny, a po wyroku utrzymuje z nią specyficzny kontakt – wysyła jej do więzienia kasety z nagraniami czytanych przez siebie książek.

Zarówno podczas procesu, jak i podczas wieloletniego odsiadywania kary przez Hannę, Michael ma okazję do wielu pytań. Dlaczego kobieta, przed laty jego kochanka, postąpiła tak, a nie inaczej? Czy jej skrywany analfabetyzm nie mógł być okolicznością łagodzącą? Czy zasądzona kara wystarczyła za pokutę? Czy zbrodniarz może się zmienić? Finał powieści daje odpowiedź – w różnym stopniu satysfakcjonującą – na te i inne pytania, warto podjąć trud dotarcia do nich. W zalewie książek łatwych do przełknięcia polecam głęboką, mimo to klarowną i napisaną prostym językiem, powieść Schlinka.

(mm)

Bernhard Schlink, „Lektor", przeł. Maria Podlasek-Ziegler, Wydawnictwo Polsko-Niemieckie, Warszawa 2001, s. 208.

Księga ziemi i narodu z deszczu i chmur

Książka Ivaskeviciusa na pewno powstała ze zderzenia różnych mitów, legend i przesądów funkcjonujących w powszechnej świadomości z chimerycznie funkcjonującą maszynerią wyobraźni artystycznej. Polskiemu czytelnikowi jej podstawowa symbolika i magiczna wręcz antyfabuła może się też kojarzyć z tajemniczą muzyką zespołu Osjan. Książka ta rozgrywa się w wielu płaszczyznach (z konstruującą całość, podzieloną na fragmenty, współczesną metanarracją), punktem wyjścia jest jednak chęć „zwrócenia bajki".

Bajkę zaczyna babcia Petronela, w czasie powieści zmarła, choć wywierająca na samą powieść znaczący wpływ. Narrator otrzymuje od niej dziedzictwo deszczu i chmur. Słowa „chmura", „deszcz" i „Litwa" posiadają wspólny źródłosłów, dla Litwina bardzo czytelny. Z chmur powstają więc „deszczowcy" (jedni „bąbelkowi", drudzy „kałużowi". Sama chmura posiada własne imię, które odgadnięte, powoduje przemianę chmury w jezioro. W magiczny świat chmur, olbrzymów, zmieniających się planów historycznych i sytuacji nierzeczywistych wprowadza nas narrator przy pomocy wyróżnionej metanarracji. Ma ona charakter powieści o pisaniu powieści, w której autor proponuje spotykanym przez siebie ludziom udział. Za pieniądze. Prokurator, ksiądz, agent nieruchomości, Maria, Sabina... Możemy ich – i nie tylko – odnaleźć w wielu „Fragmentach Większego" (zasadniczej części „Historii z chmury").

Każdy z bohaterów próbuje unieść swoją historię lub poddać się jej. Jan, który spadł z chmury do worka olbrzyma, odnajduje tam swój dom. A jednak wydobywa się z tej – wydawałoby się – zakończonej sytuacji, bowiem szukać domu to zupełnie co innego, niż go znaleźć. Konsekwencją tej decyzji jest jego pobyt w karczmie Kwiatu i pisarzy skąd wyprowadza młodocianego Martynasa Mažvydasa, twórcę pierwszej książki litewskiej. Jego decyzja uruchamia dalszy ciąg i otwiera nowe możliwości zdarzeń i niezdarzeń. W innej sytuacji znajduje się Wincenty, który po upadku z olbrzyma spotyka śmierć, lecz nie jest gotowy z nią się połączyć. Pozostaje więc w międzyświecie, gdzie spotyka inne postaci lecz jest bardziej nierzeczywisty niż one.

Trzeba przez chwilę zatrzymać się przy warstwie językowej powieści Ivaskeviciusa. Narracja głównej części powieści w dużej mierze przypomina stylizację na gwarę ludową a na pewno na język potoczny, z tym , że wypowiadany z namaszczeniem naturalnym dla zrozumienia powagi sytuacji. Naród „deszczowców" wydaje się rozumieć zasadnicze zwroty sytuacji i godzi się z nimi lub nie. Można żyć w przeklętym mieście Rajgród pod studnią z nadzieją, że ktoś usłyszy bicie dzwonów. Rzeczywistość – zdaje się mówić autor – to zestaw klocków, który olbrzym może ustawić w dowolnej konfiguracji. A człowiek? Może być jednym z klocków, bądź jednym z olbrzymów.

Artur Jan Szczęsny

Marius Ivaskevicius, Historia z chmury, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2001.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. J. Grisham, **Malowany dom,** Amber

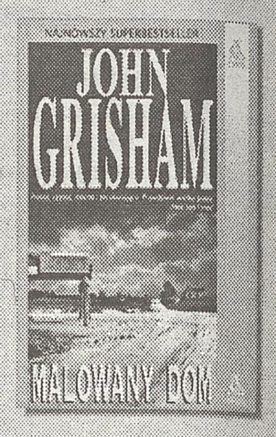

2. Z. Gwozdek, **Białostocki Okręg ZWZ - AK,** Pro Studio
3. E. Segal, **Bez sentymentów,** Albatros, Kuryłowicz
4. A. Sapkowski, **Rękopis znaleziony w smoczej jaskini,** Supernowa
5. T. Sosiński, **Ziemia nowogródzka; zarys dziejów,** Drukarnia Wojciech Lewicki
6. W. Wharton, **Niedobre miejsca,** Rebis
7. H. Fielding, **Dziennik Bridget Jones,** Zysk i S-ka
8. L. Borzinii, **Europejczycy,** Muza
9. R. Ligocka, **Dziewczynka w czerwonym płaszczyku,** Znak
10. R. Pączkowski, **Messerschmitt Bf 109E,** Bellona (o)

KRONIKA

● Ukazał się album „Zbigniew Herbert. Epilog burzy" nawiązujący do zeszłorocznej wystawy w warszawskim Muzeum Literatury. Jest to także pierwsze w Polsce wydawnictwo poświęcone Herbertowi opublikowane w wersji polsko-angielskiej. W albumie, obok wierszy i fragmentów esejów, znalazły się niepublikowane dotąd listy Zbigniewa Herberta, fotografie ze zbiorów prywatnych, dokumenty, rękopisy. Najciekawszy jest chyba jednak dokonany przez autorkę wybór rysunków ze szkicowników podróżnych Herberta, świadectwo nie znanego powszechnie talentu plastycznego poety, który podobno powiedział kiedyś, że woli rysować niż pisać. W książce znalazły się też barwne reprodukcje arcydzieł malarstwa europejskiego z cytatami z „Barbarzyńcy w ogrodzie" i „Martwej natury z wędzidłem".

● Po trzyletniej przerwie polskie książki są prezentowane na Moskiewskich Międzynarodowych Targach Książki. W czwartek, 6 września, uroczyście otwarto polskie stoisko. Poza tytułami wybranymi jako reprezentacyjne przez polski resort kultury, prezentowane są również propozycje komercyjne ośmiu polskich wydawnictw. Specjalnymi gośćmi polskiego stoiska są Tadeusz Różewicz, który prezentuje polsko-rosyjskie wydanie swojej poezji oraz Jerzy Pilch, który przedstawia swoje powieści.

● Polska Izba Książki zaapelowała do partii politycznych startujących w wyborach, by wprowadziły do swoich programów zasadę odpisu podatkowego od darowizn na rzecz placówek kultury. PIK twierdzi, że system odpisu podatkowego pozwoli na uratowanie licznych placówek, szczególnie na poziomie gminnym, zagrożonych brakiem pieniędzy z innych źródeł, a także uruchomienie państwowego, ponadpartyjnego programu pomocy merytorycznej i finansowej (zakupy książek) dla bibliotek publicznych i szkolnych. Zdaniem PIK, należy także znacząco obniżyć taryfy pocztowe przy przesyłaniu książek i czasopism. Wobec pogłębiającego się kryzysu czytelnictwa w Polsce, niezbędne – jak przekonuje Izba – jest też uruchomienie wielkiego, obliczonego na wiele lat programu wspomagania i rozwoju czytelnictwa. **(o)**

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

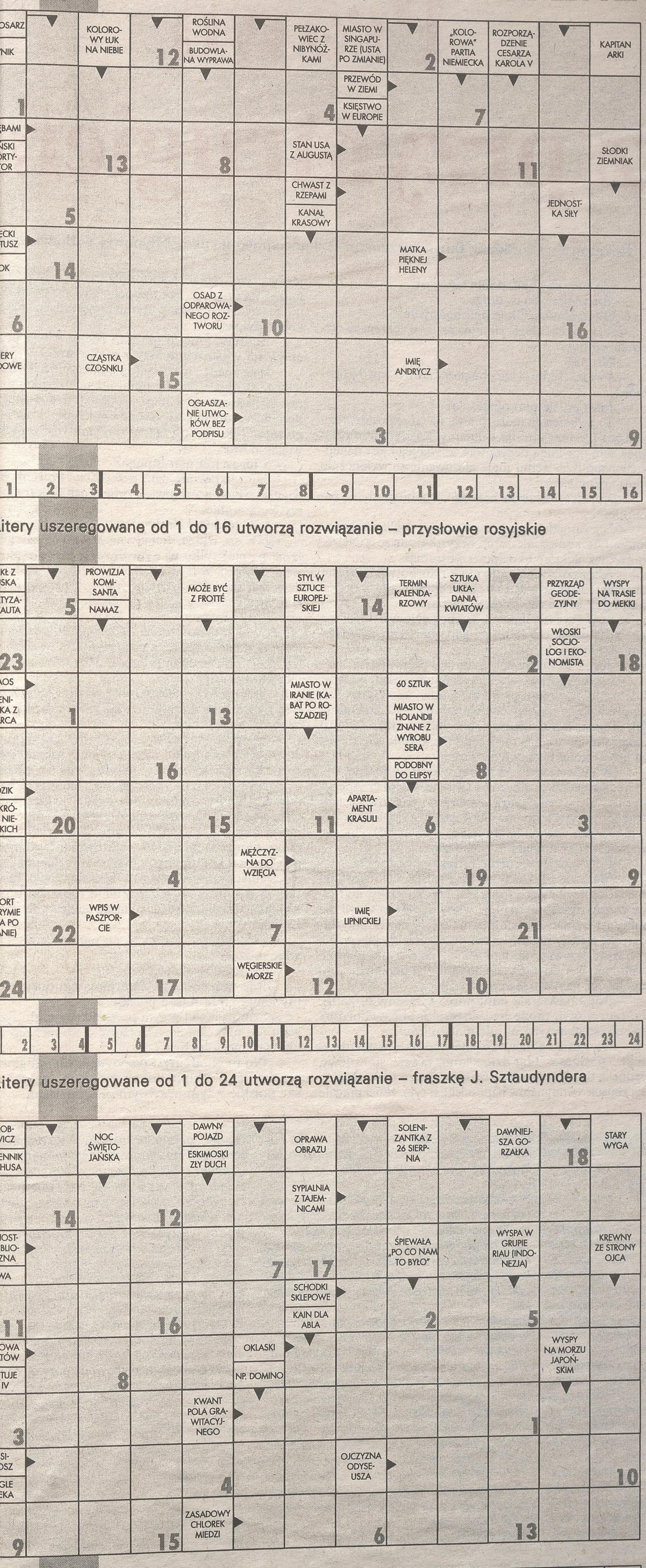

Litery uszeregowane od 1 do 16 utworzą rozwiązanie – przysłowie rosyjskie

Litery uszeregowane od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – fraszkę J. Sztaudyndera

Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – sentencję T. Kotarbińskiego

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy cztery nagrody książkowe. Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 37, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: wszystkie lub 3 zadania z numeru 37". Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 37 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 35 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy: **Antoni Słaby z Zambrowa – „Śmierć chaosu" (L.E. Modesitt Jr.), Barbara Litman z Białegostoku – „Komedianci" (Elizabeth Hawksley), Andrzej Pełszyński z Gołdapi – „Alchemia" (Amanda Quick), Halina Choroszewska z Białegostoku – „Wyzwolona" (Jude Devreaux).** Gratulujemy i życzymy przyjemnej lektury!

UWAGA

Mieszkańców Białegostoku po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1) codziennie w godzinach 9.00 – 16.00 przez tydzień do następnego piątku. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (jn)

Sponsorem nagród za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek jest KSIĘGARNIA AKCENT

4. WSPÓLNICZKI

Określenia wyrazów są wspólne dla obydwu wirówek. W nawiasach podano, w kolejności alfabetycznej, pierwsze litery odgadywanych wyrazów.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) łódź wykonana z jednego pnia (C, P), 2) pora roku (J, W), 3) drzewo liściaste (B, T), 4) interwał muzyczny (O, S), 5) mieszanina wielu głosów i odgłosów (W, Z), 6) tymczasowe schronienie w plenerze (N, S).

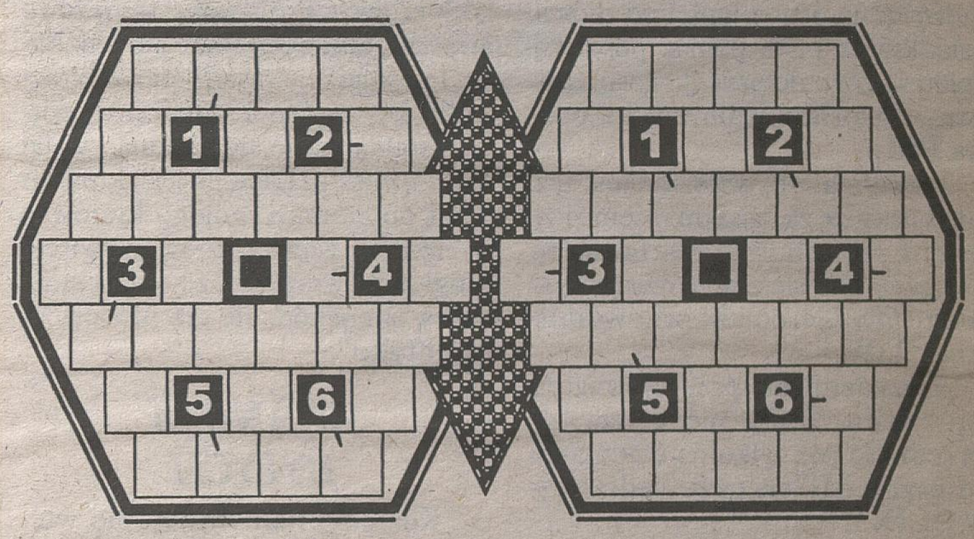

5. WIRÓWKA

Litery w zaznaczonych polach, czytane prawoskrętnie, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) zawody sportowe albo koncert, 2) zespół osób powołanych do wykonywania określonych zadań, 3) zakaźna choroba młodych zwierząt, 4) elegancki strój damski, 5) skład drukarski, odbity dla przeprowadzenia korekty, 6) drapieżna rybka napadająca gromadnie na większe ryby, ssaki, a nawet na ludzi, 7) element działania arytmetycznego, którego wynikiem jest różnica, 8) stołowanie się, 9) zgrana paczka, 10) jeden z przeciwników Polski w eliminacjach do piłkarskich mistrzostw świata w 2002 r., 11) ulatują z rury wydechowej, 12) wysokość ściany bocznej ostrosłupa prawidłowego, 13) materiał wybuchowy używany w górnictwie węglowym, 14) narkotyk lub główna bohaterka dramatu.

HELLES

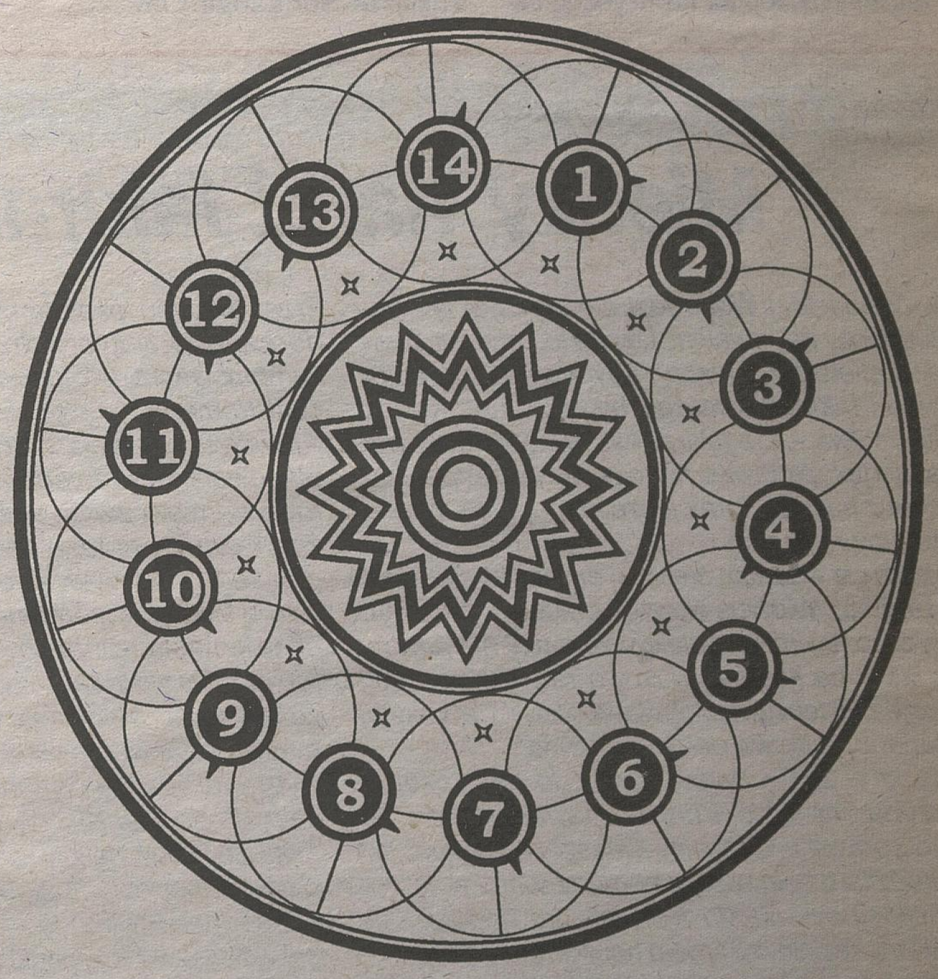

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 35.

1. Struna zbyt napięta – pęknie. 2. Lepiej uderzyć, niż machać. 3. Dobrze temu, kto w swoim domu. 4. Proporcja. 5. Partnerka.

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": **Nowość – jeżdżące buty – hurt** – Polak potrafi!!!

MÓWIĄ POLITYCY

Byłem w SLD, przeszedłem do Platformy i stąd wspieram teraz program Platformy. Różnice? No, wielkie nie są, ale są różnice – **Ludwik Mikołajczyk, kandydat do Sejmu z listy PO.**

Mam 26-hektarowe gospodarstwo. Radzę sobie o tyle lepiej od moich sąsiadów, że mam pensję poselską i mam z czego dołożyć do gospodarstwa – **Jarosław Kalinowski, prezes PSL.**

Platforma Obywatelska jest tak nam bliska, że za każdym razem, gdy my coś powiemy, to Platforma to powtarza i my się z tego cieszymy – **Bronisław Geremek, przewodniczący UW.**

Prezydent jest przywiązany do idei Senatu, SLD – nie, a prawdziwa jedność jest tylko na cmentarzu – **Leszek Miller, przewodniczący SLD.**

Posłowie AWS zachowali się jak dziecko, które dopadło kartę kredytową, pobiegło do miasta i nie zdając sobie sprawy z konsekwencji, narobiło wydatków – **Andrzej Olechowski, lider PO.**

W GAZETACH PISZĄ

W Polskich Kolejach Państwowych istnieje obowiązek kupowania miejscówek do biletów na pociągi EuroCity i ekspresy. Ma to na celu zwiększenie bezpieczeństwa oraz podwyższenie komfortu jazdy. Jednak nie panikujmy, jeśli miejscówek na dany pociąg brak. W takiej sytuacji za identyczną cenę (czyli od 8 do 17 zł) kupuje się miejscówkę, która nie opiewa na żadne miejsce. Pani w kasie stawia na niej stempelek z napisem: „Za zgodą podróżnego wydano bilet bez wskazania miejsca siedzącego". Tym sposobem zbliżamy się do Unii Europejskiej, nie tracąc równocześnie nic z polskiego folkloru – **„Przegląd".**

Odpowiadając na zarzuty toruńskich gazet o wykorzystywaniu służbowego auta do celów wyborczych lider pomorskiej AWSP Jacek Kurski odpowiada: „Jeżdżę moim białym oplem vectrą albo ciemną vectrą należącą do przyjaciela mojego kierowcy. Problem w tym, że to auto ma taki sam kolor jak służbowe i prowadzi je zawsze mój kierowca, który na czas kampanii wyborczej solidaryzuje się ze mną i wziął również urlop. Dlatego jeśli ktoś widział po ciemku mojego kierowcę w ciemnej vectrze, to rzeczywiście mógł mieć wrażenie, że to jest służbowy samochód, ale tak nie jest" – **„Polityka".**

ZDANIEM BYŁYCH

Kozłem ofiarnym jest się wtedy, kiedy na ołtarzu jakiejś ważnej sprawy poświęca się siebie. Jeśli finanse państwa zostaną w efekcie moich działań i mojej dymisji zreformowane według mojego planu, to ja bardzo chętnie zostanę takim kozłem – **Jarosław Bauc, były minister finansów.**

NAUKA NAUCZA

Kryzysu wciąż nie ma, bo ludzie w niego nie wierzą. Nie wierzą, bo wiadomości o nim pochodzą od polityków, którym nie ufają za grosz. Poza tym, co niby mieliby robić? – **prof. dr hab. Jacek Wasilewski, Instytut Socjologii UW.**

CHORA SPRAWA

Prawo z przymrugiem

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Toż wybory, bo co druge.

– O! co słyszę. Chce pan agitować?

– A czy to cóś złego, jak któs przed wyborem za wyborem egituje?

– No nie.

– A widzi. Temu ja i trochu postanowil o tym dziś pomówić.

– Jaką partię pan obstawia?

– To wyłoncznie moja sprawa, na co zagłosuje, tego nawet i nie powiem dla Liluchny. Każdy jeden człowiek sam powinien decydować, co dla jego jest najlepsze i najmilsze. Temu moje głosowanie to wyłoncznie moja tajemnica.

– No więc, szczerze mówiąc, trochę pana nie rozumiem.

– Nie on jeden, ale ja sie tym sie wogle nie przejmuje. Nie koniecznie zarez wszystke muszo mnie rozumić, bo niektóre to na pewno rozumio.

– Ale zaraz... jeśli nie chce pan powiedzieć, na kogo będzie głosował, to o czym chce pan tu mówić? Tak ogólnie nie ma przecież sensu.

– Sens ma i to olbrzymi. Ja chce egitować ludzi nie za jakość parcio czy ludziami partyjnemi, ale za wyborem, jak to mówio, ogólnym.

– Teraz to już w ogóle nic nie pojmuję.

– Nu nie moja wina, że on rozumowa jest tempizna. Dla mnie głównie o to sie rozchodzi, żep Polaki szli głosować i żep nie siedzieli we wyubory po chałupach. Jak te nasze doswiadczenie pokazuje, wienkszość ludzi z prawem głosowania nie idzie i nie głosuje. Co to jest za licho, skond to take u nas cóś?

– W świecie też jest mniej więcej podobnie.

– Nu możliwe, ale u nas swiat jest bardzo szpecyficzny. Dzie ta dymokracia mocno jest ugruntowana, tam wybory mało znaczo, nu nie u nas. My dopieru w dymokraci raczkowniki, temu trzeba dla nas isć wybierać, żep do władzy durnie nie dochodzili.

– Pan sądzi, że durnie u nas dochodzą?

– Masowo, jak każdy widzi. Pare razy ja roztwierał telewizor na obradach naszej tej Wysokej Izby, nu i take rzeczy słyszał, że te moje włosy demba postawli dla mnie na łysinie. Zreszto nie ma co sie nawet przysłuchiwać, starczy potem czytać po gazetach, jake prawo u nas sie staowi w tej tam Iźbie. Jeszcze one w życie wejść nie wejszło a już jest do kitu. Już poprawiać jego trzeba, już na nowo jego trzeba pisać.

– Nie obawia się pan, panie Czesławie, że to, co pan mówi, może być antyreklamą wyborów? Po co iść głosować na nieudaczników?

– Ot, weś ź im mów. Toż nie wszystke so nieudaczniki... posłucha. Tam dzie ziarno, zawsze so i plewy, jedno z drugim najprzeważniej w parze idzie. Nu na szczenscie kandynatów naposelskich tyle, że na prawde jest w czym wybrać. Jak któś dla nas nie pasuje, zaws można na drugiego czy trzeciego głos swój oddać, cz mu ma być zmarnowany, czemu druge ludzi majo z mn kogóś wybrać?

– Teoretycznie to ma pan rację. Ale w prakt ce partie wystawiają listy z miejscami...

– Ja na miejsce nie głosuje a wyłoncznie tylko na cz wieka, rozumie? Dawno temu już upatrzył kandynat poszed nawet na spotkanie i co powie? Po spotkaniu pe nosć mam zupełno, że na jego wogle obsolutnie nie z głosuje. Take bzdury gadał ten kandynat... nie ch wogle mówić.

– I teraz ma pan innego?

– Nu toż pewnie, że i oczewiscie. Powiem naw wiencej, że on w całkowicie drugej parci jak ten pier szy wystempuje.

– Coś takiego! Zmienił pan poglądy polityczn

– Nic on, widze, ciongle nie rozumie. Nie głosu ja na parcier tylko na człowieka. Dla mnie główn sie rozchodzi, żep do Sejmu mondre sie dostalio l dzie, nie przygłupy. Parcia polityczna nie ma nic rzeczy, ona taka jest czy druga dla mnie całkowic obsolutnie wszystko równo. Wszystke one taki san mniej wienc majo program, każda jedna z biezrob ciem bendzie walczyć, z bandytyzmem na ulicach i z wszystkim trzecim drugim. Tyle, że to oczewisc jedna wielka lipa...

– Straciłem wątek, panie Czesiu złociutki. N wierzy pan partiom, a jednak chce iść głosowa Wybory to polityka...

– Jasne, że i oczewiscie. Ale ja nie taki dureń, że w te przedwyborcze, partyjne miał wierzyć gadu stwo. A głosować bende – pionty chiba raz już mów – po to, żep w tym naszy Sejmie byli mondre ludzi a n durne. Mondry z mondrym z każdej jednej parci z wsze sie ze sobo jakoś weźnie i dogada, ale dureń z du nierm nigdy. Taki na złosć zrobi dla ojczyzny czy s mego nawet siebie, byle tylko wzionć pognemb przeciwnka. Dla durnego zawsze najważniejsza jego r cia asabista, nu a wtym ostatnim Sejmie pełno by takich durniów. Temu apelacie robie do tych, z głupoty czy z lenistwa w chacie siedzo i nie głosuj Ludzie!..

– No dobrze. Wiemy, o co pan chce apelowa więc może...

– Ma już dosyć mojej gatki?

– Nie zupełnie, ale sam pan rozumie... chod my lepiej na te nasze polskie...

– Sam najlepiej w tym przykładzie widzi, jake pr wa u nas funkcionujo. Trzeba isć głosować, żep taki nigdy wiencej nie było.

– No to chodźmy... oczywiście nie na głosow nie, bo na to o kilka dni za wcześnie, ale na te n sze polskie z tym prawnym przymrugiem.

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Między nami fakirami

W Wieluńskiej Woli rodzi się zemsta. Niewykluczone, że krwawa. Dwudziestoletnia Elwira, kobieta fakir, marzy, aby wyzwać na pojedynek fakirów swojego byłego nauczyciela Stanisława – też fakira. Ale to dopiero za parę lat, jak się Elwira nauczy wchodzić po drabinie z mieczy. Teraz jeszcze mogłaby z takiej drabiny nie zejść.

Elwira już w szkole średniej bardzo chciała coś osiągnąć. Wkrótce okazało się, że może to być byle co, bo nauczyciele się na niej nie poznali, więc na karierę naukową raczej liczyć nie mogła. Rzeczywiście, w tej szkole średniej jej kariera naukowa dobiegła końca.

Żeby w życiu dojść nawet do byle czego, trzeba coś robić. I Elwira zdawała sobie z tego sprawę doskonale, zwłaszcza po tym, jak urodziła dziecko przy pomocy Waldka.

Waldek był bardzo z charakteru podobny do Elwiry. Też nie był typem naukowca, ale też wiedział, że w życiu trzeba do czegoś dojść. Próbował realizować się jako muzyk hevy metalowy. Niestety, bez powodzenia. W chwili poznania Elwiry pracował jednak zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i zdolnościami muzycznymi – w skupie metalowego złomu.

Przez pewien czas kombinowali razem, jak do czegoś w życiu dojść. Właśnie z tego kombinowania narodził im się synek. Zaraz zaczął domagać się pokarmów. Nie było rady – Elwira też musiała iść do pracy. Początkowo planowała zatrudnienie się jako tancerka rurowa w miejscowym klubie u Stanisława. Ale zrezygnowała z tego zamiaru, kiedy dostrzegła, że Stanisław występuje u siebie w klubie jako fakir. Od tego momentu już wiedziała, co chce w życiu osiągnąć – chce być fakirem.

Ale przecież ktoś tak znaczący jak fakir nie może mieszkać z kimś takim, jak niedokończony muzyk metalowy ze skupu złomu. Szybko więc wyprowadziła się od Waldka i udała na nauki zawodu do Stanisława.

Fakir Stanisław natłukł szkła i kazał Elwirze chodzić po niej gołymi stopami. Ależ to była jatka. Jednak Elwira się nie poddawała. Starała się wcielać w życie nauki Stanisława, który twierdził, że sednem fakiryzmu jest koncentracja. Wyobraziła więc sobie, że tłuczka szklana, to gorący nadmorski piasek. Pomogło. Zamiast dziesięciu ran, było ich tylko dziewięć.

Z czasem jednak doszła do takiej wprawy, że ze szkła schodziła prawie niepokaleczona. Wtedy rozpoczęła publiczne występy u boku Stanisława. Szybko okazało się, że wzbudza o wiele żywsze reakcje publiczności niż jej nauczyciel.

W fakirze obudziła się zazdrość o popularność uczennicy. Odebrał jej tłuczkę szklaną, kazał spakować manatki i wynosić się z klubu.

Taką niegodziwość przeżyła ciężko, ale się nie poddała. Zebrała wszystkie butelki po soczkach i odżywkach synka, wrzuciła je do wora, potraktowała młotkiem. Miała już własną tłuczkę.

Brzękiem tłuczonego codziennie szkła zainteresowała się Maryla – sąsiadka. Bardzo ją fakirstwo zaintrygowało. Od tej pory Elwira miała więc własną uczennicę. Sprawdziła też na niej własną szkołę nauczania fakiryzmu. Polegała ona na przełamywaniu strachu przed wejściem na szkło. Strach przełamywało się opowiadaniem sobie kawałów. Jak widać, szkoła ta, w przeciwieństwie do szkoły Stanisława, polegała na dekoncentracji. Ale efekt był podobny. Najpierw krwawa jatka, a z czasem ran – coraz mniej. Wreszcie stopy podgoiły się na tyle, że można było zacząć wspólne występy.

Dwaj fakirzy płci żeńskiej na scenie – to był sukces murowany. Szał radości na widowni, feria świateł na scenie, a w tym wszystkim one dwie na szkle.

Szczęście nie trwało jednak długo. Maryla znalazła bezpieczniejszą dla swoich stóp pracę i porzuciła fakirstwo. Wydawało się że Elwira na długo pozostanie sama. Tym czasem niespodziewanie, z punktu skup złomu, przybył Waldek. Wybaczyli sobie daw ne nieporozumienia. Tym bardziej, że Wa dek wkrótce odkrył przed nimi nowe możl wości. Przytargał ze złomowiska kilk kilogramów całkiem jeszcze sprawnych gwoz dzi dziesięciocalowych. Oprócz paradowa nia po szkle, można jeszcze było zapre zentować publiczności polegiwanie n gwoździach.

W tej chwili Elwira nie występuje. Nie ma za potrzebowania na samotnych fakirów. Al ćwiczy – razem z Waldkiem. Najpierw opo wiadają sobie dowcipy, potem on robi pomp ki na gwoździach, a ona przysiady na szkle Wierzą, że jako para osiągną sukces. Bardz chcą wprowadzić nową dyscyplinę – wspina nie się po drabinie z mieczy. Waldek już przy targał ze złomu trochę metalowych elementów które od biedy dałoby się przekuć na miecze Najważniejsza jest jednak zemsta. Na Stanisła wie. Jak już się Elwira nauczy chodzić p tych mieczach, wyzwie go na pojedynek fak rów. Ten kto wyjdzie z niego żywy – wygra. Zdo będzie sławę największego fakira w okolic i pieniądze z licznych występów. Zrobią z Walc kiem karierę. A za kilkanaście lat... Kto wie? N razie jednak swego synka trzymają z dalek od szkła...

(kk